

HISTORIA
MIASTA WILNA.

WILNO DZIWIŁO SIĘ W ROKU 1812

HISTORIA
MIASTA WILNA

WILNO. DRUKIEM ANT. MARCINOWSKIEGO.

*plenas ega. seu vicinis
illustracione.*

HISTORIA Miasta Wilna.

PRZEZ

MICHAŁA BALIŃSKIEGO.

Haec omnia quae credidi esse patriae necessaria, quae scribere mihi fas erat, vobis exponere arbitror: vestrum iudicium, non de mea voluntate, sed de opere exoro. — „To wszystko, co sądziłem krajowi być potrzebnym, i co mi się pisać godziło, wyłożyć wam postanowiłem: zdania zaś waszego, nie o moich chęciach, ale o samej książce żądam.” ROTUNDUS MILESIUS Wojt Wileński w liście do Mikolaja Radziwiłła roku 1560 dnia 12 lutego pisany, przy złożeniu jemu Historii Litewskiej, która zaginęła.

T O M II.

ZAWIERAJĄCY DZIEJE MIASTA WILNA OD PO-
CZĄTKU RZĄDOW SWIDRYGAJŁŁY DO ŚMIERCI
STEFANA BATOREGO, CZYLI OD 1450—1586

R O K U.

WILNO. DRUKIEM ANTONIEGO MARCINOWSKIEGO.

1837.

HISTORIA
Miasta Wilna

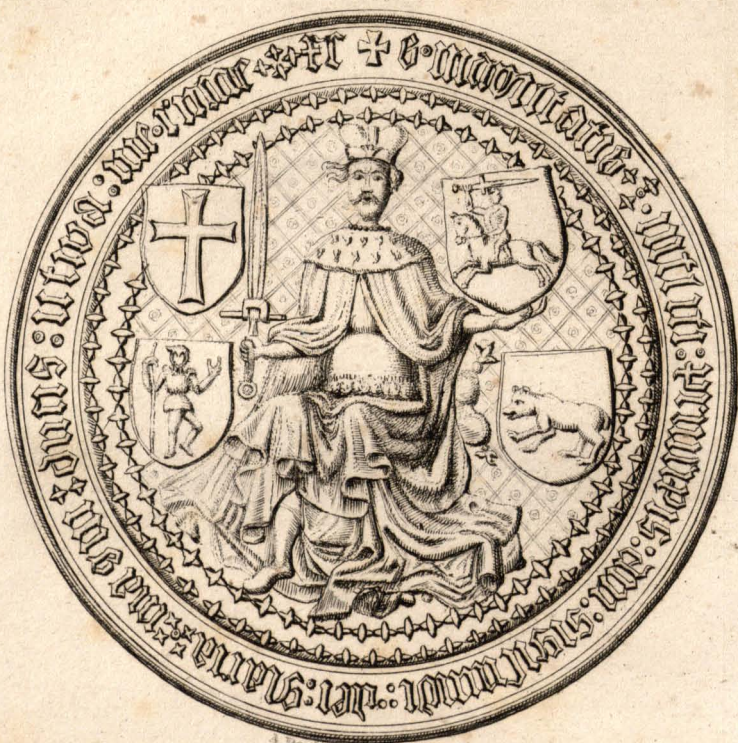
POZWOLONO Drukować, pod warunkiem złożenia trzech exemplarzy po wydrukowaniu w Komitecie Cenzury. Wilno. 1836 roku 22 Stycznia.

Cenzor, *Professor b. Uniwersytetu Wileńskiego,*
JAN WASZKIEWICZ.

80552







*Pieczęć Maiestatyczna Zygmunta
 Wicystutowicza W^o Kiarzacia Litt^o
 przy autentycznym dyplomacie r. 1436
 na wosku wycisniona przapwieszta*

K S I Ę G A III.

WILNO, UCIŚNIONE PODCZAS WOJEN DOMOWYCH, PRZYCHODZI DO LEPSZEGO BYTU POD RZĄDEM KAZIMIERZA I ALEXANDRA JAGIELLOŃCZYKÓW. 1430—1506.

Swidrygajłło wyniesiony w Wilnie na W. Xiążęcia—Kłótnie z Jagiełłą—Uwięzienie Króla—Wojna na Wołyniu—Traktat handlowy z Nowogrodem W.—Handel Wileński z Prusami i Szląskiem—Traktat z Pskowem—Gwałtowne postęпки Swidrygajłły—Jego upadek—Ucieczka z Oszmiany—Wilno podpalone—Zygmunt, syn Kiejstuta, zajmuje stolicę—Jego nadania dla Wilna—Zniszczenie Litwy przez Swidrygajłłę—Okrutne rządy Zygmunta—Zwycięztwo Litwy nad Mistrzem Inflantskim pod Pobojskiem—Upadek Wilna dla srogości Zygmunta—Śmierć Zygmunta w Trokach—Kazimierz Jagiellończyk ponawia prawa Magdeburskie dla Wilna—Inne jego przywileje—Bernardyńi—Sejmy w Wilnie—Koronacya Hana Tatarskiego—Przymierze z Zakonem w Wilnie—Pogrzeb Swidrygajłły i Michała syna Zygmunta—Zgon Ś. Kazimierza—Nowe przywileje dla Wilna, dane od Króla Alexandra—Małżeństwo jego z W. Xiążną Heleną—Wesele wspaniałe w Wilnie—Dom gościnny—Szach Achmet uwięziony w Wilnie—Obwarowanie miasta od najazdow Tatarskich—Biskup Wileński Albert Tabor—Choroba Alexandra—Alchemik—Król w Lidzie śmiertelnie chory—Tatarzy idą na Lidę—Króla niosą do Wilna—Zwycięztwo Kleckie—Śmierć Alexandra w Wilnie—Zamek Wileński za Alexandra—Mennica—Dominikanie—Apteka—Lekarze.

Zaraz po zgonie Witowda, zajął się Król Władysław wyznaczeniem Namiestnika swego w Litwie. Swidrygajłło, pojednany nie dawno z Witowdem, który mu Kamieniec i inne zamki na Podolu był wypuścić, pośpieszył przybyć do Wilna weześnie przed śmiercią tego Monarchy; a wsparty

potężnym stronnictwem Xiążąt i Panów Litewskich obrządku Ruskiego, najbliższym był do wyniesienia na W. Xięstwo między innymi potomkami Olgierda. Jagiełło też nie wahał się, jako bratu rodzonemu, powierzyć władzy swojej w Litwie, będąc prócz tego pewnym, że gdyby opuścił w tym razie Swidrygajłłę, który hojnością swą i przywiązaniem do Greckiej wiary, wielu sobie zjednał przyjaciół, na wojnęby domową cały kraj naraził (1). Swidrygajłło więc, zrzekłszy się do Polski Kamieńca i dalszych zamków na Podolu (2), podniesiony został uroczyście w Kościele Katedralnym Ś. Stanisława na Stolicę Wielkiego Xięstwa, za rozkazem Króla, przez Mikołaja Biskupa Wileńskiego. Lecz zaledwo się to stało, wnet prawie musiał żałować

(1) Dziejopisowie Litewscy, nie najlepiej malują charakter Swidrygajłły. — *Kojałowicz*, Hist. Pars II, l. 3, p. 140; nazywa go: „homo furiosus, ac crapula infamis.” — *Strykowski* powiada, że był: „nikczemny, pijanica i gniewu popędliwego.” Znalazł się jednak apologista i dla Swidrygajłły: — *Kotzebue*, w przytoczonym wyżej piśmie swoim: „*Switrigail ein Beytrag*” etc. widzi w nim bohatera i wielkiego człowieka. — Ale bezstronny dziejopis, sądząc go z czynów, dowodami wspartych, uznaje z jednej strony, że to był xiążę, który przez swoją popularność i hojność, umiał zjednać sobie wielu przyjaciół, lecz z drugiej znowu znajduje wiele dzikiej popędliwości, i gwałtowny charakter barbarzyńca, mało jeszcze okrzesanego cywilizacją południową.

(2) *Kojałowicz*, Hist. Lith. Pars II, lib. 3. p. 141.

Jagiello wyboru swego. — Rozdrażniony Swidrygajllo ciągłemi dotąd przeciwnościami, ciągłym tułactwem i poniżeniem siebie przez Witowda, tłumil w sobie gniew i zawziętość na Króla i Polskę. Krzyżacy, nic nie zyskawszy na poróżnieniu Witowda z Jagiełłą, znaleźli sposobną porę, poduszczając Swidrygajllę, dopięcia swoich dawnych zamiarów, a przynajmniej zakłócenia na czas dalszy niebezpiecznej już bardzo dla siebie Polski. — Xiążę ten, od pierwszych jeszcze zatargow z Witowdem, ciągle związany z Zakonem, zupełnie powodowany jego radą, skoro się ujrzał bydź władcą Litwy, wspieranym od silnego stronnictwa, i całej potęgi Pruskiej i Inflanckich Krzyżaków, nie umiał dłużej wstrzymać żądy zemszczenia się. — Przyśpieszyła je otrzymana w Wilnie wiadomość, że Szlachta Podolska, pod wodzą Grzegorza Kierdeja, pojmawszy podstępnie Dowgierda Gedygołda, który w imieniu Witowda rządy Podola na ów czas sprawował, cały ten kraj od Litwy do Polski oderwała, Buczackim zwierzchność oddając. — Rozjątrzony Swidrygajllo, nie znał już wtenczas granic swojej popędliwości, w szalonym gniewie, jak świadczą dziejopisowie Litewscy (5), porwał się do Króla, wyrzucając obra-

(5) *Strykowski*, Ks. XVI. Roz. I, k. 538. ed. warsz. *Kołatowicz*, Pars II, lib. 5. p. 141.

żliwie jemu i otaczającym go Polakom, że Podole, oddawna Litwy własnością będące, chcą mu wydzierać nie słusznie. — Bezbronny Jagiełło, z całym swoim orszakiem, uwięziony został w zamku, i liczném żołnierstwem otoczony; ale gdy ta jego niewola znacznie się przeciągała, rozeszła się o niej wieść, nie tylko w Polsce, ale nawet i w dalszych krajach. Szlachta Koronna, oburzona tak zuchwałym postępkim Swidrygałły, zebrawszy się do Warki, postanowiła naprzód wysłać uroczyste do niego poselstwo, żądając uwolnienia Króla, a gdyby to żadnego skutku nie miało, uchwaliła wyprawę na Litwę i zjazd do wsi Kijan nad Wieprzem (4). Czynnym się także okazał w tej sprawie Marcin V, Papież, który Zygmunta nawet Cesarza zachęcił do starania się o uwolnienie Jagiełły, i sam osobiście powagą swoją, wiele się do tego przyczynił (5); tak dalece, że nakoniec Swidrygałło, zastraszony gotowością Polaków do wojny, i wpływem Papieża,

(4) *Bandtkie, Dzieje Królestwa Polsk. T. II, k. 44. ed. r. 1820.*

(5) Ob. *Pray. Annales Reg. Hungar. fol. 500. Litterae Martini PP. ad Vladislaum Jagiellonem Regem in negotio suae captivitatis per Suidrigallonem Anno 1430. 6. Kal. Febr.* — Inny pod tą samą datą list tegoż Papieża, jest do Cesarza Zygmunta, polecający mu wyzwolenie Jagiełły. Id. *ibid. fol. 299.*

musiał oddać wolność Królowi, i tym, co go otaczali. Ale to nie uspokoiło, ani na chwilę, wszczętych rozterek między Polską a Litwą. Potężny związek między Krzyżakami, Swidrygajłą i Wojewodą Wołoskim, utworzył się na Polskę, i wkrótce zapaliła się wojna na Wołyniu i Podolu — z Litwą i Wołochami, a w Wielkiej Polsce z Zakonem Krzyżowym r. 1431. — Zniechęceni mieszkańcy Wołynia przeciw Królowi, zakłóceniem wolności wyznawania swojej wiary i zamienianiem Cerkwi Ruskich na Kościoły Łacińskie, nie sprzyjali bynajmniej Polakom; powiodła się zatem dosyć szczęśliwie ta wyprawa Swidrygajlle, tak, że Król nie mogąc mu nic doradzić, zawarł z nim zawieszenie broni na czas długi. — Wtenczas dopiero Swidrygajllo czynnie się zajął sprawami pokoju; wysłani do Wilna z Nowogrodu Wielkiego Bojarowie: Iwan Jermolinicz i Charynicz, zawarli z nim w pierwszych dniach Lutego przymierze, w którym wzajemne bezpieczeństwo i wolność handlu zawarowane zostały (6). Handel ówczesny wileński, podniesiony za Witowda, sięgał

(6) Oryginał tego traktatu znajduje się (jak twierdzi *Karamzin*, V, k. 144. przyp.) w Archiwum Kollegium Interessów Zagranicznych, ale tak jest stary, że niektóre tylko wiersze, i to nie całe wyczytać się dały. — Ob. także *Собрание Государственныхъ Граммощъ*, k. 24.

już Gdańska i Szlązka, prócz Królewca, Rygi i miast Rossyjskich, z którymi związki oddawna były ustalone. — Nigdy Zakon Krzyżowy nie miał takiego wpływu na sprawy Litewskie, jak w tym czasie; Dwór Wielkiego Xięcia składał się prawie z samych Niemców, a W. Mistrz umiał zręcznie otaczać Swidrygajłłę nasyłanemi od siebie powiernikami, którzy czuwali nad tém ciągle, żeby jedność dwóch, niedawno połączonych, narodów, coraz bardziej osłabiać, i niezgodę między bracią utrzymywać (7). W tej epoce jednak Wilno, chociaż przez dwa lata żadnego prawie związku z Polską nie miało, handel jego wszakże nic nie ucierpiał z innej strony. Ruś bez przerwy sprzyjała lub jeszcze podlegała chwiałej się potędze Litewskiej. Inflanty zaś ściślej się

(7) w *Tajnym Archiwum Królew.* liczne na to dowody znajdują się, a między innymi jest List Swidrygajłły do Wielkiego Mistrza d. 51 Grudnia r. 1451. w Poniedziałek przed Nowym Rokiem pisany z Wilna, w którym donosi mu W. Xiążę, że na jego żądanie, „Szlachetnego Pana Fryderyka von Bibersteyn, przyjął do liczby dworzan swoich, i na miłego powiernego,” prosi oraz, ażeby podobny zaszczyt uczynić bratu tegoż Bibersteyna w Prusiech. — Marszałkiem Dworu Swidrygajłły był niejaki *Mzus*, dla którego list wierzytelny, wydany od W. Xiążęcia, znajduje się dotąd w Tajn. Archiwum. — W innym liście swoim, prosi Swidrygajłł o glejt dla Hansa (Jana) Tscheiza i Mikołaja Sachse, jego szwagra, także dworzan swoich, którzy się udawali za interessami do Szlązka. — *Ob. Kotzebue, Switrigail.* p. 58—59 i 61.

skojarzyły z Prussami; przez bardzo mocne połączenie się Swidrygajłły, wzrosło większe zaufanie, a handel rozszerzył się nawet do dalszych krajów niemieckich. — Za panowania Swidrygajłły, mieszczaniu wileński Bomann, znakomity zapewne kupiec, handlował z Gdańskiem (8). Mieszkańcy Szlązka, a szczególnie Wrocławia (r. 1452), przez kraje Zakonu przybywali do Litwy i do Wilna, ze swojemi towarami, a możniejsi Panowie Szlązcy gościli na dworze W. Xięcia (9). Traktat handlowy z Pskowem, na podobieństwo zawartego w przeszłym roku z Nowogrodem, w Wilnie postanowiony został, i na prośbę mieszkańców tego miasta, aby im rząd-

(8) Zachował się do naszych czasów w Tajn. Archiwum Królew. list W. Xięcia Swidrygajłły, w którym prosi W. Mistrza o glejt dla Bomanna, Obywatela Wileńskiego, jadącego do Gdańska w interessach handlowych. — *Id. Ibid.*

(9) *Kotzebue, Switrigail.* p. 85. przytacza list Swidrygajłły, znajdujący się w Tajn. Archiw. do W. Mistrza we szrode przed Wniebowzięciem Panny Maryi, to jest: dnia 15 Sierpnia roku 1452 z Trok pisany, w którym powiada, że „wyprawił od siebie Wielebnego Pana Konrada Biskupa Wrocławskiego, ukochanego brata, żądając, aby go W. Mistrz kazał przeprowadzić do Kistryna i zapytać u Xięcia Sztolpeńskiego: czy pomieniony Biskup ma się czego obawiać, lub nie, od niego i od tych, co mu podlegają?” przytacza w témże samém piśmie Swidrygajłło prośbę: „ażeby Mieszkańcom Wrocławia dawać glejt przez kraje Zakonu, aby je mogli z towarami swemi wolnie i bez żadnej przeszkody przebywać, gdyż do nas wiele przyehylności okazują.”

cę W. Xiążę przeznaczył, opieka dla nich zapewniona (10). Nakoniec mennica, założona w Wilnie od Jagiełły, czynnie się utrzymywała za rządów Swidrygajłły, wybijając grosze i pół-grosze litewskie (11). Ale, prócz tych korzyści handlowych, i przychylności, jaką Swidrygajłło zdawał się okazywać dla tej gałęzi przemysłu w swoim kraju; rządy jego nic dobrego na przyszłość rokować Litwie nie mogły. — Cały zajęty nienawiścią ku Jagielle i Polakom, wplątany w intrygi krzyżackie, a dla gwałtowności charakteru swego, nie lubiący

(10) *Pskowski Latopisiec* (u *Karamzina*, V, k. 146.—pp.), powiada: że w roku 1432. Posadnicy: Joachim i Alexy Efrełowicz z Bojarami Pskowskiemi, przyjechali do Swidrygajłły i zawarli z nim przymierze, w którym granice starożytne, jakie były za Witowda, utwierdzono.

W *Tajn. Archiw.* zaś znajduje się list Wojta Lepumskiego, w dzień S. Wawrzyńca, to jest: 14 Sierpnia, datowany, w którym donosi, że Pskowianie stawili się przed W. Xięciem, prosząc o naczelnika i oświadczając, że mu wiernie podlegać będą.

(11) Obszerniejszych wiadomości o mennicy Litewskiej, zasięgnąć można u *Czackiego*, T. I, k. 148. — Zdaje się, że i Ruble Litewskie, to jest: pręty czyli sztabki srebrne, były robione w tej mennicy, na podobieństwo Ruskich. Wiem z pewnością, że takie ruble, po kilka razy niedawnemi czasy znajdowali wieśniacy w Powiecie Oszmiańskim, ale dla żydów, dobijających się o to chciwie, nie można było ich, prócz kilku, ocalić. Około majątności Polan, pod Oszmianą, znaleziono raz bardzo wiele.

żadnych praw, i wolę własną nad wszelkie ustawy przekładający, nie potwierdzał dotąd nikomu praw magdeburskich, a tym bardziej nowych nadań nie czynił (12). Jednając dla siebie umysł ludu i Bojarów Ruskich, zrażał z drugiej strony Szlachtę Litewską wyznania Łacińskiego. Samowładne nakońc postępowanie jego z niektóryą Szlachtą, gdy jej bez żadnego sądu dobra odbierał, oburzyło większą połowę kraju. — Kiedy tak już były usposobione umysły przeciw W. Xiążęciu, Król Władysław, tymczasem, wiedząc dobrze, co się w Litwie działo, i znając, że nigdy końca wojnie domowej nie będzie, póki brata od rządów tego kraju oddalić nie potrafi; postanowił Zygmunta Kiejstutowicza Xiążęcia Sta-

(12) Z pism Krzyżackich, w Tajnym Archiwum Królewickim zachowanych, wyraźnie się pokazuje, że Swidrygajłło nikomu nadań prawem Magdeburskiem, po wstąpieniu swoim na tron Litewski, nie potwierdził. — Zasięgając wiadomości o licznych dyplomatach, tyczących się historii litewskiej, nie zdarzyło się mnie znaleźć w żadnym Archiwum najmniejszego śladu, żeby Swidrygajłło nadawał lub utwierdzał jakiegokolwiek rodzaju prawo Niemieckie w Litwie. Mimo to jednak, nie tylko Wilno, ale i inne miasta Litewskie, nie straciły jeszcze swojego znaczenia, bo przed samym nawet upadkiem Swidrygajłły, w r. 1452, Xiążęta, Szlachta i miasta Litwy i Rusi Litewskiej, dały przyrzeczenie na piśmie Zakonowi Pruskiemu, ścisłe dochowywać przymierze z nim zawarte przez W. Xiążęcia Swidrygajłłę. *Ind. Cod. Hist. Diplom. Livon* I. N. 1524.

rodubowskiego, brata Witowda, wynieść na W. Xięstwo. — Ale ten zamysł i sekretne porozumiewania się z Zygmuntem, głęboką tajemnicą pokryć umiano. — Jagiełło, dla tém rychlejszego dopięcia swoich zamiarów, zdołał nawet zręcznie uspokoić przeczuwającego już niebezpieczeństwo swoje Swidrygajłłę, gdy wziętych w niewolę w ostatniej wojnie na Wołyniu dwóch Panów Litewskich, Rombowda i Gastowda, uwolnił i do Wilna mu odesłał (13).

Przebywał Swidrygajłło we dworze swoim pod miastem Oszmianą (14), małą tylko straż mając przy sobie; gdy tymczasem Zygmunt, połączony z Symo-

(13) Dowodzi tego List Swidrygajłły w *Tajn. Archiw. Królewiec.* znajdujący się pod dniem 5 Stycznia roku 1432 z Wilna do W. Mistrza pisany, w którym pisze, że otrzymał List od Króla, który *Rompolda* i *Gastolda* uwolnił, i jemu oddał, spodziewa się zaś, że wkrótce będzie mógł toż samo donieść W. Mistrzowi o Landmarszałku i dalszych jeńcach, gdyż posłannik jego widział ich wolnych i obiad z Królem jedzących, w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. *Ob. Kotzebue, Switrig. p. 69*

(14) Teraźniejsza Oszmiana, miasto Powiatowe Gubernii Wileńskiej, o 7 mil od Wilna położone, było tylko wsią w tamtym czasie, tuż przy dworze Xiążęcym niegdyś, a teraz Starościńskim zabudowaną; miasto zaś samo było tam, gdzie teraz jest Klasztor Franciszkański i mała wioska do Klasztoru należąca, tuż za miastem dzisiejszém, co nazywają *Starą Oszmianą*. Dwór Swidrygajłły był właśnie na tém samém miejscu, na którym dzisiejszy dwór stoi.

nem Xiążęciem Holszańskim, Petraszem Montygierdowiczem Wojewodą Nowogródzkim, Gastowdem Wojewodą Wileńskim, i wielą innemi Bojarami, na czele mocnego wojska, spieszenie i potajemnie idąc na Oszmianę, około 28 Sierpnia, nagle wpadł do dworu Swidrygajłły (15), ale go już tam nie było: bo mało co przed tém, ostrzeżony od Moniwida, Wojewody Trockiego, w towarzystwie kilku dowódców tatarskich, ratował się ucieczką. Zygmunt zajął natychmiast Wilno i Troki (16), ale

(15) Chociaż Kotzebue *loco cit.* powiada, że to się stało między 14 a 28 Sierpnia, nie mogło to jednak zajść, jak chyba przed samym 28: bo jest w *Tajn. Archiw.* poselstwo W. X. Bolesława Swidrygajłły do W. Mistrza, z pieczęciami dla opieczętowania zawieranych umów z nim, datowane jeszcze 17 Sierpnia 1452 z Kiernowa. *Ob. Ind. Cod. Hist. Dipl. Liv.*

(16) *W tajn. Archiw. Królewiec.* znajduje się kilka Listów oryginalnych, opisujących tę ucieczkę Swidrygajłły, które Kotzebue w wyżej cytowanym dziele przytacza — „Wojt Lepumski, we Wtorek po S. Bartłomieju, doniósł W. Mistrzowi, że Swidrygajłło złożony został ze Stolicy W. Xięztwa, a Zygmunt ogłoszony W. Xiążęciem Litewskim i Ruskim, że Swidrygajłło ledwo we 14 koni zdołał umknąć spod Oszmiany, że nakoniec cały kraj chce chętnie przyjąć Zygmunta,” dla wielu przywar Swidrygajłły, jak Wojewodowie i inni naczelnicy, nowemu panu swemu bez ogródki opowiadali, mianowicie, że Swidrygajłło nie rozszerzał Chrześcijaństwa, ale je raczej osłabiał, i dla tego pozwalał żyć żonie swojej podług jej woli, a nie po chrześcijańsku: że nie nakłaniał ją do wiary Chrześcijańskiej, że z darowanego sobie obrazu S. Jerzego szydziła” i t. d. — Drugi list jest od samego

w tych gwałtownych przemianach i wzajemnych gonitwach wojennych, doznało podobno Wilno znowu klęski. Znaczna bowiem jego część spłonęła, czy od wojsk Swidrygajłły podpalona, czy też od niektórych własnych mieszkańców (17). Swidrygajłło zaś, uszedłszy do Połocka, założył na Rusi siedlisko, z którego przez 6 lat prawie ciągle różchoodziły się na wszystkie strony Litwy zawzięte kłótnie, nieustanne najazdy i wojna domowa, a owe ogromne państwo Litewskie, do tak wielkiej potęgi wzniesione za Witowda, nikczemnością i barba-

Swidrygajłły do W. Mistrza z Połocka pisany, na 5 dni przed narodzeniem Panny Maryi, to jest: dnia 5 Września roku 1432, w którym mu donosi, że Xiążę Zygmunt i Symon Xiążę Olszański, napadli na jego dwór w Oszmianie i że on szczęśliwie z Generalami Tatarskimi do Połocka uszedł, a przy tém prosi o prędką pomoc. Myli się zatem Kojałowicz i Strykowski,znaczając Smoleńsk, nie zaś Połock, za miejsce ucieczki Swidrygajłły.

Co nasi kronikarze mówią o pojmaniu żony Swidrygajłły w Oszmianie, której on nie zdołał uwieźć z sobą, to nie jest dokładném; bo tegoż roku 1432 d. 30 Listopada, Swidrygajłło, pisząc do Mistrza Inflanckiego, wspomina, że mu żona syna powiła. Ale ta jego żona Zofija, córka Borysa Książęcia Twerskiego, dostała się później w moc Zygmunta; Papież bowiem Eugeniusz IV. wstawiał się do Zygmunta Kiejstutowicza za nią, w liście z Florencyi, dnia 20 Października roku 1434 pisany.

(17) Donosi o tém Komtur z Leal, z Rygi, w liście do W. Mistrza, d. 19 Sierpnia 1432 datowanym. *Ind. Cod. Hist. Dipl. Livon.* I, N. 1530.

rzyństwem jego następców zachwiane, od tego czasu zaczęło się nachylać do upadku Wilno, równegoż z całym krajem doświadczając losu, stanęło znowu otworem, dla dwóch, równie potężnych, jak mocno nienawidzących siebie stronnictw Zygmunta i Swidrygajłły. Pierwszy jednak, zaraz po objęciu rządów, zasiadłszy uroczyście w Wilnie na stolicy W. Xięstwa, aby się tém prędzej umocnić, wszystkimi sposobami przeciw usiłowaniom przeciwnika, zaczął głośno potwierdzać wszystkie nadania, od Witowda poczynione szlachcie i miastom, czego Swidrygajłło nie tylko nie zrobił, ale samowolném pozbawieniem dziedzictwa różnych rodzin, wszystkich na siebie rozjątrzył (18). Sprawiedliwość ta dla Wilna, przed innemi miastami wymierzona została; — 25 Września tegoż roku, nadał Zygmunt, obyczajem przodków, wolność Mieszczanom Wileńskim, prowadzenia handlu i przewożenia towa-

(18) Hans Balg, Knecht Krzyżacki, pisze do W. Mistrza, z Trok, pod dniem 8 Septembra 1432, że: „Zygmunt, nowy W. Xiążę Litewski, daje wszystkim posiadającym puściznę po rodzicach, zabezpieczenie podług praw Magdeburckich, jako i tym, którym dawniej brat jego Witowd nadania poczynił, i dla tego przywiązuje do siebie mieszkańców. Wszyscy mówią: „o jak miłościwy jest dla nas Pan nasz, nie robił tego Swidrygajłło; za naszego Zygmunta gotowi jesteśmy umrzeć.”
Kotzebue, Switrig. p. 86.

80552



rów bez opłaty myta od dróg, mostów i wszelkich przepraw po całej ziemi Litewskiej, a mianowicie w Łucku, Kownie, Mińsku, Brześciu, Nowogródku, Smoleńsku i na Podolu. We cztery dni potem, Wilno otrzymało odnowienie i potwierdzenie zaniedbanych już praw miejskich Magdeburgskich, we dwóch przywilejach, Łacińskim i Ruskim, dla mieszkańców rzymskiej i ruskiej wiary, które Magistrat z rąk W. Xięcia przyjął publicznie (19). W nich wyraził Zygmunt, że oddalając wszelkie prawa i zwyczaje, Polskie, Litewskie i Ruskie, nadaje wiecznemi czasy miastu prawo niemieckie Magdeburgskie, jakiego Kraków zdawna używa. Wojewodom i wszystkim urzędnikom królewskim, odjęta została moc mieszania się do spraw miejskich, a samemu tylko naczelnikowi miasta, *Wojtem* zwanemu, dane prawo sądzenia i karania występku, kryminalnych od mieszczan popełnionych. W taką zaś powagę ów Wojt przyodziany został, że nikt go pozwać nie mógł, tylko przed samego Xięcia i to listem, pieczęcią Monarchy obwarowanym: a tam stanawszy, nie inaczej, tylko podług prawa miejskiego odpowiadać i z zarzutów tłumaczyć się był winien. Potwierdził jeszcze Zygmunt wagę miej-

(19) Oba te przywileje są w *Dubińsk.* k. 2, 3.

ską, gdzie każdy sprzedający, powinien był ważyć wosk i inne rzeczy; postrzygalnią sukna, cztery sklepy sukienne, i cztery na inne towary, od których miasto pewny dochód pobierać mogło; nakoniec pożytki z szrotarstwa czyli szynkowania wina, miodu i piwa dla Wilna zapewnił, warując jednak niejaką za ten przywilej opłatę do skarbu Książęcego, którą miasto podług dawnego zwyczaju co-roczenie składać miało obowiązek.

Pierwsze to rozrządzenie się Zygmunta na tronie Witowda, przerwane zostało zbliżeniem się na powrót Swidrygajłły, który, wzmocniony posiłkami Mistrza Inflantskiego i Tatarów, zajął znowu Oszmianę i na siedem mil tylko do Wilna się zbliżył. — Zaszła wkrótce w jesieni, przy końcu roku 1432, bitwa pod tém miastem, między wojskami Zygmunta i Swidrygajłły, i chociaż obu stronom wiele kosztowała, ostatni jednak więcej miał korzyści. Obadwa niszczyli kraj i rozlewali krew nieprzyjaźnych sobie mieszkańców. Swidrygajłło, dumny chwilowém powodzeniem, pojawszy Xięcia Holszańskiego, kazał go z góry wysokiej w Witebsku do Dzwiny wrzucić, innego Kniazia utopić, a Metropolitę Harasima spalił. Zygmunt z swojej strony, równie srogi i niepomiarkowany, dogadzając zemście swojej, gdy mu posłów od Swidrygajłły do

Króla Władysława jadących wydano: kazał ich po ulicach włóczyć, a potem potopić; Moniwid zaś, Wojewoda Trocki, schwytany i z rozkazu jego ścięty został (20). Zapaliła się znowu kilkoletnia wojna, podżegana z nieubłaganą zawziętością od Zakonów Pruskiego i Inflantskiego, między Rusinami, pod dowództwem Swidrygajłły, a Litwą prowadzoną od Zygmunta. W Polsce zaś, w tymże samym czasie, walczył ciągle prawie Jagiello z Krzyżakami, a na Podolu z stronnikami Swidrygajłły, wspieranemi od Xiążąt Mołdawskich; gdy jednak przerwane zostały działania wojenne w Koronie, przez zawieszenie broni na lat dwanaście, między Królem, a W. Mistrzem, osłabiały też siły czynnego Swidrygajłły w Litwie. Korzystając z powszechnej nienawiści, którą na siebie przez okrucieństwa i łupieztwa ściągnął Zigmunt w Litwie, ciągle się ten Xiąże kusił o wydarcie mu władzy, i różne hordy Tatarów i Rusinów na ten kraj naprowadzał; tak, że przez cały ciąg panowania Zygmunta, Litwa dla tej wojny domowej, od wszystkich swoich i postronnych nieustannie plądrowaną była. Długo więc burzył Swidrygajłło spokojność tej nieszczęśliwej krainy, aż

(20) *Kotzebue, Switrigail*, p. 89. *Ind. Cod. Hist. Dipl. Livon.* T. I, N. 1344.

nakoniec walne zwycięstwo Xiążęcia Michała syna Zygmunta, dowodzącego polskiem i litewskiem wojskiem, nad Swidrygajllą i Mistrzem Inflanckim, niedaleko od Wiłkomierza, położyło koniec zapasom, tych dwóch, równie może szkodliwych współzawodników dla Litwy. Zaszła ta pamiętna bitwa, d. 1 Września (1435 roku), o półtóry mili od Wiłkomierza, na drodze z tego miasta do Wilna prowadzącej, tam właśnie, gdzie dziś Kościół parafijalny Pobojski stoi. Wszczęła się walka nad małą rzeczką, na polach, nie daleko od teraźniejszego kościoła; boj był zawzięty i morderczy: aż nakoniec przełamane szyki Niemców i Rusinów, zaczęły uchodzić z placu. Zostało na nim mnóstwo Inflanckich, a między niemi Frank Kirskorff, Mistrz Zakonu rycerzy Mieczowych. Pędzony nieprzyjaciel od zwycięzców, nową poniosł klęskę w przeprawie przez Świętą rzekę pod Wiłkomierzem, gdzie wielką liczbę jego żołnierstwa potopiono. Dowódcy ochotników Czeskich i Szlązkich, a co większa, Jarosław Lingum Xiążę Mściśławski, dostali się w niewolę; sam tylko Swidrygajllę z synowcem swym, Książęciem Jerzym Moskiewskim, uszedł z pogromu (21). Zygmunt, chcąc uwiecznić pamięć tego

(21) Id. p. 127. *Tajn. Archiw.*

wielkiego zwycięstwa, które i mężstwu syna jego i w znacznej części waleczności posiłków polskich należało: nazwał plac bitwy *Pobojskiem*, a małą rzeczkę przezeń płynącą *Wiktoryą*, i kościół parafijalny w tém samym miejscu założył (22). To wielkie zwycięstwo Pobojskie, ocalając od nowego najeźdu Stolicę Litewską, wielki też wpływ miało na dalszy los Litwy. Pomimo wszelkich zabiegów i najchytrzejszych podstępów, Cesarza Zygmunta i W. Mistrza, do rozerwania związku Litwy z Polską, upadły groźne ich zamiary; pokój z Władysławem na długi czas musiał być zawarty. Swidrygajłło, ulegając ostatecznie losowi, schronił się do Witebska, a później udał się na Ukrainę, przepędzać w spoczynku ostatnie dni burzliwej staro-

(22) Zwiedzając Pobojsk w r. przeszłym, uważaliśmy, że tradycya o wielkiej bitwie w tém miejscu, i o zabiciu w niej jakiegoś Książęcia, czy Rycerza nieprzyjacielskiego, dotąd się między ludem utrzymuje. Niektórzy nawet mieszkańcy, dla nadania większej powagi rodzinnym okolicom, dowodzą, nie; znając historyi, że wtenczas pod Pobojskiem poległ, Wacław Król Czeski, i t. p. Położenie Pobojska jest nierówne, ale otwarte, a tam nawet, gdzie teraz kościół nowomurujący się wznosi, dość piękne; ziemia żyzna, rzeczka Wiktorya, chociaż mała, ale godna pięknego nazwania. Pobojsk jest wsią parafijalną, należącą do Plebana miejscowego i leży o 2 wiorsty na lewo z gościńca pocztowego z Wilna do Wilkomierza idącego o pół mili za Krzczeniskami. Kładziemy w dodatku Iszym do tej Księgi, Fundacyą Plebanii Pobojskiej.

ści, a syn Kejstuta bezpiecznie odtąd miał rządzić spustoszoną tyłą kłeskami Litwą. Wszystko temu sprzyjało, bo i nieporozumienia (roku 1434), jakie bydź mogły kiedykolwiek między Zygmuntem a Jagiełłą, zgładzone zostały nowém między niemi przymierzem (23): i w rok potém Władysław Warneńczyk, po zgonie ojca, nie wahał się z potwierdzeniem dla Zygmunta praw i przywilejów na Wielkie Xięztwo (24).

Ale to utwierdzenie potęgi Zygmunta, prędszej się przyczyniło do rozwinięcia niegodziwych jego skłonności, do łupieztwa i mordowania podejrzliwych sobie, nie tylko osób, ale całych nawet rodzin. Xiążęta lenni i Szlachta Litewska, stała się szczególnym celem jego nienawiści, którą wygubić ze szczętem było jego jedynym zamiarem, odtąd, jak się ujrzał bezpiecznym od zewnętrznych niepokojów. Lecz i kupcy, nie mieli żadnej ochrony, przeciw jego niczém niepohamowanej chciwości, a Wilno coraz więcej upadać zaczęło. Nikt do stolicy z możnych nie przyjeżdżał, handel zupełnie upadł, bo kupcy Niemieccy i Ruscy, przerażeni dziką niesprawiedliwością Zygmunta, nie mogli już

(23) *Kojałowicz*, IV, 171.

(24) *Volum. Legum* I, p. 159.

dawnego znaleźć bezpieczeństwa w stolicy Witowda, a mieszczenie Wileńscy, zubożeni ciągłymi wojnami, wycieńczeni podatkami, nie mieli sposobu żadnej zamiany płodów prowadzić z cudzoziemcami. Zamek Trocki, otoczony jeziorami, był tylko prawdziwie mieszkaniem i jedyną Stolicą W. Xiążęcia, z kąd groźne jego rozkazy rozchodząc się po Litwie i Rusi, przerażały trwogą pany i rycerstwo, bogatych i ubogich, dokąd, jeżeli się zbliżał jaki książę, nad większym udziałem panujący, nie był pewnym, czy wróci doń kiedykolwiek, a nawet, czy dzienne światło więcej zobaczy (25). Taki stan Litwy nie mógł trwać długo: Panowie przerażeni straceniem Moniwida i Rombowda, uwięzieniem Jerzego Lingwenowicza Książęcia Mściławskiego, i Olelka panującego na Kopylu, potomków Olgerda, postanowili siebie ocalić kosztem życia Zygmunta. Zwołany od niego sejm do Trok, na którym się miał przygotować ostatni cios dla Szlachty Rusko-Litewskiej, przyspieszył to krwawe przesilenie. Roku 1440, w Kwietniu, Zygmunt został zamordowany, od sprzysięgłych, w zamku Troc-

(25) *Karamzin, Hist. Państw. Rossyjsk.* T. V, k. 225. tł. polsk. i *Strykowski*, Ks. XVII, k. 559—561. edyc. warsz. wystawiają dokładnie charakter okrutny Zygmunta.

kim, syn jego Michał poszedł na wygnanie: gdy w tej samej chwili, Dowgird, Wojewoda Wileński, zamek niższy w Wilnie zajął docześnie dla Swidrygajłły, a wyższą twierdzę Narbutt opanował w nocy (26). Zwłoki jednak Zygmunta, przywiezione z Trok do Wilna, złożono w grobie Wielkich Xiążąt Litewskich, w Kościele Katedralnym, po odbyciu zwyczajnych obrzędów pogrzebowych (27). Dary tylko Biskupowi i Kapitułe Wileńskiej, nadane przez tego Xiążęcia, zostały jedyną pamiątką, że były chwile w jego życiu, w których chciał być dobroczynnym (28).

(26) Id. *ibid.* — Szczegóły śmierci Zygmunta, można czytać w *Noworoczniku Litewskim* na rok 1831, wydanym przez H. Klimaszewskiego, w wyciągu z Kroniki Litewskiej, karta 91—102.

(27) *Kojałowicz, Hist. Lithuan.* Lib. IV, p 173—177.

(28) W jednym z nadań Zygmunta, w *Archiwum Kapituły Wileńskiej* znajdującem się, wyrażono: „Praemissa ex cor-
„de considerantes deuoto, Reuerendo in Christo Patri Domi-
„no Mathiae Episcopo Vilnen. et ejus successoribus ad laudem
„Omnipotentis Dei et Gloriosae Virginis Mariae etc. Villam
„nostram in districtu *Mednicensi*, quam olim *Iwaschko* et
„*Fedko* germani *Korewiczij* dicti possidebant, et unam ter-
„ram ejusdam *Kmethonis* nostri, *Ondrusch* dicti eidem vilae
„advinctam. Item lacum nostrum *Lacoj.* prope curiam Episco-
„pi *Jakubischki* dictam, jacentem, cum fluminibus, eundem la-
„cum intrantibus et exeuntibus, quorum primus *Lekoyo*, se-
„cundus *Komoszo*, tertius *Kertnoy*, quartus *Froma*, quintus
„*Roschko* in districtu *Dubinensi*. Addicimus etiam duos ho-

Zgon tragiczny Zygmunta Kiejstutowicza, stał się ważną epoką w dziejach Litwy: bo razem z nim skończyły się już nazawsze tyloletnie najazdy Krzyżaków. Ustał odtąd przeważny wpływ Zakonu pruskiego na los kraju i zbór cudzoziemskich rycerzy, nie doświadczał już dzielności swojego oręża pod murami Wilna. Osłabiony, zrażony niepowodzeniem, Prusak, ustąpił pola w Litwie związkom i wielkim sprawom tego państwa, z powstającą na wschodzie Rosyją, a walka następców Jagiełły i Witowda, z upadającym Zakonem, zupełnie przeniosła się do Polski.

Kazimierz Jagiellończyk, następca Zygmunta, chociaż wezwany na tron Polski, nie chciał jednak rządzić Wielkim Xięstwem, przez Namiestnika.

„mines in districtu *Jenkmen, Kirkilto et Szodejko*, cum eorum „filiis et posteris. Item homines dictos *Mondunij* in districtu *Nemenczani*” etc. etc. to wszystko daje Mateuszowi Biskupowi i jego następcom. — „Actum et datum in *Trockij*, „feria quarta in octava nativitatis Beatae Mariae Virginis „gloriosae Anno D-ni 1434. Praesentibus Magnifico et strenuis *Ostikone Castellano Vilnensi, Dowgerd Vilnen. Leluschio Trocensi Palatinis, Kezygal de Deuweltowo, Petraschio „Montygerdowicz, Chodkone Jurgeowicz, Iwaschkone Gastol- „towicz, Olechnowe Dowoynowicz, et nobili Nicolao Curiae no- „strae notario quo praesentia habuit in commissis*” etc.— Podobnież w r. 1436. tenże Zygmunt nadał Kapitulę Wileńskiej dobra Wojniałgow.



ALEXANDER JAGIELLONCZYK

Władca Polski W.X.L.

rys. K. Zypiriski.

Lit. A. Elkowskiego.

Lit. pozw. Cen: J. Waszkiewicz.

Przekładając Litwę nad Polskę, mieszkał najczęściej w Trokach lub w Wilnie: do czego zmuszały go wprawdzie niezgody domowe i rozróżnienia między Szlachtą Litewską; ale bardziej jeszcze wabiło przywyknienie do ziemi rodzinnej i łatwość dogodzenia namiętnej w nim skłonności do łowów, której się oddawał, z zaniedbaniem nawet spraw publicznych(29). Nie mała ztąd korzyść spłynęła na Wilno, gdzie, chociaż nie ciągle przebywał W. Xiążę, bo w Trockich zamkach miał wygodniejsze mieszkanie: przez pobyt jednak możnych i spokojność w kraju, wznosiły się opadłe budowy, ożywił się handel, a pomnożone swobody mieszczan, powiększały ludność. Wojna bowiem domowa, po zejściu Wielkiego Witowda, i okrutne rządy Zygmunta, zaprowadziły nieład w urządzeniach miejskich w Wilnie, zubożyły i wyludniły miasto i moc prawa Magdeburgskiego prawie zupełnie obaliły: tak, że Kazimierz, wejrzawszy w nieszczęśliwe położenie swojej stolicy, musiał być odnowicielem ustanowionych dawniej porządków. Ważny jego przywilej, roku 1441 w Brześciu wydany, wskrzesił prawa Magdeburgskie dla Wilna, ustanowił dwa wielkie jarmar-

(29) *Ob.* w Dodatku II, szczegółową wiadomość o myśliwskim domu Wielkich Książąt Litewskich w *Rudnikach*.

ki w Wilnie, a co tydzień zwyczajne targi; zabezpieczył większe dochody miastu, mianowicie: przez nadanie znacznej przestrzeni ziemi, wzdłuż od obwodu miasta ku Wilii, a wszczod od przedmieścia Łukiszek do *Czartowej góry*, dziś *Bousałowską* zwanej, rozciągającej się (30). Wojci Wileńscy zyskali tym samym przywilejem, obszerniejszą władzę i potrzebną wysokiemu ich urzędowi powagę; słynął z nich jeden około tego czasu, nazwiskiem *Jachno Ławrynowicz*, roztropnością, dostatkim i znaczeniem znakomity, a od samego Króla wielce poważany (31). Kazimierz, będąc jeszcze W. Xiążęciem, wyrokiem swoim w tymże samym roku, uwolnił mieszczan wileńskich od opłaty cła po całej Litwie; osobnym zaś rozkazem nadał im tę swobodę w handlu z Czernichowem (32). Zostawszy Królem, rozciągnął ten sam przywilej do wszyst-

(30) Ważny ten przywilej, znajduje się w zbiorze praw M. Wilna *Dubińskiego*, gdzie wyraźnie powiedziano: *ius Teutonicum quod Magdeburgense dicitur denuo damus.*

(31) Ten *Jachno* był już w roku 1455 Wojtem i żył jeszcze na tym urzędzie w roku 1492. — Brat jego Mikołaj Ławrynowicz, był długo Burmistrzem, a syn *Jachna* w jednym dokumencie z roku 1491, zwany jest: *Magister Bernardus, Domini Jachno filius.*

(32) Rozkaz ten, do Celników Litewskich w Czernichowie wydany, jako nieznamy *Dubińskiemu*, umieszczamy z akt miejskich, w *Dodatku* —

kich obywateli wileńskich, prowadzących handel w Polsce. Przymierze, zawarte w Wilnie z Pskowem, który pod opieką Kazimierza zostawał, rozszerzyło znacznie stosunki handlowe tego bogatego miasta, ze stolicą Litewską (33). Rozdawał Król Szlachcie za zasługi place, do zamku wileńskiego należące, do zabudowania (34), i uwalniał w roku 1451 mieszczan, pod prawem magdeburskiem zostających, od dawania podwod: a takie rozrządzenia Kazimierza, znacznie polepszały stan wyludnionej stolicy i rozszerzały obszerność miasta. Dla utwierdzenia neofitów w wierze Chrześcijańskiej, z polecenia królewskiego, sprowadzony został zakon Bernardynów do Wilna, w roku 1469, któremu oddano, dla zabudowania kościoła i klasztoru, rozciąglą dolinę z kilku na niej domami i łąkę, nad rzeką Wilną, przy Królewskim młynie leżące. Do tegoż czasu odnieść można wzniesienie kościoła świętej Anny; ale oba te kościoły i klasztor Bernardynów,

(33) *Peremire Korola Kazimira z Opskowem u Wilni meseca dekabra trydcataho dnia, 1440* Indykt 4; u Dogieła w MSS. Bibl. niw. Wil. Ob. także *Собрание Государственныхъ Граммотъ*.

(34) *Metryki Lit.* r. 6,900 od stworzenia świata. — Ob. między innymi, fol. 115. Potwierżenie Wojewodzie Wilenskomu *Olechnu Sudimontowiczu*, na plac Zamkowy w Wilni wiecznostiju.

z drzewa tylko, i to nie gruntownie zbudowane zostały. Nakoniec w długim i pierwszym jeszcze dla Wilna, co do pokoju i bezpieczeństwa tego miasta, panowaniu Kazimierza, częste zjazdy i obrady w Wilnie panów Litewskich, zgromadzania się posłów zagranicznych, i zawierane z nimi traktaaty, uświetniły miasto, i powiększyły liczbę porządniejszych dworów, które się budowały na miejscu nędznie skleconych domów. — Niepokoje, wszczęte w Wilnie od Gastolda, usiłującego oderwać ten kraj od Polski, a przynajmniej ustanowieniem osobnego Namiestnika w W. Xięztwie, osłabić dawny związek, zmuszały Kazimierza, jakieśmy już o tém wspomnieli, do częstego składania sejmów dla Litwy. Było ich wiele w samém Wilnie (35), a jeden, w roku 1464 odprawiony, stał się pamiętnym przez wydanie ustaw dla całego kraju, które Statut Litewski poprzedziły (36). Tu w Wilnie (roku 1443)

(35) Znaczniejsze sejmy w Wilnie, z Xiążąt lennych i Panów złożone, za panowania *Kazimierza Jagiellończyka*, odbywały się w latach: 1451, 1452, 1457, na którym Gastoldowi przebaczył, r. 1461, 1473, i t. d.

(36) *Statut Kazimierza Jagiellończyka*, pomnik najdawniejszych uchwał Litewskich z XV-go wieku, wynaleziony i drukiem ogłoszony, staraniem *Ignacego Daniłowicza*, Profesora w Cesarskim Uniwersytecie Charkowskim, w Wilnie u Marcinowskiego 1826 in 8vo.

na prośbę Tatarskich posłów, Cara Azi-Giereya, na Haństwo Perekopskie uroczyście podniesiono. Tu walne przymierze z Zakonem pruskim w r. 1448 zawarto (37), a we dwadzieścia lat później (roku 1468), sam zastępca W. Mistrza, Henryk Plauen, w tej stolicy Litewskiej, której mury poprzednicy jego hardzie niegdyś burzyli, bił z pokorą czołem przed majestatem potężnego Kazimierza (38). Tu nakoniec w Wilnie, smutniejsze uroczystości przypominały, tryumfującej Litwie, znikomość ludzkich wielkości. — Roku 1452, w Lutym, Swidrygajłło, którego czynne i nieszczęśliwe życie, pół Europy zawichrzyło, jednych oburzając, drugich pobudziwszy do litości, skończył swój tułacki zawod w Lucku, a ciało jego do grobu przodków, w Kościele Katedralnym Wileńskim, przeniesione zostało. Obok niego, dziwném przeznaczeniem losu, złożono tegoż czasu zwłoki syna jego spółzawodnika, niefortunnego Xiążęcia Michała, który, błąkając się na wygnaniu w Moskwie, umarł otruty w jakimś monasterze. Ale rok 1484, stał się jeszcze pamiętniejszym dla Wilna i dla całej Litwy. Królewic

(37) *Dogiel, Codex Diplom.* T. IV, p. 141.

(38) *Albertrandi, Panowanie Kazimierza*, i t. d. wydanie *Onacewicza*. Warszaw. 1827, 8vo, Tom II, kar. 100.

Kazimierz drugi syn królewski, wielbiony powszechnie dla swej dobroci i skromnego życia, umiera z suchot w niższym zamku dnia 4 marca. Ciężkie strapienie ojca i żal całej stolicy, towarzyszą do grobu zgastemu w wiosnie życia Xiążęciu, którego świętobliwość uznana później przez głowę Kościoła Rzymskiego, zjednała mu imię i cześć Świętego, a razem Patrona całego kraju (39). — W ośm lat potém, sam Król Kazimierz będąc w Wilnie, otrzymuje wiadomość o porażce syna Jana Albrychta w Węgrzech, co go tak zasmuca, że, zachorowawszy w drodze z Wilna do Trok, po przybyciu do Grodna, opuszcza ten świat dnia 7 Czerwca roku 1492.

(39) Święty Kazimierz, którego zgon wystawiony jest *al fresco*, pędzlem malarza *Dankersa*, na lewej ścianie kaplicy Ś. Kazimierza, od wnijscia, często przemieszkował o cztery mile od Wilna w zamku Miednickim, na drodze Oszmiańskiej położonym. Zamek *Miednicki*, dziś dziedzictwem P. Apolinarego Grabowskiego będący, składał się z kilku budowli drewnianych, wysokim murem i fossą otoczonych. Mur, który naszych czasów dotrwał, jest wzniesiony w prostokąt, wzdłuż na łokci 249, wszerz na łokci 195, wysoki teraz łokci 16, ale daleko był wyższy; grubość jego przechodzi dwa łokcie. W północno-wschodnim węgle tego muru, są rozwaliny wieży zamkowej, w kwadrat murowanej: była ona dość przestronna i miała trzy piętra, w każdym zaś piętrze mogły być po dwie komnaty z dużemi oknami. Dotąd jeszcze nie opadły zupełnie starożytne schody, prowadzące z dołu na pierwsze piętro.

Otrzymane dotąd nadania dla Wilna (r. 1492), od Wielkich Xiążąt Litewskich, nie tylko zostały potwierdzone od Króla Alexandra, następcy po Kazimierzu, ale przybyły jeszcze nowe, które handel tego miasta znacznie podniosły i byt mieszkańców polepszyć miały. Tym samym przywilejem, którym zapewnione zostały dla Wilna prawa Magdeburskie (w Trokach r. 1492), nadał Alexander miastu wolność utrzymywania publicznej *woskowni*, *Zabojnicą* w ów czas zwanej, uchylając wszelkie prywatne, prócz Królewskiej, Biskupiej i Wojewodzińskiej, oraz propinacją Małmazyi i innych win jakiegokolwiek rodzaju (40). Z jego postanowienia, wolny spław na Wilii, od Wilna do Kowna i na powrót, dla wszystkich statków z towarami prowadzonych od mieszczan wileńskich, i wolna od wszelkich opłat przeprawa na wszystkich *jazach*, zabezpieczona była najtroskliwiej (41).

(40) *Dubiński*, kart. 10.

(41) *W Archiwum miejskiem* znajduje się List *Alexandra Jagiellończyka*, W. Xiążęcia Litewskiego, następnej treści: »Wojt, hajcy i mieszczanie wileńscy, skarżyli się na Bohdana Kiewłę, Namiestnika Wojewody Wileńskiego i Kanclerza Hospodarskiego, Mikołaja Radziwiłłowicza, o to, że ten Kiewła bierze na Jazie pod Wilnem, po groszu od płyta, czego za Witowda i Zygmunta nie bywało. Z rozkazu więc Xięcia Alexandra, Mikołaj Wojewoda, wypytał

Takie starania W. Xiążęcia Alexandra o dobro mieszkańców jego stolicy, przerwane zostały groźnemi zamiarami Cara Iwana Wasilewicza, który odrywających się Kniaziów od Litwy, przyjmując pod swą opiekę, i ściśle się wiążąc z Hanem Tauryckim Mendli-Gerejem, przeciw Alexandrowi, zwrócił całą jego uwagę na siebie. Żwawe zaszły niesnaski między niemi, a chcący je stłumić skutecznie, Alexander postanowił tego dostąpić, przez małżeństwo z W. Księżną Heleną, córką Iwana Wasilewicza. Stało naprzód wieczne przymierze z Carem, w Moskwie (roku 1494), przez posłów Litewskich: Piotra Białego, Wojewodę Tróckiego, i Stanisława Gastolda, Starostę Żmudzkiego, zawarte 18 Kwietnia, zaprzysiężone w Wilnie, przez Alexandra, w obecności posłów, z Moskwy przybyłych. Potém

się i dowiedział, że oddawna nie dawali tej płaty Namiestnikowi, prócz tylko po groszu od płyta, jazownikóm, co płyt przepuszczają, i że tę nową opłatę wprowadzili byli Tomasz i Zdan, Namiestnicy Wojewody Wileńskiego i Kanclerza zeszłego Króla Kazimierza, nieboszczyka Pana Olechny Sudi-montowicza, po czém Alexander dał ten List miastu z takim rozkazem: „Nie potrzeba im wszystkim u jazu blisko Wilna dawać wiecznie po groszu od płyta Namiestnikom Pana Wojewody Wileńskiego, tylko mają dawać od płyta po groszu jazownikóm, którzy płyt przepuszczają”—Pisan w Wilnie dnia 5 Julii Indykta 2-go, Pieczęć W. Xięztwa Lit. przyciśniona.

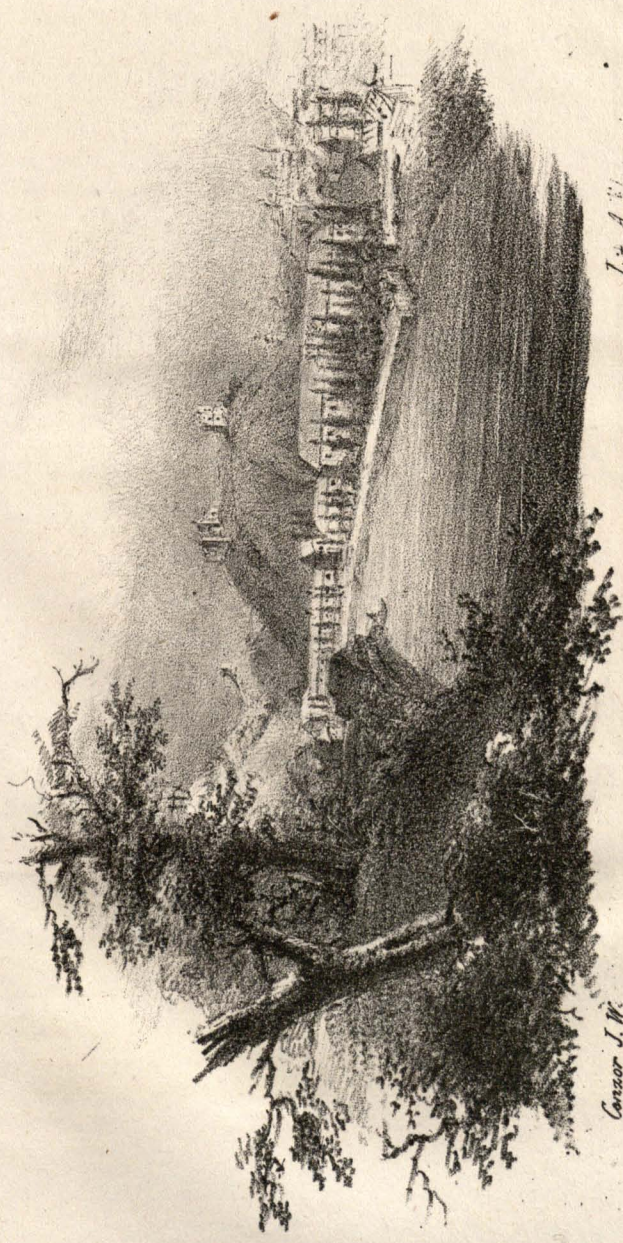
zaś, za zgodą Cara na ten związek Władcy Litewskiego z jego córką (r. 1495), narzeczona W. Xiężna Helena, wyjechawszy w Styczniu następnego roku z Moskwy, przybyła do Wilna w Lutym, w orszaku Bojarów: Xiążęcia Symona Rapołowskiego, Michała Rusałki i Prokopa Zynowiewicza, ich żon, i wielu innych dworzan, okolniczych, koniuszych i dzieci bojarskich. Spotkał ją sam Alexander o pół mili za miastem, na drodze ku Niemieży, a tam, otoczeni Dworem i Panami Rady, stanąwszy na rozestłaném suknie lazurówém, złotem wyszywaném, podali sobie ręce i pierwszą mieli rozmowę. Po czém Alexander, udał się konno, obok Heleny, siedzącej w bogatych saniach, do miasta: gdzie zaraz narzeczona, wysłuchawszy nabożeństwa w cérkwi Greckiej, prowadzona była uroczyście do Kościoła Katedralnego Ś. Stanisława. Tam Wojciech Tabor, Biskup Wileński, wspólnie z Tomaszem, Kapłanem Greckiego wyznania, dali ślub W. Xiążęciu z Heleną, nad której głową Xiężna Rapołowska trzymała wieniec, a Dziak Kuleszyn szklanę z winem (42). Uczty weselne przeciągnęły się do kilku tygodni; posłowie moskiewscy uprzejmie podejmowani byli

(42) Szczegóły te, o których nasi dziejopisowie nie wspominają, zachowane są w wielu Kronikach Ruskich. *Ob. Karamzin, Hist. Ros. tł. polsk. T. VI, kar. 227—233.*

i hojne otrzymali dary (43), a uroczystości przeciągnęły się w Stolicy Litewskiej aż do wiosny prawie, gdy Królowa Elżbieta, matka Alexandra, z córkami i synem, Kardynałem Fryderykiem, przybywszy zaraz po wielkiej nocy do Wilna, pomnożyła radość powszechną na zamku i w mieście. Ale te gody weselne przerywane były częstemi sporami teścia z zięciem, tak, że się skończyło na zerwaniu owego przymierza z Carem, w kilka lat potem (r. 1500). Nim przyszło jednak do tego, połączenie się Alexandra z Heleną, rozszerzyło stosunki handlowe w Wilnie z miastami rosyjskimi i dało powód do nowych urządzeń względem kupców z Moskwy, Nowogrodu, Pskowa i Tweru, przybywających do stolicy litewskiej. Król dozwolił miastu zbudować *Dom gościnny*, w którym kupcy rosyjscy obowiązani byli stawać, cło od towarów opłacać i o przybyciu swoim Horodniczemu zaraz obwieszczać (44).

(45) Wiemy, że w Moskwie dotąd jeszcze zachowuje się przysłowie: „*Kto w Wilnie nie bywał, tot cudow nie widał*”. Kto w Wilnie nie bywał, ten cudow nie widział. Zdaje się, że to mniemanie roznieśli ci, którzy wielką Xiężnę Helęg odwozili do Wilna, ujęci nadzwyczaj wspaniałem siebie przyjęciem.

(44) Przywilej na *Dom gościnny*, znajduje się u *Dubińskiego*, k. 18. Czytając go, zdaje się, że nie tylko dochód miejski i celny, miał na widoku Alexander, rozkazując budo-



L. A. Blinn

Widok Szczędrow-Lanku Górnego?

Canzor J. W.

Tymczasem trwały ciągle niesnaski między Alexandrem a jego teściem. Horda Tatarów Krymskich, podburzona od Iwana Wasilewicza, zaczęła najeżdżać kraje, podległe berłu Alexandra, a Kijow został zagrożony. Próżno Szach-Achmet, Han ordy Perekopskiej i zawzięty nieprzyjaciel Mendli-Giereja, wspierał swemi siłami Litwinów; nie było tęgości w działaniu ze strony Alexandra, i chociaż został wybrany na Królestwo Polskie (roku 1501), nie mógł, czy nie umiał, użyć swej potęgi, na zniszczenie swych nieprzyjaciół. Szach-Achmet, opuszczony od sprzymierzeńca, pobity od Mendli-Giereja, chciał zdradzić Litwę: ale gdy mu się i to nie udało, skończył swój zawód na więzieniu w tejże samej Litwie. Tatarowie tymczasem przez ostatnie trzy lata panowania Alexandra, to jest: od roku 1503, coraz śmielej zapuszczali swoje zagony w kraje Litewskie. Pojmany Szach-Achmet i osadzony w Wilnie, nie mało przyczynił niespokojności kró-

wać taki dom, ale i bezpieczeństwo zewnętrzne. Pisze bowiem: że »gdy goście, to jest: kupcy ruscy, przyjeżdżając z towarami swemi do Wilna, stawają po różnych domach w mieście, gdzie chcą, bez żadnego obwieszczenia się, a potem targując z Niemcami i innemi kupcami cudzoziemskimi, z miasta nie opowiedziawszy się nikomu, wyjeżdżają; a że między niemi mogą być ludzie podejrzani i szkodliwi, przeto nakazuje i dozwala miastu gospodę zbudować, i t. d.

lowi i sejmom. Był on sprowadzony z Wilna na sejm do Brześcia w roku 1505, a potem odesłano go do Trok na mieszkanie. Z powodu jego sprawy, Posłowie hordy Nogajskiej i Bojarowie Moskiewscy, nie raz przyjeżdżali do Wilna i ruch wielki w Zamku Wileńskim widzieć się dawał. Coraz więcej jednak najazdy tatarskie dotkliwszemi bydz̄ zaczynały, gdy nawet Wilno mogło bydz̄ wystawione na niebezpieczeństwo. Roku więc 1505, który był swobodnym od napadu tych barbarzyńców, wyrok królewski uwolnił obywateli wileńskich od służby wojskowej na rok jeden, pod warunkiem, żeby dla bezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, a szczególnie od pogaństwa, miasto murem obwiedli, każdy podług przeznaczzonej mu dzielnicy, a kto nie może wznieść muru, żeby parkanem zagrodził. Pięć bram tylko do miasta w murze otworzyć tenże wyrok oznaczył: pierwsza ku Wili, druga na drodze Trockiej, trzecia podle Ś. Trójcy, gdzie jest teraz Ostrabrama, czwarta pod Kościołem Zbawiciela (Spasa), a piąta od Zamku. Mieszczanie mieli straż przy nich dniem i nocą utrzymać, z wolnością pobierania przez dwa lata po jednym pieniądzu, lub po jednym kamieniu od każdego wozu, zboże lub żywność jakąkolwiek dostawiającego. To jednak rozporządzenie królewskie, nie przyszloby może tak prędko

do skutku, ale w roku 1506, Tatarzy, spustoszywszy okolice Słucka i Mińska, zdawali się zmierzać ku Wilnu; czém przerażeni mieszczanie, za podniętą i wsparciem Wojciecha Tabora, Biskupa Wileńskiego, całe miasto, po zrzuceniu parkanu drewnianego, wałóm murowanym otoczyli. Podobnież w tych latach mury zamku niższego w wielu miejscach pochylone i porysowane, naprawiono, i w jego obwodzie stanął ozdobny i obszerny dwór drewniany, zapewne na mieszkanie dla Króla i Heleny przeznaczony (*).

Po takich usposobieniach do zabezpieczenia stolicy, Król, z Sejmu Lubelskiego przybywszy do Wilna, zajął się ułatwieniem spraw tatarskich. Koczował Szach Achmet z orszakiem swoim w namiotach pod miastem, a Posłowie Krymskiej i Nogajskiej hordy w murach wileńskich czekali na Kró-

(*) Królowa Helena sama własnym kosztem wystawiła dom osobny na Zamku Wileńskim, na mieszkanie przybywających do niej z Moskwy Bojarów i posłańców. W Księdze, zawierającej spis Archiwum Metrycznego Litewskiego, taka się o nim wiadomość znajduje: »Dóm w zamku Wileńskim gdzie Moskwę chowają: Uczciwy Jan Philipowicz Doctor Custos i Canonik Wileński, sprzedał plac swój dziedziczny w Zamku Wileńskim z sklepem murowanym, Halenie Królowej za dziewięćdziesiąt kop wiecznym prawem » w Wilnie 12 d. Februar. Indicta 12 z pieczęcią. *Litera aa.*

ła (45). Dla dogodzenia smutnej polityce, i njęcia, a razem zagrożenia Mendli-Gierejowi, nieszczęśliwy Szach-Achmet, poszedł na dozgonne więzienie do Kowna; ale widoki Alexandra omylone zostały: bo Tatarzy niebacząc na pogróżki, że Szach-Achmet mógł być każdego razu uwolniony na ich szkodę, wkrótce z ogromną siłą wtargnęli do Litwy. Ciężka tymczasem choroba zaczęła udrećzać Króla, tknięty już dawniej paraliżem, coraz większej niemocy w Wilnie zaczął doświadczać. Nie pomógł mu nawet sprowadzony z Krakowa głośny w tamtych stronach owego czasu Alchemik Baliński, który potem więzieniem, za nieskuteczność swych leków, czy za swe przywidzenia przypłacił (46). Ale, gdy

(45) *Strykowski*, edyc. Warsz. kart 678.

(46) Alexander z Balina Baliński, Szlachcic Krakowski zpod Olkusza, zatopiwszy się w Alchemii, tak zaczął słynąć szczęśliwem swoim leczeniem, że chociaż ubogich i mieszczan krakowskich darmo radami i lekarstwem wspomagał, gdy się jednak i możni zaczęli cisnąć do niego, nie zaniehbując pożytku własnej kieszeni, brał od nich po 100 czer. złł. Miechowita, Bielski, a szczególnie Strykowski w swoich kronikach, rozgniewani za leczenie Króla Alexandra w Wilnie, którego w wannie parowej z ziół mocnych, długo trzymając, mało co nie zadusił, nazwali go mataczem i sotnikiem, ale bezstronnie rzeczy biorąc, był to wizyonarz, dziwacznej nauki prawdziwami napojony, który tyle dokazywał w owych czasach i tak leczył, jak dzisiejsi amatorowie *Le Roi* i *Homeopatyzmu*. Ciężko odpokutował Baliński za swoją passyą do lecze-

Tatarowie znowu z wielką nawałą wtargnęli do Litwy, Król Alexander, pomimo słabości, aby pogodzić zwaśnioną Szlachtę na Glińskiego, ulubienca swego, i zachęcić ją do odegnania pogaństwa, ruszył się z Wilna do Lidy. Nie długi jednak był pobyt Królewski w tym zamku: bo wnet synowie Hana Krymskiego, na czele 20,000 Tatarów, rabując i paląc po drodze, o dzień tylko jeden do Lidy się zbliżyli. Trwoga powstała wielka o całość Króla, tak, że Alexander, za radą Panów, poleciwszy dowództwo wojska Hetmanowi Kiszce i Xiążęciu Glińskiemu, sam udał się, zupełnie schorzały, w lektyce do Wilna. Towarzyszyli mu, Królowa Helena, Wojciech Tabor Biskup Wileński, Jan Zabrzeziński i Jan Łaski Kanclerz Koronny. Tymczasem Tatarzy, położywszy się koszem czyli obozem pod Kleckiem, wysłali znaczny oddział do Nowogródka, który, przebywszy Niemen, dotarł nawet aż o milę od Lidy, plądrując okolice swoim obyczajem. Zebrało się więc naprędce 10,000 Szlachty, żołnierza

nia i do Alchemii: bo naprzód w Wilnie siedział w więzieniu po śmierci Króla, aż do przyjazdu Zygmunta, a potem za powrotem do Krakowa, powtórnie osadzony został. Straciwszy nakoniec majątek na robienie złota i próby Alchemicznej, tak jak Sędziwoj, skończył swój zawód sporami z mieszczanami krakowskimi o pieniądze.

i zbrojnego ludu, które prowadził zaraz na nieprzyjaciół, równie śmiały, jak dumny, Gliński. Spotkały się tłumne hufce Krymskiej ordy z naszymi pod Kleckiem, a walne zwycięstwo w Sierpniu roku 1506 odniesione przez Litwę, zagroziło nadal tym Azyatom wstęp do bliższych stolicy województw tego kraju (47). Przyniesiono tę pożądaną wieść konającemu już Alexandrowi w Wilnie, który, osobliwszém przeznaczeniem, nie będąc szczęśliwym do wojen, przez cały ciąg żywota swego, w ostatniej swej godzinie ujrzał się zwyciężcą, i z tryumfem wszedł do grobu. Umarł Król w zamku niższym Wileńskim, 10 Sierpnia w nocy roku 1506, a zwłoki jego pogrzebiono zaraz w kaplicy, przy Kościele Katedralnym, obok Ś. Kazimierza: bo się Litwini bali wieść je do Krakowa, dla niebezpiecznej dumy Glińskiego, który, nowém zwycięstwem wstawiony, mógłby w ich nieobecności opanować rządy Wielkiego Xięstwa (48). Wkrótce jednak śpieszne przy-

(47) *Strykowski* w kronice swojej, k. 681—687, opisuje obszernie i dosyć zabawnie wierszem to ważne zwycięstwo.

(48) Królowa Helena umarła w Wilnie r. 1513, pochowana w Kaplicy greckiej. Król Zygmunt I, prócz znacznego uposażenia, jakie miała od męża, nadał jej w roku 1510: Kollacyą Klasztoru S-tej Trójcy w Wilnie do życia. *Metryki Litew. XVII.* 300.

bycie do Wilna Zygmunta, Xiążęcia Głogowskiego na Szlązku, brata zmarłego Króla, uspokoiło ich trwogę i zabezpieczyło kraj od grożącej mu wojny domowej.

Krótkie panowanie Alexandra, dosyć niepomysłne dla Litwy, od której tyle krajów nazawsze odpadło, było pod pewnym względem użyteczne dla jej stolicy. Wiek cały prawie Monarchowie Litewscy, zrażeni kilkakrotném rozwaleniem od Krzyżaków Zamku niższego wileńskiego, rzadko kiedy w nim przebywali, przekładając ustronny, ale wygodny i bezpiecznie jeziorami oblany, Zamek Trocki. Od 1400 roku, przez sto lat, Witowd, Zygmunt i Kazimierz, w Trokach, najwładniejsze sprawy Litewskie roztrząsali i o losie rozległych swych państw tam stanowili, chociaż Wilno nie przestało być nigdy stolicą W. Xięztwa. Ale to oddalenie głównej władzy od stolicy, musiało mieć zły wpływ na jej pomyślność. Z wielu przywilejow i edyktow Wielkich Xiążąt widać, że ludność umniejszała się widocznie, i budowy zaniedbane, nie powiększały, ani zdobiły miasta. Alexander dopiéro, stałe pomieszkanie w Wilnie obrawszy, i dwór świetny po swém ożenieniu się z Heleną utrzymując, pierwszy ożywił swoją stolicę. Niektóre rozporządzenia królewskie względem handlu i wzniesienie licznych

murow, zajęły pożytecznie ludność wileńską i przyczyniły się do zamożności mieszczan: wielu słynęło między nimi przemysłem i dostatkami, ale najbardziej dał się poznać Onko Hrycewicz, bogaty dzierżawca różnych poborów po wielu miastach Litewskich, od Wilna do Smoleńska(48). Alexander sprowadził znowu do Wilna z Polski Dominikanów (r. 1501), i plebanią Ś. Ducha, po rezygnacyi Xiędza Korczaka, swego kapelana, oddał im, łożąc koszt na wymurowanie kościoła i klasztoru (49). Wtenczas także kościół Bernardyński, grożący upadkiem, dla słabych fundamentów, nanowo zupełnie wymurowanym został, za hojnym przyczynieniem się Mikołaja Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego (50). Men-

(48) Liczne umowy z tym Onkiem znajdują się w Metrykach Litewskich Xiędze V, pod rokiem 1505.

(49) Dotąd widzieć można w kościele S. Ducha XX. Dominikanów, na pierwszym słupie od wniścia po prawej stronie portret Króla Alexandra w całej postawie, a na przeciwnym filarze obraz tej samej wielkości Xiędza Korczaka.

(50) Król Alexander, wyrokiem swym, datowanym w Borysowie r 1500 (feria quinta in octava Visitationis Beatae Virginis Mariae), na prośbę Bernardynów, młyn swój, pod Klasztorem będący, znieść każe: gdyż ten przez trzęsienie się podczas mliwa, nadwerczał już i tak niedoskonałe fundamenta murów Bernardyńskich, a plac, na którym stał młyn, Klasztorowi oddaje. W tymże samym roku, Mikołaj II, Radziwiłł, Xiążę na Goniądzu i Medelach, Wojewoda Wileński, po rozwaleniu nadwerczonych murów, Kościół Bernardynów,

nica Wileńska, pod dozorem Ulryka Hozyusza, coraz się stawała czynniejszą i niemałe zyski skarbowi królewskiemu przynosiła, jak się to z obrachunku od Chreptowicza, Marszałka Litewskiego pokazało (51). Nakoniec, za Alexandra, poznało pierwszy raz Wilno, Lekarzy i Aptekę, chociaż ta dopiero stale, aż za Zygmunta I-go, jak to później zobaczymy, założoną została. Dzieje pruskie zachowały nam ciekawą wiadomość, że Witowd, w roku 1426, strapiiony chorobą żony swej Julianny, udawał się do W. Mistrza, prosząc o lekarza (52), a sa-

noszący tytuł S. Franciszka i Bernardyna, nanowo kosztem swoim wymurował. *MSS. Klasztorne.*

(51) W metrykach Litewskich, taka się wiadomość o tém znajduje: »U Wilni Jinnia 9 dzień Indykt 2. Pan Litawor Chreptowicz, Marszałok Namiestnik Nowhorodski i Słonimski, wydał Hospodarowi Jeho Młsti Wielikomu Kniaziu liczbę z mincy prybytku za czotyry hody szestdiesiat tysiaczej złotych i tysiacza złotych i dziewietsot złotych i dwadcat złotych, a złoty po dwadcat hroszej i po dwa hroszy, A za srebro i za robotu i za *mied'* i za wsi rzeczy, szto k mincy prisluchaint, wyszło 50 tysiacz kop. i szest tysiacz kop. a 40 kop i kopa i 26 hroszej. A liteho srebra do mincy przyszło 20 tysiacz hrywien i 6 sot hrywien i 50 i osm hrywien i dwa skotcy.» Ten artykuł wpisany jest między rozmaite arendy myt, wag, i zdawane z nich rachunki za Alexandra. Roku przy nim, jak i przy wielu innych, nie ma wymienionego; z dat jednak poprzedzających, możnaby go odnieść do roku 1505. *Cffr Czacki, o Litew. i Pol. prawach.* I, k. 148; który miedź (*mied'*) za miód poczytał.

(52) *Voigt*, w swojej *Historji miasta i zamku Marien-*

ma W. Xiężna Julianna, otrzymywała od W. Mistrza Pawła Rusdorf, przysyłane jej w darze uzdrawiające napoje (53). Nie było i w następnych czasach lekarzów na dworze Xiążąt Litewskich; dopiero, kiedy Alexander, ciągle przez lat kilka dotkliwej ulegał chorobom, zjawili się z Krakowa, biegli w ówczesnej sztuce leczenia, jeden z professyi Fizyk czyli Doktor nadworny, Mateusz z Błonia, Kanonik Gnieźnieński, drugi z wiadomości Alchemicznych i pomyslnemi lekami słynący, Alexander Baliński. Chociaż spory ich o sposób leczenia Króla skończyły

burga (*Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutschen Ritter Ordens in Preussen*, p. 241); pisze, że w roku 1426. prosił W. X. Witowd W. Mistrza, o przybocznego lekarza (*Leibarzt*), ponieważ żona jego Julianna, którą on nazywa swoją kochaną Gospodynią (*seine liebe Hausfrau*), już od roku chorą była, i że się choroba, tak właśnie w tym czasie zwiększyła, iż zupełnie jeść nie mogła. W innym liście dziękuje Król Polski W. Mistrzowi, za przysłanie przybocznego lekarza i pochwała jego wielką biegłość. W dziele *Napierskiego*, wyżej nie raz przytaczanem: *Index Codicis Hist. Dipl. Livon.* N. 1189; znajduje się treść listu Witowda, proszącego o tego lekarza i datowanego z Obolca, między Witebskiem a Smoleńskiem, 15 Stycznia 1426 roku.

(53) *Index Cod. Hist. Dipl. Livoniae.* T. I, N. 1208; gdzie jest wskazany, znajdujący się w Tajnym Archiw. list po niemiecku pisany, Julianny Witowda małżonki W. X. Litewskiego, dziękującej W. Mistrzowi Pawłowi von Rusdorf, za przysłane jej chłodniki, datowany w *Memitz* (nie można dójść, jakie to jest miejsce); pod Wilnem d. 8 Lipca 1426 r.

się, jak tego nie jeden przykład mamy, śmiercią chorego; większa część jednak Apteki królewskiej, sprowadzonej przez owego Alchemika z Krakowa, została w Wilnie i była później początkiem trwałej Apteki w mieście.

Mimo te wszakże korzyści, handlu i bezpieczeństwa stolicy litewskiej tyżące się, nie było jednak widocznego ulepszenia w zarządzie miasta: nie było mocnego zawarowania swobod i porządkow muni-
cypalnych, przeciw nadużyciom urzędników i szlachty. Słaby charakter Krola, nie mógł się oprzeć skutecznie przewadze możnych i podnieść swobody stanu miejskiego. Następnym po Alexandrze Władzcom Litwy, zostawione były troskliwe i ważne usi-
łowania, o zapewnienie dobrego bytu dla stanu miejskiego w Litwie i o podniesienie miast tego kraju, a z niemi handlu i bogactw całego narodu.

D O D A T K I
DO DZIEJOW MIASTA WILNA,
XIĘGI TRZECIEJ.

I.

FUNDACYA KOŚCIOŁA POBOJSKIEGO.

*Widymus z Xiąg Trybunału Głównego
W. X. L. Spraw Wieczystych w Wilnie
Expedyowanych.*

Roku Tysiącznego Siedmset Ośmdziesiąt Piątego Mie-
siąca Marca Czternastego Dnia.

Przed Nami Sędziami na Trybunał Główny Wiel-
kiego Xięstwa Litewskiego z Województw, Xięstwa
y Powiatow w Roku *Immediate* Przeszłym Tysiąc
Siedmsetnym Ośmdziesiąt Czwartym na Kadencję Wi-
leńską Obranemi, y Aktualnie w Mieście Jego Króle-
wskiej Mości Wilnie, Zasiadającemi y Sądzącemi, Sta-
nawszy Osobiscie u Sądu Patron Wielmożny Jegomość
Pan Wawrzyniec Orzechowski Budowniczy Powiatu
Mozyrskiego, Przywilej Fundusz na Kościół y Pleba-
nię Poboyską, niegdyś przez Najjaśniejszego Króla
Jego Mości Polskiego, ZYGMUNTA, pod Rokiem *Tysią-*

cznym Pięćsetnym Czterdziestym Czwartym czynio-
ny, a w Roku Tysiąc Sześćsetnym czterdziestym dzie-
wiątym, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego
dnia, przez Jego Mości Xiędza Jana Kazimierza Pien-
kiewicza Dziekana Wilkomierskiego, y Plebana Po-
boyskiego w Grodzie Powiatu Wilkomierskiego akty-
kowany, w sposob przenosu, sam tylko Oryginał, do
Akt Xiąg Trybunału Głównego Wielkiego Xięstwa
Litewskiego podał; Prosząc Nas Sądu, aby pomieniony
Fundusz Przywilej był do Xiąg Trybunału Głównego
Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Spraw Wieczystych
przyjęty i wpisany; Jakoż My Sąd Trybunału Głównego
Wielkiego Xięstwa Litewskiego Ony przyjmąwszy,
w Xięgi Wieczyste Trybunalskie wpisać zaleciliśmy.
Który ten Fundusz Przywilej, na pergaminie więcej
łokcia dłuży i szerzy w sobie mającym, w Łaciń-
skim ięzyku pisany, a w samych schyleniach, czyli zło-
żeniu onego, *ob Vetustatem* w wielu słowach y Literach
powytliały; y dla tego *cum omissis Spatiis*, z Zakryśle-
niem onych w Xięgi Trybunału Głównego Wielkie-
go Xięstwa Litewskiego Spraw Wieczystych wpisa-
ny, słowo do słowa, tak się w sobie mający:

In Nomine Domini *W Imie Pana Na-*

Amen.

szego, Amen.

Ad Perpetuam Rei Me- *Na wieczną rzeczy Pa-*
moriām. Quoniam inter O- *mięć. Ponieważ ze wszy-*
mnia Christiani Principis *stkich Monarchy Chrze-*
Studia, nullum ad Immorta- *ścijańskiego prac i usiło-*
lem Gloriam adipiscendam *wań żadne ku osiągnięciu*

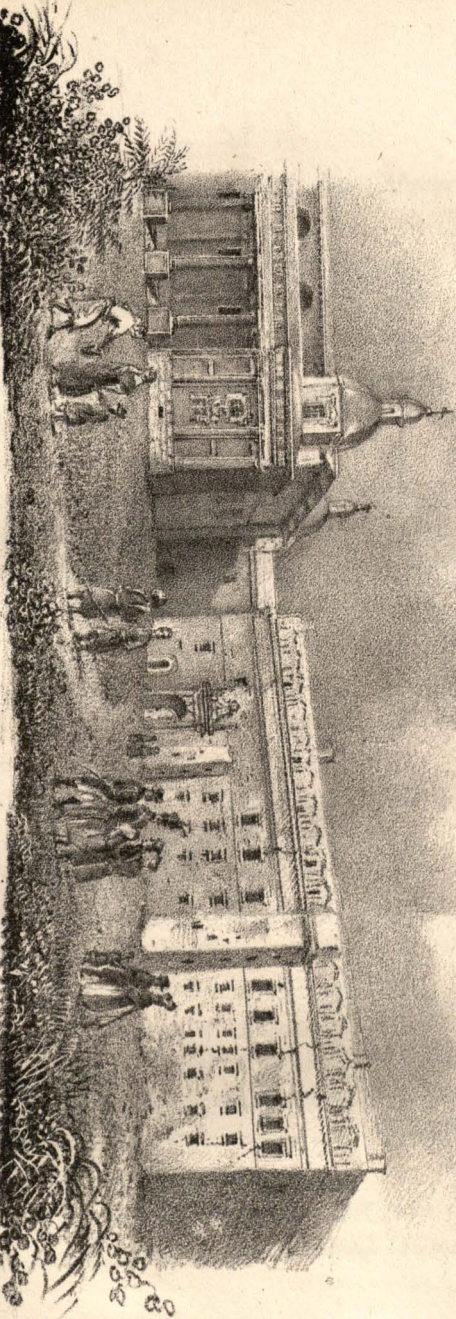
magis pertinere, quam Divi-
 ni Cultus Curam arbitramur,
 per quem Homines accepto-
 rum á Domino DEO bene-
 ficiorum bene Memores, et
 Gratos testantur. Ideo Nos
 SIGISMUNDUS DEI Gratia
 Rex Poloniae, Magnus Dux
 Lithvaniae, Russiae, Prus-
 siae, Masoviae, Samogitiae,
 etc: Dominus et Haeres. Si-
 gnificamus Tenore Praesen-
 tium. Quibus expedit Uni-
 versis Praesentibus et futu-
 ris, ad Quos hoc scire per-
 tinebit. Quum Nobis Ex-
 posuisset Venerabilis Va-
 lentinus à Pilzno Vilmensis,
 et Luceoriensis Canonicus
 Ecclesiae in Poboysco Ple-
 banus, in Honorem Sanctae
 et Individuae Trinitatis ex-
 tractae, nec non in Memo-
 riam Nativitatis, et As-
 sumptionis Gloriosae Vir-
 ginis Mariae, et Sanctorum
 Egidii Confessoris, et Geor-
 gii Martyris, Privilegium
 Fundationis et Erectionis

*chwaty nieśmiertelnej, wię-
 cej postługującém nie ba-
 czymy; nad staranie o cześć
 Bożką, przez którą ludzie
 i pomnymi na dobrodziej-
 stwa od Wszehmocnego
 Boga odebrane i obowiązka-
 nymi do wdzięczności się
 okazują Przeto My Zy-
 gmunt z Bożej łaski Król
 Polski, Wielkie Xiążę Li-
 tewskie, Ruskie, Pruskie,
 Mazowieckie, Żmudzkie
 i t. d. Pan i dziedzic, Oz-
 najmujemy niniejszym li-
 stem wszem w obec na te-
 raz i na potém, komu o tém
 wiedzieć będzie należało.
 Gdy podał do wiadomości
 Naszej Wielebny Walen-
 tyn z Pilzna. Wileński
 i Łucki Kanonik i Pleban
 Kościoła w Pobojsku zbu-
 dowanego na cześć Świętej
 i nierozdzielnej Trójcy, o-
 raz na pamiątkę Narodze-
 nia i Wniebowzięcia Prze-
 czystej Bogarodziicy i Świę-
 tych P.P. Idzego Wyzn.*

Genitor J. Wawrzyniak.

Lameki Dalmj Wileński.

Lit. A. Klobowicki.



Suae, hujus Ecclesiae incendio esse perditum, Memores Olim Eam ab Illustrissimo Olim Principe Domino Sigismundo Magno Duce Lithvaniae Patruo Nostro desideratissimo, in Memoriam Celeberrimi Triumphum, quem in Loco illo ex Pruthenis et Livonibus Retulerat edificatam; et honestis Reditibus dotatam. Nolumus ut per Privilegii Interitum Cultus DEI intereat, Isthic Gratiarumq. Actiones Domino DEO de Beneficio isthic Accipito fieri, desinant, et Ecclesia damno afficiatur; et propterea commisimus Certis Commissariis Nostris, videlicet venerando Paulo Wysenski Custodi Vilmensi, et Generoso Georgio Wołozkowicz Stabuli Nostri in Magno Ducatu Lithvaniae Praefecto, ut de Omnibus proventibus et Reditibus, adeoque Omnibus Rationibus, quibus Ecclesia in Po-

i Jerzego Męczennika, iż przywilej na fundacyją i wybudowanie jego podczas zgorzenia tegoż Kościoła zaginał. My pomni tego że Kościół ów niegdyś przez Najjaśniejszego Xiążęcia i Pana Zygmunta Wielkiego Xiążęcia Litewskiego nieodżałowanej pamięci najukochańszego naszego stryja, na pamiętkę sławnego zwycięstwa sakami i Inflantczykami odniesionego, zbudowany i przyzwoitými dochodami uposażony był. Nie chcieliśmy aby przez zaginienie przywileju cześć Bozka upadała, tamże dziękczynienia Bogu Wszehmocnemu, za dobrodziejstwo w miejscu tém odebrane, ustawały, i aby Kościół szkodę ponosił, poruczyliśmy przeto wyznaczonym od nas Kommissarzom, mianowicie Wielebnemu Pa-

boysco fundata et erecta es- se ex Hominum fide Digno- rum Testimoniisdiligenter Inqui- rerent, Nosque Certiores de Eis redderent, Qui tandem Ea, qua par erat, Cura et Diligentia adhibita, Omnia quae ex Juratis Testibus Acceperunt de Ecclesiae Il- lius Fundatione Nobis sub sigillis suis Descripserunt. Nos itaque certo et de Fun- datione et de Proventibus, quibus Ecclesia à Majori- bus Nostris Dotata fuit Edo- cti, Novum Privilegium Mo- derno illius Plebano prae- dicto Valentino à Pilzno in Perpetuum duraturum dan- dum Duximus, Damusque secundum Id, quod ex Com- missariis Nostris Certum, et Jurejurando Testatum Acce- pimus. Inprimis Volumus, ut dicta Parochialis in Po- boysco-Limites habeat an- tiquos, nempe a Flumine Szerwintha, usq. ad Flu-	włowi Wysszeńskiemu Ku- stoszowi Wileńskiemu i u- rodzonemu Jerzemu Wo- łozkowiczowi Koniuszemu Naszemu W. Xięztwa Li- tewskiego, aby o wszystkich przychodach i rozchodach a przeto o wszystkich po- mocach i środkach, któremi Kościół w Pobojsku założo- ny i był zbudowany, ze świa- dectw ludzi wiary godnych pilnie wybadali i nas o tém uwiadomili, nakoniec z należytą pilnością i dokła- dnością o wszystkiém, czego się od przysięgłych świad- ków o fundacyi Kościoła owego dowiedzieli, Nam na pismie pod własnemi swe- mi pieczęciami zdali spra- wę. My przeto z pewno- ścią uwiadomieni o założe- niu i o dochodach, jakimi Kościół ów od przodków na- szych był uposażony, nowy przywilej terazniejszemu jego Plebanowi przerze- czonemu Walentynowi z
---	--

men Szwienta, qui ambian-
tur Flumine Kiertusha,
per Silvam Schesolie scatu-
riente ad Flumen Sches-
sarka, ubi sub Curiam Sko-
czuny, Schesutka Flumen
defluit in Szwienta; intra
quos Limites — Quoniam
nulla alia Ecclesia Paro-
chialis superextrui et eri-
gi debet, in Detrimentum
et Imminutionem praedi-
ctae Ecclesiae Poboyscen-
sis. — Volumus, ut si, quae
Ecclesia Temerarie a Quo-
cunque Extracta, vel si ali-
quod Oraculum erectum,
aedificatumque est; Talis
desoletur, vel Filia subje-
ctaque Ecclesiae Poboy-
scensi fiat, qualis dicitur
extracta esse Ecclesia in
Wronowo seu Wiesza. —
Praeterea secundum eam
foundationem et ordinatio-
nem, quam à Primo Fun-
datore Institutam esse Ac-
cepimus; Nolumus ut intra
hos Limites superius de-

Pilzna na wieczną rzeczy
trwałość wydać postano-
wiliśmy i wydajemy, pod-
ług tego co od Kommissa-
rzów naszych za pewne
i przysięgą stwierdzone,
oznajmione nam było. Na-
przód chcemy aby pomie-
niony Kościół parafijalny
w Pobojsku, dawne granice
zachował, a mianowicie od
rzeki Szerwinty aż do rze-
ki Swienta, około których
krąży rzeka Kiertuscha,
przez las Szeszole płynąca
do rzeki Schessarka i tam
pod dworem Skoczuny rze-
ka Schesutka wpada do
Świętej; w których to gra-
nicach żaden inny Kościół
parafijalny wystawiony i
zbudowany byź nie ma,
na szkodę i ujmę pomienio-
nego Kościoła Pobojskiego.
Chcemy zatem, iż jeżeliby
jaki Kościół samowolnie
przez kogokolwiek był zbu-
dowany, albo jaka kaplica
była wybudowana i posta-

scriptos, ulla alia Taberna sit, praeter Tabernas Ecclesiae in Poboysco, in quibus solum Medonem, Cervisiam, Vinum distillatum, Wronowo albo Wieszy, jest et omnis Generis Potus promianowany. Nadto podług pinari sine quovis impedimento licebit. Quod si quis ea violare ausus fuerit, aut Tabernatori, vel Familiae vim intulerit, Hic Poenam Nobis triginta Siclorum solvet, ac si forte propter Privilegii conflagrationem et Ejus Ignorantiam alicubi intra Istos Limites extructa Taberna alia sit, sive de consensu, et Voluntate Nostra, sive temerarie a Quocunque Cujuscunque Status et Conditionis Homine Eam Aboleri et Dissolari Volumus; sub Arbitrio Nostro Constituendum, ut Joannis Jurgierowicz Nicolai Sachowski, Zophiae Szymonowa et Maxime in Wiessa Villagia, non obstantibus quibusvis Nostris

wiona, aby była zniesioną, albo filiją i uległą została Kościołowi Pobojskiemu, tak jak Kościół zbudowany we mianowany. Nadto podług tej fundacyi i postanowienia, które przez pierwszego fundatora, jak do naszej wiadomości doszło, uczynionem było, Chcemy ażeby w zakresie tych granic wyżej opisanych, nie było żadnej innej karczmy, oprócz karczem Kościoła w Pobojsku, w których tylko, miód, piwo, wódkę i wszelkiego rodzaju trunki wolno będzie bez żadnej przeszkody szynkować. Jeśliby zaś ktokolwiek to miał naruszyć, albo karczmarzowi lub czeladzi jego gwałt zadał, taki winien będzie Nam ka-ry zapłacić trzydzieści srebrnych groszy, albo jeże-lyby z przyczyny zgorzenia przywileju, albo nie-wiadomości o nim, gdzie-

Noviter Datis et Emanatis, vel postea generaliter aut specialiter dandis et Emanandis Privilegiis, quibus per Praesentes Derogamus, et Derogatum esse in perpetuum Volumus nulliusque Roboris Illa esse Declaramus, utpote quae propter Ignoratum hoc Privilegium fuerant Impetrata, Cui derogari per posteriora Privilegia Non oportet. Decimas item isto modo Ecclesiae in Poboysco Solvi debere Declaramus. Inprimis de Curia Nostra Liepuni, Decima omnium grani, tum in Agris quam in Hortis crescentis nullo semente et Legumine, Excepto praeter Avenam, solvi debet, et omnium Animalium Domesticorum. Item Decima ex Omnibus Bonis Generosi Stanislai Skop, quaecunque intra praescriptos Parochialis Poboysensis Limites habet, Sive Jure *kolwiek w zakresie tych granic, była zbudowana in-ena karczma, bądź za zgodą i wolą naszą, bądź też samowolnie przez kogokolwiek, jakiego bądź stanu i powołania człowieka, takowa, chcemy aby zniesioną i zniszczoną była; za wolą naszą postawione jako to: Jana Jurgierowicza, Mikołaja Sachowskiego, Zofii Szymonowej, a naj- bardziej we wsi Wiessa, bez względu na jakiegokolwiek bądź nasze nowo nadane i postąpione, albo później w powszechności lub szczególnie mogące być nadane i postąpione przywileje, które my niniejszym znosimy i na zawsze za zniesione i nieważne mieć chcemy, jako przez nie- wiadomość o przywileju tym od Nas otrzymane, którego mocy żadne późniejsze przywileje Nasze naruszyć nie mogą i nie*

Naturalis Devolutionis, ut *powinny. Dziesięciny zaś*
post mortem Petri Skop, *aby w taki sposób Kościo-*
Sive contractu aliquo inter- *łowi Pobojskiemu były wy-*
cedente possessa *ptacane, stanowimy: na-*
. *przód ze dworu naszego*
rarum cum Martino Szpin- *Lepuny, dziesiąte ziarno*
guczys, ex quibus antea sem- *ze wszelkiego nasienia tak*
per Decimae dabantur. Item *na polu, jak i w ogrodach*
Decima in Wieprze omnis *rosnącego, nie wyjmując*
Grani praeter Avenam et *żadnego nasienia i warzy-*
Strenam, Sive Columbatio- *wa, oprócz owsa, oraz ze*
nem more antiquo Plebano *wszelkich zwierząt domo-*
Poboyscensi dari Volumus. *wych. Także dziesiąte ziar-*
Item Nobiles Isti intra Li- *no ze wszystkich dóbr uro-*
mites Parochiales Existen- *zonego Stanisława Skopa,*
tes Decimas more Antiquo *jakie tylko dzierży w pa-*
Plebanis dabunt: Joannes *rafii Pobojskiej wyżej rze-*
Stanczykowicz, Stanislaus *czonych granicach, albo*
Milinowicz, Stanislaus Pio- *w skutek naturalnego spad-*
trasowicz, Mathias cum Fra- *ku, jako to po śmierci Pio-*
tra Casparo, Januschowi- *tra Skopa, albo też na mocy*
czy, Alexander Bartholo- *ugody jakiej posiadanych .*
miejewicz, Felicia Vidua *. gruntów z Mar-*
Oszczilownia, Paulus Jurie- *cinem Szpinguczys, z któ-*
wicz, Juriewa Mareschalko- *rych przedtém zawsze dzie-*
wa; Item Joannes Wacła- *sięcina płacona była. Tak-*
wowicz, Czyżewicz Deci- *że dziesiąte ziarno w Wie-*
mam debent Eidem Eccle- *przach z wszelkiego nasie-*
siae solvere ex Bonis omni- *nia oprócz owsa i kolędzy,*

bus Patris et
Fratris morte ad eum per-
venerunt. Item Possessores
honorum Filiarum Joannis
Piechhowicz, Annae, Elisa-
beth, et Feliciae, quocun-
que Jure et Titulo Ea possi-
dent Decimam solvere, e-
tiam de praedictis Bonis de-
bent. Item Jusnie Jurgii Fi-
lius ex Bonis Paternis Filii
Nicolai, qui fuit Martini ex
Terra, seu Curia, ex qua
Vitricum suum Martinum
K erunt,
Decimam solvent, quam Eo-
rum Vitricus solvere negle-
xit — Item Martinus Ru-
thenus Possessor Curiae di-
ctae Piechhuszki, sive Czys-
swicze, quae fuit olim Piech-
hous Decimam tenetur da-
re. — Item Joannes Jurie-
wicz ex Bonis Dziewiałto-
wo, de Campis omnibus De-
cimam Omnis Grani, tam ex
terris emptis et Invadiatis
.
Terra Stanisla . . . Woyt-

*aby podług dawnego zwy-
czaju plebanowi Pobojskie-
mu była dawana mieć
Chcemy. Także szlachta za-
mieszkała w granicach pa-
rafijalnych, podług daw-
nych zwyczajów, dawać
mają dziesięcinę: Jan Stan-
czykowicz, Stanisław Mi-
linowicz, Stanisław Piot-
rasowicz, Maciej z bratem
Kasperem Januszewiczo-
wie, Alexander Bartłomie-
jewicz, wdowa Felicya Oss-
czitówna, Paweł Juriewicz,
Juriewa Marszałkowa, tak-
że Jan Wacławowicz, Czy-
żewicz winni są płacić da-
ninę temuż Kościołowi ze
wszelkich dóbr, jakie po
śmierci ojca i brata im się
dostały. Także dziedzice
córek Jana Piechhowicza,
Anny, Elżbiety i Felicyi ja-
kimkolwiek tytułem i pra-
wem je posiadają z pomie-
nionych dóbr dziesięcinę
też płacić powinni. Tak-
że Jusnie Jurgia syn z dóbr*

kowicz Decimam Siliginis; *ojcowskich, syna Mikołaja,*
 Praeterea Nobilis Zophia Sy- *który był synem Marcina*
 monowa de Terra Alberti *z ziemi czyli dworu, z któ-*
 Thrzassibroda Decimam Sil- *rego ojczyrna swego Mar-*
 liginis de omnibus Campis; *cina K. dzie-*
 Item Nobilis Anna Tharna- *sięcinę wyptacać będą, ja-*
 wska ex Curia sua de omni *ką ich ojczym wyptacać*
 Grano ex Terra Stanislai *zaniechał. Także Mar-*
 Woytkowicz de Silligine *cin Rusin posiadacz dworu*
 tantum Omnes A- *zwanego Pieczhuszki czyli*
 llii intra Limites Ecclesiae *Czysswicze, który niegdys*
 praefatae, cum omni Distri- *należał do Pieczhona, obo-*
 ctu Gielwany Decimam Ma- *wiązany jest dawać dzie-*
 nipularem solvere debent, *sięcinę. Także Jan Jurje-*
 ac omnes Alii, Quicunque *wicz z dóbr Dziewałtowa*
 antea Decimas ad Ecclesiam *z pól wszystkich dziesiąte*
 istam antiquitus dabant. Vo- *ziarno wszelkiego zboża,*
 lumus ut Huic etiam Mo- *tak z roli kupionej i zaje-*
 derno Parochiali Possessori, *chanej z ziemi Sta-*
 Ejusque Successoribus se- *nislawa Woytkowicza dzie-*
 cundum Antiqua Regestra, *sięcinę pszenicy, nadto*
 nulla praescriptione *szlachcianka Zofija Symo-*
 *nowa z ziemi Wojcie-*
 *cha Thrzassibroda dziesią-*
 data Impediente dent et Ex- *cinę pszenicy, ze wszystkich*
 tradant Ipsi, ac postea Eo- *pól, także szlachcianka An-*
 rum in Bona Legitimi Suc- *na Tharnawska z dworu*
 cessores, Quos hic omnes *swojego ze zboża wszelkie-*
 pro Descriptis, ac Expressis *go, z ziemi Stanisława*

esse Volumus. — Item Omnes Homines Subditos Ecclesiae, Quicumque ab Antiquo ad Poboyscensem Ecclesiam Pertinuerunt, et etiam nunc pertine
.
.
quae etiam Dationem Silliginis, Avenae, Pecuniar . . . Mellis de Malati Novem Pullas, Melikany sex dare tenentur, atque alios omnes servire Illi Ecclesiae, secundum Onera Consveta Jubemus, quorum Nomina hic etiam tanquam expressa sint
.
quae ab Antiquo Plebanis Poboyscensibus dabatur, Novem Pudos more et Instituto Veteri dari Volumus moderno Plebano, et Successoribus Ejus in Perpetuum ex Hominibus, supra Flumen Wirzyntha Commanentibus juxta Daniuncy. Item Terra Michniszki in Tenuta Ve-

Wojtkowicza tylko z pszenicy. Wszyscy zaś inni w obrębie granic pomienionego Kościoła z całym obwodem Gietwany, dziesięcinę snopową opłacać powinni, jako też wszyscy inni, którzy tylko przedtém z dawnych czasów do tegoż Kościoła dziesięcinę dawali. Chcemy aby także i terazniejszemu dzierżawcy parafii i jego następcóm podług dawnych registrów, żadne przedawnienie nie będąc ku temu na zawadzie . . . dawali i wyptacali sami a potém prawni dziedzice dóbr ich, których tu wszystkich jakoby wymienionych i wyraźnie nazwanych mieć chcemy. Także wszystkich ludzi poddanych Kościoła którzykolwiek zdawna do Kościoła Pobojskiego należeli także i teraz nale . . . które także do dawania pszenicy, owsa, pieniędzy, miodu

prensi, in Villa Luteranczy z *Malat*, dziewięć kur, sześć
..... Pobo- z *Melikan* są obowiązani
scen. cum Omn..... i we wszystkiém inném te-
.. in Perpetuum, etsi a Quo- muż Kościołowi służyć, we-
cunque Hominum Ei est e- dług powinności zwyczaj-
repta, ut Ecclesiae restitu- nych, rozkazujemy, których
antur, Volumus. Item Ter nazwanie tu jakby były
ra..... lowicza di- wyrażone..... które
cta super flumen Sswiata. z *dawna Plebanom Pobj-*
Item terrae desertae juxta skim dawano, dziewięć pu-
Ecclesiam in Malati Anti- dów według dawnego za-
quitus ad Ecclesiam hanc prowadzenia, chcemy aby
spectantes, ut Sz..... dawa no terazniejszemu
..... item..... Plebanowi i jego następ-
..... cóm na zawsze z ludzi
..... mieszkających wyżej rzeki
..... *Wirzyntha*, mieszkających
... em Sibi Generosus Sta- wedle *Daniuncow*. Także
nislauus Skop Vi usurpasse, ziemia *Michniszki* w dzier-
in eoque duas Tabernas lo- żawie *Wieprzańskie* w
casse dicitur, in Domin... wsi *Luteranczy*..... Po-
..... bojsk..... ze wszyst..
..... na wieczne czasy, jeżeliby
..... sint amplius . od kogokolwiek była mu ode-
..... braną, aby Kościołowi po-
..... Camp.. wrócone zostały mieć Chce-
Prata, et Nemus non procul, my. Także ziemia.....
ab Ecclesia Pleban..... lowicza zwana nad rzeką
..... Świętą. Także ziemie pu-

Ecclesiae Concessum, ut in	<i>ste przyległe Kościółowi w</i>
Festo Sancti Georgii, quo	<i>Malatach, zdawna do tegoż</i>
Die Patrocinium Ec-	<i>Kościółu należące, jako to:</i>
clesiae est a singulis Tunnis	<i>Sz także . . . którą Uro-</i>
Cervisiae, unum Grossum,	<i>dzony Stanisław Skop zajął</i>
a Medonis vero Duos Gros-	<i>i w niej, jak głoszą, dwie</i>
sos propinantes persolvere	<i>karczmy postawił, w Do-</i>
Plebano debebunt Nomine	<i>min pole, łaki i las</i>
Dationis, quae St Vo-	<i>niedaleko od Kościoła Ple-</i>
can ialia Singulis . .	<i>ban Kościółowi ustą-</i>
. in	<i>piony, jako na uroczystość</i>
Poboysco more	<i>S-go Jerzego, na którą</i>
.	<i>opieka jest od Kościoła,</i>
.	<i>od wszystkich beczek piwa</i>
Subditos sine omni Contra-	<i>jeden grosz, od miodu zaś</i>
dictione, Volumus, Quoniam	<i>dwa grosze szynkujący pła-</i>
haec omnia ad Ecclesiam .	<i>cić Plebanowi będą powin-</i>
. . . m pertinuisse Commis-	<i>ni, pod nazwaniem ofiary,</i>
sarii Nostri ex Testibus Ju-	<i>która ule-</i>
ratis Fide Dignis Accep . .	<i>głych bez wszelkiego sprze-</i>
. . . Nobis Significarunt .	<i>ciwiania się mieć Chcemy.</i>
. tosus	<i>Ponieważ jak otém Kom-</i>
illis	<i>missarze nasi od świad-</i>
.	<i>ków przysięgłych i wiary</i>
.	<i>godnych przejąwszy nam</i>
et Reliquas quocunque No-	<i>donieśli, wszystko to do Ko-</i>
mine Vocentur Proventus,	<i>ścioła należało</i>
Reservamus, et Reservatos .	<i>i wszystkie inne pod jakim-</i>
. . . . Volumus, quae in	<i>kolwiek bądź nazwiskiem</i>

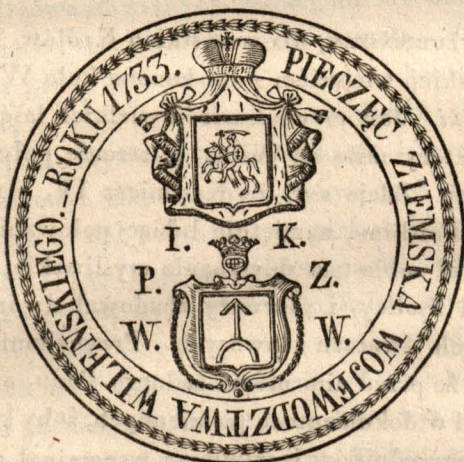
hunc usque Diem percipit *dochody. Warujemy i wa-*
Modernus Ecclesiae Poboy- *rowane mieć chcemy, ja-*
scensis Plebanus; omnes au- *kie aż do dnia dzisiejszego*
tem Fructus et Utilitates, *pobiera terazniejszy Ple-*
qu . . . a . . . natae quocun- *ban Kościoła Pobojskiego;*
que modo ut Resti- *wszystkie zaś płody ziem-*
tuantur, sub Poena Arbitra- *ne i pożytki, które jakim-*
ria Nostra Mandamus serio. *kolwiek bądź sposobem . .*
. Vere per praesen- *aby zostały pow-*
tes Ascribimus. Praeterea *rócone pod karą od nas za-*
Ecclesiam istam Immunita- *wistą surowo nakazuje-*
tibus, Libertatibus et Privi- *my niniejszém*
legiis Omnibus, quibus Ec- *przeczytamy. Nadto aby*
clesiae in Dominiis Nostris *Kościół ten wszystkich wol-*
ubique gaud . . . atque hoc *ności, swobod i przywile-*
general Scriptum pro *jów, jakich Kościoły w pań-*
speciali et Express Va *stwach naszych wszędzie*
leat. Quod quidem Praesens *używają i aby to ogólne na-*
Privilegium Nostrum Vim *danie tyleż co wyłączone*
Privilegii, et Fundati per *ważyło i wyraźne, który to*
Incendium perditum habere *niniejszy nasz przywilej,*
Volumus, ut pote, Quod ad *mieć Chcemy aby miał moc*
Fide Dignorum Hominum *i siłę przywileju i fundacyi*
Testimonia Confectum, et *przez pożar zaginionej, ja-*
conscriptum sit, Cui Qui- *ko wedle świadectw ludzi*
cunque contravenire, Resi- *wiary godnych ułożony*
stereque fuerit ausus, in hunc *i spisany, a jeśli by kto wa-*
tanquam Voluntatis Nostrae *żył się jemu przeciw i o-*
Contemptorem graviter su- *pierać, takiego jako ponie-*

mus animadversuri. Harum wierzącego wolą naszą su-
Testimonio Literarum, qui rowo karać będziemy. Na
bus Sigillum Nostrum Ma- wiarę tego listu naszego
gni Ducatus Lithvaniae est pieczęć nasza Wielkiego
subappensum. Datum in Com- Xięstwa Litewskiego za-
mitiis Generalibus Bresz- wieszona została. Daną
czensibus, Lithvaniae, Feria Zjezdzie jenerálnym w
Secunda in Festo Sancti Mi- Brześciu Litewskim w Po-
chaelis Anno Domini Mil- niedziątek w dzień S. Mi-
lesimo Quingentesimo Qua- chała, Roku Pańskiego ty-
dragesimo quarto, Regni ve- siącznego pięćsetnego czter-
ro et Magni Ducatus dziesiątego czwartego. Pano-
Trigesimo Octavo. Praesen- wania zaś naszego Trzy-
tibus Reverendis in Christo dziesiątego ósmego. W obec
Patribus, Paulo Duce Ol- Przewielebnych w Chrystu-
schanensi Vilnensi.—Geor- sie Ojców Pawła Xięcia Ol-
gio Luceoriensi, Venceslao szańskiego, Wileńskiego, Je-
Mednicensi, Episcopis; et rzego Łuckiego, Wacława
Magnificis Generosisque Jo- Miednickiego Biskupów i
an Vilnen. Gregorio Wielmożnych Urodzonych
Ossikowicz, Hrehorowicz Jana Wileńskiego, Jerzego
Trocensi, Joanne Duce Ol- Ossikowicza, Hrehorowi-
szanensi Kijowiensi, Stani- cza Trockiego, Jana Xięcia
slao Joanne Dowoyna Polo- Olszańskiego Kijowskiego,
censi Hie- Stanisława Jana Dowojny
ronimo Chotkiewicz Pacil- Połockiego Hie-
latore, Nicodemo Janowicz ronima Chodkiewicza Pod-
à Czechanowicz Dapifero, czaszego, Nikodema Jano-
et Capitaneo Mielniczensi, wicza z Czechanowicz Stol-

Nicolao Andruszewicz Stanika i Starosty Mielnickiego, Mikolaja Andruszewicza Koniuszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego Nosttris, Sincere et Fidelibus Dilectis. i innych Panów naszych i Urzędników Naszych wiernie Nam miłych.

U Tego Funduszu Przywileju Kościołowi y Plebanii Pobojskiej służącego, Pieczęć w Środku Gałki Woskowej na Szuurku z Jedwabiu w kolorze Błado-piusowym z Żółtym plecionym, zawieszonej, na Massie czerwonej wyciśniona; a podpis Króla Jego Mości Zygmunta takowy: SIGISMUNDUS REX *fft.* A pod tym podpisem Króla Jego Mości Zygmunta, Suscepta Grodzka Powiatu Wiłkomierskiego Aktykacyi z podpisem w te słowa wyraża się: Roku Tysiąc Sześćset Czterdziestego Dziewiątego, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego Dnia w Bodze Wielebny Jego Mość Xiądz Jan Kazimierz Pinkiewicz Dziekan Wiłkomierski Pleban Poboyski, sam osobą swoją, Przywilej Świątobliwy Króla Pana Naszego Miłłgo, Przywilej na Plebanię Służących, do Aktu podał z Funduszem Jan Sowgin Namiestnik Pttn Wiłkomierskiego, Ręką swą etc. Który ten fundusz Przywilej na Kościół i Plebanię Poboyską przez Najjaśniejszego Króla Jego Mości Zygmunta czyniony i Konferowany, oczewisto przez pomienionego w górze Patrona u Sądu ad Akta w sposób przenosu podany, jest do Ksiąg Trybunału Głównego W. X. Lit. Spraw Wieczystych

wpisany. Z których y ten Widymus w Roku Terazn. Tysiąc Siedmsetnym Ósmdziesiątym Siódmym Miesiąca Nowembra Dwudziestego Ósmego Dnia, pod Pieczęcią Ziem. Wojewodztwa Wileńsk. Wielm. JX. Ignacemu Houwaltowi Kan. Smoleńsk. Proboszczowi Poboyskiemu jest wydan.



Concordatum cum actis Xav. Juraha Regent Z. W. W.

Widymus Trybun. Aktykacyi Przenosem Funduszu Przywileju na Kościół y Plebanią Poboyską, niegdys przez Najjaśniejszego Króla Jego Mości Polskiego Zygmunta Konferowanego.

II.

O MYŚLISTWIE WIELKICH XIAŻĄT LITEWSKICH W RUDNIKACH.

NAJULUBIĘSZYM, dla wszystkich Królów, z rodziny Jagiellońskiej, wiejskiem mieszkaniem koło Wilna, były *Rudniki*. Jest to wieś wśród wielkich lasów położona, o cztery mile od Wilna, w stronie południowo-zachodniej. Zdaje się, że Kazimierz IV, nim został Królem Polskim, namiętnie lubiąc polowanie, pierwszy obrał sobie tam mieszkanie myśliwskie, dla bliskości od Stolicy, i pierwszy zbudował dwór dla siebie, swoich dworzan i łowczych. Przynajmniej to pewna jest, że przed nim niema żadnego śladu, ani w historyi, ani w dokumentach piśmiennych, żeby którykolwiek z poprzedników Kazimierza wspominał o Rudnikach. Olgierd mieszkał czasem w Ponarach, dziś do Kapituły Wileńskiej należących; żona Witowda Juljanna, przebywała, będąc chorą, w jakiejś wsi xiążącej zwanej *Memitz*, pod Wilnem, ale z tego nazwiska przekręconego od pisarza Niemca, nie można dziś dojść, coby to było za miejsce. Kazimierz dopiero polubił sobie Rudniki, i chociaż często w nich przesiadywał, nie były jednak tak głośnie, jak się później stały za Zy-

gmuntów Starego i Augusta, za których nowa brama nawet w Wilnie, nieznaną za Alexandra, stanęła, i nazwanie od tych Rudnik wzięła, razem z ulicą z niej wychodzącą. Po nich Zygmunt III i Władysław IV, za przybyciem do Litwy, zawsze się w Rudnikach myślistwem bawili. Miarkując z częstego pobytu tylu Królów i ich dworu, Rudniki powinny byłyby znaczną być osadą w owych wiekach: dziś jednak, prócz kilkunastu chat, Plebanii, Kościółka i karczmy, wszystko z drzewa stawianych, żadnej nie ma budowy, któraby dawne znaczenie ich przypominała. Znajdują się wszakże gruzy murowanych z cegły i kamieni fundamentów, jednego dość znacznego budynku. Był to tak zwany pałac myśliwski na mieszkanie samych Królów przeznaczony. Zbudowany z drzewa na wysokim podmurowaniu, stał na małym wzgórku oblanym w półkole żywym nurtem rzeki Mereczanki. Od północy tuż przy domu, była niewielka sadzawka, do której woda wchodziła ryną z rzeki; ryna dotąd jeszcze od dawnych czasów pozostała w ziemi, trwa nieuszkodzona. Na górnym piętrze w tym pałacu, był alkierz i pokoje królewskie, które Zygmunt August zajmował, na dole mieścili się dworzanie i służba. Miejsce to, na którym się wznosił ów pałac, jest dziś polem uprawnym Plebana miejscowego, i nie już nie przypomina bytności dawnego Dworu królewskiego, prócz mnóstwa ułamków cegieł i kafli rozsianych w wielkiej przestrzeni, po roli i łąkach. Powiadają jednak o głęboko zasypianych sklepach i piwnicach, a sam widziałem

wyorywane czasami, srebrne i miedziane pieniążki, z epoki Zygmunta III. — O kilkaset kroków na lekkiej wyniosłości, także nad Mereczanką, były dwa inne mniejsze domy, podobnie z piętami. Zygmunt stary zwykł był mieszkać w jednym, a Królowa Bona w drugim. Opodal znajdowały się inne jeszcze zabudowania, dla Łowczych i Dworzan, oraz stajnie królewskie. Piękna łąka oddzielała rzekę od wzgórkow, na których stały oba dwory, a żywa jej zieloność odbijała przyjemnie od ciemnej i ponurej barwy odwiecznych ostępów, okrywających drugi brzeg rzeki. Te ciemne ostępy, w których dotąd jeszcze się gnieźdzą niedźwiedzie i łosie, tak są bliskie rzeki, że Królowie, podług podania miejscowego, z okien swego mieszkania, bili pędzone obławą z puszczy nad brzeg rzeki zwierzęta. O półtory mili od Rudnik, ku Międzyrzeczowi, wznosił się dziwnie piękny bor, rzeką Żgwiżdą przetrzymany i w obrębie kilku mil porządnym parkanem ogrodzony, zwierzyńcem zwany; w nim dużo zajętych łosi i sarn się znajdowało. Dotąd nawet, mimo nielicnościwego spustoszenia puszczy Międzyrzeckiej więcej niż na 3,000 włok obszernej, do której *Łowiectwo Rudnickie* należy, ślady jeszcze pięknego lasu w tym zwierzyńcu zostały. Jeden z ostępów pod samemi Rudnikami położonych i teraz zowie się *Królewskim ogrodem*, po litewsku *Karala dorżas*, gdzie wiele łosi, sarn i niedźwiedzi przebywało; dziś ledwo ci ostatni mogli się utrzymać. Wreszcie lasy te, równie jak i te, co się w przestrzeni mil kilkunastu ciągną od Rudnik ku Nie-

mnowi, Orańskie, Olkienickie, Mereckie i dalsze, należą do odwiecznych puszczy sięgających samych początków zaludnienia kuli ziemskiej. Samo położenie miejsc rojstami i bagnami zajęte, nieprzyjazne osadom, sprawiło, że nigdy ręka ludzka ich nie tknęła, aż do naszych czasów, kiedy przez umniejszenie lasów, drzewo stało się głównym przedmiotem wewnętrznego i zagranicznego handlu. Dawniej puszcze Rudnickie były zapewne nieprzebyte, ani od ludzi zwiedzane; bo w lasach obywatelskich od Rudnik ku Oszmianie i Lidzie rozciągających się, jak u mnie w Jaszunach, są gdzieśgdzie *Kurhany*, niezaprzeczone ślady bytności ludzkiej w odległych wiekach; w lasach Rudnickich, nic takiego odkryć nawet nie można było. Nazwisko tych Rudnik poszło od znacznych pokładów rudy żelaznej po błotach i ostępach znajdującej się. Kościół w Rudnikach mógł być oddawna, ale fundacya plebanii datuje od Zygmunta III.

Oprócz Rudnik, Wielcy Książęta Litewscy mieli pod samém Wilnem za przedmieściem Antokolem, dóm miejski zwany *Wirszupis*, co z litewska znaczy wierzch wody. Do dziś dnia ślady sadzawek tam się znajdują i miejsce dawne nazwanie dotrzymało.

K S I Ę G A IV.

OD POZĄTKU PANOWANIA ZYGMUNTA I, AŻ DO ZGONU
STEFANA BATOREGO, NAJWIĘKSZA POMYŚLNOŚĆ WILNA.
OD ROKU 1506 DO 1586.

Nowy porządek w administracyi miejskiej—Zrządła Wingierskie—Szpital i zielony most—Handel rozszerzony—Pałac Barbary—Huta—Sztuki piękne—Nowe Kościoły—Ludwisarnia—Miasto kwitnie—Nobilitacya Magistratu—Przypuszczenie Mieszczan Wileńskich do obrad sejmowych—Wielka ludność—Nowe przywileje dla Wilna—Augustyn Rotundus—Abraham Kulwa—Andrzej Wolan—Dyssydenci—Zygmunt August im sprzyja—Postępek Pawła Biskupa—Jezuici—Protasewicz—Głód i zaraza—Akademija—Skarga—Drukarnie.

Pomimo tych wszystkich przywilejów i nadań, które Wilno otrzymało w ciągu jednego wieku, brało mu wiele na porządku wewnętrznym. Prawo miejskie, pod którego tarczą obywatele wileńscy używali swoich własności i pewnych swobód, ulegało nieraz przemocy Wojewody lub jego Namiestników; często nawet ustępowało samowolnej władzy Wojtów czyli Naczelników miasta. Wilno, słowem, chociaż ludne, obszerne i zamożne miasto już wtenczas, nie otało się jednak zupełnie było z rdzy barbarzyństwa. Ale objął rządy Litwy Król Zygmunt I, dzielnością umysłu i charakterem obdarzony, a chę-

cią zaprowadzenia ładu mocno przejęty. Czém był Kazimierz Wielki dla Polski, tém się stał Zygmunt I, dla Litwy; pierwszy on dostrzegł potrzebę naprawy całej maszyny rządowej w Litwie, silną dłonią schwycił wodze rządu, i z tęgością wziął się do działania. Początki gospodarstwa domowego w Litwie, i porządku w jej stolicy, temu mądrymu Królowi należą.

Nieład i zaniedbanie zagnieżdżone w administracyi miejskiej, za słabych rządów Króla Alexandra: a stąd ciągle rozterki między urzędem miejskim a ludem w Wilnie, dały powód Zygmuntowi I, do zaprowadzenia nowego i ścisłego porządku. Roku 1536 dnia 9 Września, podczas bytności swojej w Wilnie, ogłosić kazał, za przyczynieniem się Królowej Bony, nową Ordynacyą miasta. W niej postanowiono, że Magistrat do sprawowania rządu miejskiego przeznaczony, ma się składać z dwóch Burmistrzów (Proconsul), z roczną płacą po 20 kop groszy, i czterech Rajców (Consul), z płacą 10 kop, w połowie Rzymskiej i Ruskiej wiary; czterej szafarze prócz tego, dwaj od Rady wyznaczeni, a dwaj od Gminu, mieli zawiadywać przychodami i rozchodami miasta i rachunek z nich corocznie zdawać. Sąd miejski złożony z Ławników (Scabini), pod przewodnictwem Wojta (Advocatus), nanowo został

urządzony i stosunki jego z Magistratem dokładnie określone (1); Archiwum miejskie, jako skarbiec swobod i Przywilejów obywatelskich stolicy, a razem jako pomnik sprawiedliwości i troskliwej opieki Królów, zostało od wszelkiego zepsucia obwarowane i w Ratuszu złożone (2). W przypadku pożaru, każdy mieszczanin obowiązany był biedz do

(1) Wojtem Wileńskim był za Zygmunta I, od roku 1527 do 1552, Felix *Langurga* mieszczanin Krakowski, na co jest Przywilej w Aktach miejskich d. 5 Julii 1527 w Krakowie wydany, z podpisem królewskim. Miasto podawało zwyczajnie czterech Kandydatów, z których Król wybierał jednego. W przywileju wyrażono: gdy się dobrze sprawić będzie Wojt, Król go przyrzeka nieruszać z miejsca: ale do śmierci na urzędzie zachować. W innym akcie z roku 1547, znajduje się, że tego *Langurgę* nazywają Nobilis. Ob. *Dodatek I*, zawierający poczet Wojtów Wileńskich.

(2) Zdaje się, że godna byłaby rzecz wyprowadzić z opłakanego stanu Archiwum terażniejsze miejskie, w jakim się dotąd znajdowało. Nie można wątpić, żeby to uszło zupełnie uwagi Prezydenta i przedniejszych Obywateli miasta, bacznych na to, że w zbiorze tych odwiecznych papierów, zawiera się, nie tylko nauczające wspomnienie dawnej przodków pomyślności, lub klęsk, któremi Opatrzność chciała ich dotknąć, ale razem bezpieczeństwo ich własności. Nie można lepszego wskazać wzoru do uporządkowania i zabezpieczenia od zepsucia Archiwum miejskiego, jak w szczęśliwie dokonanym układzie Archiwum Radziwiłłowskiego w Kardynalii, przez uczonego i najbiegłego znawcy dziejów Litewskich, Mikołaja Malinowskiego, teraz Prokuratora Massy Radziwiłłowskiej, który z gruntowną znajomością swojego ważnego obowiązku, z rzadką gorliwością i pracą, dzieła tego wzorowie dokonał.

ognia, a Burmistrze kierować gaszeniem. Każdy z nich podobnież, dla obrony miasta, powinien być mieć broję, rusznicę i rohatynę, a Urząd miejski pilnować, żeby kosztem publicznym sprawione działa i hakownice w dobrym były stanie. Straż i Policya miasta, zostająca docześnie w mocy urzędu zamkowego, podług rozporządzenia jeszcze Władysława Jagiełły, po obmurowaniu miasta wałem, powrócona została przez Króla Zygmunta Magistratowi, wyrokiem roku 1522, który winien był utrzymywać na wzór miasta Krakowa, 24 stróżów przyzwoicie uzbrojonych, do utrzymania porządku w mieście dniem i nocą. W czasie jednak wojny i niebezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, wszyscy urzędnicy i obywatele miasta, podlegali władzy Wojewody lub jego Namiestnika. Żaden odtąd dom nie mógł być zbudowany bez wiedzy urzędu miejskiego, i bez wyciągnięcia sznura: a około muru otaczającego miasto, wolne miejsce na czterdzieści sążni zostawione dla zrobienia przekopów i wału i ustawienia obrony. Piekarze i Rzeźnicy, obostrzeni w sprzedaży zdrowej i sprawiedliwej wagi żywności, nakoniec przepisy względem zbierania zapasów zboża, na przypadek głodu i względem ostrożności w czasie morowego powietrza zostały ogłoszone.

Obok takich obowiązków na obywatelów mia-

sta włożonych, mądry ten Król, obwarował mocno bezpieczeństwo ich osób i własności. Żaden mieszczanin, za przestępstwa swoje, zasługujący na uwięzienie, nie miał być sadzony tam, gdzie się znajdowali złoczyńcy; Wojewoda, ani żaden inny urzędnik, nie miał prawa dawać gospody w mieście Połom i gońcom cudzoziemskim lub wojskowym ludziom, bez rozporządzenia Burmistrzów; obchodzenie się przyzwoite urzędników miejskich i mieszczan wzajemnie zastrzeżone. Sprawiedliwy Zygmunt, nie czyniąc żadnej między poddanymi swojemi różnicy, ostro karmił urzędników miejskich, kiedy wykraczali z granic nadanej im władzy (3), jak równie najusilniej powściągał Szlachtę od wszelkich nadużyć w mieście. Dla większego nawet zabezpieczenia i pomnożenia ludności wileńskiej, surowo zakazał szlachcie odbierać z miasta tych poddanych, którzy sześć lat spokojnie zamieszka-
li (4). Dochody miasta, zwróciły podobnie jego uwagę, pomnożone i lepiej urządzone zostały: ale urzędy miejskie, żadnych nowych podatków, bez zezwolenia na to samychże mieszczan, w żadnym

(5) Obacz *Dodatek II.*

(4) *Dubiński*. Reskrypt Królewski d. 10 Junia 1538 z Krakowa datowany.

przypadku stanowić nie mogły (5). Pozwolono miastu budować kramy przy murowanych sklepach pod Ratuszem, dla sprzedawania różnej żywności, a obok nich, kuchnią i piwnicę miejską, publiczną, z czego cały dochód do skarbu miejskiego przeznaczono. Wtenczas także, pierwszy raz, kosztem miejskim, wystawiono Łaźnie publiczne, i zysk z nich dla miasta oddano, a jatki na środku rynku dotąd stojące, które zarażały powietrze nieczystością, przeniesiono ku niemieckiej ulicy, gdzie się i teraz znajdują (6). Nakoniec Folwarki miejskie

(5) Wilno płaciło za Zygmunta Igo podatku: *Serebszczyzny* (opłata pieniężna nazwane od *srebra* biorąca), na całe Xięstwo Litewskie nałożonej, syklów 300, to jest: 50 kop Groszy, podług dawnego zwyczaju, jak to miasto podobnie za Kazimierza IV płaciło. *Ordynszczyzny* przychodziło z Wilna kop 80. *Kapszczyzna*, czyli podatek od trunków, często się zmieniał. — W r. 1529, jak świadczą Metryki Litewskie (XIV):

Wilno płaciło podatku	1,500 kop gr.
Kowno	500 kop gr.
Troki	10 kop gr.
Grodno	180 kop gr.

ale to od samych Chrześcijan prócz Żydów.

(6) Widać to z Przywileju r. 1536 d. 29 Augusta (*Archiwum Miejs. MSS.*) Konfirmacyi Zygmunta Igo, na przejazd Cegielni i gruntów za Wiliją na górze naprzeciw mostu leżących, od Xięcia Jana Biskupa Poznańskiego, miastu tegoż roku uczynionej. Prosił także mieszczenie, aby im wolno było postawić na tém miejscu karczmę i dóm, w którymby mieszkać mogli Posłowie Moskiewscy, Tatarscy i inni, a w karczmie, żeby wolno było szynkować miód i piwo. Pozwolił

zabezpieczone zostały od ucisków wojskowych i nadużyć Urzędników Ziemskich (7).

Niedbałość i rozrzutność Alexandra Jagiellończyka, zrodziła pod następném panowaniem Zygmunta, ważną dla wygody i bezpieczeństwa Wilna rozprawę, o Strumień Wingier zwany. Wody jego należały niegdyś do miasta; ale z czasem stały się własnością Probóstwa Św. Trójcy. Alexander ufundowawszy na tém miejscu Dominikanów, nie wrócił strumienia Wingier miastu, ale zezwolił na ustąpienie go razem z Plebaniją Dominikanom. To dało powód do nieustannych kłótni między tym Zakonem a mieszczanami, tak, że Zygmunt, aby do-

Król na to, i zakazał swym Marszałkom stawić po innych domach w mieście, przybywających do Wilna do Króla Moskiewskich i Tatarskich Posłów, a Karczme, od Kapszczyzny (czyli Akeyzy), od warzenia piwa i miodu, na Króla uwolnić.

(7) Liczne nabycia własności ziemskich różnego rodzaju w tej epoce, przez miasto, świadczą o zamożności Kassy miejskiej; najczęstsze jednak są, kupna Cegielni i kopalni wapiennych; z kąd wnosić należy, że wiele murowanych budowli wtenczas w Wilnie powstało.—Jest w Archiwum miejskiem: *przedaż góry nad rzeką Waką, przy murowanym moście do Trok jadąc, na kopanie kamieni wapiennych*, od Tatarów, dla Miasta i Mieszczan Wileńskich, za 60 kop Groszy, z karą trzydziestu Rubli Groszy Wojewodzie, gdyby Tatarzy zerwać chcieli umowę. Datowany ten tranzakt roku 1523 dnia 16 Września. Między świadkami znajduje się: *Kniaz Bohdan Kildijarowicz Marszałok Tatarski*.

godzić pierwszej ich potrzebie i opatrzyć Wilno, tak jak Kraków był opatrzony, wodą, oddał miastu własne swoje źródło, pod Wilnem, za Subocz bramą, przy drodze Żuprańskiej wytryskujące, które dozwolił rurami po wszystkich domach prowadzić. Sam nawet mieszkając w Wilnie roku 1535, jeździł za miasto oglądać tę Krynice, żeby się przekonać, że na królewskiej, a nie na prywatnej ziemi się znajdowała (8). Do tak wielkiej troskliwości Króla, w opatrzeniu wodą miasta, nie tylko dały powod wygodą mieszkańców i usilne ich prośby, ale też dwa okropne pożary, które w roku 1513 dnia 21 Lutego i w roku 1530, bardzo wielkie zniszczenie

(8) *Ob. w Archiwum Miejskiem: Przywilej Zygmunta I, roku 1534 dnia 4 Julii w Rudnikach datowany; i drugi obszerniejszy r. 1535 Julii 17, w Wilnie wydany, z podpisem Królewskim. Rzeczka wypływająca z tej krynicy, nazywała się Druja; bo jest w Archiwum miejskiem List Króla Zygmunta Augusta, po rusku pisany, datowany z Lublina roku 1558 dnia 1 Września, z pieczęcią Litewską i podpisem Ostafieja Pisarza, z upomnieniem, do Pani Kiszczynnej Wojewodziny Witebskiej, aby wody rurami prowadzonej do miasta z rzeki Druja na popławiu ciekącej, blisko drogi Żuprańskiej, nie tamowała, bo na to jest zezwolenie królewskie, które szanować powinna. Ta Kiszczyna była właścicielką Markuc i miała wielki dom wiejski na górze, nad Wilenką, przy drodze, która wychodzi z wąwozu i prowadzi z teraźniejszego dworu Markuc, do domku zwanego Jeruzalem, na Popławach. Pani Wojewodzina Witebska, miała dobry gust i mieszkała w zachwycającym miejscu.*

w Wilnie sprawiły: w pierwszym zamek wyższy, zniszczony został, w ostatnim zamek dolny królewski i wielka część miasta spłonęła (9), dla tego najbardziej, że przez odwrócenie rurami strumienia Wingierskiego, zabrakło wody do gaszenia w odleglejszych od rzeki częściach miasta (10). Te jednak

(9) *Kojałowicz*, II, p. 591. — W donacji domu murowanego na rogu ulic Święto-Jańskiej i Biskupiej leżącego, od Jana Zabrzezińskiego Wojewody Trockiego, Janowi z Xiążąt Litewskich Biskupowi Wileńskiemu, r. 1535 Października 26 uczynionej (*Archiwum Kapitulne MSS*) znajduje się wzmianka o tym wielkim pożarze.

(10) Po wielkich sporach, źródła *Wingierskie*, dziś *Wigry* lub *Węgry* zwane, powraciły nakoniec do własności miejskiej. Jest w Archiwum, sprzedaż tego źródła od Dominikanów, Miastu, w r. 1536, w dzień Ś-tej Heleny uczyniona, za sto kop Groszy Litewskich i dziesięć pudów pieprzu: *Vendimus abscedimus, et resignamus vivum nostrum Vingier, seu torrentem vulgariterque dictum extra civitatis moenia existentem, una cum alveo et aqua ex inde fluenti et canalibus, omnique usu et fructu quibusvis emolumentis pro centum sexagenis grossorum monethe et numeri Lithuanicalis et decem talentorum piperis*. Warowali tylko Dominikanie, aby miasto samo do ich Klasztoru kanał jeden sprowadziło, i żeby nie bronilo prowadzić rur do domu Jana Hozyusza Horodniczego Wileńskiego, na ulicy Niemieckiej będącego, któremu na to prawo dano. „*Domino Joanni Hosio Praefecto Castri Vilnensis posterisque ejus, ac ejus Parenti Domino Ulrich, nuper defuncto, aquam ad illius domum in Platea Germanorum, ducendam et habendam in perpetuum permisimus, atque nostro dato privilegio firmavimus.*” — Wyznają prócz tego Dominikanie w tym tranzakcie, że nikomu tej wody nie przedawali wprzód, że Biskup

klęski od pożarów zrządzone, dały powód do porządniejszego budowania miasta, do naprawy i odnowienia starych już murów Zamku i Katedry. Pierwszy, dźwignął Król z upadku i na mieszkanie swoje przyzwoitszym uczynił (11); drugiej odbudowaniem trudnił się Jan z Xiążąt Litewskich Biskup Wileński z Kapitułą (12), przy pomocy składek ca-

żadnego nie ma do niej prawa, tylko sam Król, co ją im nadał, ma prawo zwierzchnicze prowadzenia jej kanałami na potrzebę Zamku swego.

(11) Przy Zamku, urządzona była *Puszkarnia*, to jest: *pracownia*, do narzędzi i amunicji owoczesnej artylerji. Z niej to wyszły owe ognie sztuczne, palone w Wilnie, o których wspomina Górnicki w następnym sposobie: „Nie długo „potém Król do Litwy jachał, a w Wilnie będąc, roku 1540, „przyszła nowina, iż się Królowi Janowi (Węgierskiemu, mę- „żowi Izabelli, córki Zygmunta I), syn urodził. Po tej pocie- „szej nowinie, rozmaite wesela znaki byli pokazowane, nie „jedno po ulicach, a zwłaszcza przed dworem Xiędza Samuela „Maciejowskiego Podkanclerzego na on czas Koronnego i Bi- „skupa Chełmskiego, a rychło potém Płockiego, ale i po górach „pod Wilnem strzelby rozmaite, rac puszczania, i inne pusz- „karskich przypraw ognie były zapalone.” Ob. *Dzieje w Ko-*
ronie Polskiej ed. Warsz. 1805. k. 287.

(12) *W Archiwum Kapituły Wileńskiej*, znajduje się Kontrakt Biskupa z Bernardem *Zanobii*, Rzymianinem, Murmajstrem, na przemurowanie Kościoła Katedralnego Sgo Stanisława w przeciągu pięciu lat, zaczynając od roku 1536. Bernard, prócz mieszkania, miał sobie wyznaczoną zapłatę na stół po 20 Groszy Litewskich co tydzień, dla siebie i służącego, i corocznie po 100 czerw. zł. węgierskich a w miejscu dwóch sukien letniej i zimowej, po 10 dukatów. Umowa ta po faci-

tego duchowieństwa (13). Dwie prócz tego znaczne fundacye pobożne ozdobiły Wilno, w tej epoce: Mikołaj Radziwiłł Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Lit., przed rokiem 1514, na pamiątkę Zwycięztwa odniesionego pod Kleckiem nad Tatarami, za Króla Alexandra, założył na swojej ziemi na wzgórku za murami miasta nad Wilią, Kościół Św. Jerzego i razem ku czci Panny Maryi Boga Rodzicy. Sprowadził potem Karmelitów i Klasztor dla nich przy tym Kościele zbudował. Prawie jednocześnie, Konstanty Xiążę Ostrogski, na podziękowanie Boga za świetne swoje zwycięztwa, na wzgórzu blisko bramy ku Miednikom wiodącej, wznosił cerkiew murowaną Św. Trójcy i Zakonników Św. Bazylego przy niej osadził. Około roku 1522, Franciszkanie wymurowali także do dziś dnia stojący Kościół Św. Mikołaja, po spaleniu drewnianego: a we dwadzieścia lat potem, gdy się spalił kościółek drewniany Św. Krzyża, Paweł Xiążę Holszański, Biskup

nie pisana, solennie na Zamku królewskim zawartą została, roku 1534 dnia 22 Julii, w obecności Jana Hrabi z Tęczyna Kasztelana i Starosty Lubelskiego, Marszałka Nadwornego, Waleryjana Kanonika Miednickiego i Królowej Bony Pisarza, Stanisława Maciejowskiego Dworzanina Królewskiego i dalszych świadków.

(13) *Bohusz, Summaryusz Aktow Kapituły Wileńskiej MSS. k. 3.*

Wileński, wymurował na tém miejscu małe oratorium, czyli Kaplicę w sadzie swoim, gdzie dawniej pogrzebiono zamęczonych Franciszkanów (14).

Wszystkie najważniejsze zakłady do wygody i pomnożenia dostatków miasta Wilna służące, wzięły swój początek za szczęśliwego i rozumnego panowania Zygmunta I. Młyn zwany do dzisiaj Królewskim wtenczas zbudowany został: Król bowiem dozwolił roku 1515 Ulrykowi Hosz (Hozyszowi) Horodniczemu Wileńskiemu i Myncarzowi W. X. Lit. młyn pod Zamkiem Wileńskim na rzece Wilnie, własnym jego kosztem budować, z wolnością pobierania trzeciej miary dożywotnie (15); młyn zaś papierny kilka laty później w ro-

(14) W akcie fundacyi tej Kaplicy, przez tegoż Biskupa, roku 1543, wydanym (Ob. *Grzybowski*, k. 40), widać, że po pożarze r. 1533, została ocalona od ognia figura męki Jezusowej, wystawiona dawnemi czasy przy drewnianym Kościółku na uczczenie pamiątki pogrzebionych Męczenników. Kaplica zaś, o której mówimy, nie jest dzisiejszym Kościółkiem Bonifratrow, bo ten później wymurowany; ale weszła w skład murów klasztornych i do dzisiaj dnia ściany jej trwają pod całą przeorowską.

(15) *Z Metryk Litewskich*. Księga zawierająca spis Archiwum Metrycznego. *Litera S. Tit. Molendinum Vlnense*. Nadanie to datowane w Krakowie, we wtorek blizki po święcie Sgo Bartłomieja Apostoła. Roku 1515, panowania zaś roku IX, podpis ręki Króla Zygmunta pod pieczęcią.—Ten sam Ulryk, był ciągle aż do śmierci, dozorcą Mennicy Wileńskiej.

ku 1522 wyżej młynu Wojewody Wileńskiego, a niżej folwarku Charytonowa powstał na Wilence (16). Podobnież nieco później, w r. 1529, Albert Gasztold (Gasztowd) Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Litewski, odebrał pozwolenie od Króla, wymurowania z kamienia lub cegły mostu na rzece Wilii, przed bramą Zamku dolnego Wileńskiego. Na tym moście Komory kupieckie czyli klatki miał postawić i czynsz z nich na siebie i na potomki swoje wiecznemi czasy pobierać. Naprawa tegoż mostu samemuż Gasztoldowi i jego następcom zostawiona, obrona zaś, czasu gwałtownej powodzi, na mieszczany Wileńskie włożona (17). Zdaje się wszakże, że Gasztold nie korzystał, niewiadomo dla jakich przyczyn, z tego przywileju królewskiego, bo w siedm lat później (w r. 1536), Zygmunt I, za poradą czcigodnego człowieka Ulryka Hozyusza Herodniczego Wileńskiego, powziął myśl godną prawdziwie ojcowskich jego chęci dla narodu. Nada-

W Księdze 8, fol. 114. *Metryk Litewskich, tytuło Przychody i Rozchody z Komor*, znajduje się między 1506 a 1513 rokiem: *Kwetacya Meszczaninu Krakowskiemu Ulryku Hożu, z derżenia Myncy Wileńskoje.*

(16) *Metryki Lit. XV*, 576.

(17) *Metryki Litew. id. Litera O.* Przywilej datowany w Wilnie, w Piątek, po święcie S. Bartłomieja blizki, z własnoręcznym podpisem Zygmunta i pod pieczęcią.

jąc Hozyuszowi prawo wystawienia trwałego mostu na Wilii, dla zastąpienia niedogodności przewozu, którego dotąd używano i razem wolność pobierania pewnych opłat od przejeżdżających: postanowił z wygodą publiczną połączyć dobroczynny a najważniejszy dla Wilna zakład. Po zwróceniu sobie kosztów budowy mostu, obowiązany był Hozyusz, z dalszych dochodów tegoż mostu, wymurować szpital publiczny przy Kościele Dominikańskim Św. Ducha i utrzymywać go zawsze pod zwierzchnim dozorem Biskupa Wileńskiego (18). Święcie wypełnił Ulryk polecenie królewskie: stanął most murowany na Wilii, a mury Szpitala znacznie wzniesione zostały, które jednak po śmierci Ulryka, syn jego Jan dokończył.

Handel Wileński znakomicie się rozszerzył za rządów Zygmunta I, i miasto liczyło już wielu za-

(18) Obszerniejszej wiadomości o Szpitalu Sw. Trójcy, zasięgnąć może czytelnik z trzech źródeł: 1mo, w *Zbiorze Praw i Przywilejów Miastu Wilnowi służących przez Dubińskiego w r. 1788 ogłoszonych*. 2do, w druku pod tytułem: *Wiadomość o funduszu i dochodach Szpitala i Probostwa Sw. Trójcy w Wilnie będącego, Prześwietnej Kommissyi Województwa Wileńskiego do wyprowadzenia ofiary na wojsko przeznaczonej, dana d. 21 Wrzes. 1789 r.*, z podpisem Xiędza Marcina Poczobuta Proboszcza Sw. Trójcy i X. Kundzicza Koadjutora. 3tio: w *Dziejach Dobroczynności* r. 1820. k. 245. sqq.

możnych i z obcemi krajami zamianę czyniących kupców (19). Niektórzy mieszczanie w dzierżawie trzymali od Skarbu królewskiego propinacye po znaczniejszych miastach w Litwie (20); w nagrodę rozmaitych przysług, otrzymywali dziedzictwem włości (21). Kupcy Moskiewscy, Tatarscy i Woło-

(19) Skóry surowe, a mianowicie wosk, były najgłówniejszemi w ten czas artykułami handlu wywozowego. Widać to z licznych zakazów królewskich do celników, ażeby myta od wosku i innych towarów od Kupców Wileńskich nie brali. *Ob. Dubiński*, k. 44 i 45. *W Metrykach Litewskich* znajdują się także częste wzmianki o tym handlu woskowym, między innemi jest: *List Korola Jeho Miłości do Pana Awrama Podskarbeho, aby wolno prepustit Wojtu Wileńskomu try sztuki wosku po 50 kameni za hranicu do prodania. fol 58g. Księga V.* Mieszczanie Wileńscy trudniący się kupiectwem, zamorskiemu, nawet handlowi nie byli obcy. W roku 1529, Jan Markowicz Burmistrz Wileński, był od Niemców na morzu pojmany, o co potem była sprawa. *Metryki Litew. XI.*

(20) Wiele jest bardzo w *Metrykach Litewskich* listów Zygmunta do Mieszczan Wileńskich na to wydawanych, przytoczymy niektóre:— *List Meszczaninu Wileńskomu Andreju Tyckomu*, na arędowanie myta i Karczem Smoleńskich *Księga 8. k. 87.* *List Radzcy Wileńskomu Bohdanu Onkiewiczzu, na wybranie jemu winnych penędzy z Korczem Bobruyjskoje i Swiśtockoje do dewet let społna. k. 100.* *List temuż dany na wybranie summy penędzy jemu winnoje 472 kop hroszej z Korczmy Orszańskiej do 6 let fol. 115 —i t. p.*

(21) Potwierdzenie Burmistru Wileńskomu Charytonu Charotyczu, zemli w Mejszagolskim i Rudomińskim Pte według Prywileju Korola JMiti Alexandra bratu jeho danaho— fol. 127. Danina Meszczaninu Wileńskomu Andreju Mikołajewiczu na 3 służby w Rudomińskiej wołosty wiecznostiju.

scy, coraz w większej liczbie przybywający do Wilna, nie mogli wprawdzie zamieniać swoich towarów z innymi cudzoziemcami, ale tylko z kupcami wileńskimi, wyjąwszy roczne jarmarki; futra jednakże swoje z taką korzyścią sprzedawali, że wielu z nich osiadało w Wilnie (22). Dom gościnny nowy, w miejscu, na którym dotąd się znajduje, kosztem miasta zbudowany, równie, jak i dom Kuznierski, przy sklepach murowanych w rynku, na którego ścianach czapki i futra rozwieszano do sprzedaży, przynosiły wygodę kupcom i kupującym, a nie mały dochód miastu (23). Nakoniec, zabezpieczony został od opłaty, skład towarów w Kownie dla kupców wileńskich, i wolna żegluga dla

Księga VIII. fol. 125 i wiele innych podobnych nadań w Metrykach napotkać można.

(22) *W Metrykach* Księga V, fol 640, jest: *Spisanie Kupców Moskowskich Kotorye u Wilny za Parkanom meszkajut.*

(23) Kopja sprzedaży Domu Gościnnego przez dziedziców: *Michała Grygorowicza Koniuszego Wileńskiego*, Szlachetnemu Magistratowi Wileńskiemu za sto kop Groszy, znajduje się w *Archiwum miejskiem*; położenie tego domu w dokumencie tak wyrażono: „Kotory leżał w mieście Wilenskom „na Welkoj ulicy blisko Swietoj Żywonaczalnoje Trojcy Monastyru, podle zaułka, a z druhoj storony czerez tył Żmitkowskich Chmizinych dietiej dworow. Świadkowie: Miszko Wezgałowicz Namiestnik Wileński i Woskowniczy Hospodarski, Pan Zanko Iwanowicz Horodniczy Wileński i Pan Andrej Stankowicz. Przedający przyciskają pieczęć ojca swego. *Pisan w mieście Wileńskom.* roku 1507 dnia 1go Maja.

statków ich, wicinami zwanych, na Wilii. Znacznie także, przy zakwitającym handlu, podniosły się, na nędznym dotąd stopniu zostające, w Wilnie, rzemiosła, a znaczna liczba zbytkowych nawet, świadczyć może o dostatkach miasta i zamożności kraju; wreszcie wszelkie płody przemysłu gospodarskiego umiarkowane były, najczęściej w owym czasie (24).

Lubił Król Zygmunt nauki, sam dobre wiaższy wychowanie i wspierał to wszystko, co się do ich wzrostu przyczynić mogło. Zebrane przez siebie książki w łacińskim, polskim, ruskim i czeskim języku, składał w zamku wileńskim (25). Szkoły publiczne, obyczajem owego wieku, przy Klasztorach w mieście znajdujące się, pomnożone

(24) Złotników wiele i bogatych było, za Zygmunta Igo, w Wilnie. Znajomi są: Wolfkank Zototar w r. 1522, Sztigel w r. 1530. Wszystko Niemcy lub od nich pochodzący, co jest dowodem, że upowszechnienie rzemiosł ich winniśmy osadnikom — Cena produktów w Wilnie za Zygmunta Igo, d. 26 Maja Indykta 2, taka była: Wół 40 groszy, Jałowica 20, Baran 6, 5 kury 1 grosz, 2 gęsi 1 grosz, Wieprz 15 groszy, Kopa żyta starego 6 groszy, Nowego 4 grosze, Kopa owsa 5 grosze, Beczka żyta 8 groszy, Beczka owsa 5 groszy.

(25) *Ob. Bibliograficznych Ksiąg dwoje*, II, k. 97, gdzie się znajduje Registr Ksiąg królewskich z *Metryk Litewskich* wyjęty. Niektóre Księgi z Biblioteki Zygmuntoów, oglądano dotąd jeszcze z religijném uszanowaniem w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego.

zostały założeniem piątej prelatury Scholastyka, przy Katedrze w roku 1522, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego; głównym obowiązkiem Scholastyka było, utrzymywanie Szkoły Katedralnej (26). Już Drukarnia znajdowała się w Wilnie w roku 1525, w której Jakób Babicz drukował Księgi Sławiańskie (27). Pierwszy nawet zakład porządnej Apteki, należy rzadkiej o dobro publiczne troskliwości Zygmunta (28), za

(26) W nieznanym dotąd, jak mi się zdaje, nader rzadkich, które posiadam, Statutach Synodu Dyecezyi Wileńskiej, za Zygmunta Igo, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego, ogłoszonych, znajdują się przepisy dla Proboszczów, ażeby wszędzie przy Kościołach, szkoły i domy dla pomieszczenia młodzi uczącej się budowali i żeby w nich uczyli pożytecznych nauk, dobrych obyczajów i kardynalnych cnot religii Katolickiej, żeby Ewangelijska i Listy Ś. Pawła w Litewskim i Polskim języku wykładane młodzieży były. — Zaleca przy tém Synod najmocniej wszystkim Plebanom w miastach i na wsi, żeby trzymali takich Wikaryuszów, którzy język Litewski dobrze umieją. *Statuta Vilnensis Diocesis: synodaliter per Illustrissimum Principem et Reuerendissimum Dominum, Dominum Joannem ex Ducibus Lithuanie, Dei gratia Episcopum Vilnens., cum suo capitulo de totius cleri ejusdem diocesis, pro synodo diocésana congregati consensu ac voluntate edita, laudata atque approbata.* — Bez miejsca druku.

(27) Najpierwsza Książka drukowana roku 1525 w Wilnie, dotąd znajoma jest: *Apostoł Ś. Łukasza*, przekład Sławiański *Franciszka Skoryny* cerkiewnym pismem.

(28) *W Metrykach Litewskich*, znajdowały się, jak widać z rejestru metrycznego: *Listy na plac goły, które Król*

którego czasów, kilku już znamienitych na swój wiek lekarzy kwitnęło w Wilnie, a między niemi *Andrzej de Valentinis* Sztuk i Medycyny Doktor, Króla i Królowej Bony Fizyk nadworny, Dziekan i Kanonik Wileński.

Kilka jeszcze ważnych wypadków zaszło w Wilnie za panowania Zygmunta I, które miastu temu świetną pamiątkę zostawiły. Roku 1523 dnia 20 Stycznia, Król podpisał osobną Ustawę dla Ziemi Żmudzkiej, prawa jej i przywileje zawierającą. Roku 1529 zaś, dnia 17 Listopada, na Sejmie Litewskim złożonym, podług ówczesnego zwyczaju, z Senatorów, Prałatów i Xiążąt tylko, ogłoszony został pierwszy Statut Litewski, w którym starano się pogodzić z sobą różnorodne we wszystkich prowincjach ustawy i zwyczaje. Statut ten jednak wyłącznie stosował się do stanu Szlacheckiego, bo miejskiemu najuroczyściej prawa Magdeburские zawarowane zostały. Na tymże sejmie zgodziły się Stany Litewskie, uznać Zygmunta Augusta za Króla, po śmierci ojca; ale Zygmunt, przed zgonem jeszcze, obciążony

Zygmunt od niektórego Zawiszy, do Apteki zbudowania w Wilnie, za sześć seth y sześć kop kupił, około roku 1510 —
O stanie Farmacyi w Litwie krótką wzmiankę umieścić Professor *Wolfgang* w swoich *Uwagach Historycznych* nad tą Nauką w *Dzienniku Wileńskim* r. 1816. — T. IV, k. 251.

laty, oddał synowi rządu Litwy (w r. 1544), na Sejmie Brzeskim, a ten wypadek, czyniąc Wilno znowu głównym siedliskiem rządu i pobytym świeżego dworu i bogatej Szlachty, podniósł stolicę Litwy do najwyższego kresu pomyślności.

Przybył do Wilna Zygmunt August prosto z Sejmu Brzeskiego z Królową Elżbietą i licznym dworem tegoż samego roku i objął wodze rządu pod najlepszą wróżbą. Zgon tylko młodej i cnotliwej Królowej, w dniu 17 Lipca 1545 roku, okrył żałobą dwór i obywateli miasta (27). Młody jednak Król, nie czuł tyle tej straty, ile rzadkie przymioty Elżbiety zasługiwały. Ujęty wdziękami pięknej Barbary Radziwiłłówny, córki Jerzego Kasztelana Wileńskiego, a wdowy po Gasztoldzie, Wojewodzie Trockim, tém mocniej do niej się przywiązał, im większą znalazł skromność przy urodzie i wzajemną skłonność ku sobie. Pałac Barbary wznosił się nad Wilją, wśród ogrodów, tuż obok zamku dolnego. Tam wolne od królewskich trudów chwile, spędzał zawsze August przy Barbarze, z którą go

(27) Elżbieta, córka Ferdynanda, Króla Węgierskiego i Czeskiego, potem Cesarza, zaślubiona Zygmuntowi Augustowi r. 1543, umarła r. 1545, w Wilnie, pochowana w Kościele Katedralnym, w kaplicy obok Króla Alexandra.

nakoniec ślub małżeński połączył (28). Ale wszystko to pokrywała tajemnica, niepewnym tylko szmerem gminu czasem przerywana, bo go względ na ojca najbardziej od wyjawienia wstrzymywał (29). Stąd wszakże poszła coraz silniejsza potęga możnego już i tak domu Radziwiłłów i coraz większe ich

(28) Potajemny ten ślub odbył się w miesiącu Wrześniu 1547 roku, w Kaplicy Królewskiej w Wilnie. Widziałem oryginalny List czyli oblig. Królowej Barbary, po sławiańsku pisany, z pieczęcią, która, będąc jeszcze *Stanisławową Gaszutową* Wojewodziną Trocką, wdową, wydała go pod datą 10 7bra 1547 roku, Indykta 6; to jest: blisko przed tym ślubem, niejakiemu Piotrowi Iwanowskiemu, na pożyczone u niego 128 kop groszy i 8 miednic miodu, za co zostawiła łańcuch złoty, ważący 227 dukatów węgierskich i 2 czapraki poźtociste ważące 13½ grzywien — Może to przed ślubem na wydatki godowe dług ten zaciągała!

(29) Przed kilką laty zdobyły jeszcze Wilno zwałiska pałacu Barbary, między Katedrą a Kościołem Ś. Jerzego nad Wilją położone. Z boleścią i zgrozą wyznać należy, że w roku 1828, ówczesna Prokuratorja Radziwiłłowska, lekce ważąc miłe dla Litwinów pomniki ubiegłej pomyślności, ogołociła z tych szanownych i pięknych ruin, miasto i kraj, ubogi i tak w zabytki starożytności sprzedając za 500 rubli srebr. te mury na cegłę, do nowo wystawionego domu Kossobudzkiego, Obywatela, pod Nrem na przedmieściu za Ostrą-Bramą. Teraz nic już nie pozostało, co by mogło przypominać to piękne mieszkanie Barbary, prócz niezgładzonych dotąd śladów sadzawek. Naszém zdaniem nie byłoby właściwszego miejsca do założenia pięknego ogrodu dla publicznej przechadzki, jak na placu Radziwiłłowskim, gdzie jest magazyn drewniany, i dalej, gdzie był pałac, sadzawki i ogrody Królowej Barbary.

bogactwa, których ślady, przy samém nawet rozbi-
ciu, po tyłowiecznej kolei władzy i fortuny, zadzi-
wiają swym ogromem. Nie skąpo przyczynił się
do tego Zygmunt August, liczne dając dowody przy-
wiązania i ufności ku tej familii, co też mu zawisć
lub upokorzenie innych nie raz wyrzucały (30). To
jednak silne i powabne roztargnienie, nie odrywa-
ło Króla od obowiązkow dostojenstwa. Ulubione
od niego Wilno, nie przestało nigdy doświadczać
takiej opieki, jakiej mu udzielał Zygmunt-Stary.

Szpital Św. Trójcy, przez dobroczynne skutki,
jakie sprawiał w mieście, ściągnął naprzód u-
wagę królewską. Wyrokiem, dnia 4 maja 1545
wydanym, zarząd dochodów szpitalnych powie-
rzony został Magistratowi Wileńskiemu, po złoże-
niu obowiązku tego przez Jana Hozyusza, a opiekę
najwyższą nad nim, od Biskupa do siebie Król
przeniósł. Ten miłosierny zakład, tak ważnym był
w oczach Króla, i tak go zajmował, że potém w te-
stamencie, kiedy rozdzielał cały majątek między
siostry swoje, zalecał im, żeby dla rozszerzenia
budowli szpitalnych, przykupiły okoliczne domy
przy kościele Św. Trójcy, i w górę przeciw ko-
ścioła Ś. Ducha XX. Dominikanów leżące (31). Nad-

(30) *Ob. Dodatek III.* (31) *Ob. Dod. VIII do tej książki.*

zwyczajna drożyzna różnej żywności w Wilnie, podczas pobytu dworu i pomnożonej ludności w roku 1547, stała się powodem do ważnego urządzenia, które Zygmunt August wydał, względem przekupniow, przejmujących za miastem wszelkie przywozy ze wsi i tym sposobem podwyższających nadzwyczajnie cenę wszystkiego. Podobnież dla ułatwienia w najmie robotników na potrzeby mieszkańców miasta, wszystkim podzielnikom naznaczono odtąd miejsce zebrania się pod Ratuszem, na wzór porządku, zachowywanego w Krakowie.

W tymże samym roku, pierwsza fabryka szkła zaprowadzoną została w Wilnie. Marcin Palecki, Dworzaniu królewski, człowiek przemyślny i obrótny, przybywszy z Polski, za wstawieniem się Mikołaja Radziwiłła, Marszałka Litewskiego, otrzymał od Króla pewien obręb ziemi przy mieście za Wilją i pozwolenie na założenie huty szklanej, a razem przywilej, na przedawanie w Wilnie szkła Polskiego (52). Wyłączne to prawo nadane Palec-

(52) Przywilej, dany Paleckiemu na tę hutę, pisany jest po sławiańsku, z podpisem łacińskim Króla i ruskim Waleryana Pisarza, i z pieczęcią przywiesistą W. Xięztwa Litew. Data roku 1547 Maja 22 dnia Indykta 5. Plac, wyznaczony na zabudowanie fabryki, znajdował się „przy mieście Wilnie, za rzeką Wilją, między psiarnią królewską, a plitnicą Wojewody Wileńskiego i Kancelerza królewskiego Hlebowicza,” i podany

kiemu, chociaż obostrzone, naznaczeniem pewnej ceny szkła, stało się jednak pobudką do wielu zażaleń przed Królem; ale Zygmunt August, widząc znaczny pożytek dla Wilna, z rozkrzewienia nowego przemysłu, i bojąc się, żeby fabryka tak pożyteczna nie upadła, utwierdził nadany przywilej w kilka lat później.

Wilno za tego Króla, opatrzone zostało najlepszymi rzemieślnikami z Krakowa, którzy, osiadłszy w mieście, mocno się przyłożyli do urządzenia cechów gorliwie od Króla zaprowadzanych. Sztuki piękne, architektura, malarstwo i rzeźbiarstwo, mało znane w stolicy Litewskiej, dokąd się w grubych i niezgrabnych wzorach przeciskały ze wschodu, za-

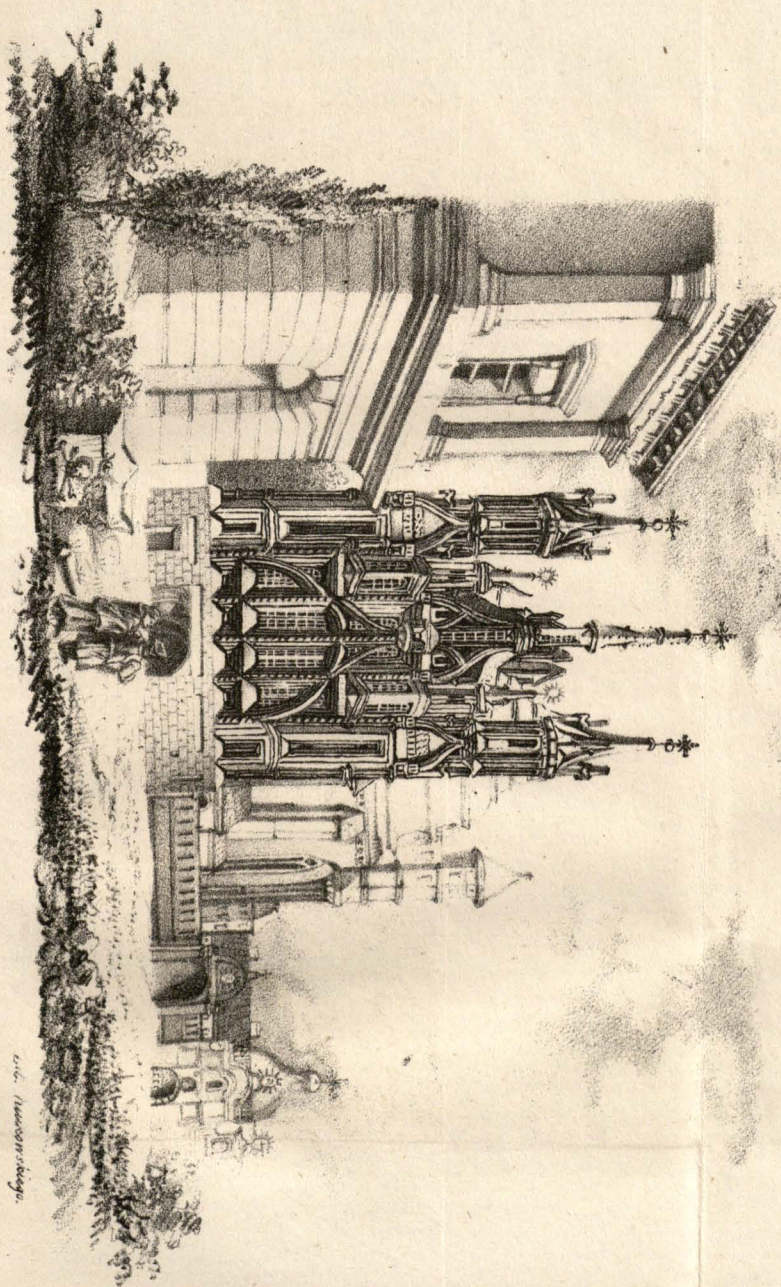
urzędowie Paleckiemu z woli królewskiej przez Pawła Giedrojcia, Horodniczego Wileńskiego. Zdaje się, że owa huta znajdowała się na tém miejscu, gdzie teraz jest dóm wiejski Pana Józefa Mianowskiego, Adjunkta Akademii Medyko-Chirurgicznej, Belwederem zwany. Stosownie do prośby Paleckiego, Król nadał jemu tylko i potomkom jego prawo kupowania wszelkiego szkła z Polski przywożonego do Wilna, prócz Weneckiego: nie drożej wszakże obowiązany był je sprzedawać, jak dużą szklankę *Kurową* po 6 pieniędzy litewskich większych, na które idą dwa mniejsze. Niewielkie zaś szklanki miały bydź sprzedawane po 5 pieniądze mniejsze; a co się tycze szkła do okien, *te słusznie a pobożnie sprzedawać się ma bez uciążliwości ludzkiej*. Król za nadanie swojej ziemi, kazał corocznie, zamiast płacy, dawać Paleckiemu na dwór swój do klucza Wileńskiego po 200 szklannic wielkich *kurowych*, a po dwieście mniejszych.

kwitnęły w tej epoce. Sprowadzeni do Wilna trzej malarze Polscy: Marcin Ostrowski, Wojciech Chelmiński z Inowrocławia i Stanisław Ratka z Poznania, a dwaj Architekci i Rzeźbiarze, Jan Marya i Jan de Senis ze Włoch, ozdabiali Wilno przedziwnej roboty dziełami swojej sztuki. Dwaj ostatni, pracując przez lat sześć ciągle, wzniesli z kosztownych marmurów dwa wspaniałe grobowce dla żon królewskich, Elżbiety i Barbary, w kościele Ś. Stanisława, które przez naganną niedbałość późniejszej kapituły, wieku xviii, zginęły nazawsze w gruzach dawnej Katedry. Częsty pobyt Zygmunta Augusta w Wilnie, Dworu jego, Posłów cudzoziemskich i Panów, budowanie porządniejszych, a nawet wspaniałych gmachów, ożywiało warsztaty rzemieślników i powiększało ich liczbę. Między innymi, Zamek dolny powiększony został wzniesieniem kościoła Ś. Barbary, który August znacznym nakładem zbudował, na pamiątkę uwielbianej małżonki, szukając wszędzie ulgi w swym żalu po jej stracie (33). Założył też Król swoim kosztem z drugiej strony, w obrębie Zamku, kościół Ś. Anny: probóstwo nawet miał tam fundować, a przy niém dom dla Mansionarzy, przeznacza-

(33) *Gwagnina*: Kronika Sarmacyi Europejskiej tłumaczenie Paszkowskiego. Warszawa 1768. k. 108.

Basilika St. Anny in Wlawa.

v. d. Neumannsche.



jąc tę nową świątynię za grób dla żon swoich, Elżbiety i Barbary, i dla siebie, jeśliby w Litwie umarł. A gdy za życia królewskiego murów skończyć nie zdołano, dokonanie swoich wszystkich zamiarów, względem tego Kościoła, siostrom swoim Zygmunt August testamentem gorliwie polecił (34). Prócz tak wyraźnych i ważnych dowodów fundacyi kościoła Ś. Anny, nie ma jednak dalszych śladów jego exystencyi w Zamku Wileńskim; a że początek teraźniejszego kościoła tegoż tytułu, stojącego przy Kościele XX. Bernardynów, nie jest znajomy, że właśnie został on skończony i poświęcony po zgonie Zygmunta Augusta w roku 1581; wnosić więc należy, albo, że obręb Zamku dolnego, rozciągał się aż pod mury Bernardyńskie, albo, że fundamenta pierwotne kościoła Ś. Anny, od tego Króla w Zamku rzucone, zostały zaniechane, a natomiast nowy, dziś exystujący kościół wzniesiony, dla spełnienia woli królewskiej?

Lecz najwięcej do ich pomyślności i udoskonalenia przyłożyło się założenie wielkiej Ludwisarni przy Zamku Wileńskim, do której mnóstwo różnych rzemieślników użyć trzeba było. Cynę i miedź sprowadzaną z Węgier do Krakowa, kupowano

(34) *Obacz Dodatek VIII.*

ztamtąd do Wilna; stal zaś i żelazo przywożono z kopalni Olkuskich (35). W tej znakomitej na owe czasy fabryce, odlano bardzo wiele dział, robiono bomby i inne narzędzia wojenne: a opatrzywszy w artylleryą i amunicyą główną zbrojownię w Wilnie, rozsyłano resztę na rozliczne zamki Litwy, Rusi, Wołynia, Podola i Ukrainy (36). Łatwo też było Królowi, mając tak wielkie zapasy rynsztunku wojennego, uzbroić liczne wojsko, w roku 1557 zgromadzone w Wilnie, zkąd się udał na wyprawę do Inflant przeciw Firstenbergowi W. Mistrzowi Mieczowych Rycerzy, który gnębił oddawna Arcybiskupa Ryzkiego krewnego Królewskiego. Ale wyprawa ta prędko się skończyła, zupełną uległością W. Mistrza, i uzraniem zwierzchnictwa Zygmunta Augusta nad Inflantami.

R. 1552, władze miejskie, razem z obywatelami, ułożyły Wielkierz, czyli sposób postępowania sądowego podług prawa magdeburskiego, w celu zapobieżenia nadużyciom w różnych opłatach, do jakich

(35) Stan tych nowych zakładów w Wilnie, wyświecają dokładnie, *Rachunki Justa Ludwika Decyusza*, Skarbnego Zygmunta Augusta, umieszczone w treści z rękopismu, w Pamiętniku Warsz. r. 1815. T. II, k. 140, gdzie się o wielu ciekawych szczegółach dowiedzieć można.

(36) *Ob.* Dodatek IV.

strony bywały pociągane od urzędów miejskich. Potwierdził go Król 18 Listopada tegoż roku i później wiele innych nadań ku pożytkowi miasta poczynił, a między innemi, Szlachcie, nabywającej domy w mieście, jakimkolwiek prawem, zalecił posłuszeństwo dla Magistratu; najuroczystszym zaś wyrokiem w Grodnie na Sejmie Litewskim d. 15 Czerwca 1568 r., ochronił mieszczan od uciemiężliwego zapisywania gospod w ich domach, dla Dworzan, urzędników królewskich i posłów cudzoziemskich, bez wiadomości i zezwolenia rady miejskiej. Tenże sam Sejm Grodzieński, pamiętnym został na zawsze dla obywateli Miasta Wilna, przez nadanie przywileju, mocą którego, każdy mieszczanin, który tylko sprawował nie nagannie urzędy: Wojta, Rajcy lub Lawnika, w Magistracie Wileńskim, ten z potomkami na wieczne czasy do godności Szlacheckiej wyniesiony został, i do wszystkich dostojenstw świeckich i duchownych miał prawo. Tacy mieszczanie herby szlacheckie, za zgodą jednak którejkolwiek familii, należącej do nich, przyjmować mogli; lecz w sprawach publicznych, Magistrat nie mógł innej pieczęci używać, tylko tej, którą miasto zdawna miało z wyobrażeniem Świętego Krzysztofa, na czerwonym laku, obyczajem pierwszych miast

w Królestwie (37). Dobroczyńna życzliwość Zygmunta Augusta ku swojej rodzinnej stolicy, tak hojnie w tym przywileju wyrażona, nie kończyła się jeszcze na tém; Domy i mieszkania Wojta, Burmistrzów, Rajców, Ławników, i Pisarzy Magistratu Wileńskiego, raz na zawsze od wszelkiej gospody czyli kwaterunku uwolnione zostały. A co najważniejsza, gdy na sejmie Panów Rad W. Xięztwa Litewskiego, r. 1560, w Wilnie odprawionym, dozwolił Szlachcie Król wybierać Posłów, którzy składali później drugą izbę reprezentacyi Narodu

(37) »Licebitque, praedicto Magistratui et eorum Liberis
»Nobilium stemmata seu insignia, si velint sibi assumere, de
»consensu tamen et voluntate alicujus familiae ejus generis,
»quod ea arma gerit; quae illi assumere optaverint, quibus
»insignibus in omnibus actis suis, tam in annulis signatoriis,
»quam in sculpturis, ac picturis privatis uti poterint non re-
»quisito deinceps vel nostro, vel successorum Nostrorum con-
»sensu, aut alio privilegio novo et speciali: In publicis vero
»Officii civilis negotiis et actis, *utentur sigillo, Civitatis usi-*
»*tato, Sancti Christophori, imaginem continente, caera vero*
»rubea, more primariarum in Regno Poloniae civitatum.» Słowa są przywileju, które podają w wątpliwość ową pieczęć pogańską, z herbem miasta Wilna, o której czytaliśmy w Kuryerze Litewskim N. 4. r. 1854. k. 24... — Darowalibyśmy twórcom jej napis okólny, w którym równie pisownia, jako i grammatyka Łacińska mocno ucierpiały (*Sigillum Civitatis. Villensis. anno VII. urbi. condito. institutum*), chociaż za Zygmunta Augusta, kiedy tak pięknie po łacinie i po polsku w Polsce pisano, łatwo było styl napisu od pogan wyrętego naprawić. Ale tego przebaczyć nie możemy pobożnym mieszczanom wi-

Litewskiego: Magistrat podobnie otrzymał w kilka lat później wolność wysyłania dwóch lub trzech radców na wszystkie sejmy walne, w Koronie lub Litwie odbywające się, którzy obok Posłów Ziemskich radzić mieli około dobra i potrzeb miasta Wilna (38). Jakoż w następnych zaraz latach użyło Wilno prerogatywy swojej na sejmie Unii obu narodów w Lublinie odprawionym, i Posłowie Miasta Stołecznego Wileńskiego, Franc Durnik i Teodor Jackowicz, Burmistrze, a Hieronim Opachow-

leńskim, że w r. 1548, jak twierdzi autor artykułu o pieczęci Wilna, mając w herbie S. Krzysztofa, o którym Król Zygmunt August, w przytoczonym teraz przywileju, tak wyraźnie pisze: odważyli się użyć jakiegoś Olbrzyma pogańskiego Alcisa, na pieczęć do świadectwa! Z jakiej przyczyny? niepodobna pojąć. Dodamy tę jeszcze tylko uwagę, że w roku 1548, kiedy świadectwo z miasta Wilna z ową pieczęcią miało być wydawane, jak twierdzi autor artykułu tego, Wojtem Wileńskim był *Felix Langurga*, rodem Krakowianin, żarliwy Katoлик; nigdyby więc nie używał bałwochwalczej pieczęci. Litery także *MR*, pod herbem umieszczone, nie oznaczałyby jego nazwiska, a krzyż przy nich, nie miałby żadnego związku z olbrzymem Alcyssem. Słowem: herb miasta Wilna, w roku 1548, nie inny był, tylko obraz S. Krzysztofa w czerwonym polu. Zkąd zaś początek swój bierze, to może się później obszerniej wyjaśni.

(38) Kilką laty przed tém, bo jeszcze 1565 roku, Burmistrze Wileńscy, Łukasz Opachowski i Zenon Zarzecki, znajdowali się jako reprezentanci miast W. Xięstwa Litewskiego na Sejmie Koronnym Warszawskim i wzmienieni są w *Recessie* tegoż Sejmu w sprawie około Unii Litewskiej.

ski Pisarz, wspólnie z innemi stanami W. Xięztwa, podpisali d. 1-go Lipca, roku 1569, sławne dyploma połączenia, od Litwy Stanom Koronnym wydane. — Ustawy teraz wymienione, mogą być uważane za ostateczne wyzwolenie, albo raczej za najwyższy kres swobod, do którego stan miejski doszedł w Wilnie i w całej Litwie.

Kiedy na Sejmie w Bielsku, w roku jeszcze 1564, Zygmunt August, nadawał Statut drugi Litwie, pomny na pożytki, jakie miasta przynosiły krajowi i czuły o pomyślność Wilna, osobnym wyrokiem d. 7 Lipca wydanym, na prośbę wysłanych od miasta Wilna Burmistrzów, wyłączył wszystkich mieszczan od mocy Statutu, zawarowawszy najmocniej dla nich wolność sądzenia się według praw Magdeburckich, podobnie jak uczynił Zygmunt Stary, pierwszy Statut ogłaszając. Troskliwość miast, o zachowanie ich od wpływu Szlachty, tém większą była, im silniej możnowładztwo utwierdzać się zaczęło na ziemi Polskiej, za panowania ostatniego z Jagiełłów. Wilno śmiało i umiejętnie mogło w ów czas stawiać czoło przeciwnikom swobod miejskich; bo wsparte opieką oświeconego Króla, niepospolitych prócz tego ludzi, na czele urzędów swoich liczyło. Takim był przed innemi sławny nauką i powagą *Augustyn Rotundus Mile-*

sius, *Wojt Wileński*, który tyle słynął prawoznawstwem, że do Kommissyi z Sejmu wyznaczonej, w r. 1569, dla poprawy Ustaw Litew., wspólnie z najpierwszemi w kraju mężami wybrany został (39).

Wśród tak kwitnącego stanu miasta, nowe i niespodziane wypadki zaczęły wprawiać w poruszenie spoczywające dotąd umysły jego mieszkańców. Jeszcze w roku 1539, za rządów Biskupich w Dyecezyi Wileńskiej Pawła Xiążęcia Holzsańskiego, niejaki Xiądz Abraham Kulwa Doktor Teologii, rodem Litwin, lecz z Niemiec, gdzie dłu-

(39) *Kojałowicz*, *Hist. Lithu. Pars II, Lib. 8, p. 490*; nazywa Rotunda: *vir juris divini humanique consultissimus*. Znaczenie jego było bardzo wielkie, wielbił go w pięknych swych rymach *Janicki*. Piotr Roizyusz, chwając i pochlebając w wierszach swoich pierwszym panom owego czasu, stawiał także i Rotunda, jak świadczy *Ossoliński*, w szacowném dziele: *Wiadomości Hist. Krytycz. T. III, k. 196*. August Rotundus Milesius czyli *Mielicki*, jak go nazywa Ignacy Potocki, był ze stanu Szlacheckiego, bo gdzie się tylko spotkałem z jego nazwiskiem w aktach miejskich, wszędzie dodane było *Nobilis*. Janocki nazywa go najwłaściwiej *Mieleski*, i powiada, że z rozkazu Zygmunta Augusta, zaczął pisać w łacińskim języku, *Dzieje Litewskie*, ale po śmierci królewskiej, zaniechał tę pracę. *Janociana. Vol. I, p. 223—227*. Po Rotundzie, został Wojtem Wileńskim i urzędował w r. 1561, Paweł Mielecki, jak świadczy register tychże Wojtów, w archiwum miejskiem dochowany. Czy to jest omyłka w imieniu, bo nazwiska *Mieleski* i *Mielecki*, prawie też same; czy inny był Wojtem, może syn Rotunda, tego nie wiem. Ale urzędowanie tego Pawła Mieleckiego, jest bardzo wątpliwém.

go na naukach zostawał, przybyły do Wilna, pierwszy nowe opinje w religii, Marcina Lutra, rozsiał w tém mieście (40), i w szkole od siebie założonej sześćdziesięciu już uczniów wydoskonalił. Gdy we trzy lata potém, zarody przeciwnych dawnej wierze zasad, nagle rozkrzewiać się poczęły: przerażony Biskup, uciekł się do Zygmunta I-go, żądając usilnie, aby królewska władzą wsparł gotujące się do obrony duchowieństwo. Rozważny ten zawsze w swych postępkach Monarcha, nie mógł być niedbałym na żarliwe i ze wszech stron wznoszące się nalegania stanu duchownego; stanął więc wyrok królewski, przez który wspomniany Kulwa obowiązany był stawić się przed sądem duchownym, tłumaczyć się z winy i poddać się—karom kanonicznym, a jeśliby tego wypełnić nie chciał, miał być zmuszony do stawiania przez Urzędników Sądu Cywilnego zwanych *Dziechje*; w przypadku zaś jego ucieczki, ulegał wygnaniu, a własność, jaką mógł mieć, szła w części do skarbu publicznego, a w części do Biskupa. Dekret ten w Wilnie wydany, r. 1542, potwierdzał poprzedniczemi już li-

(40) *Andreae Vengerscii: Libri Quatuor Slavoniae Reformatae, continentes Historiam Ecclesiasticam Ecclesiarum Slavonicarum etc. Amstelodami; MDCLXXIX. p. 74, 582.*

stami nadaną władzę wileńskiemu i innym Litewskim Biskupom, wejrzenia w postęпки odszczepieńców, podług Kanonów, upominania Kacerzy i karanie ich, stosownie do przepisu praw duchownych (41). Po takim usposobieniu skłonnych już umysłów do różnowierstwa między mieszkańcami Wilna, zjawił się, około roku 1555, w tej stolicy inny Xiądz, także na pozor gorliwy Katolik, a skrycie odmiennej znowu Sekty Wiklefistów, maksymami przejęty, który podobnież z Niemieckich stron przybywając, otrzymał od tegoż samego Pawła Biskupa, pozwolenie kazać publicznie w Kościele Ś. Anny, dla nauki kupców i rzemieślników narodu niemieckiego. Wymównemi usty odzywając się z ambony, ściągnął do siebie mnóstwo słuchaczy; a że w obcym języku mówił, długo niepostrzeżenie od zwierzchności duchownej, nową naukę reformy Kościelnej ludowi zaszczeptał (42). Dopiero, we dwa lata później, Kapituła, dowiedziawszy się o różnowierstwie rozsianém już po całej stolicy, pobudziła Biskupa, aby się jął wszelkich środków, jakie mu w takim zdarzeniu jego obowiązek wska-

(41) *Ob. Dodatek V.*

(42) *Kojałowicz, Histor. Lithu. Pars II, Lib. VIII, p. 428. Rostowski Lithu., Hist. Soc. Jesu. Pars I, p. 5.*

zywał (43). Jakoż Wiklefista wyklęty i zmuszony do opuszczenia miasta, ale nauka Marcina Lutra i Zwingla, coraz mocniej wkorzeniona w Wilnie, znalazła silne wsparcie u Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Czarnym zwanego. Dwór jego na Łukiszkach nad Wilją położony, stał się od roku 1556, przytułkiem i szkołą wszystkich zwolenników reformy. — Przeważnym wdaniem się dokazał tego nawet, u Zygmunta Augusta, że wkrótce sprawowanie obrządków tego wyznania, przeniesiono do samego miasta, gdzie w środku jego, blisko rybnego rynku, ciągle przez lat siedm, Pastorowie Czechowicz i Wędrychowski, publicznie je odbywali, dopóki wielki zbór pod Kościołem Ś. Michała nie został wymurowany. Ztamąd wyszedł ów Andrzej Wolan, znamienity nauką i talentem pisarskim, który był przez całe życie swoje najgorliwszym rozkrzewicielem reformy w Wilnie i naj-

(43) *Bohusz w Summaryuszu Aktow Kapituły Wileń.* MSS. p. 5, powiada, że „Kapituła uwiadomiona o nowych jakichś sektach: Luterskiej, Zwingljańskiej i Nowo-Krzeżeńskiej, że swoje schadzki mają na Łukiszkach w pałacu JW. Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego: postanawia (na zgromadzeniu swoim dnia 11 Października 1557 r), ostrzedz Biskupa Wileńskiego, jako Pasterza, aby dość czynił swojemu urzędowi, ażeby pisał do Króla dla zapobieżenia złemu i żeby we wszystkich publicznych modlitwach nakazał modły za jedność Kościoła i Processye z Litanjami po całej Dyecezyi.”

niebezpieczniejszym przeciwnikiem zasad Kościoła Katolickiego. Wszczęła się zacięta walka duchownych z reformatorami, i trwała z przewagą ostatnich, aż do końca panowania Zygmunta Augusta, który unikając mieszania się w te spory, prawie obojętnym okiem na nie patrzył. Oskarżano go nawet o wyraźne sprzyjanie Dyssydentom; przyjęcie przypisanej sobie od nich Biblii i skłonność do zwiedzania ich świątyń, nie małemi były ze strony duchowieństwa przeciw Królowi zarzutami. Objawiła się ta niechęć, nawet publicznie, w Wilnie, z takiego powodu: Król raz w gronie wielu Panów Litewskich Dyssydentów, jechał do ich Kościoła, będąc tam zaproszony. Dowiedziawszy się o tém Paweł Biskup Wileński, razem z Cypryanem Sufraganem i całym Klerem, w pontyfikalnym ubiorze, zaszedł drogę Królowi, którego liczny hufiec nadwornej straży poprzedzał, i ująwszy za cugle konia jego: *nie ta jest, rzekł, Miłościwy Panie! droga, którą się Twój przodkowie udawali, dla oddania czci Bogu; ale ta!* — i wskazał na Kościół Katedralny w Zamku. *Opuszczasz Królu matkę, która cię zrodziła, i do tej godności wyniosła, a do macochy przechodzisz!*” — Ten śmiały postępek Biskupa, tak zastanowił Króla, że zaniechawszy za-

miaru, wszedł do Kościoła Katolickiego (44). Zdaje się jednak, że Zygmunt August, gdy już tak daleko zaszły rzeczy między Katolikami a Różnowiercami, jedynie dla utrzymania spokojności w swym kraju i zapobieżenia nadużyciom, pierwszych zbyteczną niekiedy żarliwość starał się miarkować, a drugich rozpoznawać cele, zostawując raczej swojemu losowi reformę, niż jej pomagając (45). Lecz Biskup Wileński Waleryan Protasewicz, zagrzany gorliwością kapituły, chociaż utrzymuje trudne do odparcia spory; widząc jednak, że zwyczajnym sposobem niczego niedokaże, pierwszy sprowadza Zakon Jezuicki do Wilna, w roku 1569 (46). Usadowienie się tego pamiętnego zakonu, znamienitego talentami, nauką i właściwą sobie przebiegłością w stolicy Litewskiej, zrodziło w późniejszym czasie wiele ważnych wypadków, które silnie na los całego kraju

(44) *Kojałowicz, in Miscell.*

(45) Że Zygmunt August śródka się trzymał w tych sporach religijnych, dowodem tego jest akt na końcu tej książki w *Dodatku VI* umieszczony.

(46) Że Protasewicz mało zrazu dawał bacności na szerzące się nowe opinie w Religii, dowodzi tego Poselstwo Kapituły, przez dwóch delegowanych z grona swojego Kanoników (19 Lipca 1560), odprawione do Biskupa, z przypomnieniem, że się w jego Dyecezyi błędy szerzą: że nie dobrze czyni, nie rezydując w mieście, i że bluźnierstwa się gęszczą. *Bohusz, MSS. id. ibid. p. 6.*



Henryk H^o Radziwiłł, Kardynał, Bisk. Wiln.



Waleryan Protasewicz Suszkowski, B.W.



Stanisław Warszewicki, S.S.

wpłynęły. Trudno jednakże było Jezuitom, ubogim wtenczas jeszcze, przybylcom z Brunsberga, umocnić i rozszerzyć nowo założone gniazdo (47). Żarliwość ich w prowadzeniu dysput z Dyssydentami, zjednała im wprawdzie przychyłność Biskupią i Kapituły; Protasewicz kupił dla tego Zakonu kamienicę w bliskości Kościoła Świętego Jana i na mieszkanie urządził; kupił nawet dwa place przeciw dworu swojego i na dalsze zabudowania znaczne fundusze zapewnił. Kapituła, po śmierci Albina Suffragana Wileńskiego, Bibliotekę jego oddała Jezuitom. Ale stał im na zawadzie, sławny biegłością w nauce prawa, *Piotr Royzyusz*, Kanonik Wileński, który nienawidząc tego towarzystwa, a będąc Archiprezbiterem Kościoła Świętego Jana, opierał się razem z Magistratem miejskim, zamiarom Jezuickim, osiągnięcia tej budowy, i przyłączenia do Kollegium (48). Niechętnie także kapi-

(47) *Ossoliński*, w *Życiu Warszewickiego*, T. I, k. 210, powiada: że Protasewicz, nie mogąc dostać Jezuitów z Brunsberga, na początek ledwo czterech wyżebrał z Ołomuńca we Wrześniu r. 1569.

(48) *Petrus Maureus Royzius* rodem z miasta Alcaguiz w Arragonii z familii hiszpańskiej *Ruiz de Moros* pochodzący, wsławiwszy się w różnych zawodach prawoznawstwem, był nakoniec Referendarzem spraw miejskich W. X. Lit. i Kustoszem Katedralnym Wileńskim. Najznakomitszym dziełem jego

tuła patrzyła na garnącą się młodzież szkolną do nowo otwartego Gimnazjum Jezuitów, i dla ocale-
nia opuszczonej Szkoły Katedralnej, oraz dochodów zmniejszonych, wzbrowiła początkowe nauki dawać w Kollegium (49). Były to przykre zawady, które przełamywać i uprzętać musieli Jezuiti z drogi, jaką dążyli do zamierzonego celu.

Wiek Zygmunta Augusta, był dla Wilna wiekiem złotym, a zgon jego duiem powszechnego żalu i ciężkiej żałoby. Tu się naprzód uczył sztuki rządzenia, tu może pierwszy raz doświadczył najmilszych uczuć dla swego serca, tu nakoniec w Wilnie, najdroższe dla siebie znajdował pamiątki. Za to też Wilno było w całej Polsce wtenczas najulubieńszem dla niego miastem. Umierając w Knyszynie, jeszcze ku swej Litewskiej stolicy ostatnie myśli zwracał: skończenie zaczętej budowy Kościoła Ś. Anny, rozszerzenie i większe uposażenie Szpitala S. Trójcy, kilkakrotnie w Testamencie Siostron i Rzeczypo-

są *Decyzje Litewskie*, w których wielkim wielbicielem praw Rzymskich, a najnieprzyjaźniejszym dla Statutu Litew się okazał. Obszerniejszą wiadomość o tym niepospolitym człowieku, można znaleźć u *Ossolińskiego*, T. II, k. 155. sq., który pomyłki Janockiego i innych Biografów Royzyusza poprawił.

(49) Oświadczenie to zaszło na zebraniu Kapituły w pałacu biskupim, r. 1572, w zimie, w obecności X. Warszawickiego, Rektora Jezuitów.

spolitej polecał, a piękną swą Bibliotekę, od ojca założoną, przez siebie znacznie pomnożoną, do Kolegium Wileńskiego Jezuitów oddał. Na schyłku jednak panowania tego Króla, w roku 1571, głód ciężki dotknąwszy cały kraj od połowy zimy, zrodził w jesieni straszliwą zarazę w stolicy, tak, że po rozproszeniu przedniejszych obywateli, Kapituły i Jezuitów, przeszło dwadzieścia tysięcy ludzi zginęło w Wilnie (50). Większa jednak część tego

(50) *Kojałowicz*, Part II, Lib. 8. p. 491. *Rostowski*, Pars I, p. 46. *Bohusz*, MSS. p. 11. Niezaniedbywano i w tamtych wiekach środków ostrożności od zarazy. Dowodzi tego w czasie obawy zarazy w Wilnie, w roku 1552, Edykt królewski, którym wstrzymany został jarmark, zwykle odbywający się w Wilnie na Wniebowzięcie Panny Maryi. Jest także w aktach miejskich dekret Zygmunta Augusta (anno 1552 in crastino conceptionis B. Mariae Virginis), przez który Franciszkanie Wileńscy utracili jurysdykcyą, jaką mieli nad poddanymi swojemi osiadłymi w mieście, za karę, że kiedy zaraza w ich klasztorze już panowała i na miasto się rozszerzała, oni to jednak usilnie taili, pogardzając bezpieczeństwem Króla i Senatorów, lubo Król i Senatorowie bawiący się w Wilnie, łatwo mogli uleść tej epidemii. Za radą więc Duchownych i świeckich Senatorów, Król natychmiast poddanych, jakich mieli Franciszkanie w mieście i na przedmieściach, z ich jurysdykcyi wyjmuje, zakazując, aby już odtąd Wojta od siebie nie stanowili, ale żeby do Wojta Królewskiego i jurysdykcyi Magistratu odnosili się. Pieczęć u tego wyroku przywiesista Litewska. Datum Vilnae in conventione generali. *Ob. MSS. Archiwum Miasta Wilna.*

ludu, skupiona zapewne była do miasta z okolic, szukając ratunku w tak srogiem nieszczęściu (51). Wszakże pośród tej okropnej klęski, ustanowiona przed tém Kontubernja do sprawowania zwierzchniej Policji Medycznej w Wilnie, i dla całej Litwy, wielce się do zmniejszenia jej skutkow przychyliła.

Ślady tego spustoszenia, zatarły wkrótce sławne rządy Stefana Batorego, który, nie tylko potwierdził wszystkie przywileje nadane miastu od swych poprzedników, ale z właściwą sobie stałością, czuwał nad wykonywaniem ich przepisów, i nowemi zakładami zbogacił i uświetnił stolicę Litewską. Trwały, dla tej troskliwości Króla Stefana, w całej sile, wszystkie urządzenia miejskie, zaprowadzone od obu Zygmunatów: i nie było potrzeby stauować żadnych innych, przez cały ciąg, krótkiego niestety panowania, tego walecznego i sprawiedliwego Monarchy. Nikt się nie targał na swobody miejskie: bo Król w sprawiedliwości swojej nie czynił różnicy między stanami; chciał, żeby wszyscy żyli bezpiecznie, pod strażą praw sobie służą-

(51) Edykt Zygmunta Augusta, tyczący się wzbronienia spławu zboża, z powodu tego głodu, umieściliśmy na końcu między dyplomatami.



STEFAN BATORY

Władca Polski W.XI.

rys. K. Rypinski.

Lit. A. Klukowskiego.

Lit. pozw. Cen. J. Waszkiewicz.

1.

Ca. *[Handwritten text in Cyrillic script]*
 Со вѣроу и шонд паче проашонд поумножато гашно вно
 дам емо и чинио внишонд наинио вачи е вно инокатъ
 оуто поумножато мнѣа погородиоторатъ и вѣроу и шонд
 гашно и чинио а гашно емо е вно е иди е роути пача
 вонни тл фл пръ и рѣи ол

2.

Sigismundus Rex R

3.

bona regina R

4.

Sigismundus Augustus
Rex R

Stephanus Rex
[Signature]

Иже таковыи нагдърды
и ка мѣстѣхъ
и рѣка
[Signature]

Stephanus Rex
[Signature]

Иже таковыи нагдърды
и ка мѣстѣхъ
и рѣка
[Signature]

Иже таковыи нагдърды
и ка мѣстѣхъ
и рѣка
[Signature]

cych, bronił od nadużyć, a raz zjednaną dla swej władzy powagę, umiał dzielnie zachować do końca. Zostały tylko liczne do wody opieki udzielonej kupcom Wileńskim przez Batorego, którzy znaczny handel, mianowicie futrami, aż do Gniezna i innych miast wielkopolskich posunęli. Dzierżawcy ceł królewskich w Koronie i na Ukrainie, nakładając nowe opłaty na towary z Wilna prowadzone, utrudzali ów handel, ale surowe zakazy królewskie, powściągnęły ich skutecznie (52). Równie ważna ugoda z Paleckim, właścicielem Huty, za staraniem Senatorów od Króla wyznaczonych, uwolniła na przyszłość miasto od bardzo przykrego monopolu, który podnosił nadzwyczajnie cenę szkła dla mieszkańców miasta (53). Paleckiemu i żonie jego, zachowa-

(52) *Obacz Dodatek VII.*

(53) Pamiętne byź musiało to monopolium szklane dla Wilna, kiedy *Smiglecki*, autor nie źle napisanej i na swój czas bardzo zajmującej książki, pod tytułem: *o Lichwie, o wyderkach, czynszach, spółnych zarobkach, najmach, arendach i o Samokupstwie, krótka nauka*, pisana przez *X. Marcina Śmigleckiego Soc. Jesu S. Theologię Doktora* Wydanie 7me, w Krakowie, u Andrzeja Piotrkowczyka, 1640 in 4to. roztrząsając złą i dobrą stronę samokupstwa, czyli monopolium, Wilno, co do szklanych towarów, przytacza za przykład, a już to było po upadku przywileju Paleckiego. „Gdy „tedy potrzeba pospolita wyciąga, aby te przywileje dawane „były,” pisze *Smiglecki*, „nie jest rzecz niesłuszna dopu- „szczać samokupstwa w rzeczypospolitej, dla tego, aby był

no używanie wyłącznego przywileju skupowania szkła, a po ich zejściu, do miasta przechodziło prawo służące następcom (54).

Pierwsze przybycie Stefana Batorego do Wilna, w roku 1579, na wiosnę, oznaczone zostało pamiętnymi dla tego miasta wypadkami. Wpśród najsilniejszych przygotowań do wyprawy Inflanckiej, kiedy Ludwisarnia Wileńska, pod okiem prawie

„więtszy dostatek onych rzeczy w mieście: y żeby rzeczy „lepsze y wyborniejsze przedawano. Przeto na ten czas tylko „taki przywilej może bydź dany, kiedy przez pospolite przedawanie, abo nie taki dostatek rzeczy jakich bywa, abo nie „tak doskonałych. Lecz z drugiej strony, gdyby kto otrzymał „przywilej, naprzykład: aby tu w Wilnie, szklanne rzeczy „sam przedawał, nie mógłby tego przywileju dobrém „mniemaniem zażywać; bo taki przywilej jest przeciw dobru „pospolitemu: ponieważ okrom niego, więcejby się szkła „w Wilnie znajdowało y lepszego, abo przynamniej równo „dobrego y pobożniej przedawanego.” — str. 129. Smiglecki Loik i Statysta, nar. 1572, umarł 1619 r.

(54) W aktach miejskich, znajduje się: potwierdzenie przez Króla Stefana, ugody, między Panem Marcinem Paieckim i małżonką jego, terazniejszą *Panią Rainą Stuszczanką*, a miastem, o hutę i skupowanie szkła. Rzecz tak się miała: Wojt i Burmistrze Wileńscy, widząc, że monopolium Paleckiego, który był Marszałkiem Królewskim i dzierżawcą Ejzyskim, wielką czyni krzywdę miastu pod każdym panowaniem, chcieli jego przywilej skassować. Probowali kilka razy, a mianowicie już za Króla Stefana, zapozwawszy Paleckiego na Sejm w roku 1582, ale to się nie udało. Nakoniec na walnym Sejmie Warszawskim roku 1585, w obecności Panów, Rad, Korony i Wielkiego Xięztwa Litewskiego, stanęła

królewskim, groźne wylewa działa podług najlepszych wzorów, kiedy liczne hufce wyborowego wojska ciągną przez ulice Wileńskie do obozu pod Swirem: wielki ten Król, wśród szczęku broni i narad wojeunych, publiczny hołd naukom oddaje. Ufundowane przez Biskupa Protasewicza Kollegium Jezuickie i przyzwoicie uposażone, wynie-

ugoda za pośrednictwem Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego i Hetmana W. Xięztwa Lit., Ostafieja Wołłowicza Kanclerza W. X. Litew., Hlebowicza Kasztelana Trockiego, Podskarbiego ziemskiego; między miastem, przez Pełnomocników miejskich: Piotra Hornostaja Burmistrza, Benedykta Rosmuta łacińskiego, a Jana Andrzejewicza Kurjana ruskiego, pisarzów Radzieckich miasta Wileńskiego, i Paleckim przez umocowanych od niego Jakóba Witostawskiego i Adama Ruckiego. Główne warunki tej ugody były, że Palecki, pomimo niczém nienaruszonej mocy swego przywileju, za namową jednak panów, Rad, chcąc sobie wieczną zjednać stawę i dobrą pamięć zostawić, waruje tylko dla siebie i dla swej małżonki prawo dożywotnie utrzymywania tej huty i skupowania szkła, odstępując nazawsze dobrowolnie wieczność przywileju swojego miastu całemu Wileńskiemu, z temi prawami i obowiązkami jakie sam miał. Miasto skassowało swoje pozwy i pretensye o szkody na wieki umorzyło, zaręczywszy, że nie będzie przeszkadzało do żywota jego i żony, używania tych przywilejów pod karą 1000 kop Groszy na Hospodara i tysiąc kop na Paleckiego i żonę jego. Po zejściu Paleckich, synowie ich, przywileje miastu oddać mieli, z wolnością wyprzedania w ciągu dwudziestu niedziel wszelkiego pozostałego szkła i szklennic. Pisan na Sejmie walnym Warszawskim roku 1585. Pieczęć przywiesista Litewska, podpisany Lew Sapięha, Podkanclerzy W. Xięztwa Litewskiego.

sione zostaje od Króla na stopień Uniwersytetu, na co dyplomata, uroczyście, pomimo oporu niektórych Senatorów, w dniu pierwszym Kwietnia wydane zostały (55). Nieograniczając wzorowej dobroczynności swojej, Protasewicz, prócz tych fundacyj, założył jeszcze Bursę dla ubogich Studentów, pod nazwaniem Waleryańskiej, trzy kamienice w mieście jej nadał, dozorowi i opiece Jezuitów powierzył (56). Poszedł w ślady Protasewicza następca jego Jerzy Xiążę Radziwiłł Biskup Wil., potem Kardynał, który założeniem ważnej Szkoły dla kształcenia młodzi duchownej, pod nazwiskiem Seminarjum, w roku 1582, z dochodów stołowych Bisku-

(55) Wszystkie przywileje fundacyi Uniwersytetu Wileńskiego, służące razem z Bullą Papięską, czytać można w dziele, *Panowania Stefana Batorego*, z rękopismów Albertandego, wydaném starannie przez *Professora Onacewicza*, w Warszawie, 1825. T. II. *Obacz także* Dodatek III. do Księgi II.

(56) *Valerianae Bursae Erectio et Provisio w Archiwum Kapituły Wileńskiej*. Dokument ten fundujący Bursę, datowany: *Vilnae in curia nostra Episcopali et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam conductus Paschae anno a nativ. Christi. 1579*. Między świadkami wymienieni: *Petrus Skarga Concionator, Augustinus Rotundus Mielecki, Juris Utriusque Doctor, Secretarius Regius, Capitaneus in Stokliszki, Civitatis Regiae Vilnensis Advocatus*. *Podpis: Valerianus Episcopus Viln. manu propria*. *Ob.* między Dyplomatami przy końcu.

pich, pamiętną dla Wilna i całej Dyecezyi uczynił przysługę (57). Ustanowiony dla Litwy Trybunał, i uroczyście zaprowadzony w Wilnie, roku 1581, uwolnił na przyszłość Królów od mozolnej pracy osobistego rozstrzygania różnego rodzaju sporów, a dla miasta nie mało przydał świetności i korzyści.

Za Stefana Batorego, Wilno, jako bliższe teatru wojny, było głównym miejscem zbierania się wojsk i najczęstszym pobytem tego Króla. Z tego miasta, ważne poselstwo do Rosyi, przez Bazylego Łopacińskiego, w r. 1579, i do Szwecyi, przez Sławnego Goślickiego, w r. 1581, wyprawił (58), a nawzajem znakomite legacye przyjmował: od Hana Tatarskiego w r. 1579 i 1582, a samego Gotarda Ketlera Xią-

(57) *Archiwum Kapituły Wileńskiej*. Fundatio Seminarii Episcopalis ex bonis mensae Eplis *Wozgielski* dictis. Datum et actum Vilnae die 11 Januarii anno 1582, w obecności całej Kapituły, z podpisem: *Georgius Radziwiłł* Episcopus Vilnens. Dux Olicae, manu propria. Pieczęcie przyłożyli: *Eximius Juris utriusque Doctor, August Rotundus*. *Woyt Wileński*, i *Albertus Przetocki*: arcis Vilnensis Procurator. *Ob. między Dyplomatami*.

(58) Wawrzyniec Goślicki, naprzód Sekretarz Króla Stefana, ostatecznie Biskup Poznański, wślawił się rzadką biegłością w załatwianiu interessów publicznych i na różnych poselstwach, ale najwięcej napisaniem wyborną łaciną książki, *de Optimo Senatore*, która na język Angielski nawet była przełożona. Życie Goślickiego napisał uczony *Ossoliński*. *Ob. Wiadomości Histor. Krytycz. T. II, k. 74*.

żęcia Kurlandzkiego w r. 1579; prócz Posłów z Moskwy, z którymi miał najwięcej do czynienia. Tu w Wilnie nakoniec, wielki ten Król, czuwając nieustannie nad bezpieczeństwem kraju, rządowi swym powierzono, surowo, lecz sprawiedliwie, karał zdrajców, a nagradzał cnotliwych i zasłużonych. Na rynku Wileńskim, święty Gregorz Ościk, dnia 18 Czerwca 1580 roku, za fałszerstwo i zdradę kraju (59). W Wilnie, pamięć walecznego Kaspra Bekiesza, w r. 1580, uczczona pomnikiem, w kształcie okrągłej wieży, nad mogiłą jego na górze przy Wileńce wymurowanym, który do naszych czasów jeszcze dotrwał (60). Tu równie, walecznemu bratu

(59) Podanie jest, że Król Stefan, nieubłagany prozbami *Ościka*, dla wielkich jego zbrodni, wyrok sądu wojkowego kazał na nim wykonać, i tego samego dnia, po wysłuchaniu Mszy w Kościele Katedralnym, wyjechał na wyprawę wojenną do Czasznik. Dom *Ościka*, w którym znaleziono część narzędzi do fałszowania monety, jest ten sam, który był własnością Obywatela *Ważyńskiego*, a dziś należy do Obyw. *Poznańskiego*, naprzeciw *Ratusza*, pod N. 296. Obszerniejsza wiadomość o jego występku znajduje się u *Albertrandy*: *Panowanie Stefana Batorego*. T. I, k. 240. i T. II, k. 198. Myli się tylko *Albertrandy*, mówiąc: że dwór *Ościka Kowarsk*, leżał o dwie mile od Wilna. *Kowarsk* o 4 mile od *Wilkomierza*, a o 15 od *Wilna*, jest odległy. Inne dobra *Ościka*, w *Wilkomierskim Powiecie* leżące, *Owanta* zwane, oddał Król Stefan po nim sławnemu *Bekieszowi*. Nadanie to umieszczone na końcu tej historyi w *Nocie*.

(60) Według tradycyi miejscowej w Wilnie, *Bekiesz* dla

jego Gabryelowi Bekieszowi, dobra Owantę po Ościuku, dziedzictwem, na Sejmie Warszawskim oddano (61). Wprowadzenie Jezuitów do Wilna, zachwiało już za panowania Stefana Batorego znacznie protestantów w Litwie. Pomimo talentów Wolana, Trzecieckiego i innych żarliwych reformatorów, pomimo przychylenia się do nauki Kalwina najpierwszych domów w Litwie, nie mogli jednakże Dyssydenci stawić tak mocno skupionej siły do walki z Jezuitami, którzy silnie związani regułami swego towarzystwa, więcej mieli sposobów zręcznego i silnego działania, więcej ludzi z różnych krain w tym celu zebranych. Wilno stało się polem kazalnych i piśmiennych zapasów. Na czele Katoli-

tego miał być pogrzebiony na górze za miastem, że był Aryanin. Jednakże *Sulikowski*, współczesny pisarz, powiada, tylko, że *obyczajem zagranicznym*, zwłoki Bekiesza pod okrągłą wieżą złożone zostały. — „*Imo nec multum supervixit Gaspar Bekiessius ejus* (to jest: Hetmana Mieleckiego współzawodnik), *aemulus qui in monte quodam supra Vilnam urbem more exotico sub turre rotunda sepultus jacet. Ob. Joannis Demetrii Sulikowii Commentarius brevis rerum polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae Regis*, pag. 150. *Niesiecki*, w *Koronie Polskiej*, T. I, k 61, żali się, że *Bekiesz* był więcej niż *Anabaptystą*, i na dowód tego, ostatnie jego słowa, przy zgonie, przytacza.

(61) *Obacz* Przywilej na to, przy końcu między Dyplomatami.

ków, występowali: Skarga, Emmanuel Vega, Krzysztof Warszawicki, Possewin i inni celniejsi Jezuitów, sam prawie jeden Wolan, niezmordowany w gorliwości i pracy, wszystkim przeciwnikom wystarczać musiał. Wspierał go z początku potężnie Xiążę Mikołaj Radziwiłł czarny, ale, gdy potem syn jego Mikołaj Krzysztof *Sierotką* zwany, powróciwszy do Wiary Katolickiej, Kościół reformowany, w domu własnym znajdujący się, zamknął, a Drukarnią swoją, niegdyś same Dysydyntow pisma ogłaszającą (62), Jezuitom w roku 1576 oddał, przeważyla się szala na stronę Jezuitów. — Gorliwy, lecz dumny ten Zakon, nie przestał na ściganiu dysputami i pismami swoich przeciwników, w niecierpliwości pożądanego zwycięstwa, jął się gwałtownych środków, ale te, pod panowaniem mądrego i walecznego Stefana, nie mogły go doprowadzić do zamierzonego celu. Poduszczony Biskup Protasewicz od Jezuitów, niepomiarowaną żarliwością o wytępienie kacerstwa, kazał palić publicznie zgromadzone księgi Dyssy-

(62) Między innymi książkami, z tej drukarni wyszło pismo: *O miłościwém lecie*. W Wilnie w drukarni Xięcia Mikołaja Radziwiłła. 1576 in 4to, bez liczby kart. — Podobno to jest pierwsza książka wybita w tej Drukarni po oddaniu jej Jezuitom.

denckie, przed Kościołem Ś. Jana, co do najwyższego stopnia rozjątrzyło umysły (63). Krok ten Biskupi, ośmielił burzycieli spokojności publicznej, do jawnej napaści, w roku 1581, na Zbor Reformowany i na ich Drukarnią, pod sprawą Daniela Łęczyckiego będącą. Lecz sprawiedliwość i umiarkowanie Stefana Batorskiego, śpiesznie powściągnąć umiały nieprawie zamiary. Surowo zgromił to zamieszanie, Król, zajęty oblężeniem Pskowa i z obozu, pamiętny ów List napisał, w którym oświadczał: Że przysiągłszy na zachowanie w całym kraju dla wszystkich wolności wyznania, nie mógł bezkarnie dozwałać, żeby z tego powodu naruszano pokój domowy, i że sumnienie każdego na Sąd Bożki zdawał (64). Z równąż przezornością zapobiegł Król Stefan nadużyciom i zamieszkom, zaczynającym się już pokazywać w Wilnie, z powodu wprowadzenia poprawnego Kalendarza. Wyznawcy Zakonu Greckiego, zabezpieczeni zostali powagą królewską, od stawania w Sądach w dni święte, według dawnego Kalendarza, i wszelkie naruszenie

(63) *Joh. Lasicius, Apologet. advers. Anton. Possevinum. p. 144. Volanus contra Skargae missam. Lib. II. pag. 96.*

(64) *Osiński, O życiu i pismach X. Piotra Skargi, karta 21.*

obrzędow obu wyznań, rzymskiego i greckiego, najdzielniej obwarować zdołano (65).

Tak umiarkowane i sprawiedliwe postępowanie Batorego, co do wolności wyznań, w czasie namiętnych poburzeń obu stronnictw, a przy tém ojcowiska jego troskliwość i opieka wszystkim zarówno

(65) Oprócz Listów Króla Stefana, we względzie sporów Kalendarzowych, pisanych, które umieścić *Dubiński* w *zbiorniku Przywilejów M. Wilna*, p. 149 i 150, znajduje się jeszcze w Archiwum miejskiem Dekret relacyjny Króla Stefana (*Decretum relationum Stephani Regis Poloniae inter nonnullos mercatores vilnenses et advocatum Vilnensem ex seriis partium controversiis anno 1586 die 11 Julii latum, quo Festa solemnia juxta novum calendarium ab omnibus incolis civitatis vilnensis in ea qua par est reverentia haberi demandantur*), którego treść jest taka. Kupcy Wileńscy wyznania Greckiego, zapozwali przed Króla, Stanisława Sabinę (*Sabinus*), Doktora i Wojtę Wileńskiego, o to: że gwałcąc przywileje Kupiectwu służące, dnia 7 Kwietnia, w Poniedziałek, wysłał dowódcę straży miejskiej (*Praefectum Licitorum Civitatis Vilnensis*), Jerzego Wyrzykowskiego, z pachotkami do Jatek, gdzie oddawna różne towary przedawali, poranił bez przyczyny kupców, i pozabierał wiele towarów. Kupcy przekazali sprawę przez pełnomocników, Ostafieja Sidorowicza, i Grzegorza Czyszkowicza Ustannika, Wojtę zaś osobiście się stawił. Dowiódł naprzód Wojtę, że niczego samowolnie nie zrobił; kupcy bowiem w dzień Wielkanocny, podług poprawnego Kalendarza, bez uwagi na Święta Rzymskie, ośmielili się przedawać towary. Z urzędu więc Wojtowskiego miał prawo poskramiania tej swawoli i przywiedzenia do exekucyi znieważonego listu królewskiego roku 1585 d. 26 Listopada danego, którym zakazano wszystkim w ogóle, w dni Święte, według Kalendarza nowego, sklepy

stanom udzielana, rozsiały największą pomysłność między wszystkimi gałęziami przemysłu w dawném siedlisku Jagiełłów. Znacznie się pomnożyła liczba drukarni w Wilnie za tego panowania. Już przed wstąpieniem na tron Króla Stefana, w domu braci Mamoniczów Obywatoli Litewskich, założona Drukarnia, wybijała Sławiańskie naprzód księgi (66). Z polskich zaś i łacińskich drukarń, prócz

otwierać i towary przedawać; Kupcy zaś ci, lubo po kilka razy przez pachotków ostrzeżeni, nie tylko ich nieśłuchali, ale pobili posłańców wojtowskich; nakoniec Wojt przekonał, że zabrane towary rusinowe, nie tylko nie wynosiły summy 2,000 złotych, jak oni szacowali, lecz zaledwo dwadzieścia, co sam widział, kazawszy je pachotkom miejskim do siebie przynieść, żądał zatém, aby Kupców, jako gwałcicieli mandatu królewskiego ukarano. Król z radą swoją, Wojta wolnym od sprawy ogłosił, zalecając, aby wszystkie święta Pana JEZUSA, Najświętszej Panny, SS. Apostołów, i dalsze, wszyscy bez wyjątku według nowego Rzymskiego Kalendarza obchodzili: towary kazał zwrócić pod przysięgą, a o pobicie pachotków, samemu Wojtowi sprawę osądzić. Dan w Grodnie. Podpisy: *Vice-Cancellarius Leo Sapieha, Stanislaus Skulski Notarius.*

(66) *Piotr Timofiejef Mstislawec*, drukarz z Moskwy przybyły, za pomocą i protekcyą Grzegorza syna Alexandra Chodkiewicza, drukował w roku 1575, w Wilnie, u Koźmy i Łukasza Mamoniczów, zachęceniem i nakładem *Jana Semelowicza Zarzeckiego*, Skarbnego, Starosty Upitskiego, i brata jego Zenona, Burmistrza Miasta Wilna, pierwszy raz, *Cztery Ewangelje*, in folio minori. Druk bardzo piękny, kart samej Ewangelii z przemową i regestrami 395, po jednej stronie liczbowane karty u dołu, przed każdą zaś Ewangeliją rycina

wyżej wspomnianej Radziwiłłowskiej, a potem Jeznickiej, zakwitnęły około roku 1580, Drukarnie, Ewangelicka Reformowana, Daniela z Łęczycy, pod opieką Jana Hlebowicza Kasztelana Mińskiego, oraz Jana Karcana (67), i Kaspra Wilkowskiego, które nieustannie dla Katolików i Ewangelików księgi wybijały. W tej szczęśliwej epoce dla Wilna, podobnie jak i za przeszłego panowania, coraz więcej gruntowniejszych i ozdobniejszych budowli w mieście przybawało. Około tego czasu, jeden z największych domów Wileńskich, Kardynalią dotąd zwany, powstał ze starych kamienic i dworów dre-

na drzewie rznięta. Exemplarz cały pięknie dochowany, widziałem w Metropolitalnej Greko-Unickiej Zakrystyi Wileńskiej. O dalszych drukach Sławiańskich w Wilnie, *Obacz: Josephi Dobrowsky, etc. Institutiones Linguae Slavicae. Vindobonae. 1822.* Dom Mamoniczow był podobno na tém miejscu, gdzie teraz dóm Sledzińskiego, N. 205, obok zaś jego, w narożnym domu, była niegdyś cerkiewka. Później Drukarnia Mamoniczow, dostała się podobno XX. Bazylianom.

(67) Perła z Abakuka Proroka wyjęta i za Kolendę Janowi Hlebowiczowi oddana. Drukowano w *Wilnie u Jana Karcana. 1583* in 4to, stron. 54. (Dzieło Chrzastowskiego). Zresztą obszerniejsze wiadomości bibliograficzne o drukach najrzadszych Wileńskich, znajdzie czytelnik w znajomém dziele: *Bibliograficznych Ksiąg dwoje.* w Wilnie u Zawadzkiego, roku 1823, i w uczoném piśmie *Xiędza Osińskiego: O życiu i pismach X. Piotra Skargi.* Krzemieniec, 1812. My cytujemy te tylko, któreśmy sami widzieli.

wnianych, nakładem Xiążęcia Jerzego Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego, wymurowany (68). Kościół Ś. Anny, mały, lecz pięknego Gotyzmu, rzadki wzór w naszym kraju, skończony

(68) Dzieje szczegółowe Kardynalii, są takie: Xiążę Jerzy Radziwiłł, będąc jeszcze Koadjutorem Biskupstwa Wileńskiego, dostał z działu między bracią, kamienicę z imienia Gasztołdowskiego pochodzącą, naprzeciw Kościoła Ś. Jana położoną, całkiem murowaną. Brat zaś Jerzego, Xiążę Mikołaj Krzysztof, Marszałek Nadworny Wielkiego Xięstwa Litewskiego, został właścicielem domu, zwanego *Filipowskim*, z kilku budowli drewnianych gliną oblepionych złożonego, i zajmującego terazniejsze skrzydło Kardynalii, od Wielkiej ulicy. Dom ten Filipowski, ojciec Xiążęcia Krzysztofa, Mikołaj Radziwiłł Czarny, Wojewoda Wileński, Kanclerz Litewski, trzymał od Kapituły, za umową, od r. 1541, i płacił rocznie po 20 kop Groszy Litewskich, a to dla tego, żeby połączywszy z domem swoim, miał obszerniejsze mieszkanie. Czynsz ten płacony był przez lat jedenaście, ale potem zaniechano opłaty i Kapituła process o dom Filipowski z Xięciem Krzysztofem rozpoczęła. Ale roku 1575 dnia 26 Marca, stanęła ugoda z Kapitułą, której Xiążę Krzysztof dał w zamianę plac swój, *idąc ulicą Biskupią, od Dworu Jmć Xiędza Biskupa Wileńskiego, do Szpitala i do Kościoła Ś. Maryi Magdaleny, po prawej ręce na ulicy Skopowej, na samym rogu leżący, zwany Skopowski*. Kardynał Radziwiłł, w części zwanej kamienicą Gasztołdowską, urządził kaplicę, w której długo się odbywało nabożeństwo, i sam czas niejaki mieszkał, i ztąd nazwisko *Kardynalii* jej nadano. Później, koło roku 1601, oba domy, Gasztołdowski i Filipowski razem połączone, za Xiążęcia Albrychta Radziwiłła, przybrały jedno nazwanie Kardynalii, które do naszych czasów dotrwało. Ale mury jednostajne, jakie się teraz widzieć dają, powstały już w drugiej połowie XVIII wieku.

i poświęcony został, na miejscu dawnego drewnianego, a Kościół Ś. Kazimierza założony (69). Niewczesny i nagły zgon Stefana Batorego w Grodnie (dnia 12 Grudnia 1586 roku), pogrążył w smutku Wilno, równie, jak i cały kraj. Żałowali go nawet sami panowie, chociaż ich wielmożność i chęć przewodzenia, musiał trzymać na wodzy. Ale taki jest wpływ geniuszu na pospolitsze od niego umysły, że często nawet mimowolnie, korząc się przed jego dzielnością, pociągnięte urokiem wyższości, wielbią i wypełniają zamiary Bohatera, którychby od gminnego człowieka, ani przyjąć, ani uznać nie chciały!—Stan miejski podniesiony do godności prawdziwych obywateli, przez dwóch ostatnich Jagiellonów, silnie na tym stopniu utrzymany od Króla Stefana, stracił w nim takiego opiekuna, jakiego potem w żadnym z późniejszych Królów znaleźć

(69) Wiadomość o Kościółku S. Anny w Noworoczniku Litewskim na rok 1834, podana, jest zupełnie błędna. Solikowski, który pomógł do wymurowania jego, nigdy nie był Arcybiskupem Wileńskim, ale Lwowskim, a co większa, ani on, ani jego kolega Kardynał Radziwiłł, nie byli na świecie, w r. 1501. Radzilibyśmy, wydawcom pism peryodycznych, najstaranniej przeglądać podawane im pisma, dotyczące się dziejów Litewskich, bo te, niestety! najmniej dotąd są znajome. Jaki nasz jest domysł o początku Kościoła S. Anny, obaczyć wyżej na str. 95.

nie mógł; aż do owej pory, gdy sam naród ocucony z zgubnego letargu, niewczesnie wprowadzie, bo już na skonaniu, chciał go nietylko do dawnej świetności przywrócić, ale jeszcze nowych swobód, stosownych do wieku, uczestnikiem zrobić (70).

(70) *Ob. Dodatek IX.*

KONIEC XIĘGI IVTEJ.

D O D A T K I
DO DZIEJOW MIASTA WILNA,
XIĘGI CZWARTEJ.

I.

**POCZET WOJTOW WILEŃSKICH, Z PRZYDANIEM
KILKU ZNAKOMITSZYCH BURMISTRZOW, Z AKT
MIEJSKICH WYCIĄGNIĘTY.**

a) Przed Unją.

1. Jachno Ławrynowicz znany od roku . . . 1485.
Burmistrz w tymże czasie Michał Ławry-
nowicz.
Burmistrz w roku 1501 Jan Hanusowicz.
2. Mikołaj Otoczek r. 1506.
3. Mikołaj Prokopowicz r. 1511.
4. Szczęsny Langurga, z Krakowa, na mocy przy-
wileju Zygmunta I. . . . d. 5 Lipca r. 1527.
5. Augustyn Rotundus Milesius (Mieleski), obojga
Praw Doktor, wybrany z grona Magistratu,
ale Szlachcie r. 1542.

6. Paweł Mieleski syn jego.
- b) *Po Unii.*
7. Stanisław Sabina, Doktor Medycyny, urzędował r. 1584.
8. Absalon Mrzygłód.
9. Maciej (czy też Mateusz) Borzymiński, ze Szlachty,znaczony od Króla Zygmunta III, przez list pisany z Warszawy dnia 30 Października r. 1597.
- Burmistrz Kozmas Mamonicz r. 1600.
10. Alexander Chalecki, Dworzanin Królewski, ze Szlachty, za przywilejem Zygmunta III. d. 10 Listopada r. 1610.
- Złożył urząd Wojtowski za Konsensem tegoż Króla, II Marca r. 1620.
- Burmistrze: z Rzymskiej strony Piotr Pluszcz } r. 1620.
z Ruskiej strony Leon Mamonicz }
11. Tomasz Bildziukiewicz Sekretarz Królewski, nominowany od Króla z pomiędzy 4 Kandydatów podanych od Miasta, 15 Września r. 1621.
12. Józef Piotrowicz, z Pisarza M. Wilna, mianowany Wojtem, 3 Grudnia r. 1649.
13. Stefan Byliński, Sekretarz J. K. M., praworadzca Królewski (Jurisconsultus Regius), z grona Magistratu zatwierdzony . . . r. 1662.
14. Andrzej Kotowicz Pisarz Wielki Litewski, 31 Marca r. 1666.

- nieprawnie otrzymuje przywilej na Wojtostwo Wileńskie, ale go Jan Kazimierz kasuje, dekretem d. 15 Stycznia r. 1667.
15. Paweł Boim, Doktor Medycyny (Physicae et Medicinae Doctor), Sekretarz JKMci, Burmistrz Wileński, zostaje Wojtem na mocy przywileju ferowanego, za dekretem relacyjnym w dniu 24 Stycznia r. 1667.
16. Bartłomiej Cynaki r. 1680.
17. Andrzej Gierkiewicz r. 1688.
18. Jan Leszkiewicz r. 1690.
19. Stefan Moroz r. 1701.
20. Jakób Wargalowski Stefanowicz r. 1713.
był jeszcze Wojtem w r. 1721.
21. Jerzy Fiedorowicz.
22. Onufry Minkiewicz, był Wojtem w latach:
1753 i 1758.
23. Przemieniecki r. 1794.
Burmistrz Dubiński Piotr r. 1794.

II.

LIST PISANY DO WOYTA WILENSKOHO NAPOMINAJUCZY JEGO, ABY ŻADNOHO NASILSTWA MESZCZANOM WILENSKIM NECZYNIŁ.

(z *Metryk Litewskich*).

Rok 1532.

Żygimont Bożiu Miłostiu Korol.

Woytu Wileńskomu Prysyłali do nas Burmistry y Radcy y wsi meszczane mesta Wileńskoho żałujuczy y weliko sobe obteżaiuczy o tom: sztoż dey newodlia prawa ich Maybarskoho ku nim sia zachowywaiesz, y obteżenia im weliki dełaiiesz y w mnohich dey członkach tych praw Prywiliew ich naruszaiesz, a na boley dey tym Listom naszym y wo wsem srogosia okazywaiesz, kotory my tych czasow z podpisu ruki Naszoie pod Zarukoiu do nich Tobe dali, aźby oni wo wsem k tobe posłuszeństwo meli, a kotomu dey zmwłaietsia z nekotorymi prełożonymi Kniaziaty y Panety Rycerstwom y wielikoje wtysnene im czynisz y tak dey mówisz, iż chocz u wam bytu Nepryiatelem Welikim, ktoroiuż nepryiaźń w korotkim czasie po mne uznaiete, hdeż tyi poddany naszym Burmistry y Radcy y Wsi meszczane bili nam czołom, aby-

hmo ot takowych Zaruk wyniali y Praw y Priwiliew ich naruszaty nekazali y takoho obtiażenia y pochwałok im dełaty nekazali, y ot takoho Nepryiatela, kotory sia Mestu Naszomu y im samym byty menit abychmo ich oboronili y szyroko do Nas czerez toho Posła swoieho uskazywali y w liste písali, czemuż my dostotoczne zrozumeli y budetli tak iak oni nam żałowali my to z niełaskoiu pryimuiem, y sam to bacz iestli to harazdo dełaiesz. A tak sztosia dotyczet toho listu naszeho, kotory iesmo tych czasow dla posłuszeństwa tobe do nich dali z podpisu ruki Naszoie pod zakładom, my tobe ne dla toho takowy listy kazali daty, ażby ty ich obwezawszy takowymi zarukami, imeł takowoie obtiażenie czynity y prawo ich łamaty y takowymi neznosnymi y neobyczajnymi wymysły ich styskaty y niszczyty, ale to byli iesmo weczynili na twoie Czołombite y rozkazali tobe onyi list daty, aby ty moh od nih zdrowia swoieho bezpieczen byty, dla czohoż tym Listom naszym tebe naupominaiem y przykazuiem tobe, aby iesy tych pochwałok y obtiażliwostey im ne dełał, praw przywiliew ich niczym neruszał y poradami y nawodom swoim ich neutyskał, y wowsesia k nim wodle praw ich Maytbarskich zachował konieczno. Pahlizby iesy ot tohosia powstiahnuty ne chotel, a powto-reby takowy słowa do Nas prychodyli, tohdy weday pewno, iż ne tolko tot List zaruczny, kotory iesmo tobe dali, ale y przywiley tot onyi kotoryi na tot wrad na Woytowstwo Wileństwie u sebe maisz sam sobe zlamiesz y czerez to tym wradnikom ot nas tam nebu-

desz. Pisan w Krakowie, pod Let. Boż. Naroż. 1532,
Mca Noiabra 27 den Indykta szostyi.

MICHAYŁO Pisar.

PODOBNIĘŻ w roku 1524, jak świadczą też same
Metryki Litewskie, XVI, 80. Król naganiał Magi-
stratowi Wileńskiemu:

Że w niezgodzie z Gminem zostaje.

Że przywileju u Wojewody Wileńskiego za wspól-
ne pieniądze nie wykupuje.

Że wiader skórzanych i siekier i haków do ognia
nie mają.

Że przeszkadzają skarżyć się Królowi.

Tego wszystkiego zakazuje Król pod karą sta kop
groszy.

III.

PRZYWILEJ KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA. DANY MIKOŁAJOWI RADZIWIŁŁOWI, XIĄŻĘCIU NA OŁYCE I NIESWIŻU, WOJEWODZIE WILENSKIEMU, MARSZAŁKOWI I KANCLERZOWI W. X. LITEWSKIEGO, W ROKU 1551, NA SEJMIE WILENSKIM, DOZWALAJĄCY JEMU I NASTĘPCOM JEGO WIECZNYMI CZASY MIEĆ I CHOWAĆ W SWOICH ARCHIWACH, WSZELKIE PRZYWILEJE I SWOBODY OD KRÓLÓW W. XIĘZTWU LITEWSKIEMU NADANE.

(Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego)

In Nomine Domini, Amen. Quoniam ea, quae in humanis geruntur, facile ex hominum labuntur memoria, nisi literarum ministerio posteritatis prodita fuerint notitiae. Ad perpetuam proinde rei memoriam, Nos Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiaeque ac Masoviae, etc. Dominus et Haeres. Significamus tenore praesentium quibus expedit universis et singulis praesentibus et futuris. Quod nos		<i>W Imie Pańskie, Amen. Ponieważ sprawy ludzkie łatwo wychodzą i giną z pamięci, jeżeli za pomocą piśma nie zostaną podane potomności. Na wieczną pamięć, My Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Żmudzkie i Mazowieckie i t. d. Pan i Dziedziec. Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy na teraz i na potom wiadomo czynimy niniejszém, iż My pil-</i>
--	--	---

intentius revolventes et re-
 eta rationis statera pensan-
 tes fidelia belli pacisq. ser-
 vitia, Quibus Illustris et Ma-
 gnificus D. Nicolaus Radzi-
 will, Ołyki et Nieswiezjij
 Dux, Palatinus Vilmensis et
 Magni nostri Ducatús Li-
 tvaniae Supremus Marschal-
 cus et Cancellarius Schaw-
 lensis, Brestensis, Bonissovi-
 ensis, Capitaneus divo Prae-
 decessori Genitori nostro de-
 sideratissimo, Serenitatieque
 nostrae non minus constan-
 ter et perseveranter placere
 studuit, quam olim serenis-
 simis Praedecessoribus no-
 stris charissimis, majores ejus
 multum exstiterunt com-
 mendati, tale enim nobis stu-
 dium, talem fidem et obser-
 vantiam, Patriae pietatem,
 amorem Reipublicae, animi
 dexteritatem, fortitudinem
 et judicii gravitatem quovis
 tempore probavit, multa in-
 arduis negotia à nobis com-
 missa nostrarum ac Reipu-

*nie bacząc ina sprawiedli-
 wej szali ważyć, wierne
 w wojnie i pokoju zastugi,
 któremi Urodzony wiernie
 Nam miły Wielmożny P.
 Mikołaj Radziwiłł, Xiążę
 na Ołyce i Nieświżu, Wo-
 jewoda Wileński i Wiel-
 kiego Naszego Xięztwa Li-
 tewskiego Marszałek W. i
 Kanclerz; Szawelski, Brze-
 ski, Boniszowski Starosta
 s. p. Poprzednikowi, naju-
 kochańszemu Rodzicowi na-
 szemu i Nam stale i nie-
 wzruszenie służby swoje za-
 lecić usiłował, jak również
 niegdyś Najjaśniejszym i
 Najukochańszym Poprzed-
 nikom naszym, przodkowie
 jego byli wielce zaleceni,
 takiej bowiem pilności w
 służeniu Nam, takiej wier-
 ności i zachowania, przy-
 wiazania ku Ojczyźnie, mi-
 łości ku Rzeczypospolitej,
 roztropności, męstwa i mą-
 drości w radzie, w każdym
 czasie dawał dowody, wiele*

blicae dignitate ac utilitate *spraw w przygodach tru-*
gerendo, insignes multoties *dných od Nas poleconých,*
de hostibus victorias repor- *z Naszą i Rzeczypospolitej*
tando, fines ab eorum incur- *godnością i pożytkiem za-*
sibus propugnando, nec pri- *latwiając, wielekroć nad*
vatis et assidue magnis sum- *nieprzyjacioły znamienite*
ptibus, nec vitae denique *odnosząc zwycięstwa, gra-*
propriae, quoties id exposce- *nice od ich napadów bro-*
ret necessitas, parcendo, ut *nić, nie szczędząc, ani*
nemo esset qui non ad Reipu- *własnych swoich znacz-*
blicae salutem et nostram *nych wydatków, ani życia*
dignitatem tuendam natum *swojego, ilekroć tego wy-*
illum judicaret. Testantur *magata potrzeba, nie litu-*
id multae bellorum occasio- *jąc, tak, iż nie było niko-*
nes contra Tartaros et Mos- *go, któryby nie mniemał,*
chos, in quibus divo Praede- *że dobru Rzeczypospolitej*
cessore Genitore nostro ad- *i obronie Naszego Dostojeń-*
huc in vivis agente cum Pa- *stwa gwoli był zrodzony.*
truo suo Georgio ita strenue *Świadczą o tém mnogie wo-*
se gessit, ut fidissimi et a- *jenne potrzeby przeciw Ta-*
mantissimi Patriae Civis, ma- *tarom i Moskwie, w których,*
nu consilioque promptissimi *za życia jeszcze poprzedni-*
Ducis et militis nomen apud *ka Rodzica Naszego, we-*
omnes assequeretur; nostra *spót ze stryjem swym Je-*
vero etiam aetate, nobis prae- *rzym, tak dzielnie poczy-*
sentibus et spectantibus tan- *nał, iż wiernego i przywią-*
ta virtutis, fortitudinis et *zanego Ojczyzny obywatel-*
prudentiae suae documenta *la, prawicą i radą bieglego*
praebuit, ut fateamur ipsum *Wodza i wojownika u wszy-*

plurimum de nobis et de Re-
 publica meruisse, et priori-
 bus meritis grandem cumu-
 lum adiecisse. In signum ita-
 que propensissimae nostrae
 erga ipsum voluntatis, pro-
 pter merita in rempublicam
 et Principes suos luce cla-
 riora et quod Radiuiliorum
 familia de Republica, et de
 Principibus suis semper o-
 ptime merita esset, induxi-
 mus in animum, ut eum et
 posteros ejus specialis gra-
 tiae praerogativa praeveni-
 remus, et cujus fidei inte-
 gritati iam indè à teneris nos-
 traq. commisimus, eidem
 qualibet occasione plura
 committeremus. Proindè mo-
 tu proprio, autoritate Re-
 gia, et Ducali constanti ac
 perpetua voluntate, damus et
 concedimus eidem superius
 recensito Illustriac Magnifi-
 co D. Nicolao Radziwiłł, O-
 łyki et Neswisii Duci, Pala-
 tino Vilmensi, Supremo Mar-
 schalco et Cancellario no-

*stkich nazwanie osiągnął ;
 za naszych zaś czasów, w
 obec i pod okiem naszym,
 takie mężstwa waleczności
 i roztropności swojej dał
 dowody, iż śmiało zeznać
 możemy, że najlepiej się
 Nam i Rzeczypospolitej za-
 służył i do uprzednich za-
 stug swoich wiele nowych
 przydał. Na znak przeto
 najżyczliwszych Naszych
 ku niemu chęci, za zasługi
 ku Rzeczypospolitej i Kró-
 łów swoich najoczewistsze,
 oraz, że familija Radziwił-
 łów, zawsze Rzeczypospoli-
 tej i Królom swoim najlepiej
 się zastugiwała, powzięli-
 śmy myśl, jego i potomków
 jego szczególnej łaski pre-
 rogatywą nadać, i na które-
 go wierności i prawości od-
 dawna polegaliśmy, byśmy i
 nadal w każdym zdarzeniu
 bardziej jeszcze polegać
 mogli. Z własnej przeto
 pobudki, Królewską władzą
 naszą i Xiążęcą, statą a*

stro, omnibusque post illum *niezmienną wolą, nadaje-*
 Nesvisii Ducibus, Legitimis *my i przyznajemy wyżej*
 Successoribus ejus, plenum *przerzeczonemu Urodzone-*
 Jus, integram ac solidam po- *mu Wielmożnemu Panu*
 testatem et facultatem, omnia *Mikołajowi Radziwiłłowi,*
 et singula Ducatús nostri Li- *Xiążęciu na Ołyce i Nie-*
 tvaniae privilegia, libertates *swiężu, Wojewodzie Wileń-*
 ac immunitates et quascun- *skiemu, Marszałkowi W. i*
 que gratias et concessiones *Kancierzowi Naszemu i*
 ejusdem Ducatús Litvaniae *wszystkim po nim Xiążę-*
 in se continentia, apud se ha- *tóm Nieswiskim, prawym*
 bendi, possidendi, perpetuis- *następcóm jego, zupełną*
 que temporibus custodiendi *moc, niewzruszoną i trwałą*
 et asservandi, quae quomo- *władzę, pojedyncze wszyst-*
 docunque et sub quibuscun- *kie i W. Xiążtwa Naszego*
 que tenoribus per Serenis- *Litewskiego przywileje, na-*
 simos ac Illustrissimos olim *dania i swobody, oraz ja-*
 Dominos Vladislaum, Sigis- *kiegokolwiek bądź rodzaju*
 mundum, Casimirum, Ale- *łaski i prerogaiwy, tegoż*
 xandrum, ac iterum Sigis- *Xiążtwa Litewskiego w so-*
 mundum Reges et Magnos *bie zawierające, utrzymy-*
 Duces Praedecessores nostros *wania u siebie, posiadania,*
 data et concessa et per nos *strzeżenia na wieczne cza-*
 ratificata, confirmata, atque *sy i zachowywania, które,*
 fide et autoritate nostra iti- *jakimkolwiek bądź sposo-*
 dem regia et ducali renova- *dem i w jakiejkolwiek bądź*
 ta et interpollata sunt. In fi- *treści, przez Najmilsziw-*
 dem hujus rei et perpetuum *szych i Najjaśniejszych*
 testimonium praesentes no- *niegdyś Panów: Władcy-*

stras literas manu nostra
 subscripsimus et sigilli no-
 stri subappensione commu-
 niri mandavimus. Actum et
 datum Vilnae in Conventio-
 ne generali feria tertia post
 festum Omnium Sanctorum
 proximâ, Annô Domini Mil-
 lesimo Quingentesimo Quin-
 quagesimo primo, Regni verò
 nostri anno vigesimo secun-
 do. Praesentibus Reveren-
 dis Illustribus Magnificis et
 Generosis Episcopis, Mar-
 schalcis, Castellanis, Palati-
 nis et alliis Baronibus, Consi-
 liariis, Capitaneis, et Officia-
 libus nostris sincère et fide-
 liter nobis dilectis in diplo-
 mate confirmationis nostrae
 expressis.

SIGISMUNDUS AUGU-
 STUS Rex et Magnus Dux
 Litvaniae manu pr.

*stawa, Zygmunta, Kazi-
 mierza, Alexandra i Zyg-
 gmunta wtórego, Królów
 i Wielkich Xiążąt, Poprze-
 dników naszych, nadane
 i pozwolone, a przez Nas
 uznane, stwierdzone, sto-
 wem i władzą naszą rów-
 nież Królewską i Xiążęcą,
 ponowione i naprawione
 zostały. Na wiarę czego i
 pewne świadectwo, niniej-
 szy list Nasz ręką Naszą
 podpisaliśmy i zawiesz-
 niem pieczęci naszej kaza-
 liśmy utwierdzić. Działo
 się i dano w Wilnie na zjez-
 dzie jeneralnym, we Wto-
 rek po Wszystkich Świę-
 tych, Roku Pańskiego Ty-
 siącznego pięćsetnego pięć-
 dziesiątego pierwszego Pa-
 nowania zaś naszego roku
 dwudziestego wtórego. W
 obec Przewielebnych, Ja-
 śnie Wielmożnych, Wiel-
 możnych i Urodzonych Bi-
 skupów, Marszałków, Ka-
 sztelanów, Wojewodów i in-*

ných Panów Radnych, Starostów i Urzędników naszych, wiernie i uprzejmie Nam miłych, w akcie potwierdzenia naszego wyrażonych.



ZYGMUNT AUGUST
Król i W. Xiążę Litewski.

IV.

STRZELBA Y MUNITIA WŁASNYM NAKŁADEM J. K. M.
SPRAWIONA W WILNIE I NA ZAMKI POGRANICZNE
ROZESŁANA. 1565 RĘKOPISM KART 59 W ĆWIARTCE

(MSS. Biblioteki Puławskiej).

Treść tego rękopismu taką na jego czele położył Łukasz Gołębiowski, Doz. Bibl. Puławsk. — „Rękopis ten z oryginału, w Sztokolmie będącego, pod bytność tam W. Biernackiego przepisany, poszczególnia wszelką strzelbę i municję, nakładem Zygmu. Augusta, aż po rok 1565. w W. X. Litewskim sporządzoną i po części w Wilnie zostawioną, lub na różne zamki porozsyłaną.” — Przyłączona tu tabella z tejsze księgi wyciągnięta, najlepiej to wszystko objaśni. Przytaczamy z niej tylko sumę ogólną i nazwiska zamków.

Dział kamiennych wielkich	5.
— — — małych	6.
Scharffmeczów	2.
Kartunów	4.
Pułkartunów	8.
Słowików	2.
Śpiewaczek	2.
Piszczków	1.
Bembenic	1.
Nothschlangów	3.
Feldschlangów	23.
Quartierschlangów	18.
Serpentyn	58.
Smoków	4.
Ognistych dział	18.
Mozdierzy wielkich	4.
— — średnich	10.
— — małych	21.
— — do robienia prochu	2.
Falkonów	52.
Falkonetów wielkich	81.
— — średnich	90.
Hakownic	3,057.
Rusznic	1,083.
Prochu cetnarów 1,502, funtów 73.	
Ołowiu cetnarów 1,100, funtów 93.	
Saletry i siarki cetnarów 55 funt.	23.
Kul różnych	88,352.
Armaty celniejsze (pisze dalej Gołębiowski), przynaj-	

mniej miały swoje nazwiska: tak 4 działa wielkie kamienne, nazywały się: Żebrak, Witold, Baba, Augustus; a z Hetmańskiej strzelby 2 okazalsze: Zygmunt I, i Zygmunt August. Na każdej armacie, zwykle było dwa wiersze łacińskie, malujące, okropne tych dział skutki: przytoczę tu napis z tej, którą imieniem Witolda uczczono:

Sum Witoldus ego, Witoldi ex nomine dictus,
Concutio turres, maenia sterno, cave!

(My tu przytoczymy z samego rękopisu więcej podobnych napisów:

Ż E B R A K.

Quos gemitus noster non flectit; fulmina flectent.
Atq. ego victor per castra virosq. vehar.

B A B A.

Baba vocor bello, pergunt mihi pectore flammae.
Dum speras lachrymas, fulmina mitto, cave.

S I G I S M U N D U S P R I M U S.

Saeva Sigismunda, primus Rex fulmina mitto:
An solos superos fulmen habere putas?)

Nazwiska miejsc są następujące:

Ceighaus Wileński w pierwszym polu, w drugim, w trzecim: Zamek Wileński, Winnica, Żytomierz, Nowogródek, Połock, Witebsk, Orsza, Mohilow, Probojskie, Czeczerskie, Mściśławskie, Radoml, Lubecz, Homel, Rzeczyca, Krzyeczowie, Owrucz, Ostrzy, Włodzimierz, Łuck, Mozyr, Kijow, Czerkasy, Miedziale,

Kaniów, Braclawiec-Podolski, Białocerkiew, Mińsk, Radoszkowicze, Braclawiec-Litewski, Chasticza, Rożek, Nowy Zamek Kasper zwany w Swisłoczy, Krzemieniec, Czarnobyl, Suraż, Cieryszcze, Borysow, Dryssa, Troki, Upita, Druja, Lepel, Kopec albo Uśc, Tykocin, Zamki Inflantskie: Marienhausen, Lutzen, Szwarzenburg, Rositen, Dyneburg, Bowsk, Pernawa, Kaskhauzen, Helmen, Trykacz, Hermes, Weisenstein, Kirchohm, Wolmer, Wenden, Kokenhauzen, Rundborg, Dinamund, Ryga, Szmeten.

Oto jest obraz (kończy Gołęb. przy wyliczeniu dział i zamków) Artylleryi naszej, w jednej tylko prowincji Litewskiej. Przydać należy tę uwagę, że po innych zwłaszcza warowniach, były zapewne działa dawniejsze; tu wyrażono tylko te, które świeżo były zrobione i tam rozesłane zostały. Używanie rusznic zaczynało się wzmacniać; często wspomniany Gotard Rusznikarz: celować on musiał w robieniu tego oręża. Ileż to miejsc obronnych, jak piękny zapas ryszunków wojennych zostawiał ostatni z ulubionego nam tak sprawiedliwie plemienia. Drobniejsze szczegóły pominąłem, by nie mnożyć rubryk i tak dość licznych. Prochu trojaki był gatunek: działowy, hakowniczy i ruszniczny. Kule wzmiankują ołowiane, żelazne i kamienne. Do wielu zamków posyłając działa, oręż i kule, przyłączano formy do odlewania ich i mnóstwo narzędzi, służących do robienia szalców.”

V.

PRZYWILEJ PRZECIWKO HERETYKOM, DANY BISKU-
POWI WILEŃSKIEMU PRZEZ KRÓLA ZYGMUNTA I.

Roku 1542.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviaeq. etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod Reverendus in Chr-o Pater D-nus Pau- lus Episcopus Vilnen., cum accepisset quendam <i>Abra- hamum de Culva</i> , Litua- num subditum n-rum, et ipsum ab Ecclesiae San- ctae Catholicae Romanae u- nitate dissentire, et alios quam plurimos novis do- gmatibus, in suum errorem pertrahere. Intelligens sui esse officij Pastoralis, cave-	<i>Zygmunt z Bożej łaski</i> <i>Król Polski, Wielkie Xiążę</i> <i>Litewskie, Ruskie, Pruskie,</i> <i>Mazowieckie, i t. d. Pan</i> <i>i Dziedzic. Oznajmujemy</i> <i>niniejszém, wszystkim, ko-</i> <i>mu o tém wiedzieć należy.</i> <i>Iż gdy Przewielebny w</i> <i>Chrystusie Ojciec Paweł</i> <i>Biskup Wileński dowie-</i> <i>dział się, że niejakiś Abra-</i> <i>ham Kulwa Litwin, podda-</i> <i>ny nasz i sam od jedności</i> <i>Kościola Świętego Rzym-</i> <i>sko-Katolickiego odróżnia</i> <i>się i innych, jak najwięcej</i> <i>może, nowými naukami w</i> <i>błędy swe wprowadza. Wie-</i> <i>dząc o tém należycie, iż do</i>
---	---

re, ne grex sibi commis- | jego obowiązków paster-
sus, venenatis dogmatum | skich należy strzedz, aby
pabulis, incauté inficiatur, | trzoda jemu powierzona,
ea, qua summa potuit, cu- | przewrotną nauką nieo-
ra et diligentia, in vitam, | strożnie nie była zaraża-
mores, doctrinam Abraha- | na, z największą ze swej
mi inquirendum sibi puta- | strony bacnością i pilno-
vit, inquisivitq. et certo- | ścią, w życie, obyczaje i na-
rum ac fide dignorum ho- | ukę Abrahama wejrzeć, za
minum iuratorum testimo- | rzecz potrzebną osądził,
niis comperit, illum non | wejrzat i ze świadectw lu-
obscure doctrinam exter- | dzi pewnych, wiary god-
nam, ab Ecclesia Catholi- | nych a przysięgłych, prze-
ca Romana damnata, tum | konał się, iż on jawnie nau-
dictis tum factis profiteri; | kę obcą, od Kościoła Rzym-
quin etiam id dare ope- | sko-Katolickiego potępioną,
ram; ut cum eo una et | już słowy, już uczynkami,
caeteri omnes in hoc Ma- | wyznaje, owszem dokłada
gno Ducatu n-ro homines, | usiłowania, aby spotem z
in impiam illam ejus per- | nim inni wszyscy, w tém
svasionem descendant. Com- | Wielkiem Xięztwie Na-
perit etiam multis eum et | szém, ludzie, umysł swój ku
horribilibus blasphemijs, in | onemu bezbożnemu jego
Sanctae Catholicae veteris | przekonaniu skłonili. Do-
Ecclesiae instituta, in ie- | wiedział się też, iż on wielą
iunia, missas, Eucharistiae | strasznemi bluźnierstwami,
receptum et sanctum u- | na ustawy dawnego Święte-
sum, in omnes Ecclesiarum | go Katolickiego Kościoła,
caerimonias, sacerdotum or- | na posty, msze, powszechnie

dinationes, templa, festi-
tates, adeoq. omnem Catho-
licae administrationis po-
litiam, debacchatum esse,
multosq. incautos homines,
et simplices homines sedu-
xisse. Et quamvis Dominus
Episcopus, pro officio suo au-
thoritatemq. a maioribus n-ris
et nobis accepta ipse per se
secundum iura canonica, et
secundum l-ras n-ras, in ho-
minem istum haereticum,
animadvertere poterat, ta-
men authoritati et honori
n-ro deferens, quod hic in
hoc Ducatu praesentes nos
esse videbat, ad nos refe-
rendum ea de re prius
quam iurium fieret execu-
tio, statuit, retulitq. Nos
acceptis claris illis et evi-
dentibus testimonijs, quae
D-nus Episcopus collegerat,
moleste sane et acerbe tu-
limus, in ditionibus n-ris,
hominem nostrum prodire
ausum, qui veteris Catholi-
cae Ecclesiae ritus, nobis,

*przyjęte i święte używanie
Eucharystyi, na wszystkie
obrzędy kościelne, święcenia
kapłanów, na świątynie, u-
roczyści, słowem: na
wszelki Kościoła Katolic-
kiego zarząd, powstawał i
wielu ludzi niebacznych i
łatwowiernych podstępnie
uwiódł. I chociaż JMX Bi-
skup z urzędu swego i wła-
dzy od Przodków naszych i
od Nas wziętej, sam przez
się według praw kanonicz-
nych i wedle listów naszych,
mocen był tego kacerza u-
karać, jednak dając to po-
wadze Naszej i dostojen-
stwu, iż tu w tém Xięztwie
nas obecnych widziat, do
Nas odnieść się wprzódy,
nim prawóm zadość się sta-
nie, w rzeczy tej postano-
wił i rzeczywiście odniósł
się. My, rozpoznawszy ja-
sne i oczewiste świadectwa
te, przez JX. Biskupa ze-
brane, nie bez żalu zaiste i
boleści dowiedzieliśmy się, iż*

<p>maioribusq. nostris, semper sanctissimè cultos damnaret, qui nova et profana reli- gione à Catholica Ecclesia damnata, simplicium ani- mos seduceret, qui in cae- rimonijs à Spiritu Sancto institutis, nomen summi Dei violaret, qui relicto fonte aquae vivae, cysternas fo- deret, qui deniq. nunc post mille, et amplius annos, omnibus maioribus nostris, à quibus nos sanctam hanc, et hactenus intemeratam re- ligionem per manus acce- pimus, viris et vitae san- ctitate et doctrina specta- tissimis, se ipsum praefe- rat, omnesq. illos ante se errasse, omnes deceptos, o- mnes impiè vixisse, omnes in inferno esse ostendat; itaq. haec nostra voluntas est, eamq. esse omnes ho- mines nostri, sciant esse perpetuam, ut D-nus Epi- scopus secundum iura, et canones in Abrahamum</p>	<p><i>w krajach naszych, czło- wiek on, poddany nasz, śmiał na jaw się ukazać, a- by dawnego Kościoła Kato- lickiego obrzędy, przez Nas i przodków naszych zawsze najświęciej dochowywane, poniżał, aby nową i bez- bożną religiją, od Kościoła Katolickiego potępioną, u- mysły prostaczków uwom- dził, aby w obrzędach od Ducha Świętego ustano- wionych, Imie Boga Naj- wyższego poniewierał, aby odbiegłszy źródła wody ży- wej, studnie kopał, aby na- koniec teraz, po upływie przeszło lat tysiąca, nad wszystkich naszych przod- ków, od których my tę świę- tą i dotąd nietkniętą religiją przyjęliśmy, nad mężów i życia świętością i nauką cel- niejszych, siebie samego wy- nosił, mieniąc, iż wszyscy oni przed nim bładzili, byli wszyscy oszukani, wszyscy w bezbożności żyli, że wszy-</i></p>
--	--

hunc, et eius omnes com-
 plices pro officio, et au-
 thoritate sua animadvertat,
 quam ad rem celerius, et
 commodius conficiendam,
 nos illi etiam auctoritatem
 brachij nostri saecularis im-
 pertimur, ut si citatus cita-
 tione vel nostra, vel Domini
 Episcopi parere coram iudi-
 cio spirituali, ad quod iu-
 dicium de haeresi proprie
 pertinet, noluerit, per mini-
 stros iudiciorum saecula-
 rium, vulgo Dzieczkie di-
 ctos, ad sistendum se co-
 ram D-no Episcopo com-
 pellatur et pertrahatur. U-
 bi comparens, et iure prius
 convictus, poenas in Cano-
 nibus descriptas, eius hae-
 resis cuius accusatur det,
 executionemq. legum spi-
 ritualium sustineat. Quod
 si per ministros istos iudi-
 ciorum Dzieczkie, repertus
 non fuerit, aut adduci ad
 iudicium propter latitatio-
 nem non potuerit, banniri

*scy w piekle mieli przeby-
 wanie; ta jest przeto wola
 Nasza, o której wszyscy
 ludzie nasi wiedzieć ma-
 ją, jako stałej i niewzru-
 szonej, iżby JX. Biskup we-
 dle praw i kanonów, Abra-
 hama owego i wszystkich je-
 go spółników z urzędu swego
 i władzy ukarał, co aby tym
 rychlej i dogodniej stać się
 mogło, tym końcem, udziela-
 my mu pomocy władzy na-
 szej świeckiej, aby jeżeli po-
 zwany pozwem, albo na-
 szym, albo JX. Biskupa,
 stawić się przed Sądem du-
 chownym, do którego sądu
 sprawy o kacerstwie własci-
 wie należą, wzbraniać się
 będzie, aby przez pachot-
 ków sądów świeckich, zwy-
 kle Dzieczkie zwanych, do
 stawienia się przed JX.
 Biskupem był zniewolony
 i siłą znaglony. Tam, gdy
 się stawić będzie i prawem
 wprzód przekonany zosta-
 nie, karóm, w Kanonach*

eum é ditionibus nostris omnibus volumus, prout illa conditione praevia, per praesentes bannimus, et bona eius omnia quaecunque habet, mobilia et immobilia, publicanda decernimus, quorum pars thesauro nostro, pars Domino Episcopo, pars Ecclesiae in Arce Vilnen., secundum Canonum omnium descriptionem cedet, ut huius hominis sediciosi poena, caeteri à contentiosis huius generis dogmatibus absterreantur, quibus videmus florentissimas christianorum Respublicas labefactari. Nihil enim Regna et Imperia hostium insidijs opportuniora facit, quam opinionum diversitas, quae intestina odia, et domesticas seditiones excitat. Porro autem ne quid huiuscemodii hic in magno Ducatu Lithuaniae, absentibus nobis unquam accidat, ubi praestaret bona ingenia, in id

przepisanym za kacerstwo, o które jest obwiniony i do mierzeniu praw duchownych ma uledz. Jesliby zaś przez pachotków tych sądowych Dzieckie, nie był wynaleziony, albo też dla skrywania się, nie mógł byđ do sądu przywiedziony, tedy chcemy, aby był wywołanym ze wszystkich państw naszych, jakoż rzeczywiscie wedle przerweczonego warunku, jego niniejszema bannicyą skazujemy i wszystko mienie jego, jakiekolwiek posiada, ruchome i nieruchome, skonfiskować zalecamy, którego część jedna do skarbu naszego, część JX. Biskupowi, część zaś Kościołowi na Zamku Wileńskim, według opisania kanonów wszystkich, dostanie się, aby ukaraniem człowieka tego, niepotującój wszczyńającego, inni wszyscy od swarliwych tego rodzaju nauk byli odwie-

potius intendere, quo reli-
quiae istae dissensionum,
quibus hic religio chris-
tiana distracta est, tolle-
rentur, quam ut novis et
peregrinis persuasionibus,
maiores excitentur motus.
Volumus, et mandamus, ut
R-ndo in Chr-o P-ri D-no
Episcopo Vilnen., secun-
dum priores nostras literas,
quas per praesentes confir-
mamus, sit potestas in o-
mnes haereticos secundum
Canones inquirendi, et a-
nimadvertendi, quin etiam
non ei solum eam potesta-
tem facimus, verum et o-
mnibus Dominis Episcopis,
in Magno Ducatu Litua-
niae existentibus permitti-
mus, ut etiam ipsi simili-
ter in Episcopatibus, et
Dioecesibus suis, possint o-
mnes de haeresi suspectos,
ad se vocare, et per mini-
stros iudiciorum, si com-
parere noluerint, ex bra-
chio nostro saeculari, ad

dzeni, przez które widzimy,
jak w kwitnącym będące
stanie państwa chrześci-
jańskie, mocno wstrząsnio-
ne bywają. Nie bowiem tyle
Królestwa i państwa naza-
machy nieprzyjaciół bar-
dziej nie naraża, jak róż-
ność mniemań, która we-
wnętrzne nienawiści, nie-
snaski i domowe rozruchy
obudza. Nadto zaś, aby nie
podobnego tu w Wielkiem
Xięztwie Litewskiem, pod
naszą nieobecność kiedy-
kolwiek nie wydarzyło się,
gdzie raczej pożyteczniej
byłoby, aby umysły ludzkie
do tego raczej zmierzały,
aby do szczętu zniszczyć
ślady wszelkie rozterek, tu-
taj religiją chrześcijańską
rozrywających, aniżeli, iż-
by przez obce podszepty,
nowe i silniejsze wszczyna-
ły się rozruchy. Chcemy
mieć i rozkazujemy, aby
Wielebnemu w Chrystusie
Panu Biskupowi Wileń-

sustinendum legum et Ca-*skiemu, wedle uprzednich*
nonum poenam adducere;*listów naszych, które ni-*
omnibus autem Capitaneis*niejszém potwierdzamy,*
et vicecapitaneis, ac reli-*stąpiła władza inkwizycyi*
quis saecularibus, officiali-*i karania podług kanonów,*
bus nostris, cuiuscunque con-*wszystkich Kacerzów, ow-*
ditionis existant, mandamus,*szem nie tylko jemu jedne-*
ut quoties requisiti per Do-*mu nadajemy tę władzę,*
minos Episcopos, aut eorum*ale i wszystkim Biskupom,*
officij Instigatores fuerint,*w Wielkiém Xięztwie Li-*
potestate sua saeculari, in*tweskiém znajdującym się,*
haereticis persequendis, et*ją udzielamy, aby i oni po-*
comprehendendis, eos con-*dobnież w Biskupstwach i*
silio et omni autoritate ad-*Dycezyach swych, mocni*
iuent. Hanc nostram vo-*byli wszystkich o kacerstwo*
luntatem esse per praesen-*podejrzanych, przed się po-*
tes significamus, cui si quis*woływać i przez sług sędo-*
contravenire ausus fuerit,*wych, jeśliby stanąc wzbra-*
eum tanquam violatorem,*niali się, za użyciem świec-*
et contemptorem mandato-*kiej naszej władzy, do po-*
rum nostrorum, inter re-*niesienia kary, stosownie do*
belles sumus habituri, et*praw i kanonów, przywo-*
arbitrio nostro punituri. In*dzić; wszystkim zaś Staro-*
cuius rei fidem et testi-*stom i Podstarościm i in-*
monium, sigillum nostrum*nym świeckim naszym U-*
praesentibus est appensum.*rzędnikom, jakiegokolwiek*
Datum Vilnae feria sexta *bądź stopnia zalecamy, a-*
in crastino festi Ascensio-*by, ilekroć przez JXX. Bi-*
nis Domini, Anno eiusdem*skupów, albo przez wysadzo-*

Millesimo Quingentesimo
 Quadragesimo secundo Re-
 gni nostri et Ducatus Litua-
 niae Trigesimo sexto. Prae-
 sentibus Reverendis in Chr.
 Patribus Dominis, Paulo
 Vilnen. et Duce Olchanen.,
 Georgio Luceorien., Vence-
 slao Mednicensi Episcopis,
 nec non Magnificis, et Ge-
 nerosis, Joanne Hlebowicz
 Polocensi, Stanislao Gash-
 told Novogrodensi, Mathia
 Kloczkowicz Vitepscen. Pa-
 latinis, Joanne Żabrzeziń-
 ski Curiae Marschalco, Ge-
 orgio Oszikowicz incisore,
 Dubrowiczki Dapifero Ma-
 gni Ducatus n-ri Lituaniae,
 et alijs quam plurimis di-
 gnitarijs Officialibus no-
 stris, sincere et fidelibus no-
 stris dilectis.

SIGISMUNDUS Rex ffl.

ných z urzędu ich instyga-
 torów, wezwani byli do uży-
 cia swej świeckiej władzy,
 ku ściżaniu i imaniu kace-
 rzów, radą i wszelką władzą
 swą im dopomagali. O tej na-
 szej woli, niniejszém znać
 dajemy, której, jeżeliby kto-
 kolwiek ośmielił się przeci-
 wić, takiego, jako narusza-
 jącego i poniewierającego
 rozkazy nasze, za buntowni-
 ka uważać będziemy i wedle
 woli naszej kary rozciągać.
 Na wiarę czego i świadec-
 two, pieczęć nasza u niniej-
 szego listu przywieszona zo-
 stała. Dan w Wilnie, w Pią-
 tek, nazajutrz po Wniebo-
 wstąpieniu Pańskiem. Ro-
 ku Pańskiego Tysiącznego
 pięćsetnego czterdziestego
 wtórego, panowania nasze-
 go Trzydziestego szóstego.
 W obec przewielebnych w
 Chrystusie Ojców Panów
 Pawła Wileńskiego i Xię-
 cia Olszańskiego, Jerzego
 Łuckiego, Wacława Mie-

*dnickiego Biskupów, jako
też Wielmożnych Urodzo-
nych, Jana Hlebowicza Po-
tockiego, Stanisława Gasz-
tolda Nowogródzkiego, Ma-
cieja Kłoczkowicza Witeb-
skiego, Wojewodów; Jana
Zabrzezińskiego Marszał-
ką Nadwornego, Jerzego
Osczikowicza Krajczego,
Dubrowickiego Stolnika
Wielkiego Xięztwa nasze-
go Litewskiego i innych
wielu dygnitarzy i Urzę-
dników Naszych uprzejmie
i wiernie Nam miłych.*

ZYGMUNT Król.

VI.

LIST ZYGMUNTA AUGUSTA, ŚWIADCZĄCY O SPRZECIWIANIU SIĘ WALERYANA BISKUPA WILEŃSKIEGO WYZNANIU AUGSZPURSKIEMU.

R O K U 1559.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, Rus- siae, Prussiae, Masoviae, Sa- mogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus prae- sentibus l-ris, quorum inte- rest universis. Quod cum R-ndus, et Mag-cus D-nus Gethardus Ketlerus, Ordi- nis Teutonici in Livonia Ma- gister, se ordinem, ditio- nemq. suam, armis Moschi- cis afflictam, et vexatam, ad fidem consiliumq. n-rum contulisset, atq. nobis, ut il- lorum propugnationem su- sciperemus, nonnullas ar-	<i>Zygmunt August z Bo- żejaski Król Polski, Wiel- kie Xiążę Litewskie, Ru- skie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie i t. d Pan i Dzie- dzic: Dajemy znać niniej- szym listem naszym wszyst- kim, wszem w obec, komu o tém wiedzieć należy. Gdy Wielmożny Pan Gotard Kettler, Mistrz Kawale- rów Zakonu Inflantskie- go, siebie, Zakon swój i kraje swoje, od Moskwy najchane i utrapione, o- piece i radzie naszej powie- rzył i abyśmy ich obronę wzięli na siebie, niektóre</i>
--	--

ces, et praefecturas traditu-
rum se constituisset, id ta-
men certis conditionibus,
utrinq. et scriptura, et iure-
iurando solenniter firmatis.
In quibus cum illa quoq.
conditio apposita fuisset, ut
eos homines, qui nobis cum
ipsis Praefecturis traderen-
tur, ritibus sacris, atq. insti-
tutis, apud eos usu receptis,
et praesertim religione con-
fessionis Augustanae libere
uti sineremus, R-ndus in
Chr-o P-r D-nus Valeria-
nus, Episcopus Vilnen., pro
muneris sui Episcopalis of-
ficio, ut ne eam conditio-
nem in pactis poni patere-
mur, sese opposuit. Et si au-
tem ipsi quoq. in ea senten-
tia extitimus, omni ratione,
ut nobis providendum sta-
tueremus, ne cuiquam ullas
ad res, à Sacrosanctae Ec-
clesiae institutis alienas, au-
th-tem n-ram impertijsse vi-
deri possemus, tamen cum
non incognita nobis esset,

*zamki i powiaty poddać
nam postanowił, a to pod pe-
wnemi warunkami, z obu-
stron pismem i przysięgą
uroczyście potwierdzonemi.
Między któremi, gdy i ten
warunek był wymieniony,
abyśmy ludzióm, którzyby
nam z samemi powiatami
oddani byli, obrzędów reli-
gijnych i zwyczajów u nich
przyjętych, a nadewszystko
wolnego sprawowania wy-
znania Augszpurskiego do-
zwolili. Wielebny w Chry-
stusie Ojciec i Pan, Wale-
ryan Biskup Wileński, z u-
rzędu i obowiązku swego bi-
skupiego, pomieszczeniu o-
wego warunku w umowach
sprzeciwił się. A chociaż i
my sami tegoż umysłu byli-
śmy, mając to na pilnym
względzie, aby komu się nie
zdawało, iżbyśmy w czém-
kolwiek bądź, w rzeczach u-
stawóm Kościoła Świętego
przeciwnych, przyzwolenie
nasze dawać byli zdolni, je-*

Christianorum Principum, in iis populis, qui sese ad il-
 lorum fidem conferre solent, recipiendis consuetudo, so-
 lere sc-t illos cum omnia eo-
 rum Jura, tum religionis atq. fidei instituta, si id sibi ca-
 verint, integra conservare. Idem nobis quoq. faciendum
 duximus, atq. id eò etiam magis, quod illae Praefectu-
 rae solo pignoris, ac non per-
 petui domini Jure nobis tra-
 di debent. Eiusdem tamen R-ndi in Chr-o P-ris D-ni
 Valeriani Episcopi Vilnen, recti animi conscientiam,
 pietatem, religionem, et fi-
 dem in eiusmodi conditione improbanda, atq. in cohor-
 tandis, monendisq. nobis, ne
 ad illam descenderemus, non
 potuimus non vehementer probare, atq. eius rei testi-
 monium n-rum tribuendum illi duximus, tribuimusq.
 per praesentes l-ras nostras, planum cunctis facientes, P-rtem suam, nullum in ea

*dnak, gdy wiadomy nam jest zwyczaj Panów Chrze-
 scijańskich względem lu-
 dów, które się ich opiece oddają, iż wszystkie ich prawa, tudzież czci boskiej i wiary ustanowienia, jeżeli to dla siebie wyraźnie zawarowały, w całości im zostawują. Przeto i my podobnież postąpić postanowiliśmy, zwłaszcza, iż te powiaty, prawem tylko zastawu, nie zaś wieczystego władania, oddane nam bydź mają. Atoli nie mogliśmy nie pochwalać bardzo, prawości sumnienia, pobożności, gorliwości o cześć Bożką i wierności, jakie okazał Wielebny w Chrystusie Ojciec i Pan, Waleryan Biskup Wileński, odrzucając ów warunek, oraz upominając i przestrzegając Nas, abyśmy się nań nie pisali, tak, iż jemu na to świadectwo nasze wydać postanowiliśmy o tém, jakoż niniej-*

re officium, quod ad prudentis Senatoris, piiq., ac de nostra salute solliciti Pastoris, et Episcopi fidem pertinere potuit, praetermississe, ac neque suam P-rtem iureiurando sese in eas conditiones, quae à Catholica Religione discrepant, obstringere voluisse. In cuius rei fidem manu n-ra praesent subscripsimus, et sigillum n-rum appedi mandavimus. Datum Vilnae feria quinta, post festum S-ti Bartholomaei Apostoli proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quinquagesimo nono, Regni verò nostri Trigesimo.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex.

szym listem naszym jemu dajemy, podając do wiadomości wszystkich, iż Wielebność jego nic nie zaniedbał, co do mądrego Senatora, pobożnego i o nasze zbawienie troskliwego pastora i do obowiązków Biskupa należeć mogło, oraz, że jego Wielebność nie chciał obowiązać się przysięgą, co do warunków, które od Religii Katolickiej w czémkolwiek odstępują. Na wiadomość czego, ręką naszą niniejszy list podpisaliśmy i pieczęć naszą przywiesić rozkazaliśmy. Dan w Wilnie, we Czwartek po Ś. Bartłomieju Apostole. Roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego dziewiątego, panowania zaś naszego trzydziestego.

ZYGMTNT AUGUST
Król.

VII.

W ZBIORZE autentycznych listów Króla Stefana, pisanych do Radziwiłłów, które są zachowane w Archiwum Radziwiłłowskiem, w Kardynalii, znajdują się dwa listy, które pokazują wszakże, że Król niechętnie, i to na usilne prośby Senatorów Litewskich i protestacye kupców wileńskich, uwolnił ich tymczasowie od cła nowo ustanowionego. W jednym z tych listów, pisanym z Marienburga, dnia 23 Września 1576 roku, do Biskupa Wileńskiego i Radziwiłła Wojewody Wileńskiego i Kanclerza W. Xięztwa Litew., oświadcza Król, że nie naznaczał żadnego cła inaczej, jak za zgodą Rady Senatu, przy nim będącej, którzy sami znają gwałtowne potrzeby Rzeczypospolitej; jednakże zgadza się na odłożenie wybierania tego myta do przyszłego Sejmu, rozkazawszy Podskarbiemu Litewskiemu kłaść tylko w registrach, co należeć będzie od towarów, ażeby potem, po decyzji sejmowej, wiedzieć można było, czego wymagać od kupców, a czego zaniechać potrzeba. Jednakże dodaje, jeśli z tego powodu, bezpieczeństwo granic ucierpi, przypiszą to Panowie Litewscy ubóstwu publicznego Skarbu. „Interim tamen siquid pro-, visioni confinium derogabitur, Syncer. V-rae Aege-, stati aerarii totum id imputent.” — Z drugiego listu do jednego tylko Radziwiłła pisanego z Torunia dnia 20 Grudnia 1576 roku, pokazuje się, że gdy Król Ste-

fan, po objęciu rządów zjechał do Knyszyna, Senatorowie Litewscy, przekonawszy się o wycięczeniu Skarbu W. Xięztwa Litewskiego, zgodzili się, żeby cła ustanowione od zeszłego Króla Zygmunta Augusta, a w czasie bezkrólewia żydóm zaarędowne, i na zjeździe Senatorów w Rudnikach, nieodwołane, wybierać w kraju dla załatwienia kosztów, potrzebnych do obrony granic. Stefan Batory, z rady tej, kazał polecić Podskarbin wybieranie tych opłat. Wtenczas to kupcy i obywatele wileńscy, pod pretextem przywilejów, wzbraniali się płacić myta. Radziwił wstawiał się za nimi do Króla, żeby te cła do przyszłego sejmku odłożyć, na co się też i Król zgodził. Ale, gdy na Sejmie Toruńskim, dla sporów z Gdańskiem i innych nieporozumień, żadnych poborów ustanowić nie myślano; przeto Król, nie dla uciśnienia poddanych sobie ludów lub nadwzięcia swobod i przywilejów któregośkolwiek stanu, ale dla nagłych potrzeb kraju, a nadewszystko dla obrony Inflant i granic Litewskich, wołąc, aby raczej kupcy ze znacznych swoich zysków handlowych coś krajowi udzielili, co się im sownie z handlu zagranicznego powróci, aniżeli, żeby się na niebezpieczeństwo od nieprzyjaciół narażać; natychmiast wybieranie ceł nakazał. Co się zaś tycze Wilna, upomniał Batory Wojewodę Radziwiłła, żeby, nie będąc w tém przeciwny, powagą swoją zachęcił wszystkich do opłaty ustanowionych ceł, a od mieszczan wileńskich wymagał prócz tego podatków Czopowego i Sosowego. Przytaczamy tu koniec tego listu: „Proinde non modo M. Ve-

„stra his theloneis aductis exigendis non contradicat,
„sed etiam auctoritate sua Senatoria, supereminetiaque
„et dignitate familiae suae, in eam sententiam alios quo-
„que adducere velit, ut ne huic constitutioni per olim
„Sigismundum Augustum Regem, et exactione consti-
„tutorum theloneorum factae per nos quoque renovatae
„et reformatae obviam eant. Maxime vero ut M. Ve-
„stra in Urbe Vilmensi, ex officio suo civibus et mer-
„catoribus Vilmensibus haec thelonea, nec non et exa-
„ctiones *Czopowe* et *Szosowe* nuncupatas, perinde quem-
„admodum anno praesenti ex omnibus Oppidis nostris
„solvebant, pendere et solvere irrecusabiliter deman-
„det, ac dominum terrestrem Thesaurarium, notari-
„osque ejus in theloneis constitutos, si qua in re opus
„fuerit, juvet. Mercatoribus id ne sibi, eo maxime pe-
„riculoso tempore grave esse patiantur demonstrando.
„Siquidem id ipsis quoque a mercatoribus extraneis
„recompensetur, hoc vero eousque tantum duraturum,
„quousque alia via ac ratio opis ferendae, illi domi-
„nio nostro Mag. Duc. Lituaniae inveniatur. Quod qui-
„dem nobis omne, quodcumque cum utilitate et laude
„illius dominii fuerit, semper curae erit. Operam vero
„hac in parte M. Vestrae benigne suscepturi sumus.
„Quam cum his salvam ac incolumem quoque diutissime
„esse volumus. Datum Torunii die XX. mensis De-
„cembrii. Anno D-ni M.D.LXXVI. Regni vero nostri
„anno primo.” Podpis własnoręczny: **STEPHANUS**
Rex. — Pieczęć Litewska przyciśnięta. Zapis na li-
ście: *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radivilo*

Duci in Dubingi et Berze Palatino Vilmensi ac Magni Ducatus Litt. Supremo Cancellario, Moziricensi, Lidens. Capilaneo etc. etc. syncere nobis dilecto.

VIII.

TESTAMENT KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA, ROKU
1571 DNIA 6 MAJA UCZYNIONY W WARSZAWIE.

Przepisany z bardzo dawnej kopii, znajdującej się w Archiwum Szczorsowskiem Hrabiego Adama Chreptowicza. Kopia ta zawiera stronice półtarkuszowych paginowanych 16, exemplarz dosyć niedobrze zakonserwowany, tak jednak, iż prawie zupełnie wyczytać się daje. Pisany wzdłuż na półtarkuszu. Złożony był, jak widać, wzdłuż na trzy części, i na grzbiecie napis tejże ręki, jak się zdaje, co i kopia, następuj :

TESTAMENT ZYGMUNTA AUGUSTA KRÓLA POLSKIEGO

CZYNIONY ROKU 1571 DIE 6 MAJI PANOWANIA = 42.



R. 1572 DIE 7 JULIJ W KNYSZYŃNIE.

KOPIJA. Miejsca, w których albo się litery zatarty, albo nieco podarte, oznaczyć się będą linijką na wierzchu. — Linijki pod spodem znajdują się w oryginale. Liczba dwa, pisana jest, Z



Testamentum Domini Sigismundi Augusti Regis
Poloniae. Actum Varsaviae. Anno salutis nostrae. 1571.
Mensis Maij die 6 ipse vero occubuit. Anno 1572 Men-
sis Julii 7 in Knyszyn requieuit quem ope annorum 52.

Wymie Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętey iedynego Oyca y Syna y Ducha Świętego, Amen.

My Zygmunt August z Bożej Łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Littewskie. Ruskie. Pruskie. Mazowieczkie. Zmoydzki. Inflantski. Oznaymujemy tym pisanem naszym wszem w obec kazdemu komu to będzie potrzeba wiedzieć. Isz aczkolwiek nasz Pan Bóg z łaski swey y przeyrzenia swego, nad inszymi Ludzmi, Stanem y przelozenstwem. y dostoiestwem Krolewskim pouzcil, y uraczył, iz nas sprawszem ludziom spolnego y z winnosc i przyrodzoney. nie raczył wyżyć, y czuiemy się bydź iako y Inne Ludzie poddani pod smierć doczesną, którey czasu dnia ani godziny, zaden wiedziec nie może. Przeto iako kazdemu człowiekowi, tak y nam potrzeba myśleć, a czuć by nas niegotowemi nie nalazła, y iako złodziey nie zdybała, w ostatni dzien a to miedzy innem przemyslaniem opatrzyć, gdy nasz Pan Bóg z ciałem rozdzieli y do chwały swey S: wzowie. byśmy tego czasu tu nam ku szafowaniu zwierzyć porządnie odumarli, by oto trudność wanni, i szkodliwie miedzy ludzmi, a zwłaszcz miedzy powinowatemi, powinna miłość rozerwanie nie urosło, ale aby kazdy według tego naszego rozrządzenia, y rosprawienia, któreśmy za dobrego zdrowia y za dobrej pamieci z dobrem umysłem uczynili, y wedla sprawiedliwosci, to co nam słusznie przysć ma, y co tu komu nizey iest opisano otrzymawszy na tym przestał, a przyczynty do rozerwania spólnego, a Chrzescianskiey, y powinowatey miłości nie miał ani szukał, dla tegosz my

nizey woli naszey opisane oznaymienie tem Pisaniem Testamentem, albo Codycylusem przy dobrym zdrowiu y dobrej pamieci ieszcze będąc, na wszystko dobrze rozmysliwszy y kazdą rzecz dobrze vważywszy kazali oznaymić, y oznaymujemy, naypierwey co naydroszszego od Pana Boga mamy, Duszę naszą od kogo ią mamy, porzuczamy, y w ręce iego S: miłości oddaemy, prosząc iego S: miłości, gdy się ten dzien z tym nędznym swiatem Łaczyć będzie, aby przez drogą mękę Syna swego milego, przyiecia do chwały swey raczył niebacząc na niegodność y grzechy nasze ale vzywaiąc nad nami Łaski y Świętego miłosierdzia swego, które wam zasłużył drogą śmiercią swoją Syn iego miły Potym ciało nasze, tam tesz wracamy zkąd stworzono, bo ziemia proch y popiół było y w proch y w popiół tesz się obroci, niechay że się ciało mowić mędrzec zwroci y w proch y w ziemie swoje, aby się Duch przywrócił ku Bogu którego iey dał, tedy ciało Wasze chcemy, aby tam pochowane było gdzie nasz ostatnia godzina zastanie to iest iesliby w Koronie Polskiey będąc Pan Bóg na nas śmierć dopuscic raczył, tedy w Krakowie na zamku gdzie w Kościele w kaplicy, gdzie ciało nieboscyka Pana Oycy naszego w Chrystusie vmarłego, lezy w sklepie, tamze na dole a na gorze aby tam także grob albo deposit wystawion był, pod grobem iego K. Mści mar_____ na ziemie z wyobrazeniem naszym nakształt grobu J. K. Mści. iakosz g_____ nam Pan Bog zdrowia samiśmy się on postarać umyślili, ale iesli nasz Pa_____ w Xtwie Litt. będąc z tego swiata zeymie chce-

Panowaniu we czci y Sławie Domowey y postronney y we wszytkiem Dobrem i potrzebnym przed inne narody, wystawił y wywysszył, a który za się narod niewdzieczen będzie, y drog do rozdziwienia będzie szukał niechay się boi gniewu Bozego który ma nienawisci (iako Prorok mowi) przeklinając te które sieią niezgodę między Bracią, za którym przekłęczstwem y gniewem Bozym niczego by się inszego nie bać, iedno doczesnego tu, a potym wiecznego zginienia od którego racz Panie Boże zachować, a racz to w tym oboyggu Panstwie wtwierdzić coż w nim przez nasz sprawił, racz oboy ten Lud w iedności Spoiony w niezmyśloney miłości wiecznie chować. Potym ktokolwiek z przeyrzenia Bozego po nasz na Stołcy naszej vsiędzie, y potomkiem zostanie także y rad wszystkich stanow dwoięgo Panstwa, prosimy aby nie przeszkadzały y owszem pomagały, ku rosszafowaniu dobr naszych nizey opisanym obyczaiem, bez odwłoki omieszkania zabaw, wykrętow, fortelow, wymysłów, scyrze, wiernie, statecznie, z tą się wolą naszą zgadzaić, y one wypełniaiść, y ku iey wypełnieniu pomagaić, w cym wiarę, cznotę, sumnienie iako obowiazujemy y obciązamy niechay pamiętaią, isz kazdemu dobremu a zwłasca Chrześcianskiemu człowiekowi, trzeba tego czyiem namiastkiem albo Exequutorem iest wolą wypełnić ktore to powinowactwo, ieśli inne stany kłasc na potomki Swe mogą, y na Exequutory zeby ich wola zyscili, nam to pogotowiu bydz ma wolniey, iako Panu któremu Pan Bog w safunek prawa Ludzkie podać raczył y ktorzy

aczemy od praw wolni, a iednak wyzwoleni pod prawy czyniemy, a prawa pospolite i zwyczaj Panstw naszych to niesie isz kazdy może komu chce dobra swe testamentem y iakiemkolwiek zapisem, to dać darować, odkazać przywłaszczyć tego tesz pozwala prawo Chrześcianskie spolnie nasladując tedy z przodkow naszych y rozumiejąc isz to iest pobożnym Ludziom a zwłaszcza Panom Chrześcianskiem rzecz przystożna pamiętkę po sobie w rozmnozeniu chwały miłego Boga, y w miłosiernych uczynkach zostawiać, y znaki miłosci przeciw bliżnym pokazować, y o nie się starać, porządna za się miłosc od swoich się poczyna, bo iako Apostoł napisał, kto o swoich a_____sca o domowych starania nie ma, gorszy iest poganina, gdy W. w X. Lit. mamy doba nieruchome, albo Imiona niebosczyka Krola JMei P_____ca naszego przypadłe, które nam za żywota swojego ze wszystkim prawie, iako ie sam K. J. M. miał, dać y darować raczył, iakosz to było wolno K. J. M. nie tylko nam Synowi swemu, ale y komu obcemu ie oddać, y od nas samych wedle wolej swej oddać także y drugie Imiona po Krolowej Matce naszej w Panu Chrystusie zmarłej na nas prawym przyrodzonym iako na własnego Potomka przypadły, przeto z tymi wszystkimi dobry y Imiony iako własnymi naszymi było nam zawsze wolno y teraz iest czynić to co było y iest wola nasza mamy tesz niektóre dobra y Imiona nasze na samych nasz po niektórych zacnych osobach tamze w Wielkiem X-twie Littewskim przypadłe y pewnymi zapisy, albo y testamenty nam nadane, z ktoremi

tesz mamy moc y władzą czynić co raczemy, iakoze-
smy iusz nie mało tych dobr y Imion rozdali mie-
dzy pewne osoby ktore dzierzą (*) y Ich vzywaią y ow-
szem wolniey oddać y darować ie krwi naszey Krole-
wnom Ich Mosciom Siostrom naszym nizey pomienio-
nym aby ich tesz cześć ku czci y chwale miłego Boga
y na miłosierne vczynki vyczali. Przeto w tych do-
brach naszych y Imionach, także we wszystkich In-
szych nieruchomych y ruchomych ktore mamy y trzy-
mamy, iakiemkolwiek prawem na nasz zpadłem przy-
należącym y ktorymkolwiek wasniskiem mianowa-
nych czyniemy, vstawiamy, Dziedziczkami Krolewny
Ich Mśc Katarzynę Krolową Swedzką, Jey Mśc Kro-
lewnę Zofią, Xiężnę Brouszniczką, Jey Mśc Annę Jesce
dotychczas w stanie Panienskim będącą, te wszystkie
dobra w równy dział Ichmościom daiemy daruiemy
y odkazuiemy w ktorymkolwiek Państwie, albo po-
wiecie leżące y w schowaniu gdziekolwiek będące, ze
wszystkiem prawem Państwem własnością iakosmy ie
sami mieli y dzierzeli mamy y dzierzemy, A za to Ich
Mosc obowiązuemy, aby na Ceść y na chwale miłego
Boga fundowali y nadali Proboszcztwo Koscioła S. An-
ny, y na Zamku Wielkim Wilenskiem ze dwiema
Nascioma Mansionarzami, y dobrze słusnym docho-
dem wedle zdania swego, y ucciwą Prowizyją na kto-
reyby przestać y na służbie miłego Boga, przy onym

(*) y ich używaią za daninę prawym naszym iako
własnych pogotowiu to nam wolno y owszem wolniey

Kosciele wytrwać mogli, Azeby tesz dla nich przy tymze Kosciele S: Anny zbudować na trzynascie osob według ich stanu Kapłanskiego kazali. Chcemy tesz aby przykupiły, ku rozszerzeniu tego Spitala Świętey Troyce, Przy Klasztorze Dominikanow. v S: Ducha, Domki, które leżą na dole podle Koscioła Świętey Troyce, asz pod dom Malchiera Sawiezkiego, od tego ktorykolwiek na ten czas miał będące, takze y drugie dwa Domki w gore za spitalem tamze przeciw Koscioła S: Ducha, aby Ich Mśc kupiły u tych czyie będą, i tak one pierwsze, iako y te, aby były w spital pusczone, a ten spital aby był rozprzestrzeniony, Xięgi tesz wszystkie nasze ktorekolwiek na ten czas w rękę y schowaniu. Łukasza ^{Gornickiego} Goraniczkiego, a potym v kogoszkolekolwiek, y gdziekolwiek będą, Niechay Ich Mśc dadzą do Collegium Jezuytom w Wilnie, które fundował _____ czasy za Consensem naszym Xdz Biskup Wilenski Waleryan, okrom Gradałow Antyfonarzow, agend, Msałow, Viatykow y Innych Xiąg ku pieniu y sprawie Ceremoniey, koscielney przynależących, te do Koscioła S. Anny wyzey mianowanego odkazujemy, aby tam byfy oddane chcemy A isz tych Xiąg ktore Jezuitom oddaemy iest nie mały y nie podły sprzęt. Obowiązujemy Oycow Jezuitow aby byli za nie powinni na kazdą niedziele y kazde Święto do Koscioła S: Anny z Collegium swego iednego Kaznodzieię dobrego y godnego słać kazać y uczyć nauki y woley miłego Boga wedle ustawy Koscioła powszechnego, A te Imiona ktore to Ich Mość Leguiemy iesli-

by były z ręku Ich Mśc wykupione, tedy inacey nie mogą bydź wykupione, iedno wedle prawdziwego sprawiedliwego y pobożnego szacunku za co prawdziwie stoią, a iesli my tu waruiemy y przestrzegamy tego aby y krew nasza Krolewska w Panstwach naszych sadowiąc się trudności iakiey nie uczyniła, pogotowiu tego przestrzegaiąc, aby tesz y Insze Osoby, które się postronnemi tytuły przyozdobiwszy, przełożenstwo y nadto w Coronie albo w Xtwie: Litt: zwykłe daiąc do iakiego fasołu y Sediciey OCasiey, nie podali, Prosimy Ich Msci Siostr' naszych, aby nam za złe mieć nie raczyli, isz tego przestrzegamy, czyniąc to bono. ze to z miłości ku R. P. tak y Ich Msci samym nie życząc zadney trudności, iako Ich Msci samem tak y R. P. ktorey wierzymy. że też Ich Mość sobie y R: P: zyczyć nie będą, iz tesz ieszcze iedne Siostre za mąż nie wydaną ani wyposażaną mamy śmiercią rodziców naszych osierocooną Krolewnę Jeymość Annę, a drugą Krolewne Jey Mśc Katarzynę Krolowę Swędzką A isz iuż iest za mąż wydana, y ta dotychczas, a wyposażona nie ies_____ dla woien y inszych po te czasy trudności, naszych, chcemy takze aby Ich Msc. obie wyposażone były, iako pierwsze siostry nasze, wyposażone są Krolewna Jey Mśc Izabella Krolewna Węgierska a Krolewna Jey Mśc Zophia Xiężna Brusznicka, to iest aby Ich Mśc takze iako tym po trzydziesti i dwu tysięcy złotych węgierskich we złocie do skrzynki dano, a osobliwie Krolewnie Jey Mści Annie tysiąc Czerwonych Złotych Węgierskich w złocie do skryn-

ki, prawa tesz nasze wszystkie, ktorekolwiek po Niebosze Krolowey Jey Mści Paniey matcze mamy na Xtwach Barskie y Rezanskie y na inne dobra wszystkie ruchome y nieruchome w Krolestwie Neapolitańskiem albo z tey przyczyny u Ich Mści Philippa Krola Hiszpanskiego y gdzie indziej to iest, Ich Mści spuscamy daiemy y odlecamy, opisane tesz są wedle Constatucyey Seymu Krakowskiego w roku 1540 za zezwoleniem Panow Rad Naszych y Posłów Ziemskich pewne summy pieniężne Nieboszki Jey Mści Paniey Matki naszej tak na Imionach Ziemskich stołu Krakowskiego, tu w Polsce iako y na Imionach Ziemskich, tesz W. W. X. Litt. co iest pewnymi zapisy y Listy w Koronie y Litwie oznaczono, takze iest opisana Sprawa y w Miescie Jey Msci Paniey Matki naszej, ktorey wszystkie Summy iakimkolwiek obycaiem zapisane takze na Jch Msci Siostry naszej wyżej mianowane, iako własna macierzyzna przyść ma. Wszakże tak iako ta Constitutia omawia aby z tych Imion Krolewna Jey Mśc, poki za mąż nie poydzie, nie była wykupiona, asz gdy za mąż szedłszy wyposażona y wszystkim statecznie opatrzona będzie, albo więć czego Jey Mści nie rychło zyczemy po smierci Jey Mści, tesz dopiero summy mają bydz Ich Msciom pozostałym zupełnie zapłacone y wydane, takze y posag wyżej pomieniony y wyprawa ma bydz pierwey, Niech tych Imion vstąpi Jey Mśc Krolewnie Annie wcale wydana Jakosz chcemy aby się w tym wola nasza skutecznie wypełniła. a Ich Mość Siostry naszej

zwłasca Krolewna Jey Mśc Anna. tu w oycyźnie będąc, prosimy aby ni w cym vkrzywdzone nie były, y trudności zadney nie vzyły, ale aby Ich Mśc to zupełna bez wszelkiego zatrudnienia co Ich Mściom odkazuiemy, y co Ich Mśc prawem przyrodzonym przysć ma, otrzymali za miłością, chęcią, zyczliwością, stanow tak Coronnych iako y W. X. Littgo tesz pewną nadzieię mamy, vfaiąc enocie y przyrodzoney dobroci tego Czney oboyga Narodu y zacnym, znacnym, y R. P. i pozytecznym, ku obiema Panstwu zasługom Przodkow naszych, których pamiątkę przed oczyma wdzięczną maiąc chowaiąc się dali Bog przeciwko Siostron naszym, iako się zgodzi pobożnym Ludziom, Przeciwo zacney krwi Krolewskiej, P. P. swych R. P. dobrze zasłużonych, y do tego tesz radą swą potomka naszego, ktokolwiek po nas na stolicy naszej vsiądzie, przywiódła o co prosimy, y Ich Mśc: poprzysięgamy, aby się przyczynili pilnie, isz się ta wola nasza zysci we wszem skutecznie, istotnie, wiernie, bez zatrudnienia, y wykona aby było wszystko spelna, cokolwiek my (*) dzierzeniu y Posiadanu Ich Mści Siostr naszych Krolewn Polskich, rzeczy stoiące nieruchome y ruchome. tak tu nizey nie pomienione, nieynaczey iakoby tesz pomienione były, zwłasza kleynoty nasze wszelakie, tak ktore od Przodkow zostawione, iako y przez nasz nabyte mamy od mała do wiela iakokolwiek nazwane,

(*) za zywota mamy y trzymamy, wedle tey rozprawy naszey w własnym dzierzeniu

iakieykolwiek ważności, Ceny, zacznosci, są zgoła zadnych nie wymuiąc. tak iakby kazdy własny przezuiskiem nazwan y opisan był w pierścienich, w zaponach, noszeniach, krzyżykach, Alczbanciech, Manelach, Pendenciech, ze wszitkiem tak oprawione y Wiązane będą, zwłaszcza te, ktore przy nasz bywają, w skrzyniach, y Inne gdziekolwiek się naydą tedy Ich Mśc Krolewny, wszystkie trzy wyzey pomienione aby w rowny dział między się podzieliwszy, wzięli y otrzymali, takze Złoto, y Srebro, perły robione y nierobione ktorekolwiek mamy tak w schowaniu, iako y w uzywaniu pospolitym, Łancuchy, Pasy, Halizbanty, Colary, obręcze Manele, Noze, y na Pendenty zawieszenia Krzyzyki, y inne ochędostwa, y sprzęty, Złote, Srebrne, Perłowe iakiekolwiek opravione, robione nie robione, ani opravione, właśnie iakby te pomienione zadney nie wymuiąc od mała do wiela, y srebra nasze ktore na ten czasz chowa Żalinski, cokolwiek przy nas iest, potym ktorekolwiek chować będzie, y gdziekolwiek naydzie ku służbie Stołowej przynależące, y Srebro wszystko ktore iest przy Żalinskiem, krom kościelnego ktore ma bydź do Kosciola S: Anny pierwey namienionego, takze y Corona złota co iest v Żalinskiego, aby Ich Msciom było wydano, Wyiąwszy Dyament z obu stron ostry, ktory iest w pierszcieniu, iakoby na czterech rozkach osadzony ten Jey Mści Krolewnie Annie osobno daruiemy, aby Jey Mśc sobie przedziałem wzięta, takze iedno-rozce dwa, ieden iest między listy w skrzyni osobno

tamże gdzie kleynoty, drugi przy Kredensie w Tykocinie JMściom wszystkim trzem, aby były oddane, aby się iemi podzielili albo iako raczą o nie pogodzili, Credens tesz nasz własny wyzey pomieniony, który iest w Tykocinie, aby Ich Mśc równym działem między się podzielili takze y wszystko ochędostwo na koń wsziedzenia stroie złote y Srebrne Perłowe vzdeczki, siodła ze wszystkim rzędy, Alzbany, Gropiery, tak y Kotasy, y wszystkie Ornamenta, vbiory, y ozdoby, Polskiem, Włoskiem, Niemieczkiem ięzykiem rzeczone, kamieniami, drogiemi perłami złotem srebrem y czymkolwiek innym opravione są Włoskiego, Niemieczkiego, Vsarskiego stroiu, iakiegoszkolwiek rynsztunku, takze wszystkie, zbroie boiowe, goncze, kyrysy, y krotofilne Instrumenta, Panczerze, karaczeny, ze wszystkimi rzeczami boiowemi, ku temu należącemi wszelakiego kształtu y stroiu, cokolwiek w naszych komorach, przy nasz y gdzie Indziey, wszystko tesz to aby Siostry pobrali y siodła blachowe, które w stayni vstawicznie są, y indziey gdziekolwiek znajdą, Rucnie, y Arkabuzy wszystkie ktore są przy Mikołaiu Konarskim albo ktorekolwiek chować będzie w naszych komorach y przy nas, Włocznie, oscepy, Alabarty, y inne tak Jezdeczkie Drzewa, Tarcze, Puklerze, Rodeli, iako y Spisy bronie Ich Mściom mają bydź, y prosimy, aby to Ich Mściom oddano, krom Rucnić, Drabskich, y Hakowniń, które są przy Dzielech, te mają przy Dzielech zostać, takze y obicie, ktore iest w tykocinie albo gdzie indziey się znajdzie, Flan-

derskie Opony ze złotem, albo figurami, y prostey roboty, takze złotogłowowe, Axamitne, y insze Jedwabne obicia, y po Ławach kobierce, Szpalere iakiekolwiek z komor, gmachow, Scian, Stołow, Ław ochędostwa, Łoza, połogi, namioty y wszystkie Instrumenta, Musiczne omnis generis et materiae et formae, zadnych nie wymuiąc, owo wszystko dobro nasze aby Ich Mśc pobrali rzeczy ruchome y nieruchome wymienione y niewymienione y czego z rzeczy ruchomych nie wyrazono, to aby było tak miano y wyrozumiano iako mianowicie wystawione było, A to aby Ich Mśc Krolewny Siostry nasze, rzeczy mienione, istotnie rzecznie Statecznie y Zupełnie o siegneli, y w dział swoy zgodnie iedna bez drugich pobrały.

A osobno na oprawe Krolewy Jey Msci, Katarzynie Krolewy Szwedzkiej y Krolewy Jey Msci Annie z tey summy pndzy ktorey Jey Msc Pani Matka nasza zpełna odumarła, którą JEMość Philip Krol Hiszpanski dał był Bellafoge w Neapolem; odkazuemy po pięćdziesiąt tysięcy złotych: Talarow, ktore po smierci naszej, niechayby wprzod obiema wydane były, tosz dopiero co z Summy zbędzie, potym w rowny dział z Krolewną Jey Mścią Zophią Xiężną ^{Brunswicką} ^{Bronienską} ktora iusz takasz Summę wzięła, niechayby między się podzielili, iako swoją własną macierzyzną.

Szaty nasze wszystkie vbiory ktore w schowaniach naszych, y gdzie się ieno v kogoszkolwiek naydą, takze y szaty Krolewy Jey Mosci Barbary, ktore Gzowski chowa a potym gdziekolwiek indziej naydą, y

v kogo będą, z ubiorem Jey Mści wszystkim iakoszkolwiek nazwanym, zadney rzeczy nie wyymniąc, Pannie Krolewnie Jey Msci Annie daruiemy, dwadziescia Cugow Woznych iusz y te licząc ktore przy Jey Msci są, iakie sobie miedzy temi ktore w stayni naszej będą obrać kaze oddaiemy, aby byli skutecznie y dostatecznie, sprzezone ze wszystkimi vbiory, zbroią, rzędy, chomąty, takze kolaski karety, kocze y Insze takie wozy, Rydwany skarbne robotne z oponami y ozdobami ich złotogłowemi, Axamitnemi, skarłatowemi, y iakimkolwiek, ktore po nasz naydą, y wszystkie grad y sprzęt kuchenny, Samey Krolewnie Jey Msci Annie odkazuiemy, niechayby to wszystko Jey Msci spełna oddane było. ————— wszystko to co Ich Mociom Sioström naszym oddaiemy, Tak Summy w Coronie Litwie y we Włosech Jako Imiona y Inne rzeczy iest nabycie y własność Przodków naszych, y nasza y niehcemy ani się godzi, gdzieby się to Indziey zostać miało, iedno przy krwi naszej, to iest przy mienionych Siostrach naszych, trzech rodzonych Krolewnach Polskich, przeto iesliby, ktora z tych trzech Siostr naszych, z tego Swiata (na którym day Boze w łasce swojej Ich Msc: długie pomieszkanie) zesła, tedy tylko ktore pozostaną na swiecie siostry nasze a nie na kogo inszego ma wszystko Pomarłey Osobie, co zostaje przypasć ku podzieleniu na dwie osobie, a y ostatnią gdyby dwie zesły, A gdyby (iako Śmierć nikomu nie folguie) Ich Msci wszystkich trzech Siostr

naszych w zywoacie nie zostało, ktorego racz im Pa-
nie Boze przedluzyc tedy te wszystkie Legata opisane,
Ich Msciom na Corone Polską y na W. X. Litt. iako
na iedne rzeczpospolitą, ale tylko ku pospolitey po-
trzebie, nie Chuci inszey, y ku ozdobie potężney y po-
trzebney a vcciwey oddaemy y odkazujemy, Za co to
wszystko nasze Dobrodziejstwo Ich Mśc Siostry, nasze
często mianowane, albo ^{iesz} R: P: iesli iey te rzeczy
dostaną się, będą powinni tego Koscioła dobudować
S: Anny, wyzey pomienionego, y dokonać go iako się
godzi według Wizerunku, y będąziemli tam pochowa-
ni, grob na mieyscu pomienionym znowu wybudo-
wać, y iako się godzi na stan nasz wystawic ktory
iusz iest v Jupa gotowy, Takze y Krolowey Jey Msci
Barbarze przenioszsy obie ich Msci, Krolowych Ciąła
znowu grob sprawic y postawic, na wyzey namienio-
nych mieyscach, takze aby do Spitala Świętey Troy-
ce w Wilnie domy były przykupione. Probstwo
y Mansyonarze dobrą z ucciwą Fundatią aby byli o-
patrzeni, Dom dla nich zbudowany, y to aby się wszy-
stko zysciło, iakosmy wyzey y nizey wolą swoje oznay-
mili, maia się stawic w czym Ich Mśc Siostr naszych,
albo więc tych ktorzy będą władać Rzeptą Sumnienie
Cnote y Wiare obowiazujemy A osobliwie Ich Mosci
Krolowey Anny ieslihy tu w Panstwach naszych zosta-
ła prosiemy aby Ich Mśc o to wszystko z Exequitora-
mi wyzey mienionemi sama się pilno przyczynila, i aby
się woley naszey dosyc stalo, starała, zwlasca aby ten
Koscioł S: Anny dokonany był, y sładzy Bozi przy

nim dostatecznie nadani y postawieni byli, do którego wszystko złoto Srebro Koscielne, cokolwiek iest y będzie wyboru na dwornym Skarbie takze y to które przy nasz vstawiczuie bywa dla Mszy y cokolwiek v Zaleskiego w Tykocinie iest oddaiemy, Jako Kilichy, Patyny, Krzyzyki, Pacyfikały, Lichtarze, Trybularze, ambuły, ambułki, Dzwonki tak y ornaty, i inne vbiory, koscielne, Antependia, Szyrzyunki, Corporały, generaliter wszystkie ozdoby, ochędostwa y sprzęty ku służbie Bozey do Kosciola należące, aby były do tego Kosciola namienionego S: Anny w Wilnie wydane, krom Krzyza złotego z safirem osadzonego, w którym iest Drzewo Krzyza Świętego na Łancuchu zawieszzone, y Prosimy aby ten Krzyz z drzewem Krzyza S: do Kaplicy na Zamku Krakowskiem, w ktorey Ciało JMsci Pana Oycy naszego Krola Świętey Pamieci odkazuujemy. — Credens tesz drugi nasz nadworny ktory był y iest w scho-waniu Podskarbiego nadwornego Coronnego. Prosimy aby był, na zapłatę Dworzan y sług naszych obrocony, nie będzieli zkađ inąd im zapłata obmyślona, aby kazdy z tego Credensu był odprawion, y kazdemu służba iesli była zatrzymana, y Łaska była nad służbę dana, y nagrodzona maiąc haczność, kto iako dawno obecnie nam słuzył, Lata Swe na Dworze naszym vtracił y na kazdego zasługi, tak tych, ktorzy na konie służą, iako i urzę-dnicy (*) Comornych sług, Doktorow, Kapłanow Jur-

(*) urzędniki Jurgieltniki drabanty pachołeta Komorniki i inne komorne sługi

gieltnikow Drabantow, Komornikow, Pacholąt Piwnicznych, I inszych iakichkolwiek sług naszych wedla kazdego zasługi, nie tych co iakby ad oculum służyli, kęs się pokazawszy y swieciwszy na dworze ziechali, a słuźb naszych nie pilnowali, a iesliby Credensu nie stało, Prosimy aby tym to sługom naszym wedla kazdego zasługi, z Skarbu pospolitego tak Coronnego iako y Litewskiego kazdemu zapłacono, aby byli poboźnie za wierne słuźby swoje odprawieni, będzieli tesz ten stał nasz Credens więcey nisz co na te zapłaty między słuźgi nasze wyniść miało, wolno będzie Ich Msciom Siostrom naszym wziąć y między się rozdzielić, złożywszy się na te odprawę sług naszych po temu, po czemu część na kazdego przyydzie, obrachowawszy summe, iako wielką na zapłatę Dworu naszego wynidzie. Działa wszystkie iakosiękolwiek zowią Hakownice, Rusnice Drabskie i inne przyprawy y sprzęty ku słuźbie Woienney należące co ych w Koronie Polskiej iest to Coronie oddaiemy Takze w Litwie ktore są y gdzie indziey to Xstwu Littewskiemu odlecamy, ale ktorekolwiek są w Tykocinie, y wszelka strzelba y Woienny grad, to tam ma zostać, Jako na własnym naszym Zamku, Prosiemy tesz aby Krolowa Jey Mość Pani matka nasza była bez wszelkiej trudności, w oprawie swey zachowana, chcemy tesz aby Krolewnie Jey Mosci Annie dwu Jednochodnikow ktore sobie naylepsze w stayniach naszych obrać kaze, przed podziałem koni było wolno wziąć, Potym Ich Mości: Xciu Janowi Jerzemu — grabie Brandeburskiemu, Kurfirsztowi, Oł-

brychtowi, Frydrychowi Xciu w Prusiech wszystkim
trzem chcemy aby po dwóch koni dobrych dano, pro-
sząc Ich Mśc iako powinowatych swych aby to od nasz
na znak powinowatey miłości raczyli wdzięcznie przy-
iąć, A raczyli Tutory albo Obrońcy tey ostatney woli
naszey bydz, y ku iey wypełnianiu pomagać, y radą
y wszelakiem inszym obyczaiem, A iesliby kto chciał
w tym co komu oddaemy, krzywdę czynić, przeciw
iemu mocnie się zastawiać, y od krzywdy bronić, ie-
sliby Exequutorowie nizey pomienieni w exequuciey
omieszkali, albo zaniedbali byle sami ci ich Msc Exe-
quutią wzięli naszą sami Exequowali, co wierzymy
isz Ich Mśc iako krwią powinowaci, dla prozby na-
szey uczynią, a Pan Bog to Ich Mści scodrze nagro-
dzi, ku ktorey to ostatney woli naszey wypełnieniu
y skutecznemu zyszczeniu, obieramy sobie za Exequu-
tory, Ich Mśc Pany rady nasze Coronną y Litewską
Duchowną y Swieczką, mianowicie naypierwey w Co-
ronie Ich Mści Xiędza Arcybiskupa Gnieznińskiego,
Xiędza Biskupa Krakowskiego, Xdza Biskupa Ku-
iawskiego, na ten czas y na on Exequuciey będąc
A z stanu Swieczkiego, Castellana Krakowskiego, Pana
Woiewodę Poznauskiego, Pana Woiewode Sandomir-
skiego, Pana Woiewodę Lubelskiego z Wrzędu Mar-
szałkowego Coronnego, Pana Kanclerza, Xdza Pod-
kanclerzego, Ziemskiego Podskarbiego, Marszałka Ko-
ronnego Nadwornego a W. W. Xstwie Litt., Xdza Bi-
skupa Wilenskiego z Panow Swieczkich, Woiewodę
Wilenskiego, Castellana Wilenskiego, Woiewodę Tro-

czkiego Castellana Troczkiego, Staroste Zmudzkiego, Z mnieyszych Vrzędow Ich Msci Podskarbiego Ziemskiego i tych ktorzy na ich mieyscach, potym takze y na Vrzędziech, Canclerskich, Hetmanskich, Podkanclerskich, Marszałkowskiem Podskarbiem na ten czas będącym a Ich Msciom wszystkim Duchownym po iednochodniku, albo po koniu co będą woleć, Swieckiem tesz po Koniu z Stayniey naszej odkazuiemy, Tem ktorzy się tą Exequucią woley naszej wiernie y pilnie bawić będą, Potym przy Dziele co koni zostanie w Stayni naszej, tak przy nas iako y gdzie Indziey Jeznych Żrebcow Inflantskich rosłych, woznikow rosłych to miedzy sługi nasze nadworne, stołowe y komorne urzędniki, ktorzy vstavicznie służb naszych pilni byli, takze miedzy masztalerze, Woznice, podzielić według służb kazdego y pilnosc, ale stadniki, Zrebee Swierze pi, zrzebięta, klusięta rozne, y te co iesce pod maciorkami są maią zostać na swych mieyscach, dla rozmnozenia stada, Vpominam tesz pod czcią y Wiarą, vrzędniki nasze wszytkie, ktorzy te rzeczy w sprawie mieć będą iako sługi nasze, gdy iusz do tego przyść ma, aby iako cnotliwem Ludziom przystoy dochowali tych rzeczy Wiernie nikomu ich innemu nie oddawali, iedno wedle tey rozprawy y woley naszej dosić stało, A zwłasca iezeli Jey Mśc Krolewna Anna zostawszy tu w Polsce w Panstwach, y Imionach w Summach opisanych, została Bo gdzieby przez wyposażenia, y Sum tych wypłacenia Dobr Imion Ruszona, Czego się dali Bog vfaiąc Cnocie Poddanych swych Ludzi cnotliwych

nieboiemy; wszakże iezeliby Pana Boga y sprawiedliwosci S: zapomniawszy albo Potomek nasz, albo kto inszy Jey Msci Krolewnę Annę po zeyściu ukrzywdzić chciał, to Wierzimy isz by Pan Bog obronca Sierot, takowego srodze karał, tedy to wszystko co iest Ich Msciom Krolewnom Siostrom naszym, y komuszkolwiek przez nasz opisano, daiem to wszystko, generalitate, dobra nasze ruchome, y nieruchome wyzey wyrazone y nie wyrazone, Samey Jey Msci Krolewnie Annie oddaiemy aby się w tym w Krzywdzie y Sierocztwie Swym Cieszyła, a z tego przecię będzie powinna posag, niebędzieli wydan Krolewnie Jey Msci, Katarzynie Krolewey Szwedzkiej, zapłacić y dwor nasz wyzey mianowany, obyczaiem odprawić, zwłaszcza te sługi na dworze naszym, ktorzy zadnego opatrzienia nie mają, Na Woley tesz Jey Msci będzie dokonać Kosciola S. Anny w Wilnie, y Inne wyzey mienione obowiazki, okolo niego takze y koło Spitala wypełnić, Prosimy Jey Msci Krolewny Anny, iesli tu po nasz w Panstwach naszych zostanie, aby Listy w tey skrzyni wyzey mianowanej gdzie iednoroziec iest, kazała przed sobą popalić nie czytaiąc, ich krom pargaminowych Przywileiow, iesli się tam ktore znaydą, a gdzieby iusz więc do Jey Msci a nie czyich inszych rąk przysli, prosimy y vpominamy tego, ktoby na nie trafił, wiarę iego y Cnotę obowiazujemy, aby ie popalił nie czytaiąc, y Inszym czytać niedopuszczaiąc, takze iesliby się znalazły ktore w skrzyniach tych, ktore vstawicznie przy nasz bywaią, aby takze nie czytane były popa-

lone, aby ich czytać nie śmiał, gdysz to iest y była zawsze rzecz nieprzystoyna cudze Listy bez tego woley czyie są ezić y komu należą dowiaduiąc się cudzych tajemnic, Niemniety ieszcze prosimy tego ktokolwiek z rządu Bozego, po nasz na Stolicy potomkiem vsiędzie, rad iego y wszech Stanow Slachty, miast y ktobykolwiek do tego, którymkolwiek sposobem władzą iakąkolwiek miał, aby Pana Boga przed oczyma maiąc, nań Pamiętaiąc na sprawiedliwość Swię: na Cześć Cnotę Wiarę, pod którym obowiązkim kazdy komu to przynależy winien wypełnić według wszelakiego Prawa y Zachowania. Wszech tesz naygrubszych narodow ostatnią wolą kazdego Człowieka, w tey naszej ostatniety woley, ni w czym się nie sprzeciwić, ale y owszem do Jey Szkuteczneygo wypełnienia, y zyszczenia Wiernie, szczyrze pilnie pogadzali, gdyzesmy to dali Bog Oyczyźnie swey mieli y Rzeptey samey z przodki swemi dobrze zasłużyli, aby po smierci naszej obywatele w niey na wolą, Ządość y potrzebę nasze dobre baczenie mieli, a wedle się iey ku nam y ku krwi naszej zachowali, Co Pan Bog na obie strony płacić hędzie wedle Łacinskiey przypowieści, Ab alio expectes alteri quod feceris, ktora to wola nasza ostatnia acz dość szeroko opisana, y iasnie wyrazona, aby była wazna y Mocna iesli nie Mocą Testamentu, tedy Mocą Kondylusa, gdysz wedle praw Chrzescianskich, ktorych wszyscy Panowie Chrzescianscy, w sprawach zwykli naslawowac, Cesarzowie, Krolowie, Xiążęta, zwierzchność nad sobą nic iey nie przyznawaiąc, Mocą

Testamentu albo Condiilli, czynić sine solennibus, Jako prawnicy mówią Regulis Juris y oznaymujący ostatnią wole swoją na Pismie bez Swiadkow, co iest dla Wielu względow P. P. Rad innem Ludziom, przełożonym pozwolono, Jakożesmy ten Testament napisany rasz y drugi y owszem kilkanascie przeczytawszy, y Przesłuchawszy go iako sczyrey y dobrej wolej naszej y z rozkazania napisany, Signetem naszym, ktorem tajemnice zwykli pieczętować, zapieczętowali y dla Lepszej Wiary y pewności, ręką tą swą własną podpisali y z dobrą pamięcią y rozmysłem A wszystko tego statecznym uwazaniem, a iszby Rychley ku wiadomości Ludzkiej to wolej naszej opisanie przysć mogło, ktorosmy w te słowa napisać rozkazali, tedy iedno aby było przy nasz, Drugie przy Krolewnie Jey Msci Annie, Trzecie na Zamku w Tykocinie pismo, W Warszawie Mscą Maja Dnia Szostego, Roku Panskiego Tyśiąc Pięć set siedemdziesiątego pierwszego, Krolowania naszego Czterydziestego Wtorego Roku.

IX.

A) LIST PANÓW RAD LITEWSKICH,

PISANY Z GRODNA, ROKU 1586, DNIA 13 DECEMBRA ;

D O

XIĘCIA KRZYSZTOFA RADZIWIŁŁA WOJEWODY
WILEŃSKIEGO HETMANA POLN. LITEWS.,

Z DONIESIENIEM O ŚMIERCI KRÓLA STEFANA BATO-
REGO I O NIESFORNEM DOPOMINANIU SIĘ O WYPŁATĘ
ŻOLDU PRZEZ WOJSKO NADWORNE KRÓLEWSKIE I SŁUŻBĘ.

(z oryginału.)

Młczywy Panie

Zaleciwszy życzliwe i powolne służby nasze łasce
W. M. życzymy W. M. dobrego zdrowia y wszech
fortun.

Nasz wszech żal spolny oznaimuiemy W. M. do kto-
regośmy przyszli za dopuszczeniem Pańskim osiero-
cenia na Rzecz Posp. naszą. Abowiem Pan Bog wczoro-
ra przed pierwszą godziną w noc wziął nam s tego
świata do chwały swei świętei, K. JE². M. Pana na-
szego piontego dnia iakobył złożony chorobą *febri sin-
copi interna*, iako od medicow sprawę mamy. Acz
pierwiei o śmierci aniżeli o chorobie W. M. znać da-
iemy, nie naszym niedbalstwem to się dziecie, ale że

ani doctorowie o niebezpieczeństwie zdrowia zmarłego Pana naszego w czas nas nie przestrzegli. Ani tesz z nas ci cośmy w tei chorobie Krolia JE^a M. nawiedzali, znaki iakie śmiertelne pobaczyć mogli. A tym czasem Pan Bog, z nawiedzeniem swym y dotknięciem nas prze wziencie nam pomazańca swego niespodziewanie niemal a strzachem przyspał. A isz za ześciem Pana naszego siła niebezpieczeństw na miserną Rzecz Pospolitę naszą sie obaliło, kotoremu wczas zabiegać y siła rzeczy postanowić, upatrzeć W. M. s pany radami inemi iesth powinność, nicbyśmy radniei nie widzieli, iako gdyby W. M. i yni Panowie Rady którzyby mogli tu do ciała zmarłego Pana przybyć raczyli. Co my na baczenie i wolią W. M. daliśmy i na to tu oczekiwać będziemy, y dotąd póki na to pisanie nasze odpisu od W. M. y od drugich Panow Rad mieć niebędziemy, o który rychło prosimy. Bo między inszemi rzeczami dwor sławnei pamięci zmarłego Pana naszego, o zapłatę która przez pienię czterci roku zatrzymana, y iako nas to dochodzi, snać czegoś to przedtym nie bywało, ważyć i domyszliać dwor by sie musiał, gdyhy iego zapłata wszystka niedoszła, zwłaszcza że i ucisk wielki prze to niezapłacenie cierpią y wiedzą o tym że im przed ześciem swym s swiata tego Krol J. M., zapłacić obiecać był raczył. Jacz są pieniądze, za więźnie Moskiewskie wzięte, y które świeżo ze Gdańska przywieziono, iednak radzibyśmy tę płacę dworowi zatrzymali do zjachania sie ich M. Panow Rad. A przyidzieli zapłacić, uchodząc roz-

ruchu, ý zamieszania iakiego na które się tu bardzo zaniósło, y przestrzegając uczciwosci przystoinei przy ciele sławnei pamięci Pana naszego, część iaką tych pieniędzy na ubłaganie Dworu, zarazem ruszyć musimy Pieszých których obecnie Król JE. M. przy sobie miewać raczeł połowica do budowania Plochhausu do Iffliant była posłana połowica druga to iest dwieście tu została, którym za ieden miesionc żołd zatrzymany zapłacić potrzeba, a na miesiąc drugi zdało się nam służbę przypowiedzieć żebý tu przy ciele Pańskim byli. Co dalej z nimi czynić o tym namowić sie będzie potrzeba. A ieśli dla tych namow przybyć tu W. M. nie będziesz mógł, prosimy abyś nam zdanie o tych dwu rzeczach swoje bez mieszkania oznaimić raczeł. Zalicamy zatym braterskie nasze chęci ý służby łasce W. M. Dan z Grodna dnia 13 Decembra Roku Pańskiego 1586.

W. M.

życzliwi bracia ý przyiaciele

Alb. Baranowski Ostaphieý Wołocz
Epp. et Vicecanc. wicz Pan Wilieński.

Mýkoly Radzý-
wyl Woyewoda
Nowogrodzký.

Albricht Radzi-
wił Marsz. W.
W. X. L.

Mikołaj Moni-
wid Dorohostaj-
ski W. P.

Liew Sapielha
Podkanclierzy.
mp.

Mikołaj Talwoisz
Castellan Szmoýd-
skie Star. R.

Theodorus Sku-
myn Podskarby
W. X. L. mp.

Postscriptum. Po napisaniu listu tego do W. M. dwór wszystek nalegał nam o zapłatę, tak pilnie żeśmy skrzęty przed nimi nie mieli, y aczesmy mając sprawę od niektórych Panow urzędnikow, że sławnei pamięci Król Jego M. pan nasz dwadzieścia tysięcy złotych, które ze Gdańska świeżo było przywieziono, dworowi był naznaczył na zapłatę, ważyć się tego chcieliśmy i tę summę dworowi dać *ad rationem* ich zastużonego. Jednak żadną miarą na tym przestać nie chciał, chociażmy się, to na Królową Jej Mć. to na WM, odzywając, to przekładali, żeśmy nie są exequutory żadnymi, aże się nam przed WMciami tego usurpować niegodzi. Lecz na to nic niedbając, koniecznie zapłaty pięci czwierci roku dwór się upominał, ukazując w skarbie pieniądze, za więźnie wzięte woiny Moskiewskiej przeszłej, których przy Panie swym służąc, i gardło ważąc dostawali. Przeto tych pieniędzy usilnie się domagali, przekładając że nikomu innemu iedno im słusznie należą; iusz i tego się domagali, żeby klucze Panowie Padskarbiowie, od sklepow dali, chcieli gwałtem sklepy odbiać. I prawie do wielkiego rozruchu y zamieszania rzeczy się miały, którego niemogąc żadnym inszym sposobem uisć i przestrzegając tego, aby się naród nasz w sromotę iaką, takowym nierządem do postronnych ludzi nie podał, y Panu naszemu zmarłemu niesława nieurosla, a przytym y thego postrzegając, aby w skarbie, w klejnotach zwłaszcza, szkoda się niestała y nierząd iaki, a rozruch nie był, gdyby się gwałtem do sklepow do-

byto, musieliśmy radzi nieradzi do tego *medium* przystąpić żeśmy dworowi to podali: Jeśliby nas zastąpić chcieli, u Królowei Jmci, u W. MPanów Rad, y u R. P., gdyby z tej zapłaty zasłużonei Dworowi, contenci nie byli. Na co theż dwor zezwolił, tylko na tym stanęło, że się im iutro copia euiccyei pokazać ma. O czym chcieliśmy W. Miłości oznaimić.

List ten ośmią pięczęciami przyciśnionemi obwarowany, nosi na wierzchu taki zapis: *Jasnie Wielmożnemu Panu Christoffowi Radziwiłowi Xiążęciu na Dubingach y Birzach Woiewodzie Wileńskiemu Hetmanowi Polnemu Wo. Xa. Litt. Staroście Soleckiemu Borisowskiemu y Urzędowskiemu. Panu przyiacielowi nam taskawemu.*

**B) LIST OTWARTY PANÓW RAD LITEW-
SKICH,**

DANY Z GRODNA ROKU 1586 DNIA 13 GRUDNIA, CZAU-
SZOWI TURECKIEMU IBRAHIMOWI, DO XIAŻĘCIA KRZY-
SZTOFA RADZIWIŁŁA WOJEWODY WILEŃSK., HETMANA
POLNEGO W. X. LITEW, I T. D., A W JEGO NIEBYTNOSCI
W WILNIE, DO NAMIESTNIKA WOJEWODZIŃSKIEGO XIA-
ŻĘCIA JANA BOLESŁAWOWICZA ŚWIRSKIEGO, I DO STANI-
SŁAWA SABINY WOJTA WILEŃSKIEGO, Z POLECENIEM
ŻEBY TEMU CZAU SZOWI DOBRĄ GOSPODĘ W MIEŚCIE WIL-
NIE OBMYSŁIŁ I BEZPIECZNE POMIESZKANIE DO NIEJAKIE-
GO CZASU ZAPEWNIŁ.

(z oryginału)

Jasnie Welmożnomu Panu Eho Miłosti Panu Kry-
sztofu Radiwiłłu Kniażati na Dubinkach i Birżach
Wojewode Wilenskomu Hetmanu Polnomu Welikoho
Kniażestwa Litowskaho Staroste Soleckomu Urendow-
skomu i Borisowskomu, Ostafey Wołowicz Kasztelan
Wilenskij Kancler Welikoho Kniażestwa Litowsko-
ho Starosta Berestejskij i Kobrinskij, Mikołaj Mon-
wid Dorohostajskij Wojewoda Połockij Starosta Le-
pelskij Derżawca Szereszowskij i Wielunskij Tiwun
w Zemli Żomojtskoj Khondynskij i Bojsiakholkij, Mi-

kołaj Talwojsz Kasztelan Żomojtskij Starosta Radunskij, Lew Sapieha Podkanclerij Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Słonimskij Markowskij i Miadelskij, Teodor Skumin Podskarbij Zemskij i Pisar Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Brasławskij i Olickij. a w nebytnosti Eho Miłosti Pana Wojewody Wilenskaho na tot czas u Wilni Namiestniku Eho Miłosti Tamosznemu Kniaziu Janu Bolesławowiczu Swirskomu Marszałku Eho Korolewskoj Miłosti Derżawoy Mojszokholskomu i też urożonomu Stanisławu Sabinie Sekretaru Korola Eho Miłosti Wojtu Wilenskomu iż w tych czasesz Czausz Cesara Tureckaho Ibrahim educzi ot Welikoho Kniazia Moskowskoho imejuczi nekotoryje potreby do Eho Korolewskoj Miłosti a zostawszy w Meste Wilenskom Słuh s Końmi i z nekotorymi Reczmi swoimi przyjechał był sezde do Korola Eho Miłosti do Horodna niźli iż Pan Boh, z woli swojee Swietoje w tom czasie Eho Korolewskoj Miłosti Pana Naszoho do chwały Swoee Swietoe Powołati racził, dla ktoroho neszczastnoho przypadku naszoho i wsee reczi pospolitoe tot Czausz w tych potrebach w kotorych był do Eho Korolewskoj Miłosti ot Cesara Tureckaho posłan na ses czas otprawlen byti nemoh, Proto za żedanem eho pozwolili eśmo Emu czeres czas nekotoryj pokulsia ich Miłość Panowe Rady wsi sezde do Horodna sjedut w Mestie Wilenskom peremeszkat, Pry ktorom posłan i przystawlen est ot nas Tołmacz Asłan Abrahamowicz. a tak Waszej Miłosti Pane Woe-woda żedaem a w nebytnosti Eho Miłosti u Wilni

Twoej Miłosti Pane Namestniku i Pane Wojte roska-
zujem abyście toho Czausza i Słuh Eho, kotorych pry
nem est Czełowekow dwatcat dwa tam w meste Wi-
lenskom Hospodoiu opatryli i besiecznym a spokoinym
kromia prenegabania czerez tot czas peremeszkanem
obwarowali do inszoho w tom Wam ot nas oznajmenia
i nauki Naszoe. Pisan w Horodne. Roku 1586 Meca
Dekabra 13 dnia.

(MP)

(MP)

(MP)

(MP)

(MP)

Ostafiej Wołowicz K. Wilenskiej. — Mikołaj Monwid
Dorohostajskij. — Mikołaj Talwojsz Kasztelan Żmut-
skij. — Lew Sapeha Podkancleryj. — Teodor Skumin
Podskarbij W. K. L.

List ten przy podpisach ma pięć pieczęci przyci-
śnionych.

NADANIE ALEKSANDRA JAGIELŁON-
CZYKA

MIESZCZANINOWI WILEŃSKIEMU MAKSIMOWI WASILJE-
WICZOWI, ŁĄKI POD MŁYNEM WOJEWODZIŃSKIM NA ZA-
RZECZU W WILNIE, ROKU 1493.

(z oryginału w Archiwum Radziwiłłowskiem w Kardynalii
w Wilnie znajdujacego się.)

*Dyplom ten pisany sławiańskim czystym chara-
kterem, na papierze w ćwiartce, najlepiej do-
chowany. Pieczęć przyciśniona, wyobrażająca
Pogoń z legendą naokoło nieczytelną, mała.*

Sam Aleksandr Bożju Miłostju
Welikij Kniaż Litowskiij Ruskij
Żomojtskij i inych.

Wojewodie Wileńskomu Kancleru Naszomu Panu
Mikołaju Radiwiłowiczu, dali jeśmo Mieszczaninu
Wileńskomu Maksimu Wasiljewiczu sienożat' uhoł
podle twojeho młyna po dorohu, kotoraja z Miasta
idiet' z Zareczja iz za Wilnia, a dali jeśmo to wiecz-
no jemu i jeho dietiem — Pisan u Wilni. Hienwarja
13 dień Indikta II.

(13 Stycznia r. 1493.)



PRZYWILEJ KRÓLA ALEXANDRA, DANY
KRÓLOWEJ HELENIE NA DOBRA KNIAZICZI, TETERYN
I ZAMEK POPOWA HORA, i t. d.

R o k 1 5 0 1.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

In Nomine Sanctae et Indi-	<i>W Imie Świętej i Nieroz-</i>
viduae Trinitatis, Amen.	<i>dzielnej Trójcy, Amen.</i>
Omnia quae inter mortales	<i>Wszystko, co się między lu-</i>
aguntur negotia cum ipso	<i>dźmi dzieje, wszystko po-</i>
homine edax vetustas simul	<i>chtaniająca starość naza-</i>
absumeret, nullaque ad po-	<i>wszeby z człowiekiem sa-</i>
steros factorum notitia per-	<i>mym pożerała i żadnaby</i>
veniret, nisi immortalitate	<i>spraw ludzkich wiadomość</i>
literarum et fidei ad hoc	<i>do potomnych nie dochodzi-</i>
testimonio perennentur. Al-	<i>ta, jeśliby one trwałością</i>
ta quare Regum et Princi-	<i>pisma i pewnem na to</i>
pum consilia invenerunt,	<i>świadcstwem ustalone nie</i>
ut ea quae sub eorum prin-	<i>były. Wysoki przeto Kró-</i>
cipatibus aguntur negotia,	<i>low i Xiążąt rozsądek opa-</i>
literarum munimentis et fi-	<i>trzył, aby rzeczy pod ich</i>
deli testimonio perpetuen-	<i>panowaniem zdziałane, po-</i>
tur. Ad perpetuam proin-	<i>mnikami piśmiennemi i</i>
de rei memoriam, Nos Ale-	<i>wierném poświadczeniem</i>
xander DEI gratia M. Dux	<i>uwieczniały się. Na wie-</i>
Lithuaniae, Samogitiae, Rus-	<i>czną tedy rzeczy pamięt-</i>
siae, Kiioviae etc. D-nus et	<i>kę, My Alexander z Bo-</i>

haeres. Significamus tenore praesentium universis, quibus expedit praesentibus, et futuris harum notitiam habituris. Quomodo amore matrimoniali, et ipsius fide, et benevolentia erga nos Illustr. D-nae Helenae DEI Gra. Magnae Ducis et conthoralis n-rae charissimae consideratis. Volentes eam proinde gratam et beneficentia consolatam, et provisam efficere, sibi, et suis successoribus, Bonae seu Curias dictas Kniezyczy et Thetherin et Castrium Popowa Hora dictum, quae bona Iwan Jurgiwicz Dux Seysławski tenuit cum omnibus districtibus, alias Włosci ad easdem Curias ex antiquo spectantibus. Item et alias villas spectantes ad Curiam Theteryn, iuxta fluvium Prud iacentes, quas receperamus Ducissae Seysławien., easdem villas re-stituentes, incorporantes, et

jej łaski W. Księżę Litewskie, Żmudzkie, Ruskie, Kijowskie, i t. d. Pan i dzieci. Oznajmujemy niniejszém, wszystkim, komu o tém wiedzieć należy, obecnym i następnym, do których to pismo dójdzie, iż bacząc affekt małżeński, jego stałość i uprzejmość ku nam Najjaśn. Księżnej Heleny, z Bożej łaski Wielk. Księżnej Matłzonki naszej naj- milszej, chcąc ją łaską naszą i szczodroblivością ucie- szyc i udarować, jej i jej potomkom dobra albo dwor- ry Kniezyczy i Teteryn, o- raz zamek Popowa Hora zwane, które to dobra Iwan Jurgiwicz Księżę Sejst-awski dzierży, ze wszystkie- mi osiadłościami albo wło- ściami, do tychże dworów zdawna przynależącemi, także inne oraz wsi do dwor- ru Teteryn, przy rzece Prud leżące, któreśmy by- li odjęli Księżnie Sejst-aw-

inscribentes, et praesenti-
 bus incorporamus, restitui-
 mus et inscribimus, ad ex-
 pressam Curiam Theteryn.
 Item et alia bona, seu Cu-
 riam dictam Smolniany,
 cum omnibus terrigenis
 Smolnianskiemi, et Czyr-
 czynskiemi, et cum omni-
 bus hominibus Smolnien. et
 Czyrczynskiemi, similiter
 Curiam dictam Hrodzisce,
 et Losicze, cum omnibus
 terrigenis Hrodziscien. et
 Losicien. nec non cum om-
 nibus Kmethonibus, quae
 Bona quondam erant Sie-
 mion Ducis Bielski, omnia
 sic expressa, bona, seu Cu-
 rias nominatas expresse, Il-
 lustris Helenae Duci Magnae
 n-rae, et conthorali charis-
 simae, dedimus, donavimus,
 praesentibusque damus, do-
 namus, et inscribimus, sibi
 et suis successoribus perpe-
 tuo, et in aevum, cum omni-
 bus hominibus et bojaris o-
 mnibus, ad easdem Curias,

*skiej, oneż wsi powracając,
 wcielając i przyczytając,
 niniejszém wcielamy, po-
 wracamy i przyczytamy do
 pomienionego dworu Tete-
 ryn. Także inne dobra,
 albo dwór Smolniany zwa-
 ny, ze wszystkiemi ziemia-
 ninami Smolniańskimi i
 Czyrczyńskimi i ze wszyst-
 kimi ludźmi Smolniański-
 mi Czyrczyńskimi, podo-
 bnież dwór zwany Hradzi-
 scze i Łosicze, ze wszystki-
 mi ziemianinami Hradzi-
 skimi i Łosickimi, ze wszy-
 stkimi kmiećmi, które to do-
 bra należały niegdys do
 Siemiona Księcia Bielskie-
 go, wszystkie wymienione
 dobra lub dwory wyraźnie
 narzeczone, Najjaśn. He-
 lenie W. Księżnie naszej i
 małżonce najmilszej, dali-
 śmy, darowaliśmy i niniej-
 szém dajemy, darujemy i
 przyczytamy, jej i jej po-
 tomków na wieczne czasy,
 ze wszystkimi ludźmi, i bo-*

sen bona spectantibus, eorumque servitiis, et laboribus, nec non censibus, proventus, solutionibus quibuscunque, grossorum, et mellis; et tributis, praediis, agris, campis, pratis, indagineibus, sareptis, fluviis, fluminibus, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, piscinis, piscaturis, molendinis, et eorum emolumentis, sylvis, borris, gais, mellificiis, castorum et ferarum venationibus, occupationibus, et generaliter cum omnibus proventus, et utilitatibus ex antiquo ad eadem bona spectantibus, et solvi consuetis, nihil penitus excipiendo, et cum omnibus pertinentiis, coherentiis, et appendicibus universis, quocumque nomine aliter nuncupatis, ad praefata bona quomodolibet ex antiquo spectantibus, quae fuerunt, et nunc sunt, et in posterum quocunque ingenio, aut industria hu-

jarami wszystkimi, do tych dworów lub dóbr należącymi, ich słubnictwem i robocizną, także czynszami, dochodami, opłatami wszelkimi w pieniądzach i miodzie; poborami, folwarkami, polmi, łakami, śladami, rzekami, stawami, jeziorami, strumieńmi, strumykami, sadzawkami, rybnemi połowami, młynami i pożytkarui z nich, lasami, borami, gajami, pastiekami, łowami bobrów, zwierza dzikiego i ptastwa, i w ogólności ze wszelkimi dochodami i pożytkami od dawnych czasów do tychże dóbr należącemi i opłacaniem, nic zgoła nie wyjmując, ze wszystkimi przynależnościami, przyległościami i przysadami, jakiegokolwiek inne nazwanie mającemi, do przerzeczonych dóbr jakimkolwiek obyczajem zdawna należącemi, bytymi, teraz będące-

mana fieri, et augeri possunt, ita late, longe, et circumferentialiter, prout ipsa bona in suis graniciebus limitata sunt et distincta, per expressam Ill-rem D-nam Helenam Ducem Magnam, et ejus successores legitimus, cum omni iure, dominio, et proprietate habendum, tenendum, utifruendum, pacifice, et quiete possidendum, vendendum, commutandum, obligandum, donandum, alienandum, et insuos, suorumque successorum usus beneplacitos convertendum, prout sibi, et suis legitimis successoribus, melius, et utilius, consultiusque videbitur expedire. In quorum omnium fidem, et robur praesentibus sigillum nostrum est subappensum. Actum et datum in Grodno, Sabbato proximo post Festum S. Bartholomaei. Anno D-ni Millesimo Quingentesimo Primo.

mi i nadal jakim umyśłem lub wynalezieniem ludzkim nastać lub pomnożyć się mogącemi, wszertz, wzdłuż i w obwód, tak jak dobra same w granicach swoich zawarte są i oznaczone, wyżej rzeczzonej Najjaśniejszej Pani Helenie W. Księżnie i jej prawym potomkóm prawem dziedzictwa i własności ku mieniu, dzierżeniu, pożytkowaniu, spokojnemu władaniu, przedaży, zamienieniu, zastawieniu, darowaniu, przekazaniu na swój i potomków swoich pożytek wedle upodobania, tak, jak jej i jej prawym potomkom lepiej i pożyteczniej zdawać się będzie obracaniu. Na większą wiarę tego wszystkiego i twierdzę, u listu niniejszego pieczęć nasza została zawieszona. Działo się w Grodnie, pierwszej Soboty po S. Bartłomieju. Roku Pańskiego Tysiąc-

Praesentibus ibidem R-ndis,
Magnificis, et Generosis,
Alberto E-po, Alexandro
Jurgiewicz Castellano Vil-
nen. et Capitaneo Grodnen.,
Johanne de Zabrzezie Pala-
tino Trocen. et Marschalco
supremo M. D. L., Nicolao
Mikołajowicz Subpincerna
M. D. L. et Capitaneo Biel-
scen., Janussio Alexandro-
wicz Incisore n-ro, et Te-
nulario Słonimen., Michaë-
le Duce Hlinen. Marschal-
co Curiae n-rae, Petro O-
lechnowicz Magistro coqui-
nae n-rae, et aliis quam
plurimis fide dignis. Per ma-
nus Stanislaj Veen Notarii,
qui praesentia habuit in
Comissis.

*nego pięćsetnego pierwsze-
go, w obec Urodzonych,
Wielmożnych, Wojciecha
Biskupa, Alexandra Jur-
giowicza Kasztelana Wi-
leńskiego i Starosty Gro-
dzieńskiego, Juna z Za-
brzezia Wojewody Troc-
kiego i Marszałka Wiel-
kiego W. X. L., Mikołaja
Mikołajowicza Podczasze-
go W. X. L. i Starosty Biel-
skiego, Janusza Alexan-
drowicza Krajczego nasze-
go i Dzierżawcy Słonin-
skiego, Michała Xięcia
Hlińskiego, Marsz. Dwo-
ru naszego, Piotra Olech-
nowicza Kuchmistrza na-
szego i wielu innych wiary
godnych. Ręką Stanislawa
Veen Pisarza, który rzecz
tę miał sobie poruczoną.*



PRZYWILEJ KRÓLA ALEXANDRA NAJJAŚNIEJSZEGO
KRÓLOWEJ HELENIE NA ZAMEK MOHIŁOW, i t. d.

R o k 1 5 0 3.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileńsk.)

In Nomine Domini Amen.	<i>W Imie Pańskie Amen.</i>
Ne Actus hominum qui sub	<i>Aby sprawy ludzkie, które</i>
tempore fiunt e memoria	<i>w pewnych czasach dzieją</i>
mortalium evanescant: Re-	<i>się z pamięci ludzi nie zni-</i>
gum et Principum alta con-	<i>kały, Królów i Xiążąt wy-</i>
silia invenerunt, hujusmodi	<i>soka rada i rozsądek osią-</i>
actus seu negotia literis et	<i>gły, iżby sprawy te i czyn-</i>
testium fidei annotatione	<i>ności pismem i świadków</i>
perennare. Proinde nos A-	<i>obecnych wierném nazna-</i>
lexander, DEI gratia Rex	<i>czeniu trwałemi stawały</i>
Poloniae, Magnus Dux Li-	<i>się. My przeto Alexander</i>
thuaniae, Russiae, Prussiae,	<i>z Bożej łaski Król Polski,</i>
Samogitiaeque, etc. Domi-	<i>Wielkie Xiążę Litewskie,</i>
nus et haeres. Ad perpe-	<i>Ruskie, Pruskie, Żmudz-</i>
tuanam rei memoriam. Signi-	<i>kie i t. d. Pan i dziedzic.</i>
ficamus tenore praesentium	<i>Na wieczną rzeczy pamięć</i>
universis, quibus expedit	<i>o z najmujemy niniejszém</i>
praesentibus et futuris, quo-	<i>wszystkim, komu o tém</i>
modo considerata benevo-	<i>wiedzieć należy obecnym</i>
lencia, et fide matrimoniali	<i>i następnym, iż bacząc na</i>
Illustrissimae D-nae Hele-	<i>uprzejmość i wiarę mat-</i>

<p>nae Reginae consortis n-rae charissimae, volens eam con- solatam et provisam benefi- centia nostra reddere, sibi Castellum Mohilow iuxta fluvium Dniepr situatum, dedimus, donavimus, inscri- psimus, et praesentium te- nere mediante damus, in- scribimus, et largimur, ad tempora duntaxat vitae suae, cum omnibus districtibus, alias włosci ad hujusmodi castellum ex antiquo spe- ctantibus, et pertinentibus cum hominibus, et eorum servitiis, laboribus, nec non censibus, proventibus, so- lutionibusve quibuscunque grossorum, et mellis, tri- butis, ac praediis, agris, campis, pratibus, pascuis, ru- betis, virgultis, mericis, syl- vis, gais, borris, mellifi- ciis, castorum et ferarum venationibus, aucupationi- bus, indaginibus, sareptis, fluminibus, fluviis, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, pis-</p>	<p><i>żeńską Najjaśn. Pani He- leny Królowej małżonki na- szej najmilszej i chcąc ją ucieszyć i udarować szczo- drobliwością naszą, daliśmy jej, darowaliśmy i przyczy- talismy zamek Mohilowski, przy rzece Dnieprze po- łożony, jakoż niniejszym li- stem dajemy, przyczytamy i darujemy, na czas tylko życia jej, ze wszystkiemi osiadłościami albo włoscia- mi do zamku tego z da- wnych czasów należącemi, z ludźmi i ich służebnościa- mi, robotami, oraz czynsza- mi, dochodami i opłatami jakimikolwiek bądź w pie- niądzach i miodzie, pobo- rami, folwarkami, rolami, polmi, łakami, pastwiska- mi, cierniskami, zaroślami, lasami, gajami, bo- rami, pszczelnikami, łowa- mi bobrów, zwierza dzikie- go i ptastwa, śladami, rzekami, stawami. je- ziorami, strumieniami, sa-</i></p>
---	---

cinis, piscaturis, molendi-
nis, et eorum emolumentis,
et generaliter cum omnibus
pertinentiis, cohaerentiis et
appendicibus universis, quo-
cunque nomine aliter nun-
cupatis, ad expressum ca-
stellum Mohilow quomo-
dolibet ex antiquo spectan-
tibus, et pertinentibus, quae
sunt, et in posterum quo-
cunque ingenio, ac indu-
stria humana fieri, et au-
geri possint, ita late, lon-
ge, et circumferentialiter
prout ipsa bona in suis gra-
niciebus limitata sunt, et
distincta per expressum —
— Illustrissimam Helenam
Reginam Consortem nos-
tram habendum, tenendum,
utifruendum pacifice, et
quiete possidendum, sicut
expressum est ad tempora
vitae suae. In quorum o-
mnium evidens testimonium
sigillum n-rum praesentibus
est subappensum. Actum et
datum Vilnae Feria Tertia

*dzawkami, rybnemi poło-
wami, młynami i pożytkami z nich, słowem ze wszy-
stkiemi przynależnościami, przyległościami i przysa-
dami, jakiegokolwiek na-
zwaniem narzeczonymi do
pomienionego zamku Mo-
hilowskiego jakimkolwiek o-
byczajem zdawna należącymi, teraz będącymi i na
przyszłość jakim umysłem
i wynalezieniem ludzkim
nastać lub pomnożyć się
mogącymi, tyle wszcz, wzdłuż i w obwód, jak do-
bra same w granicach swo-
ich są zawarte wyraźnie i
naznaczone, — Najjaś. He-
lenie Królowej Małżonce
naszej ku mieniu, dzierże-
niu, użytkowaniu, spokoj-
nemu posiadaniu, po czas
życia jej, jak wyżej wyra-
żono. Na jawne tego swia-
dectwo, pieczęć nasza do li-
stu niniejszego zawieszona
została. Działo się w Wil-
nie, we Wtorek po Trzech*

post Festum Circumcisionis Domini Anno a Natali Ejusdem Millesimo Quingentesimo Tertio. Regni nostri secundo. Praesentibus ibidem R-ndo in Christo Patre D-no Alberto Episcopo Vilnen. Nec non Magnificis, et Generosis Joanne de Żabrzezie Palatino Trocensi M. D. L. Marschalco majori, Michaele Duce Hlinen. Curiae nostrae Lithuanae Marschalco Tenutario in Merecz, Stanislao Hlebowicz Tenutario Połocen. Alberto Janowicz Tenutario Caunen. Marschalco nostro, et suae Illustritatis Magistro Curiae. Per manus Venerabilis Erasmi, Sedis Apostolicae Protonotarii, Praepositi Vilnen. et Scholastici Wratislaviens. Secretarii nostri, qui praesentia habuit in commissis.

Krółach po Narodzeniu Pańskim Tysięcznego pięćsetnego trzeciego, Panowania naszego drugiego roku, w obec Wielebnego w Chrystusie Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego, oraz Urodzonych: Jana z Zabrzezia, Wojewody Trockiego Marszałka W. W. X. L., Michała Księcia Hlinskiego Marszałka Nadwornego Litewsk., Dzierżawcy Mereckiego, Stanisława Hlebowicza Dzierżawcy Połockiego, Wojciecha Janowicza Dzierżawcy Kowieńskiego Marszałka Nadwornego i Najjaśn. Królowej Jmci Ochmistrza W. Ręką Wielebnego Erasma, Stolicy Apostolskiej Protonotariusza, Proboszcza Wileńskiego i Scholastyka Wrocławskiego, Sekretarza naszego, który rzecz tę miał sobie poruczoną.

TESTAMENT KRÓLA ALEXANDRA.

R o k u 1 5 0 6.

(Z rękopismów Dogiela do Kodexu Dyplomatycznego, w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego.)

In Nomine Domini Amen.	<i>W Imie Pańskie Amen.</i>
Ad memoriam rei sempiternam Alexander DEI gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithuanie Russie Prussiaeque dominus et haeres Universis et singulis praesentium notitiam habituris notificamus. Quia nos in Consiliatorum nostrorum tanquam testium infrascriptorum praesentia quamvis valitudinarii languemus corpore animo tamen et ratione competentibus. Providentes ne ex hac texture mortalis Maiestatisque temporalis gloria mortis iustus cui omne creatum debitum est imperium absque	<i>Na wieczną rzeczy pamięć Alexander z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobną do kogoby niniejsze pismo doszło, oznajmujemy. Gdy w obecności Panów Rady naszej, jako świadków niżej podpisanych, lubo niemocni na ciele, zdrowi jednak na umyśle, zabiegając temu, abyśmy z tej lepianki śmiertelnej ichwały dostojeństwa doczesnego, z rozkazania śmierci, do której należy panowanie nad wszelkiem stworze-</i>

debito salutis et tempora-
lium ordine quandocunque
exuamur Cupien-que ut Ca-
tholico regi ac principi
imo etiam cuilibet cristiano
mortali salutare fuerit per
ultimas regias deliberatio-
nes nostras tam pro anima
quam pro mobilibus et im-
mobilibus bonis decernere
id quod post nostrum vitae
exitum executum iri man-
daremus omnibus quibus
melioribus potuimus iure
modo et stilo, testamentum
ultimum voluntatemque ul-
timam infrascriptam no-
stram fecimus condidimus
expressimus et descripsimus
describimusque presentibus
Imprimis fassi sumus et fa-
temur nos ordine et commu-
nitione Sacrosancte Matris
Ecclesiae fideique, Romanae
namorituros propterea que con-
tritione et devotione debi-
tis Sacramenta Confessionis
Eucharistiae et Sacri Olei
Sumsimus et Sumimus spi-

*niem, bez powinnego rozpo-
rządzenia co do duszy i rze-
czy doczesnych, wyzuci nie
zostali, pragnąc, tak, jak
Królowi i Xiążęciu Kato-
lickiemu, owszem każdemu
chrześcijańskiemu człowie-
kowi przynależałoby, osta-
tnią królewską radą i u-
chwałą naszą, tak wzglę-
dem duszy, jak względem
ruchomych i nieruchomych
dóbr postanowić, co byśmy
po zejściu stąd naszym, ku
wypełnieniu zalecić mogli,
w takich jakieśmy najlep-
sze pod ręką mieli prawie,
sposobie, wyrażeniach, te-
stament ten ostateczny i
wolą ostatnią naszą niżej
wypisaną uczyniliśmy, uło-
żyliśmy, wyraziliśmy i spi-
sali, rzeczywiście też ni-
niejszém spisujemy. Na-
samprzód wyznaliśmy i
wyznajemy, że wedle po-
rządku i w społeczeństwie
Świętego Kościoła Matki
naszej i wierze rzymskiej*

ritualiter nobisque semper et praesertim dum hinc qui modo nobis inest vitae spi- ritum DEUS qui illum cor- pori infuderat, reposceret dari et procurari petijmus. Quem quidem vitae spiri- tum et animam nostram DEO et Salvatori nostro, corpus vero terrae commen- damus, cui sepulturam inter olim husta divorum avi Ge- nitoris et germani nostro- rum Regum Polonie in Re- gno nostro designamus. Hu- ius quoque et infrascripte voluntatis ultimae nostrae executorem ac nostrum et Patrimonij nostri in Regno et magno ducatu Lithuaniae universorum et singulorum Thesaurorum auri argenti, honorum et rerum aliarum universarum bonorumq. mo- bilium et immobilium no- strorum et presertim in spe- ciali Registro seu codicillo, sigillo Regni nostri sigilla- to, per nos descriptorum de-	umierać chcemy i dla te- go z należytą skruchą i nabożeństwem Sakrament Pokuty Ciała i Krwie Pań- skiej, oraz Pomazania przy- jęliśmy i przyjmujemy, pragnąc, aby nam był du- chownie dany i udzielony, jak zawsze, tak tym bar- dziej teraz, gdy ztąd, te- go ducha żywota, który w nas jest, Pan Bóg co- go w ciało człowiecze wlał, nazad do siebie powołał. Ducha tego i duszę naszą Bogu i Zbawcy naszemu, ciało zaś ziemi polecamy, dla którego grobowiec, mię- dzy grobami świętej pamię- ci dziada, ojca i brata na- szego, Królów Polskich, w królestwie naszym przema- czamy. Tej oraz i niżej wyrażonej ostatniej woli naszej wykonawcą i na- szym a ojczyściości naszej w Królestwie i Wielkiem Xięztwie Litewskiem, wszy- stkich w ogólności i w szcze-
--	--

scriptarumque. Verum uni-
 cum immediatum et indu-
 bitatum heredem et Succes-
 sorem creamus et institui-
 mus, videlicet Illustrissi-
 mum Principem Dominum
 Sigismundum DEI gratia
 Regem Poloniae, Majoris
 Glogovie, Oppaviae scilicet
 in slezia ducem, ac eiusdem
 Superioris et inferioris Sle-
 ziaeLusatiaeque Capitaneum ge-
 neralem, germanum nostrum
 carissimum, dantes ei facultatem
 omnimodam universa
 et singula bona mobilia et
 immobilia et Thesauros, au-
 rum argentum et clenodia
 resque alia ad nos pertinen-
 tibus et ubique existentes
 percipiendi tollendi et le-
 vandi de eisque universa et
 singula debita spiritualia et
 secularia ac familiarium no-
 strorum, salaria pro nobis
 dissolvendi et omnimodo pro
 salute nostra al- sic ut ex
 virtute et caritate fraterna
 salutarius censuerit et arbi-

*gólności skarbów, złota, sre-
 bra, dóbr i rzeczy wszelkich
 i innych, dóbr także ruchomych
 i nieruchomych naszym
 szych, a mianowicie na
 osobnym regestrze albo ko-
 dicyllu pieczęcią Królestwa
 naszego opatrzonym, przez
 nas spisanych, prawdziwym,
 jedynym, bezpośrednim i
 niewątpliwym dziedzicem i
 następcą czynimy i mianujemy,
 Najjaśniejszego Xiążęcia Pana
 Zygmunta z Bożej łaski Króla
 Polskiego, na większym Głogowie,
 Opawie w Szląsku Xiążęcia,
 Wyższego i Niższego Szląska i
 Łuzacyi Wielkorządźcy, brata
 naszego najmilszego, dając
 jemu moc wszelką, wszystkie
 i w szczególności dobra
 ruchome i nieruchome, oraz
 skarby, złoto, srebro, i
 klejnoty, tudzież inne rzeczy
 do nas należące, przy nas
 i gdziekolwiek bądź będące,
 wzięcia, zabrania i*

tratus fuerit disponendi. Cui quemadm. domino Duci Sigismundo fratri et Heredibus Successoribusque nostro et speciali voluntatis ultimae executori ac cunctis Regni et Magnituducatus Lithuaniae nostrorum prelatis et consiliarijs Illustrissimam Principem Dominam Elenam magnam Ducem Lithuaniae Russiae Samogitiae et contiones et iustitias in protectione singulariter commendamus et committimus. Volentes decernere quod si cut in vita nostra patrocinia defensionis et conservationis habere consueverat ex nobis sic nobis e vita decedentibus in debitis veneratione et honore eiusdemque favore Patrocinio atque tutela ac in iuribus indultibus et iustitia suis per eosdem Dominum germanum Consiliariosque nostros conservari debeat ad ultima vivywiezienia, z nich wszystkie i pojedyncze dlugi duchowne i swieckie, oraz slug naszych jurgielty za nas wypłacenia i wszelkim sposobem gwoli zbawieniu naszemu, tak jak wedle cnót i miłości braterskiej za lepsze uzna i osądzi, rozrządzenia. Któremu to Panu Xiążęciu Zygmuntowi, jako bratu, dziedzicowi i następcy naszemu, oraz wszystkim Królestwa i Wielkiego Xięztwa naszego Litewskiego, Pralatom i Panóm radnym, Najjaśniejszą Xiężnę Panią Helenę, Wielką Xiężnę Litewską, Ruską, Żmudzką i małżonkę naszą, jej sprawy i prawa w obronę i pieczę szczególnie polecamy i oddajemy, chcąc i stanowiąc, aby tak jak za życia naszego obronę i ochronę mieć z nas była zwykła, tak po zejściu naszym z tego żywota w należnej uczci-

tae suae tempora. Quae omnia et singula premissa in praesens testamentum ultimamque voluntatem nostram redigimus inscribimus et ordinamus volen. et decernentes esse firma et valida temporibus perpetuo duraturis tenore presentium mediante eaque ut robur habeant perhenne ac in fidem et testimonium presentium sigilli nostri subappensione communiri fecimus. Actum et datum in Oppido et Castro nostro Lida feria sexta in vigilia Sancti Jacobi Apostoli Anno Domini Millesimo quingentesimo sexto Regni nostri anno quinto Praesentibus ibidem Reverendo in Christo Patre Domino Alberto Episcopo Vilenen. ac Magnificis venerabilibus Generosis et Nobilibus Nicolao Mykolayowicz Palatino Troczen. Stanislawo Janowicz Castellano Troczen. et Capiteano Samogii-
wości i poszanowaniu takóŜ sprzyjaniu, obronie i opiece, oraz przy prawach, wolnościach i słuszności, przez tychŜe Najjaśn. Bractwa i Panów rady naszej zachowana do końca  ywota swego została. Wszystko to i kaŹdą rzecz w szczególności wyŹej rzeczoną do niniejszego testamentu i ostatniej woli naszej wciągamy wpisujemy i rozrządzamy, chcąc i stanowiąc, aby były mocne, nieporuszone nazawsze w tej treści jak się rzekło, a dla większej mocy i trwałości, na wiarę teŹ i świadcstwo niniejszego pisma, pieczęci naszej zawieszeniem utwierdzić kazaliśmy. Działo się w mieście i zamku naszym Lidzie w Piątek, w wigilię Świętego Jakóba Apostoła, roku tysięcznego pięćsetnego szóstego, panowania naszego roku piątego, w obecności Wielebnego w Chrystusie

<p>thiae Johanne de Laszko Ec- clesiae Gneznen. et Regni nostri Cancellario Johanne Jurgiewicz de Zabrzezye Su- premo Máreschalco Stani- slao Kischka campiductore Magniducatus nostri, Duce Michaele Lwowicz Hlyn- ski Marschalco Curiae no- strae Lithuaniae Johanne Mykolaiewicz Palatinide Vilnen. Stanislao Janowicz de Zabrzezye Mathia de Bło- nie Canonico Gneznensi Phi- sico nostro Stanislao Myla- nowski Thezaurario Curiae Regni Petro Narbutowicz Succamerario Curiae Ma- gni ducatus nostri Martino Wolski aulico nostro et a- lijs pluribus Consiliarijs et Aulicis nostris at praemis- sa specialiter ascitis testi- bus sincere et fidelibus di- lectis.</p>	<p><i>Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego i Urodzonych Wielmożnych Mikołaja Mikołajowicza Wojewody Trockiego Stanislawa Jano- wicza Kasztelana Trock. i Starosty Żmudzkiego, Ja- na Łaskiego Kanclerza Ka- pituły Gnieźnieńskiej i kró- lestwa naszego, Jana Jur- giewicza z Zabrzezia Wiel- kiego Marszałka, Stanisła- wa Kisiki Oboźnego Wiel- kiego Xięztwa naszego, Xiążęcia Michała Lwowi- cza Hlińskiego Marszałka Dworu naszego Litewskie- go, Jana Mikołajowicza Wojewodzica Wileńskie- go, Stanislawa Janowicza z Zabrzezia, Macieja z Błonia Kanonika Gnieź- nieńskiego, Lekarza nasze- go, Stanislawa Mylanow- skiego Podskarbiego dworu królewskiego, Piotra Nar- butowicza Podkomorzego Dworu Wielkiego Xięztwa naszego, Marcina Wol-</i></p>
--	---

skiego Dworzanina i innych wielu Panów Rady i Dworzan naszych do tego co się rzekło umyślnie przywołanych świadkach wier- nie i uprzejmie nam miłych.

ZYGMUNT KRÓL POLSKI

D O

ANDRZEJA KOPERNIKA KANONIKA WARMIŃSKIEGO.

R o k 1 5 1 4.

(Z rękopismów Dogiela do Koderu Dyplomatycznego Królestwa Polskiego i W. X. L. w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.)

Quum Jure Nostro postposito difficultatibusque futuris fomitem subducentes petenti Capitulo Ecclesie Varmiensis concessimus ut electio quam nobis non salutaris fecerunt de R-ndo in X-to Patre D-no Fabiano moderno Varmiensi Episcopo valida haberetur, nonnul-	Gdy mniej bacząc na prawa nasze i chcąc nadal trudności wszelkich pobudki usunąć, przychyliłiśmy się do próźb Kapituły Warmińskiej, aby wybór, który mimo życzenia naszego uczyniła, wielebnego w Chry- stusie Ojca Fabiana, dzisiejszego Biskupa Warmi-
---	--

los articulos conferimus qui-
bus cautum est, quomodo in
futurum vacante Sede Epi-
scopus eligi sine Nostra no-
strorumque successorum ad-
versus Capitulum controver-
sia deberet, ne inde postea
tale aliquid excitari pos-
sit, quod statum ejus Ec-
clesiae cujus nos patronus
sumus offenderet, volentes
que ut ejusmodi compositio
in articulos redacta de Sacro-
sanctae Sedis Apostolicae
assensu rata atque firma
fieret, fecimus impetrare a
S-mo D-no Nostro confir-
mationem. Nonnulli vero Ca-
nonici Ecclesiae Varmiensis
in Urbe agentes nescimus
qua temeritate impedimen-
tum cum lenitate nostra obje-
cerunt, ne hoc negotium a Se-
de Apostolica approbaretur,
cum quibus uti intelleximus
et tu sentiās, quamobrem
Mandatum dudum denegave-
ris ut tuus quoque assensus
ad ejusmodi confirmationem

*skiego, za ważny był uzna-
ny, za dobro razem uznali-
śmy ułożyć niektóre arty-
kuły, któremi zastrzeżono,
jak na przyszłość za zawa-
kowaniem Stoicy Biskupiej,
Biskup ma być wybierany,
tak aby z naszej i następ-
ców naszych strony żadne
sprzeciwienie nie zaszło, a
zżąd oraz nic takiego nie
wzniecało się, coby stan ko-
ściota tego, którego obroń-
cą jesteśmy, na szwank po-
dać mogło, pragnąc razem,
aby takowe ułożenie na ar-
tykuły rozdzielone, zgodą
Świętej Stolicy Apostol-
skiej moc i trwałość pozy-
skato, kazaliśmy prosić o
zatwierdzenie u Ojca Świę-
tego. Niektórzy z tém wszy-
stkiem Kanonicy Kapituły
Warmińskiej, w Rzymie ba-
wiący, nie wiemy jak, dla
powolności naszej, zawady
przeciw temu stawić waży-
li się, aby sprawa ta od Sto-
licy Apostolskiej potwier-*

obtinendam non accederet. Miramur itaque tuum ausum paulo ante Litteris nostris et nostra auctoritate in Tua necessitate Te relevavimus. Displicet nobis haec ista Tua factioni illi quae Romae est adhaerentia et toleratu Nostro difficilior reddetur, ubi non resipueris. Mandamus igitur Tibi ut resipiscas et nolis Tua temeritate Nostram clementiam quam in statum Ecclesiae istius gerimus lacerare. In quod nequaquam multum transire vellemus. Vilnae 6 Maii. AD. 1514.

dzona nie była, z którymi ty, jak się nam widzi, jednego zdajesz się być zdania i dla tego odduwna od wypełnienia rozkazań wzbraniałeś się, tak, iż zgodą twoją na otrzymanie potwierdzenia tego nie została. Dziwimy się przeto nie pomatu śmiałości twojej, zwłaszcza, iż niedawno listem naszym i władzą w potrzebach twoich zaradzić staraliśmy się. Za złe i mamy to do fukcyi, która w Rzymie jest, przystąpienie i trudne zaiste będzie nam dalej do zniesienia, jeśli się nie zechcesz upamiętać. Zalecamy Ci przeto, abyś się upamiętał i zuchwalstwem swoim łaski naszej i sprzyjania, którą dla Kościoła tego chowamy, nie obrażał, od czego zawsze dalecy być radziłbyśmy byli. W Wilnie 6 Maja. R. P. 1514.

KRÓLOWA BONA, ROKU 1533 MIESIĄCA OKTOBRA
23 DNIA, INDYKTA 7. LISTEM W RUSKIM JĘZYKU W WIL-
NIE DATOWANYM, Z PODPISEM *Walerijan* (zapewne mu-
siał to być Pisarz) I PIECZĘCIĄ PRZYCIŚNIONĄ, Pie-
częć ma w sobie Orła, Pogoń i dwie części herbu
rodowitego Włoskiego; napis zaś naokoło łaciński:
Bona Sfor. A. Regina Pol.
rozkazuje Dworzaninowi Królewskiemu Tuhanowskie-
mu, żeby rozpatrzył krzywdy, poczynione od podda-
nych Królowej, Wojewodzicowej Połockiej Hannie
Hlebowiczowej, w majątności jej Naczy pod Kleckiem,

(Z *Archiwum Radziwiłłowskiego.*)

Bona Bożeju Miłostiju Korolewaja
Polskaja Wielikaja Kniahini Litow-
skaja, Ruskaja, Pruskaja, Żomojtska-
ja, Mazowieckaja i innych.

Dworaninu Korola Jeho Miłosti Sienku Tuhanow-
skomu żałowała nam Wojewodziczowaja Połockaja Pa-
ni Janowaja Hlebowiczowaja, Pani Hanna Jurjewna
jakoby Imieniju jeje Naczi ktoroje majet pod Klec-
kom mielisia mnohije krivdy i wtiski diejati od lu-
diej naszych Senewlan w zabranii zeml lesow i sie-

nożatiej jeje i w inszych mnohich rzeczach i k tomu jakoby tyż ludi nasz Senewlanie mieli jej roskopati i skaziti staw jeje własnyj, kotoryi ona tamże na Naczi miała w czomże jej szkoda od nich nie mała ja sia diejet, ino my chotiaczy jej wtom kazati sprawiedliwość wczyniti z ruki poddanych naszich kazalijeśmo na to wyjechati Komisarzem Dworaninu naszomu Kniaziu Timochwieju Puzynie a Pani Wojewodiczowaja Pani Hauna swojej ruki wzięła sobie na to Sudjeju tiebie i tyby s tym Kommissarem naszysia obosławszy i pospoł zhodiwszy rokbyjestie prawu słusznyj wodłuh praw pisanych Ziemskich położyli i Starostie naszomu Pińskomu i Kobryńskomu Panu Iwanu Michajłowiczu o tom za czasa wiedati dali i tam na tyi ziemi hdiesia tyi diejut roznicy wyjechali i obowski tyi krywdy i zabranije ziemi, lesow i sienożatiej wysze mienienych i o rozkopanije Stawu Panieje Iwanowoje z ludmi naszymi dosmotreli i sprawiedliwość tomu wczynili podłuh Boha reczy sprawiedliwoje i summienija waszoho tak jakby o tom nikotoroj stronie s krywdoju nie było, aby wżo nam o tom Pani Hanna bolszi toho nie żalowała. — Pisan u Wilni pod leto Bożeho narożenija 1533. — Miesieca Oktiebra 23 dień — Indikt 7.

(MP.)

Walerijan.

LIST ZYGMUNTA I, DO MAGISTRATU WILEŃSKIEGO
NA PAPIERZE PISANY, Z PIECZĘCIĄ PRZYCIŚNIONĄ, W RO-
KU 1538 APRILA 6, O NIEMIESZANIU SIĘ DO PRAW SŁU-
ŻĄCYCH JURYZDYCE MIEJSKIEJ BISKUPA.

R O K U 1 5 3 3.

(Z rękopismów Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Sigismundus DEI gratia	Zygmunt z Bożey łaski
Rex Poloniae Magnus Dux	Krół Polski, Wielkie Xię-
Lituaniae, Russiae, totiusq.	zę Litewskie, Ruskie, ca-
Prussiae ac Masoviae etc.	łych Pruss i Mazowsza,
Dominus et Haeres. Signi-	Pan i Dziedzic. Oznajmu-
ficamus tenore praesentium,	jemy niniejszym listem na-
quorum interest, vel in fu-	szym. wszystkim, komu o tém
turum quomodolibet interes-	wiedzieć należy lub na przy-
se poterit universis. Quod	szłość jakimkolwiek sposo-
cum orta fuisset coram no-	bem należeć będzie. Gdy
bis differentia inter Consu-	doszła do wiadomości na-
les, totamq. Communitatem	szej różność między Rajca-
Civitatis nostrae Vilnensis,	mi i Radą miasta naszego
ab una, et Vnbles Praelatos	Wileńsk. z jednej, a Wile-
et Canonicos, totumq. Capi-	lebnymi Pralatami i Kano-
tulum Ecclesiae Cathedralis	niami i całą Kapitułą ko-
Vilnen. ab altera parte, su-	ściotą Katedralnego Wi-
per iurisdictione, quam Pro-	leńskiego z drugiej strony,

<p>consul, Consulesq. suo, et totius Civitatis praefatae, nominibus affirmabant, ipsum Capitulum contra incolas urbis Vilnen., indebitè extendere, eosq. de facto et nulliter censuris Ecclesiasticis, ab Ecclesiae et hominum consortio excludere; cum antea non ab alio, quam à R-ndo D-no Episcopo Vilnensi, aut ipsius Vicario, et officiali pro tempore existenti, citari, iudicari et excommunicari fuissent soliti: grave et intollerabile futurum rati, ubi tot iudicibus parere, ab eisq. istius modis affici deberent, praesertim in re mere seculari, et inter seculares exorta et agitata, non à privatis hominibus sed ab officio Civili, propter bonum ordinem in hac urbe instituendum, et conservandum admissa, quaemadmodum praefatum Capitulum Vilnen., non pridem certos homines Vilnen., Civitatis fa-</p>	<p>co do prawą, które wedle twierdzenia Wójta i Rajców w imieniu swójem i mia ta całego, Kapituła na mieszkańców tegoż miasta Wileńskiego nieślusnie rozciąga i że ich rzeczą samą, nieważnie jednak, karami kościelnemi, od społeczności Kościoła i ludzi wyłącza; gdy przed tém nie przed kogo innego jak tylko przed samego Biskupa Wileńskiego albo jego zastępcę i Officyała do czasu urzqd sprawującego porzuceni i sądzeni zwykle byli, oraz klątwie ich ulegali, za rzecz uciążliwą i nieznosną uważają. kiedy tylu sędziów słuchać i tylu rozmaitym karom ulegać nadal mają, zwłaszcza w rzeczach całym świeckich i między świeckimi zachodzących, i wytaczanych, nie przez ludzi prywatnych, ale przez urzqd miejski, ku zaprowadzeniu dobrego porzqdku</p>
--	---

mulos et Officiales, ob re-*w tém mieście i zachowaniu*
 ceptum à subditis Capituli *jego, jako to rzeczona Ka-*
 vinum sublimatum, et panes *pitula Wileńska niedawno*
 contrà constitutionem mino-*na pewnych ludzi, miasta*
 res factos, sententijs excom-*Wileńskiego sług i pachol-*
 municationis innodasset. id-*ków, z powodu odebranego*
 que contrà veterem morem, *od poddanych Kapituły*
 et privilegia urbi concessa, *wódki palonej i chlebów*
 petentes suo, et Civitatis *mniejszych jakustawę zale-*
 praefatae nomine ut ab hu-*cono, kłatwę rzuciła, przec-*
 iusmodi de novo usurpata *ciw dawnym zwyczajóm i*
 Capituli iurisdictione libe-*przywilejóm miastu nada-*
 ri, et exempti pronuncia-*nym; proszę zatém w swo-*
 rentur. Praelatis et Canoni-*jém i miasta rzeczonego*
 cis suo, et totius Capituli *imieniu, aby od tego, nowo*
 praefati Vilnen. nomine, ad *od Kapituły przywłaszczono*
 haec res respondentibus, se *nego prawa wolni i swobo-*
 nemini irrogasse, iniuriam *dni byli. Prataci i Kano-*
 cum iure suo dudum ab E-*nicy w swoim i całej rze-*
 piscopis Vilnen. concesso, *czonej Kapituły imieniu na*
 et tam à sede Aplca quàm à *to odpowiedź czyniąc, po-*
 Ducibus Lituaniae praede-*wiadają, że nikomu krzyw-*
 cessoribus nostris, et à nobis *dy nieuczynili, używając*
 confirmato uterentur, quo *prawa dawno od Biskupów*
 ab immemorabili tempore, *Wileńskich nadanego i od*
 usque ad hoc tempus Capi-*Stolicy Apostol., oraz od*
 tulum Vilnense, quando ne-*Xiążąt Litewskich poprze-*
 cessitas postulabat utebatur, *dników naszych zatwier-*
 et ad comprobendam allega-*zonego, którego od niepa-*

tionem huiusmodi suam, li-
 teras R-mi olim Mathiae E-
 piscopi Vilnen., quibus Ca-
 pitulo Vilnen. in causis i-
 psius, et subditorum eius,
 iurisdictionem etiam cum
 facultate, censuras Ecclesia-
 sticas fulminandi contulit, et
 alias quoq. literas Episcopopo-
 rorum Vilnen. dicti Mathiae
 successorum, tum et apud
 sedem Aplcam et apud Le-
 gatos eius impetratas, et
 praefatam iurisdictionem, et
 alia iura, et Statuta Capi-
 tuli, et Ecclesiae Vilnen.
 confirmantes, produxerunt,
 adijcientes non pro re merè
 seculari commissa, verùm
 pro raptu, et violentia Capi-
 tulo Viln., in bonis et subditis
 ejus ab officialibus, seu famu-
 lis Civitatis illata, contrà fas,
 et aequam sibi iurisdictionem,
 in subditis Ecclesiae
 vendicantibus, cum hoc ne-
 que iure, neque consuetudi-
 ne tributum est illis censu-
 ras Eccl-cas, à Capitulo Vil-

*miętnych czasów aż do dziś-
 dnia Kapituła Wileńska,
 kiedy potrzeba tego wyma-
 ga, używała, a dla popar-
 cia tego, okazali list Wiele-
 bnego ś. p. Macieja Bisku-
 pa Wileń., którym Kapitu-
 le Witeń. w sprawach jej
 i jej poddanych, sądownic-
 two z mocą nakładania kar
 kościelnych nadał, inne o-
 raz listy Biskupów Wileń-
 skich, następców rzeczono-
 go Macieja, już to u Stoli-
 cy Apost., już u Legatów
 jej wyjednane, rzeczone
 prawa, statuta i przywileje
 Kapituły i Kościoła Kate-
 dralnego Wileń. zatwier-
 dzające, dodając nadto, że
 nie za rzecz całkiem świec-
 ką, ale za gwałt i tupieztwo
 w dobrach jej i jej podda-
 nych, od sług lub pachot-
 ków miasta wyrządzone,
 nieprawnie i niestusznie
 władzę sądzenia poddanych
 kościoła sobie przywłasz-
 czających, kiedy to ani pra-*

nen. latas fuisse, cum in
subditos Ecclesiae aliquid
constituere, aut eos pro ex-
cessibus punire, non ad Con-
sules, aut Civitatem Vilnen-
sed ad Capitulum Vilnen-
et iure, et consuetudine hac-
tenus illibatè servata per-
tineat, et spectet. Et proin-
dè contrà violatores huius-
modi iurium consuetudinis,
et subditorum Ecclesiasti-
corum excommunicationum
sententias benè, et iustè à
Capitulo fuisse latas, et neq-
hoc novum esse, cum et aliae
quoque Ecclesiae Cathedra-
les, praesertim verò Craco-
vien., ad cuius instar haec
Vilnen. sit erecta, similibus-
que iuribus et privilegiis, ac
moribus decorata cernatur,
simili iurisdictione utatur,
petieruntque se et Capitu-
lum suum, circa huiusmodi
iura, privilegia, et consue-
tudinem in iurisdictione
praefata conservari, et sen-
tentiam excommunicationis,

*wem, ani zwyczajem jakim,
nie jest im dano; że kary
kościelne przez Kapitułę
Wileń. nakładane były,
gdyż o poddanych kościel-
nych stanowić, lub za prze-
winienia karać, nie do Raj-
ców lub miasta Wileńskie-
go, lecz do Kapituły Wi-
leńskiej i z prawa i ze zwy-
czaju, dotąd w całości za-
chowywanego, przynależy.
I dla tego na gwałt czy-
niących prawom tym zwy-
czajowym i poddanym ko-
ścielnym kłątwa słusznie i
sprawiedliwie od Kapituły
rzucona została, ani w tém
zgoła co nowego upatry-
wać można, kiedy i inne ko-
ścioły katedralne, miano-
wicie zaś Krakowski, na
wzór którego Wileński jest
postanowiony, podobnych
praw i przywilejów, oraz
zwyczajów używa, podobną
władzę sądowniczą spra-
wuje; prosili zatem oni i
Kapituła, prawa te, przy-*

in praefatos Civitatis famulos latam, iuste et legitime emanasse decerni. Nos itaque visis utriusque partis literis, et privilegiis, eisque diligenter expensis, praehabito consilio cum primoribus Magni Ducatus nostri Lituaniae, volentesque jura, immunitates, et privilegia omnibus, ex subditis nostris; sed inprimis sanctissimis Ecclesiis concessa, uti ex iuramento in felici sublimatione nostra praestito, tenemur in debita firmitudine, et auctoritate conservare pronuntiamus, et decrevimus, pro ut decernimus per praesentes, Capitulum Ecclesiae Cath. Vilnensis, in causis Ecclesiae, personarumque et subditorum ipsius iurisdictionem cum facultate excommunicandi, ab Episcopis Vilnen. concessam, et per Sedem Aplicam confirmatam, habere, eaque licite uti posse, et debere. Et proinde

wileje i zwyczaje, co do rzeczonyj juryzdykcyi w całości zachować i klątwę na pomienionych sług miejskich rzuconą, za sprawiedliwą i prawną uznać. My przeto, bacząc stron obu prośby i przywileje, należycie je rozważywszy, naradziwszy się z przednimi panami Wielkiego Xięstwa naszego Litewskiego, pragnąc prawa, swobody i przywileje wszystkim poddanym naszym ale najbar dziej świątyniom pańskim nadane, jak do tego przysięgą podczas szczęśliwego na tron wyniesienia naszego wykonaną, obowiązani jesteśmy, w należytej sile i powadze zachować, postanowiliśmy i niniejszém stanowimy, że Kapituła Kościoła Katedralnego Wileńskiego, w sprawach kościelnych, osób i poddanych jej, moc sądowniczą z władzę rzucania klątwy,

<p>sententiam excommunicatio- nis, in praefatos famulos Ci- vitatatis pro violentia ab iis- dem Capitulo latam, bené et legitimé fulminatam, et ema- natam fuisse; Civibus verò Vilnen., nullam iurisdictio- nem, in subditos ipsius Ca- pituli, à nobis, aut nostris antecessoribus, tributam es- se. Et ideò ipsis, aut eorum famulis, violenter aliquid de domibus subditorum Capi- tuli, accipere non licuisse, neque licere. Verùm ne va- rietas incolarum Civitatis Vilnen., varios Dominos ha- bentium, inducat nimiam de- formitatem, et boni ordinis impedimentum, in ipsa ur- be; Volumus, ut Consules nostri Vilnen., captato tem- pore cum omnibus D- subditos in Civitate Vilnen., et in ante urbis habentibus, unà convenient, et tam de panis formula, aut pondere, quàm de alijs, ad bonum re- gimen pertinentibus, com-</p>	<p><i>od Biskupów Wileń. sobie nadaną, i od Stolicy A- postolskiej zatwierdzoną, mieć i sprawować mocna jest i powinna. A przeto, że klątwa na przerzecz- nych sług miejskich, za- gwałt przez nich Kapitułe wyrządzony, słusznie i spra- wiedliwie była rzucona i wyrzeczona; obywatelóm zaś Wileńskim żadna wła- dza sądzenia, poddanych tejże Kapituły, przez nas i przodków naszych dana nie była. I dla tego im i ich sługóm, gwałtem z domów poddanych kapitulnych za- bierać niegodziło się i nie- godzi. Wszakże, ażeby ró- żność mieszkańców miasta Wileńskiego, rozmaitym panóm ulegających, nie by- ła przyczyną zbytej nie- jednostajności i nieporząd- ku w samémże mieście, chcemy, aby Rajce nasi Wileńscy, obrawszy pote- mu czas ze wszystkimi Ich-</i></p>
--	--

<p>munibus votis constituent, et simul omnes, et seorsum, quilibet à suis subditis, quod constitutum communi voto fuerit, observari faciant; itaque ad forum publicum tertia et sexta feriis, absque praescripto, et regula licet, permissumque sit subditis Capituli, etiam de Villis eorum, panes in Civitatem Vilmensem ducere, et vendere, alijs diebus pro Civibus duntaxat liberis manentibus, juribus et privilegijs Civitati Vilmensi concessis salvis remanentibus. Harum quibus sigillum n-rum est subappensum, testimonio litterarum. Datum Vilmensis vigesima sexta Julii Anno Domini Millesimo Quingentesimo Trigesimo tertio. Praesentibus R-ndis in Christo Patribus D-nis Joanne Chojewski Premislien., Joanne Vilm. Episcopis, nec non Mag- g-nosis, Georgio Radiwił Castellano Vilmensi, et Mag-</p>	<p><i>mościami poddanych w mieście Wileńskiem i pod miastem mających, zebrali się i tak o mierze chleba i wadze, jako też o innych rzeczach do dobrego zarządu należących, wspólném zdaniem postanowili i wszyscy w powiatowości i szczególności, to, coby za wspólném zdaniem postanowioném było, poddanym swoim do strzeżenia podali; a tak na rynek publiczny we wtorki i piątki, bez żadnego innego postanowienia i prawa, wolno będzie poddanym Kapituły i z wiosek swoich, chleb do miasta Wileńsk. wprawdzać i przedawać, inne zaś dni dla obywatelów samych wolne być mają, z zachowaniem w całości praw i przywilejów, miastu Wileńskiemu nadanych, na mocy listu niniejszego, u którego pieczęć nasza została zawieszona. Dano w Wilmie dwódziesiątego szóstego</i></p>
--	---

Lit. Duc. Curiae Marschalco ac exercituum et Grodnensi summo Capitaneo, Stanislao Alberti Gastold Nowogrod. Mathiae Ochmistrowicz Vitepscen. Palatinis. Iwan Hornostay Thesaurario nostro Mag. Duc. Litu-ae, ac alijs quàm plurimis circa praemissa testibus.

SIGISMUNDUS Rex.

*Lipca roku Pańskiego Ty-
siącznego pięćsetnego trzy-
dziesiątego trzeciego. W obec
Wielebnych w Chrystusie
Ojców, Jana Chojewskiego
Przemyskiego, Jana Wi-
leńskiego Biskupów, także
Urodzonych Wielmożnych
Jerzego Radziwiłła Kasz-
telana Wileń. i Marszałka
Dworu i wojsk W. X. Lit.,
oraz Starosty Grodzień-
skiego, Stanisława Wojcie-
cha Gasztolda Nowogródz-
kiego, Macieja Ochmistro-
wicza Witebskiego Woje-
wodów, Jana Hornostaja,
Podskarbiego naszego W.
X. L. i wielu innych świad-
ków. ZYGMUNT Król.*



PRZYWILEJ NAJJAŚNIEJSZEGO KRÓLA ZYGMUNTA I,

NA MOST, NA RZECZE, WILJA ZWANEAJ, BĘDĄCY, Z URZĄDZENIEM CŁA OD PRZECHODZĄCYCH MAJĄCEGO SIĘ POBIERAC, NAPRZÓD ULRYKOWI HOZIUSZOWI, POWTÓRE ZAŚ SZPITALOWI NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY, ROKU 1536 DNIA 6 AUGUSTA WYDANY, W ŁACIŃSKIM JĘZYKU.

(Tłumaczenie Excerptu z Ksiąg Magistratowych.)

W Imie Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamiętkę znamienite dzieła Królów i Xiążąt, które do pomnożenia i rozszerzenia pożytków rodu ludzkiego bywają przedsiębrane, dla tego są poczytane za godne nieśmiertelności, aby ich przykładem zachęcona wdzięczna potomność, do podobnych albo też większych dzieł wykonania pobudzała się; które to dzieła, jeżeliby w pismach wyrażone nie były, łatwo w pamięci ludzkiej giną. — Dla tego My Zygmunt z łaski Bożej Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, etc. Pan i Dziedzic. Wiadomo czynimy tym Listem wszystkim w obec i każdemu w szczególności, tak teraz będącym, jako też napotém bydź mającym, do których wiadomość onego przejdzie: iż gdy my w poprzedzających leciech u siebie rozważyliśmy trudy, koszta i niewygody podda-

nych Naszych W. X. Lit., równie jak innych ludzi, które w przeprawie przez rzekę Wilją przy naszym Mieście Wileńskim ponosili i szkody rzeczy swoich, które przeprowadzając przez tę rzekę, cierpieli; przemyślując, jakimby sposobem tym niewygodom Naszych poddanych mogło się zapobiedz, przedsięwzięliśmy trwały jakikolwiek most na tejże rzece, do czego też Nas pobudzał dawniej Szlachetny Ulryk Hozyusz Horodniczy Zamku naszego Wileńskiego; a przeto, cośmy za rzecz potrzebną osądzili, pragnąc skutecznie, a znając dobrze i należyte cnotę i poczciwość tego to niegdys Szlachetnego Ulryka Hozyusza, poruczyliśmy jemu, aby on tenże most na rzece Wilii przy témże Mieście naszym Wileńskim, z jak największą, ile bydz może, i jakby się mu zdawało, gruntownością, własnym kosztem i nakładem założył i zbudował, podług warunków i prawideł niżej opisanych; to jest: iż po zbudowaniu i wystawieniu przyrzeczonego mostu, przez któryby przebywający ludzie wygodnie tam i nazad przechodzić mogli, wolno i godziwo będzie za ustawą i pozwoleniem naszym temuż Ulrykowi Hozyuszowi cło czyli myto swobodnie na tymże od przechodzących pobierać i wymagać, sposobem niżej opisanym, to jest: od jednego woza drew albo słomy, siana i wszelkiego rodzaju zboża, jako też innych produktów, któryby kto na sprzedaż iednym koniem przewoził, Denar jeden czyli Obol; od jednej nury czyli beczki soli jeden Obol; od jednego woza, towarami naładowanego, koniem ciągnionego, Denarów

czyli Obolów trzy, od jednej bryki parokonnej, towarami naładowanej denarów czyli obolów pięć; od każdego wołu i krowy, jako też od tego wszystkiego, co się za rzekę na sprzedaż prowadzi lub przepędzać będzie, Denar czyli Obol jeden. — Od jednego stosa gliny do robienia cegieł groszy dwadzieścia. Z tego zaś cła czyli myta pomienionemu Ulrykowi Hozyuszowi pozwoliliśmy wszystkie koszta i nakłady, jakieby w wystawieniu rzeczonego mostu poniósł, wybierać i sobie nagradzać, dopóty, dopóki cały kapitał od niego wyłożony mu się nie wróci. Gdy zaś koszta i nakłady swoje, które w wybudowaniu mostu uczynił, z ponienionego myta czyli cła powrócone zostały, ustny daliśmy mu rozkaz, aby dalsze przychody i procenta pieniężne, któreby z takowego cła rzeczonego mostu wyż nakładów od niego poczynionych przychodziły i były zebrane, obrócił na wystawienie domu Szpitalnego dla ubogich i chorych ludzi przy klasztorze braci Kaznodziejów Zakonu Ś. Dominika, przy Kościele Ś. Ducha będących, gdzieby w rzeczonym mieście naszym Wilnie, mogli bydź umieszczeni i żywieni i opatrywani. Który to Szlachetny Ulryk Hozyusz, zadość czyniąc woli i rozkazaniu Naszemu, takowy most na rzece Wilii rzeczonej, przy mieście Naszym Wilnie z wielkim kosztem i nakładem, ze wszelką pilnością i staraniem zostawił, zbudował na długi wiek, ile można było ugruntował, a cło czyli myto mostowe wedle przepisu Naszego wyżej położonego stanowiąc, z niego summy pienię-

żne, które na wybudowanie rzeczonego Mostu wyłożył, w przeciągu czasu sam sobie odtrącił i detrukował. Ukończywszy nakoniec i udoskonaliwszy takowe dzieło, od drugiego przedmiotu woli i rozkazań naszego, przystąpił wspomniany Szpital przy Klasztorze Braci Kaznodziejów, którego przed tym budowanie był rozpoczął, chciał dokończyć i już znaczną część onego wymurował; wprzód jednak, nim to do skutku przyprowadzić zdołał, jak zwyczajna jest ludzka kolej, przez śmierć z tym się pożegnał światem. Gdy zaś my na jego miejsce Szlachetnego Jana Hozyusza, syna pomienionego Ulryka przeznaczaliśmy, który, wiernym będąc cnoty i ojca naśladowcą, gdy różne inne obowiązki od nas sobie poruczone, jako też i ten pobierania mostowego myta wiernie sprawując, bardzo się Nam zalecił, równie też z woli i rozkazań naszego w naprawieniu tegoż mostu, który przeszłej wiosny gwałtownym wód zebraniem i lodami został zepsutym i rozerwanym, troskliwość swoją okazał, przywracając go do pierwszej trwałości i czyniąc sposobnym do użytku ludzkiego, zebrawszy wprzód nieco pieniędzy z tego myta i w nadziei dalszego ztąd przychodu: My przeto żądając, aby ten most tym sposobem na wieczne przyszłe czasy i ile razy, czy przeciwnym jakim przypadkiem, przeciągiem czasu, albo siłą gwałtowną wód uszczerbionym będzie, znowu mógł być odbudowanym i naprawionym, cło pomienione czyli myto wyżej opisanę, jakie wzmiankowany Ulryk Hozyusz i Jan syn

jego z woli i postanowienia naszego wyżej namienionego pobierali, z pewnej wiadomości i woli Naszej Królewskiej, przeznaczyć na tymże moście postanowiliśmy i postanawiamy tym naszym listem, tak, aby ludzie z rzeczami i towarami swojemi przezeń przechodzący, według urządzenia Naszego, wyżej wyrażonego, płacić powinni byli. — Które to myto czyli cło mostowe pomieniony Szlachetny Jan Hozyusz przez tych, których do tego obowiązku wybierze i przeznaczy, odbierać mocen będzie. Aby zaś takowe cło mostowe od Nas jak wyżej ustanowione, obfitsze pożytki i dochody przynosiło, dla utrzymania tych zakładów, na którecheśmy je przeznaczyci, jako w niżej opisanej ustawie naszej jest wyrażono, osądziliśmy za rzecz potrzebną nazawsze zakazać, jako zakazujemy pod utratą dóbr wszystkim i każdemu w szczególności: *Wojewodóm, Kasztelanom, Starostom*, oraz innym *Urzędnikóm* i poddanym naszym, jakiegobądźkolwiek stopnia, godności i zaszczytu będącym, aby żaden z nich, albo też ktokolwiek z nim podległy, czy to wspólnie, czy poosobnie, innego mostu, oprócz tego na tejsze rzece Wili, gdzie indziej budować i wystawować nie ważył się, w przeciagu miejsca od nas opisanego, to jest: zaczynając od miasteczka Bystrzyca z góry, aż do drugiego miasteczka naszego Kiernow na dół idąc, tak dalece, iż żaden inny most między temi miasteczkami, oprócz tego Wileńskiego, budowanym i wystawionym bydz nie może, na uszczerbek pomienionego mostowego myta. Nie będzie się

prócz tego godziło, w skutek tego zakazu i zabronienia naszego, nikomu z poddanych Naszych, małych mostków, które Jazami zowią, na tejże Rzece, w innych miejscach budować, zaczynając od Dworu Naszego Niemęczyna, aż do pomienionego miasteczka Naszego Kiernowa, pod podobnemi utraty dóbr i innemi podług upodobania Naszego naznaczyć się mającemi karami. Chcemy też mieć zakazanemi, jakoż zakazujemy i zabraniamy przewozów, które promami zowią, na tejże rzece Wili, tak, iż żaden z Officyalistów i poddanych naszych, onych używać nie może, pomiędzy wsią Werkami do Biskupstwa Wileńskiego i wsią Ponary do Kapituły Wileńskiego Kościoła należąca, idąc w górę i na dół, na uszczerbek tegoż myta od nas ustanowionego, pod karami Naszemi wyżej wyrażonemi. — A ponieważ My, jakośmy wyżej oświadczyli, litością ku naszym poddanym pobudzeni, przerzeczony most wystawić i zbudować kazaliśmy, tak też myto onego i cło przerzeczone na jego naprawę i na ubogich chorych ludzi pożytek już dawno w myśli przeznaczaliśmy. Chcąc przeto takowe woli Naszej postanowienie do skutku nakoniec przyprzewadzić i ubóstwu tych, którzy żebrzą jałmużny zaradzić, poruczyliśmy niektórym Radzcom naszym, aby Szpital przy Klasztorze Ducha Ś. położony, który pomieniony Ulryk Hozyusz z muru wystawiać zaczął, odnowili i obejrzeni, jakby go można dokończyć, jaką przestrzenią i rozległością miejsca ograniczyć, pilnie wspólnie z ojcami pomienionego Klasztoru uradzili:

którzy poruczenia Nasze spełniając, donieśli Nam, że z temiż Ojcami Klasztoru Ducha Ś., tak rzeczy ułożyli, iż opatrzyli przyzwoite miejsce, na którém Szpital i dalsze budowle do onego potrzeby służące, wygodnie wystawione i zbudowane bydź mogły. Co w taki sposób od nich oznaczono i określono: Zaczynając od wejścia czyli bramy do domu Szpitalnego, która jest od ulicy naprzeciw bramy Cmentarza Kościoła Ś. Ducha, od której to bramy zaczyna się granica, długości placu Szpitalnego na ukos, aż do końca domów Piotra Puzdrowicza i Pawła Piestowicza Obywateli Poddanych Najprzewielebniejszego Biskupa Wileńskiego, na sto pięćdziesiąt czyli 34 łokci. — Szerokości zaś od placu Kościoła Szpitalnego w górę tegoż placu 20 pięćdziesiąt czyli 7 łokci. Niżej zaś tego placu, przy donie i ogrodzie Piotra Puzdrowicza, aż do końca domu Pawła Piestowicza, zawierający pięćdziesiąt 60 czyli łokci 20. Jegoż zaś długość od końca ogrodu Puzdrowicza przy ogrodzie Szpacyerowym Stefana Trębacza naszego ku górze zawierający 36 pięćdziesiąt czy łokci 12. Że też dwojaki wchód pomieniony dóm Szpitalny mieć powinien, to jest: jeden z tej strony, gdzie idzie się do Kościoła Ś. Ducha tegoż Klasztoru, drugi z boku, który wychodzi na ulicę Ducha Ś. zwaną. Takiemu-to tedy Szpitalowi i ubogim w nim mieszkającym na ich użytek my z Królewskiej łaskawości naszej pomienione myto mostowe na zawsze oddać, darować, przeznaczyć i zapisać postanowiliśmy: jakoż i oddajemy, darujemy, przeznacza-

my, i zapisujemy, pod warunkami i kondycjami niżej wyrażonemi, a to w taki sposób. Iż dopóki rzeczony Szpital erekcyi i prawie całej budowy wymagać będzie, wyżej wzmiankowani Szlachetny Jan Hozyusz, którego prokuratorem i prowizorem tegoż mostu i Szpitala stanowimy, mostowe myto, któreśmy jego urzędzeniu jako prowizora pomienionego Szpitala poruczyli: podobnież wszystkie przychody i obwencye i ofiary, jakiegokolwiek pobożność jednych Chrystusowych, albo już uczyniła, albo jeszcze napotém uczynić może, zawsze przyjmować i pobierać będzie i z tegoż mostu przychodów rzeczony Szpital z całym zabudowaniem, które dla niego może bydź potrzebném, zbuduje i wystawi, tak, iżby w nim ubodzy i chorzy ludzie przyjęci i umieszczeni, wygodne życie prowadzić mogli. Co też wszystko jego przezorności poczciwości poruczamy niniejszym listem Naszym. Potém zaś, gdy już pomieniony Szpital zbuduje i jak należy udoskonali, natychmiast resztę przychodów tegoż mostowego myta, przez Nas rzeczouemu Szpitalowi zapisanego, we wszystkie następne lata, na żywność, odzienie i lekarstwa, oraz na inne domowe dla chorych w tymże Szpitalu będących potrzeby, obracać i wydawać będzie. Jako też inni jego Sukcessorowie, których na ten obowiązek i administracyą, czy to my sami, czy Nasi Następcy przeznaczą, obracać i wydawać będą powinni na zawsze wiecznemi czasy: tak jednak, iż przerzeczony Jan Hozyusz i jego pomienieni Sukcessorowie, część jakąkolwiek przychodów

rzeczonego mostowego myta każdego roku zatrzymać i zachować ściśle będą obowiązani, którzyby na naprawę i odnowienie rzeczonego mostu i Szpitala, gdy tego będzie potrzeba, rychło można było obrócić. Staranie zaś i szafunek SS. Sakramentów, względem ubogich i innych ludzi w pomienionym Szpitalu czasowie przebywających, powinien i będzie należeć do Przeora i braci wspomnionego Klasztoru Ś. Ducha, tak, iż Msze SS. tam odprawować, spowiedzi słuchać i Najświętszą Komunią Ciała Pańskiego zasilać tychże Szpitala Mieszkańców na zawsze będą obowiązani. — Jakoż dla zajęcia miejsca, na którym przed tém Szpital był wystawiony, i dla zgaszenia tytułu Proboszcza tegoż Szpitala, który oni na siebie przyjęli, słusznie do tego są obowiązani. Aby zaś porządek i pilność, tak w budowaniu i naprawie tegoż Szpitala, jako też w opatrywaniu i rządzie ubogich w nim będących wiernie i należycie była zachowana, staranie i przełożęństwo pomienionej Administracyi Najprzewielebniejszemu w Chrystusie Ojcu Biskupowi Wileńskiemu, teraz i napotém będącemu, jako też Kapitulie Wileńskiej poruczyć postanowiliśmy i poruczamy, tak, aby oni nad dobrym rządem i administracyą tegoż Szpitala, oraz przeznaczonych dla niego dochodów, pilnie czuwali. — Dla tego też chcemy i tym Listem Naszym stanowimy, ażeby przerwczony Jan Hozyusz i jego w zarządzaniu mytem czyli cłem, jako też szpitalem i mostem, zastępcy od Nas czasowo mający się wyznaczyć, przed pomienionym JX. Bi-

skupem, dwóma Prałatami lub Kanonikami od Niegoż lub w Jego niebytności od Kapituły wybrany-
mi, corocznie na końcu każdego roku ze wszystkich
i szczególnych do rzeczonoego Szpitala i mostu nale-
żących przychodów i rozchodów, rachunek zdać i
kwietacyą od nich odebrać byli obowiązani, z mocy
niniejszego Listu, dla którego świadectwa i wiary
pieczęć nasza jest przyłożona. Działo się i dano w Wil-
nie 6 dnia miesiąca Augusta Roku Pańskiego 1536,
Królestwa zaś Naszego Roku 3go.

ZYGMUNT Król.

Pieczęć wisząca W. X. Lit.

Tego Przywileju Excerpt z Księgi Szlachetnego
Magistratu i miasta Wilna, w czasie Sądów Kom-
missyi Granicznej, między WJP. Goreckim Skarbn-
kiem Powiatu Lidzkiego z Szl: miastem Wilnem z As-
sesoryi W. X. Lit., wyznaczonych przez Szl. Magistrat
Wileński komportowanej wypisany, na instancją strony
potrzebującej, w roku 1786 Augusta 19 dnia, pod pie-
częcią urzędową Podkomorską Powiatu Kowieńskiego
jest wydany.

(L. S.)

Zgodno z Księgą Tomasz Umia-
stowski Ziem. Ptu Oszmiańskiego
i Kommissyi Graniczny Regent.

Za zgodność z Autentykiem Łacińskim poświadczam:

X. JÓZEF BOHDANOWICZ.

Przeor Szpitalów.

R O Z K A Z

NIEKTÓRYM STAROSTOM RUSKIM, ABY OD SPEAWIANIA
ZBOŻA RZEKĄ BUGIEM WSTRZYMALI SIĘ.

R o k 1 5 5 7.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

Sigismundus Augustus DEI gratià Rex Poloniae etc. Ge- nerose Fidelis dilecte. Edi- ximus in Magno Ducatu Li- thuaniae, propter magnam rei frumentariae inopiam, et pene ingravescentem famem, ne à quoquam frumentum ullo flumine, hoc ineunte anno demittatur, aut expor- tetur: et si à quopiam fortè tentatum id fuerit, praece- pimus Praefectis nostris, et in Brzeszcze, et in aliis locis: ut transitu prohibeatur, ac detineatur. Quoniam verò maxima vis frumenti per fluvium Bug demitti solet, ne fortè permixtis frumen-	<i>Zygmunt August z Bożej</i> <i>łaski Król Polski i t. d.</i> <i>Wiernie, uprzejmie nam</i> <i>miły. Wydaliśmy rozkazy</i> <i>w W. X. Litewskiem, dla</i> <i>wielkiego niedostatku zboża</i> <i>i niebezpieczeństwa głodu,</i> <i>aby zboże żadną rzeką od</i> <i>kogokolwiek w nadchodzą-</i> <i>cym roku spławiane nie</i> <i>było i wywożone, a jeśliby się</i> <i>kto na to odważył, rozka-</i> <i>zaliśmy Starostóm naszym</i> <i>w Brześciu i innych miej-</i> <i>scach, aby przejścia bron-</i> <i>li i zatrzymywali. A po-</i> <i>nieważ największa ilość zbo-</i> <i>ża rzeką Bugiem spławia-</i> <i>na byđz zwykła, ażeby z po-</i>
--	--

<p>tis error aliquis accidat, et praetextu frumentorum, tanquam ex terris Russiae Bugo flumine demissorum, edito, et voluntati nostrae in Lithuania fraus fiat, Fidelitatem tuam eà de re certiore facimus, ut illa quoque à demissione frumenti per flumen Bug absteineat, atque id omnibus publicè denuntiari voce Praeconis curet. Sic enim est statutum omnino à nobis, ut nihil prorsus frumenti hoc insequente anno ex Lithuania propter sustentandam vitam inopum hominum evehi patiamur. Secus itaque pro gratia nostrâ ne fecerit. Datt. Vilnae Ultimâ Novembris, annô Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo septimo. Regni nostro xxviii</p> <p>Ex commissione Sacrae Regiae Majestatis propria.</p> <p>Eodem quoque exemplo per Zawyczki Cubicularium Quintâ die Decembris datae</p>	<p><i>mięszania transportów zbożowych pomyłki nie zachodziły i pod pozorem zboż jakoby z ziem Ruskich rzeką Bugiem spławianych, temu rozkazaniu i woli naszej w Litwie uszczerbek się nie działy, Wierność twoją o tém uwiadamiamy, ażeby się wierność twoja także od spławienia zboża rzeką Bugiem wstrzymał, i o tém wszystkich publicznie przez woźnego obwieścić zalecił. Tak bowiem postanowiliśmy, aby wywóz zboża w tym następującym roku z Litwy, gwołi utrzymania życia ubogich mieszkańców, zgoła zabrońić. Inaczej za przyczyną naszą dziać się nie ma. Danno w Wilnie dnia ostatniego miesiąca Listopada roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego pięćdziesiątego siódmego, Panowania naszego xxviii.</i></p> <p><i>Z poruczenia własnego Je-</i></p>
--	---

<p>sunt literae ad infra scriptos Capitaneos: Belzensem, Buscensem, Chelmensem, Crasnostaviensem, Grabowiecensem, Hrodlensem, Lubomliensem, etc.</p>	<p>go <i>Królewskiej Mości.</i> Tegoż wzoru listy przez Zawyczkiego Komornika pod d. 5 Grudnia postane zostały do Starostów: Belskiego, Brzeskiego, Chełmskiego, Krasnostawskiego, Grabowieckiego, Horodelskiego, Lubomlskiego, i t. d.</p>
--	---

PRZYWILEJ ZYGMUNTA I.

PO WNIEBOWSTĄPIENIU I DNIA, NA PAPIERZE, ABY WŁADZA ŚWIECKA NIE MIESZAŁA SIĘ DO RZĄDÓW DUCHOWNYCH I ABY BISKUPI O NIEPRAWIE MAŁŻEŃSTWA SPRAWY SĄDZILI (O ROZWODY).

R O K 1 5 4 2.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

<p>Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod cum audissemus que- relas Reverendo in Christo</p>	<p>Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wie- dzieć należy, oznajmujemy, niniejszym listem naszym</p>
--	---

Patris, Domini Pauli Episcopi Vilnen., et Ducis Ol-
 szanen., syncere nobis dilecti, de indignitate, qua in
 hoc Ducatu Magno Clerus ejus afficitur, cum aliis in
 rebus multis, tum in perfecta seculari iurisdictione,
 quam in omnes Episcopales, quoties de finibus bonorum
 est controversia, Jus saeculare per ministros iudicio-
 rum, quos Dzieckie vocant, exercet, cum Consiliarijs no-
 stris id dispiciendum suscepimus. Quando quidem Sa-
 cerdotum Ordo non olim solum apud maiores nostros,
 à quibus christianam religionem accepimus, verum etiam
 nunc apud omnes externas nationes, quae catholici
 profitentur Ecclesiam in eo honore est situs, ut
 nullam saecularem iurisdictionem agnosceret, sed ipse
 suis iuribus, suis institutis regeretur. Indignum et nos-
 sum arbitrati, ut qui in-

*że gdy wysłuchaliśmy Ła-
 tobę Wielebnego w Chry-
 stusie Ojca, P. Pawła Bi-
 skupa Wileńskiego, Xięcia
 Olszańskiego, wiernie nam
 miłego, o niestusznosci, ja-
 kiej w tém Wielkiém Xię-
 stwie duchowieństwo jego
 doznaje, tak w wielu in-
 nych rzeczach, jak w cier-
 pieniu świeckich sądów,
 które przeciwko wszystkim
 ludziom biskupim, kiedy o
 granice dóbr spór zachodzi,
 prawo świeckie przez sług
 sądowych Dzieckie zwa-
 nych, sprawuje, rzecz tę
 wraz z Radą naszą rozpa-
 trzyć postanowiliśmy. Gdy
 stan kapłański nie tylko
 niegdyś u przodków na-
 szych, od których wiarę
 chrześcijańską przyjęliśmy,
 ale i u wszystkich naro-
 dów obcych, wiarę katolic-
 ką wyznających, w takiej
 jest uczciwości, że żadne-
 go świeckiego sądownictwa
 nad sobą nie uznaje, lecz*

temerata religionem catholicam, hactenus sanctè conservavimus, pateremur in ditionibus, et dominiis nostris, Sacerdotes DEI ministros obiectos, et expositos esse iurisdictioni saeculari. Itaque placuit nobis, et Consiliariis nostris, ut ordo spiritualium in omnibus aliis causis, praeter causas de finibus honorum incidentium secundum iura, et privilegia à maioribus nostris, et à nobis illis data in hoc Ducatu nostro per omnia conservetur, et manu teneatur, sitque ab omni iurisdictione saeculari liber et immunis, uti latius Jura et privilegia spiritualium, coram nobis demonstrata describunt, quae per praesentes confirmamus, et in robore conservamus. Quod autem ad limitum et finium controversias, seu differentias pertinet, non prorsus exceptos esse à Judicio saeculari, spirituales homi-

sam własnymi prawami i ustawami rządzi się, i my też za niegodną rzecz osądziliśmy, co nieskażoną religiją katolicką dotąd dochowaliśmy, cierpieć w państwach naszych i dzierżawach, aby kapłani, słudzy boscy, wystawieni byli i ulegli rządowi świeckiemu. I dla tego zdało się nam i Radzie naszej, aby stan duchowny we wszech innych sprawach, oprócz granicznych, na prawach i przywilejach od Pradków naszych i od nas jemu nadanych w tém Xięztwie naszym we wszystkiém był zachowany i utrzymany, wolny oraz był i swobodny od wszelkiego sądownictwa świeckiego, tak jak to surowe prawa i przywileje duchownych, przed nami złożone opisują, które niniejszym listem naszym potwierdzamy i w swej mocy utrzymujemy. Co się

nes volumus, sed tamèn no-
lumus, ut saeculares in hoc,
et alio quovis genere con-
troversiae, opera ministro-
rum istorum Dzieckich, ad-
versus spirituales utantur,
sed ut in utroque statu iu-
stitia, bonus ordo, et digui-
tas ex aequo privilegijs ta-
mèn in suo robore perma-
nentibus, conservetur: quan-
do quidem sicut Ecclesiasti-
corum virorum dignitati,
sic secularium indemnitati
prospicere nos et consulere
oportet. Nam etiam istorum
opera necessaria in bellis
aliisque secularibus muniis
obeundis utimur, hoc me-
dium regundorum finium,
quod sequitur cum Consilia-
riis nostris servatum dudum
invenimus, et servandum de-
inceps constituimus. Quo-
tiscunque aliqua intercedit
homini spirituali, possessio-
nem immunitati Ecclesia-
sticae ascriptam, habenti de
finibus possessionis ex una, et

*zaś sporów granicznych do-
tyczy, czyli dyfferencii, nie-
mają być zupełnie wyjęci
zpod sądu świeckiego lu-
dzie duchowni, niechcemy
wszakże, aby świeccy w tych
i wszelkich innych sporach,
pomocy sług tych Dziec-
kich przeciw duchownym
używali, lecz aby w obu
stanach, sprawiedliwość,
porządek i powaga, wedle
słuszności, z zachowaniem
wszakże przywilejów w
swojej mocy, zachowane
były, zwłaszcza, gdy wyro-
zumięją, że jak o duchow-
nego stanu uczciwości i po-
wadze, tak o świeckiego ca-
łości myśleć i radzić mu-
simy, albowiem i tych po-
sługi w potrzebach wojen-
nych i innych sprawach
świeckich używamy. Taki
przeto środek do urzędze-
nia granic jaki następuje
z Radą naszą oddawna za-
chowywany opatrzyliśmy i
do zachowywania napotém*

homini saeculari, sive sit ille *stanowimy. Ilekroć zajdzie*
Catholicae Romanae Eccle- *między c łowikiem ducho-*
siae professor, sive ritus Ru- *wnym, mającym mająt-*
thenici sectator, de finibus *ność przywilejów kościel-*
honorum saecularium, ex al- *nych używającą o granice*
tera partibus contentio sive *majątności z jednej. a mię-*
differentia, si saecularis ho- *dzy człowiekiem świeckim,*
mo, praetendit iniuriam se- *czy to on wyznaje wiarę*
habere à spirituali, ad Epi- *rzymsko - katolicką, czyli*
scopum loci ordinarium pri- *trzymą się obrządku grec-*
mum confugere debet, et *kiego, o granice dóbr świec-*
non ad iudicium saeculare. *kich z drugiej strony spór*
Nam quoniam bona Eccle- *czyli dyfferencya, jeżeli*
siastica, immunitati Eccle- *świecki człowiek upomina*
siasticae adscripta, et usu- *się o krzywdę od duchow-*
fructuaria non haereditaria *nego, do Biskupa miejsco-*
sunt, oportet Episcopos a- *wego naprzód udać się ma,*
nimadvertere, ne quid alie- *nie zaś do sądu świeckiego.*
nis negligentis, et per dis- *Albowiem ponieważ dobra*
soluti Episcopalis possesso- *duchowne przywilejami ko-*
ris, iniuriam Ecclesiae bonis *ścielnemi są opatrzone i u-*
detrahatur. Proindé Episco- *żywalne są, nie dziedziczne,*
pi erit, ad quem saecularis *Biskupi baczyć pilnie po-*
de finibus deferret, unum *winni, aby przez czyjekol-*
vel plures suo, ubi partes de *wiek zaniedbanie i przez*
numero non convenerint, ar- *nieprawość dzierzawców*
bitrio, Commissarios spiri- *biskupich, majątność ko-*
tuales viros designare, eis- *ścielna uszczerbku nie po-*
que cognitionem finium com- *nosita. Należec zatem bę-*

mittere, saecularis item, qui iniuria affectum se esse dicit, totidem Commissarios saeculares, utriuscunque religionis professores, deligere volet, sibi deliget, quos autoritate officii saecularis, pro more et consuetudine requiret. E diverso si cui spiritualium, in finibus à vicino saeculari facta iniuria fuerit, ad officium saeculare spiritualis confugiet, quod unum vel plures, ita ut de spirituali officio scriptum est, saeculares Commissarios designabit ad loca differentiarum descensuros, spirituales etiam ab Episcopo loci ordinario suo, totidem spirituales Commissarios dari sibi postulabit, qui ad loca finium venientes, secundum leges et statuta Ducatus nostri Lithuaniae, et non secundum leges Canonicas fines cognoscant, regant, et disliment, signaque et scopulos metales, circa talia fieri con-

dzie do Biskupa, do którego człowiek świecki o gronie zaskarżenie zaniesie, jednego albo więcej, według swojej woli, jeśli się strony na liczbę nie zgażały, kommissarzów duchownych wyznaczyć i im rozpoznanie granic polecić, świecki też, który pokrzywdzonym się mieni, tyleż kommissarzów świeckich, wyznawców obudwu obzładków, sobie wybierze, których, za pośrednictwem władzy świeckiej, wedle zwyczaju przyjętego, zoząda. I znowu jeśli komu z osób duchownych krzywdą od sąsiada świeckiego uczyniona była, do urzędu świeckiego duchowny udać się ma, który jednego lub więcej, tak jak o urzędzie duchownym powiedziano, świeckich kommissarzy wyznaczy, którzy na miejsce dyfferencyi zebrać się mają; duchowni też od Bisku-

svetos constituent. Quae cognitio et dislimitatio, ut firma et rata semper, quoties eam fieri contingit, fiat, praesentibus decernimus. In casu verò differentiae Commissariorum, nobis ipsis supremum iudicium reservamus, ut potè qui utriusque status limitum supremam cognitionem habemus. Significamus praeterea eodem praesentium tenore, quoniam ab hominibus Ruthenis et Tartaris ditiones nostras in hoc Ducatu Magno incolentibus, magnas fieri spiritualibus iniurias accepimus in eo, quod Rutheni et Tartari, si quando vel à nobis, vel à nostrae religionis hominibus possessiones quocunque modo acquirunt, decimas et proventus, aliasque dationes, quae à nobis, et alijs nostrae religionis hominibus spiritualibus pendebantur, et si in alienum dominium, non transissent, penderentur, de-

*pa swego miejscowego, ty-
luż duchownych kommissa-
rzów zażądają, którzy, na
granice zebrawszy się, we-
dług praw kanonicznych
granice rozpoznać, usta-
nowić i rozgraniczyć, znak
i kopce graniczne, jak zwy-
czajnie w takich zdarze-
niach, postawić mają. Roz-
poznanie to i rozgranicze-
nie, aby stałe i pewne zaw-
sze ilekroć się je czynić
wydarzy, było, niniejszém
przykazujemy. W razie ró-
żności zdań kommissarzów,
sami sobie najwyższy sąd
zachowujemy, jako naj-
wyższą moc stanowienia o
granicach obu stanów po-
siadający. Oznajmujemy
oraz niniejszém, że gdy do-
niesiono nam, iż od Rusi-
nów i Tatarów, dzierżawy
nasze w tém Wielkiém
Xięstwie zamieszkujących,
wielkie krzywdy duchow-
nym dzieją się, mianowi-
cie, że Rusini i Tatarowie,*

cimare et dare nolunt, velle
 nos ut homines omnes, cu-
 iuscunque religionis extite-
 rint Lithuani, Rutheni, Mo-
 schi, Tartarivé sint, qui pos-
 sessionum dominia per ces-
 sum aut decessum, contra-
 ctum, vel qualemcunque pa-
 ctionem, à nobis, vel aliis no-
 stris subditis religionem no-
 stram profitentibus acqui-
 runt, eadem onera sustine-
 ant, in possessionibus acqui-
 sitis vel acquirendis, quae
 sustinuerunt ii, à quibus eas
 acquisiverunt, aut acquisi-
 turi sunt. Praeterea etiam,
 ut plenam et non limitatam
 jurisdictionem spiritualium,
 qualis in aliis et nostris, et
 externorum dominiis est,
 constituamus, Volumus, ut
 D-ni Episcopi habeant po-
 testatem matrimonia non li-
 cita, et à sede Apostolica non
 approbata dirimendi, et re-
 seindendi, ac parere nolen-
 tes, in censuras Ecclesiasti-
 cas incurrisse declarandi.

*kiedy od nas lub od ludzi
 naszego wyznania, mająt-
 ności, jakim sposobem na-
 bywają, dziesięciny, poży-
 ki i inne daniny, które od
 nas i ludzi naszej wiary
 płacone były, i które gdy-
 by w obce dzierżenie nie
 przeszły, płaconeby i na-
 dal być musiały, płacić
 i dawać nie chcą, chcemy
 zatem, aby wszyscy ludzie,
 jakiegokolwiekby wiary byli,
 Litwini, Rusini, Moskale,
 lub Tatarzy, którzy wła-
 danie majątności przez
 wlewek lub ustąpienie, kon-
 trakt, lub inną jaką umo-
 wę, od nas lub poddanych
 naszych, wiarę naszą wy-
 znających, nabywają, też
 same ciężary ponosili w
 majątnościach nabytych
 lub nadal mogących się
 nabyć, które ponosili ci,
 od których je nabyli lub
 nabędą. Nadto, tym koń-
 cem, abyśmy zupełną i nie-
 ograniczoną jurysdykcyą*

Item volumus ut quicumque *duchowną, tak jak w in-*
 isto, vel alio nomine censu-*ných naszych i obcych*
 ras Ecclesiasticas, ultra an-*państwach się zachowuje,*
 num sustinere, et contemne-*ustanowili, chcemy, aby*
 re ausus fuerit, quicumque il-*JXX. Biskupi mieli wła-*
 le fuerit, sive Romanae reli-*dzę, małżeństwa niegodzi-*
 gionis, sive Ruthenici ritus,*we i od Stolicy Apostol-*
 in eum D-nus Paulus Epis-*skiej nie zatwierdzone roz-*
 copus Viln., et alii Episcopi*wiązywać i rozłączać, a*
 Viln. pro tempore existentes,*nieuległych karóm kościel-*
 successores eius, brachium*nym poddawać. Chcemy*
 saeculare, à nobis illi conces-*także, iż ktoby, z tego lub*
 sum extendat, vigore litera-*innego powodu, karania ko-*
 rum, à nobis illi super eo data-*ścielne, dłużej jak przez*
 rum. Quod si opus fuerit, oc-*rok znosić i poniewierać*
 casioque loci aut personae*ważył się, ktobykolwiek on*
 postulaverit, liceat illi no-*był, czy to religii rzym-*
 strum, et officialium nos-*skiej, czyli obrządku ru-*
 trorum auxilium implorare.*skiego, na takiego JX. Pa-*
 Quocirca omnibus Palatinis,*wet Biskup Wileński i in-*
 et Officialibus nostris, prae-*ni Biskupi Wileńscy w*
 sentibus mandamus, ut hu-*swoim czasie, następcy je-*
 iusmodi necessitate obve-*go władzę świecką, od nas*
 niente, quoties per Dominum*jemu pozwoloną rozciągnąć*
 Episcopum Vilnen., aut ejus*mają, na mocy listu, na to*
 officii Instigatorem requis-*jemu wydanego. Jesliby zaś*
 ti fuerint, opem ei suam*potrzeba była, i okolicz-*
 praestent, sub gravi indi-*ność miejsca lub osoby te-*
 gnatione nostra; et genera-*go wymagała, mocen on*

liter quis quis hanc nostram voluntatem, in praesentibus literis expressam, exequi noluerit, aut ut executi non adiuverit, eique contraverit, eum inter rebelles, et mandatorum nostrorum contemptores sumus habenturi, in eumque vel secundum statuta, et consuetudines huius Ducatus, vel arbitrio nostro sumus animadversuri. In cuius rei perpetuò et in aevum duraturae, sigillum nostrum est appensum. Datum Vilnae Sabato post festum Ascensionis Domini proximo. Anno eiusdem Millesimo Quingentesimo Quadragesimo secundo. Praesentibus Reverendis in Christo Patribus Dominis Paulo Vilnen., Georgio Luceorien., Venceslao Mednicensi Episcopis, necnon Magnificis, et Generosis, Joanne Hlebowicz Plocen., Stanislao Gasthold Novogroden., Mathia Kłocko-


jest naszej i urzędów naszych pomocy wezwać. Dla tego wszystkim Wojewodom i urzędóm naszym, niniejszém zalecamy, iżby w razie potrzeby takiej, ilekroć od P. Biskupa Wileńskiego lub urzędu jego instygatora wezwani będą, pomoc mu swoją dawali, pod ciężkim gniewem naszym, i w ogólności, ktoby tej woli naszej, w liście niniejszym wyrażonej, wykonywać nie chciał, albo ku wykonaniu nie dopomagał, jej się przeciwił, za nieposłusznych i rozkazów naszych poniewierców poczytani od nas będą, i takich albo wedle ustaw i zwyczajów tego Xięztwa, lub wedle woli naszej, karać będziemy. Na wiarę rzeczy tej, nazawsze trwać mającej pieczęć nasza zawieszona została. Danow Wilnie w pierwszą sobotę po Wniebowstąpieniu Pań-

wicz Vitepscen. Palatinis,
Joanne Zabrzeziński Curiae
Marschalco, Gregorio Osz-
kowicz Incisore, Joanne Du-
ce Dubrowicki Dapifero Ma-
gni Ducatus nostri Lithua-
niae, et alijs quam plurimis
dignitariis et officialibus no-
stris, syncerè nobis et fide-
libus dilectis.

SIGISMUNDUS Rex.

skiém, Roku P. tysięczne-
go pięćsetnego czterdzie-
stego drugiego. W obec
Wielebnych w Chrystusie
Ojców, PP. Pawła Wi-
leńskiego, Jerzego, Łuckie-
go, Wacława, Miednickie-
go Biskupów, także Uro-
dzonych Wielmożnych Ja-
na Hlebowicza Płockiego,
Stanisława Gasztołda No-
wogródzkiego, Macieja
Kłokowicza Witebskiego
Wojewodów, Jana Zabrze-
zińskiego Marszałka Dwor-
ru, Jerzego Oszkiewicz
Krajczego, Jana Xięcia
Dubrowickiego, Stolnika
Wielkiego Xięstwa nasze-
go Litewskiego, i innych
wielu dygnitarzów i urzę-
dników naszych, wiernie i
uprzejmie nam miłych.

ZYGMUNT Król.



PRZYWILEJ ZYGMUNTA O JATKACH MIEŚ-
SNYCH W MIEŚCIE WILEŃSKIÉM.

R o k 1 5 4 3.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Li- thuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Signifi- camus tenore praesentium, quibus expedit universis et singulis, praesentibus et fu- turis, harum notitiam habi- turis. Quod orta ac suscita ta erat controversia et con- tentio, inter Reverendum in Chto Patrem Dominum Pau- lum Episcopum Vilnen. Ducem Olschanen., sincere nobis dilectum, ex una, et inter famatos Proconsulem, et Consules, Cómunitatem- que Civitatis nostrae Vilnen., ex altera parte, occasione	Zygmont z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xię- że Litewskie, Ruskie, Pru- skie, Mazowieckie, Żmudz- kie i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wie- dzieć należy, obecnym i przyszłym, oznajmujemy niniejszym listem naszym, do których wiadomości to dójdzie, iż wszczął się spór i sprzeczka między Wie- lebnym w Chrystusie Oj- cem P. Pawłem Bisku- pem Wileńskim, Xięciem Olszańskim, wiernie nam miłym z jednej, a między sławetnymi Wojtem, Raj- camii Obywatelstwem mia-
--	---

macellorum ipsius Domini Episcopi, et Ecclesiae suae Vilnensis in foro, et circulo Vilnensi, inter alia macella Civilia mixtim consistentium. Cum enim viderent Proconsul et Consules ipsi Vilnen, forum seu circum Civitatis suae, esse coangustatum nimium à macellis, quae non parvum fori spatium occupabant, volentes forum ipsum et circum dilatare et ampliare, macella ipsa omnia, tam sua Civilia, quam etiam Ecclesiastica, in ipso foro, vetusto suo loco, sine consensu ipsius Domini Episcopi, demoliti sunt, et alia nova macella ex latere cocto, in loco alio Civili pro usu duntaxat Civitatis suae construxerunt, excludentes à se praefatum Dominum Episcopum Vilnen., nec permittentes ei secum in eodem loco novo, alia macella pro suo, et ministrorum Ecclesiae suae usu construere,

sta naszego Wileńskiego z drugiej strony, z powodu jatek tego JX. Biskupa i kościoła jego Wileńskiego, na rynku i placu Wileńskim pomiędzy innemi jatkami miejskimi będących. Widząc bowiem Wójt i Rajcy sami, że rynek, albo plac miejski jest zbyt ściśniony jatkami, nie małą przestrzeń rynku zajmującemi, chcąc rynek i plac rozszerzyć i powiększyć, wszystkie jatki, tak swoje miejskie, jak i kościelne, w samym rynku, na dawném miejscu swoim, bez zezwolenia X. Biskupa, zrzucione zostały, a inne nowe z cegły palonej, na innym placu miejskim, dla samego tylko miasta zbudowali, wyłączywszy od siebie, rzezonego JX. Biskupa Wileńskiego i nie pozwalając mu na tymże miejscu nowym inne jatki, dla swego i sług kościelnych użycia

nullum aequivalens nullam-
 que recompensam suae P-ti-
 dando: Qua ex re non leve
 detrimentum, ad Ecclesiam
 ipsam ut dicitur pervenit.
 Ex hys etenim macellis Ec-
 clesiasticis, certi census an-
 nui Presbyteris, ministris-
 que Ecclesiae Cathedralis
 Vilnen., qui in illa psalte-
 rium canunt, à multo iam
 tempore solvebantur. Cum
 itaque controversia haec in-
 longum produceretur, nec fa-
 cilè per Commissariorum
 nostrorum cognitionem ter-
 minari potuisset, supplica-
 vit nobis is ipse Dominus E-
 piscopus Vilnen., quatenus
 de novo, macella ipsa lano-
 rum, in dicta Civitate nos-
 tra Vilnen., in terra et fun-
 do suo Ecclesiastico ad se, et
 Ecclesiam suam Cathedra-
 lem pertinente, pro usu suo,
 et successorum suorum, Ec-
 clesiaeque suae construi et
 aedificare, ex quibus sala-
 rium Psalteristis provenire

*zbudować, nic ku zaspoko-
 jeniu i wynagrodzeniu Je-
 go W. nie przeznaczyw-
 szy. Zkąd nie mała szkoda
 kościołowi, jak mówią, spra-
 wiona została, z tych albo-
 wniem jatek kościelnych, pe-
 wne dochody coroczne ka-
 płanom i sługóm kościoła
 katedralnego Wileń. któ-
 rzy w niej psalterz śpie-
 wają, od dawnego czasu
 płacone były. Kiedy za-
 tym spór ten nadal prze-
 ciągał się i nie mógł
 bydź rozeznaniem komis-
 sarzów naszym zakończony,
 prosił nas sam JX. Biskup
 Wileński, ażebyśmy nano-
 wo jatki same rzeźnicze,
 w rzeczonym mieście na-
 szym Wileń. na ziemi i
 gruncie jego kościelnym,
 do niego i kościoła jego ka-
 atedralnego należącym, na
 potrzeby jego i następców
 jego i kościoła wystawić i
 zbudować, z którychby o-
 płata dla psalterzystów*

<p>debeat, consentire et permittere dignaremur. Nos itaque iustis eius precibus annuen., et cultum divinum augere volentes, consentendum et permittent., ei duximus, consentimusque et permittimus, tenore praesentium nostrarum literarum, ut in area, fundoq. suo Ecclesiastico, in praefata Civitate nostra Vilnen., in eo loco ubi magis aptum ei videbitur, tot numero macella, pro lanijs construat et aedificet, quot in foro et circulo Vilnen., inter alia macella Civilia ipsius Episcopi mixtim ex antiquo habebantur, et possidebantur, Dantes eidem Domino Episcopo moderno et suis successoribus Episcopis Vilnen., plenam et omnimodam potestatem, ac iurisdictionem praefata macella construendi, et illa lanijs quibus vellet, pro arbitrio suo locandi et conducendi, pecora pecudes fera-</p>	<p>postępowała, zgodzili się i pozwolili. <i>My przeto do słusznych prośb jego przychyłając się i pragnąc cześć boską pomnożyć, zgodzić się i pozwolić mu na to postanowiliśmy i tym listem naszym zgadzamy się i pozwalamy, aby na placu i gruncie swoim kościelnym, w wymienioném mieście naszym Wileńskim, w tém miejscu, jakie najdogodniejsze zdawać się mu będzie, tyle jatek dla rzeźników wystawił i zbudował, ile na rynku, na placu Wileńskim, między jatkami innemi miejskimi do Biskupa z innemi zdawna było i należało, dając oraz temuż JX. Biskupowi terażniejszemu i następcóm jego, Biskupóm Wileńskim, zupełną i wszelaką władzę i moc, rzeczomne jatki zbudować i je rzeźnikóm, jakimby się mu zdawało, wedle woli swo-</i></p>
--	--

<p>rum, animalium carnes, et altilia omnis generis, in eis- dem macellis emendi, ven- dendi, mactandi, carnes li- bere exponendi, et venun- dandi, sine Civium nostro- rum Vilnen., et aliorum quo- rumcunque hominum, cu- iuscunque status, ordinis, et praeeminentiae impedi- mento; liberum itaque esse volumus et decernimus his literis nostris, quod omnes Cives Civitatis nostrae prae- dictae Vilnen., sive illi sint nostri proprij, sive etiam aliorum quorumcunque Do- minorum subditi, et alij o- mnes, tam incolae ipsius Ci- vitatis Vilnensis, quàm ho- spites et peregrini illuc ve- nientes liberè possint, et debeant pro arbitrio, et bene- placito suo, carnes omnis ge- neris, in ipsis macellis Ec- clesiasticis venum expositas emere, et comparare, et li- bero foro uti, interdicto, et prohibitione Proconsulis, seu</p>	<p><i>jej nając i zaarendować, bydło, zwierzęta dzikie, mięsiwa i ptastwo wszelkie w tychże jatkach kupować, przedawać, zabijając, mięso swobodnie na sprzedaż wy- stawiać i przedawać bez żadnej ze strony obywate- rów naszych Wileńskich i innych jakichkolwiek bądź ludzi, jakiego bądź stanu, godności i znaczenia prze- szkody; chcemy zatem i sta- nowimy tym listem na- szym, aby wszyscy obywa- tele miasta naszego Wileń. czy to oni są właśni nasi, czyli innych władców pod- dani, i wszyscy zgoła inni, tak mieszkańcy samego miasta Wileń. jak i przy- bylce i cudzoziemcy tam przybywający, swobodnie mogli i powinni byli wedle woli i upodobania swego, mięso wszelkie, w samych jatkach kościelnych, na sprzedaż dane kupować, na- bywać i wolnie targować,</i></p>
--	---

Advocati, Consulunque ac
 aliorum Civium Vilnen., per
 omnia cessante. Quibus omni-
 bus et singulis mandamus, et
 severè præcipimus, ut Civi-
 bus suis et Incolis omnibus
 Civitatis Vilnen., ad macel-
 la huiusmodi, per præfatum
 Dominum Episcopum con-
 struenda, causa fori accede-
 re et carnes illic emere non
 interdiciant, nec prohibeant,
 alioqui præterea ad nostri
 præsentiam, citati eidem
 R-ndo Domino Episcopo mo-
 derno, et pro tempore exi-
 stenti, respondere et sese iu-
 stificare tenebuntur. Quam
 quidem concessionem præ-
 dictorum macellorum, præ-
 fato Domino Paulo Episco-
 po, et eius successoribus Epi-
 scopis Vilnen., per nos simul
 cum censu, pro Psalteristis,
 ex huiusmodi macellis sol-
 vendo, perpetuò ratam et
 firmam habere volumus, et
 decernimus, immunitatique
 Ecclesiasticae quantum in

*bez żadnej na zawsze mo-
 cy zakazu i wzbronienia ze
 strony Wojta i Rajców,
 Prokuratora, Burmistrzów
 i innych obywatelów Wi-
 leńskich. Tym zaś wszyst-
 kim i każdemu w szczegó-
 lności zalecamy i surowie
 nakazujemy, aby obywate-
 lóm swoim i mieszkańcóm
 wszelkim miasta Wileń.
 do jatek tych przez rze-
 czonego JX. Biskupa wy-
 stawić się mających, dla
 targu przychodzić i mięso
 tam kupować nie zabra-
 niali i nie zakazywali, ina-
 czej bowiem przed nas po-
 wołani, temuż JX. Bisku-
 powi dzisiejszemu i w
 czasie innemu będącemu
 odpowiadać i tłómaczyć
 się obowiązani będą. Wol-
 ność tę rzeczonych jatek,
 temuż P. Pawłowi Bisku-
 powi i jego następcóm Bi-
 skupóm Wileń. wraz z o-
 płatą z tychże jatek dla
 psalterystów, na wieczne*

nobis est, ascribimus, et incorporamus tenore praesentium mediante, quibus in fidem et testimonium sigillum nostrum est appensum. Datum in Wieliawicze feria secunda post festum Sanctae Luciae Virginis et Martyris proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quadragesimo tertio.

SIGISMUNDUS Rex.

czasy pewną i nieporuszoną mieć chcemy i stanowimy oraz do swobód i przywilejów kościoła, tyle, ile z nas jest przyczytamy i udzielamy niniejszemu piśmie naszemu, do którego na większą wiarę i pewność pieczęć nasza jest zawieszona. Dano w Wieliawiczach w pierwszy poniedziałek po S. Łucyi Panie i Męczennicze Roku P. Tysiącznegopięćsetnego czterdziestego trzeciego.
ZYGMUNT Król.

BURSY WALERYAŃSKIEJ ZBUDOWANIE
I OPATRZENIE.

R o k 1 5 7 9.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Valerianus DEI gratia Episcopus Vilmensis. Notum facimus universis et singulis, *Waleryan z Bożej łaski Biskup Wileński, Wszem w obec i każdemu z osobna,*

quibus id scire interest, aut interesse poterit. Quod cum Deo Optimo Maximo, non propter ullum promeritum nostrum, sed ex singulari sua providentia, clementer nobis concessisset, ut his turbulentis, et calamitosis temporibus, ad excipiendum erigendumque labentem, in hoc praecipuè Magno Ducatu Lituaniae, Catholicae religionis statum, et ad sananda Reipublicae vulnera, Collegium Patrum inclytæ Societatis JESU, quos ex longinquis regionibus accessivimus, non solum cum consensu, sed etiam favore, atque gratulatione, memorabilis olim Sigismundi Augusti Regis, et Sanctae Sedis Apostolicae, nec non Serenissimi Regis Stephani, Domini nostri Clementissimi, approbatione et confirmatione fundaremus, et sufficienter, ut videtur, omnibus necessariis providere-

komu o tém wiedzieć należy albo należeć może, oznajmujemy. Gdy Bóg Wszechmogący, nie dla zasług naszych jakowych, lecz z szczególniejszej opatrności swojej, łaskawie nam pozwolił, abyśmy w tych niespokojnych i nieszczęśliwych czasach ku podniesieniu i podźwignieniu upadającej w tém miastwie Litewskiem wiary Katolickiej i ku zgojeniu ran Rzeczypospolitej, Collegium Ojców sławnego Towarzystwa Jezusowego, z dalekich krain przywołane, nie tylko za zgodą, lecz nawet sprzyjaniem i dzięką, zacnej pamięci niedyś Zygmunta Augusta Króla i Świętej Stolicy Apostolskiej i Najjaśniejszego Króla Stefana, Pana naszego Najmiłościwszego zezwoleniem i potwierdzeniem założyliśmy

mus, ex quo tanquam ex fonte et Seminario iuventus, honestis et liberalibus disciplinis instituta, tam ad seculares, quam spirituales officiorum gradus, assumenda semper idonea, dignaque prodiret, et in componendis improborum hominum, in religione dissensionibus, quibus Respublica summum in discrimen adducitur, animo prudenter excubaret; hoc etiam ad idem promovendae patriae, desiderium nostrum accessit, ut eiusdem Collegii studiosis, qui facultatibus destituti, primordia studiorum suorum ad finem constitutum, perducere nequeunt, aliquod singulare subsidium ferremus. Proinde dedimus ac donavimus, et praesentibus literis nostris damus, donamusque perpetua et irrevocabili donatione, pro libera praedictorum inopia laborantium studiosorum habitatione, cuiuscunque nationis *i dostatecznic, jak się zda- je, we wszystkie potrzeby opatrzyliśmy, ządby, jakoby ze źródła i z rozsądni- ka, młódź w naukach po- żytecznych wyćwiczona, tak do zajmowania świeckich jak i duchownych obowiązków zawsze zdatna i godna wychodziła i naduspokajaniem niezgód w wierze S., od złych ludzi wszczętych, któremi Rzeczpospolita do najwyższego stopnia niebezpieczeństwa doprowadzona jest, mądrze czuwała; ta jeszcze ku pomyślności ojczyzny żądza nasza przytęczyła się, abyśmy uczącym się w témże Kollegium, którzy środków będąc pozbawieni, początki nauk swoich do końca zamierzonego doprowadzić nie mogą, szczególną jaką pomoc przynieśli. Dla tego daliśmy i darowaliśmy i niniejszym listem naszym, dajemy i darujemy wieczy-*

illi fuerint, et continuando-
rum studiorum propositum
habuerint, domum nostram
lapideam, seu alias muratam,
in Civitate Vilnen., platea
vero Bernardinorum, ad hoc
ipsum v̄czt in Bursam, à
nobis de industria sumpti-
bus propriis extructam, hac
quidem ratione, atque lege,
ut in hac praedicta domo
seu Bursa, sit inter studio-
sos aliquis praefectus, vel ut
dicitur more aliarum Acca-
demicarum Senior, qui se-
mel institutum pietatis, ho-
nestatis, et concordiae fra-
ternae modum, et rationem
vigilanter inter eos teneat,
huius autem officii sui po-
testatem, à Reverendo Patre
eiusdem Collegii nostri, pro
tempore existente Rectore,
commissam et mandatam ha-
bebit, in cuius ut etiam cum
omnibus studiosis admini-
stratione, atque disciplina
sit, diligenter rogamus. Quod
onus conveniens, et laudabi-

*stym i nieodzownym da-
rem, dla wolnego rzeczo-
nych uczniów w niedostat-
ku zostających pomieszka-
nia, jakiegokolwiek naro-
duby byli, i prowadzić za-
się nauki zamierz yli, dóm
nasz kamienny albo ina-
czej murowany w mieście
Wileń. na ulicy Bernar-
dyńskiej, na tenże sam
użytek, to jest: na Bursę,
przez nas umyślnie kosz-
tem własnym zbudowany,
tym oraz obyczajem i z tym
warunkiem, aby w tym rze-
czonym domu czyli Bursie,
zostawał między uczniami,
jaki przełożony albo jak
się mówi zwyczajem innych
Akademii Senior, któryby
razem prawideł pobożno-
ści, uczciwości i zgody bra-
terski j miarę i sposób pil-
nie między nimi chował,
której to funkcji swojej
moc, od Wielebnego Ojca
tegoż Kollegium naszego
Rektora w czasie będące-*

le Reverendum Patrem Re-
 ctorem pro charitate fra-
 terna, et erga nos benevo-
 lentia, libenter suscepturum
 speramus, ut effrenatos pu-
 niat, negligentes ad seduli-
 tatem excitet, bonos autem
 amore paterno prosequatur.
 Praeterea ut iidem studiosi,
 qui pro tempore in Bursa
 supra nominata habitabunt,
 aliquod inopiae suae suble-
 vamen haberent, ad ligna ni-
 mirum, legumina, et alias res
 necessarias comparandas, de-
 dimus et hisce literis nostris
 damus, duas domus de inte-
 gro sumptibus nostris ere-
 ctas, cum areis et aliis omni-
 bus aedificiis, unam quam
 à certo quodam eiusdem do-
 mus herede emimus, inter
 Collegium ex una, et domum
 sartoris nostri Thomae, ex
 altera partibus sitam, quod
 evidentius emptionis literae,
 quas ad manus Reverendi
 Patris Rectoris, cum aliis ad
 idem negotium pertinen. li-

*go poruczoną i poleconą
 mieć będzie, i aby oraz ze
 wszystkimi uczniami w je-
 go zawiadowaniu i postu-
 szeństwie zostawał, usil-
 nie prosimy. Obowiązek
 ten zacny i chwalebny, iż
 JX. Rektor wedle miłości
 b. aterskiej chętnie przyj-
 mie, nadzieję mamy, roz-
 pustnych karząc, niedba-
 tych do usilności pobudza-
 jąc, dobrych zaś w ojcow-
 ski-j miłości chowając.
 Nadto ażeby ciż uczący się,
 którzy w swoim czasie
 w Bursie wyżej wspomnio-
 nej mieszkać będą, jakie
 w ubóstwie swoim wspar-
 cie mieli, ku opatrywaniu
 się drzewem, żywnością i
 innemi rzeczami potrze-
 bnemi, oddaliśmy i tym li-
 stem naszym dajemy dwa
 domy, nanowo kosztem na-
 szym zbudowane, z placami
 i innemi wszelkiemi bu-
 dowami, jeden od jakiegoś
 posiadacza przez nas ku-*

teris dedimus, declarant. Al-
 teram verò ex altera parte
 domus eiusdem Sartoris no-
 stri Thomae, similiter im-
 pensis nostris, in area anti-
 quitus deserta extruximus,
 utramque in platea Episco-
 pali. Insuper dedimus, et ad-
 iunximus, pro iisdem stu-
 diosis etiam cellarium, cuius
 penetrabile ex ipsa Bursa su-
 um initium sumit, et in pla-
 team usque Castren. sese ex-
 tendit. Proindè Reverendun
 Patrem Rectorem moder-
 num, et in posterum, pro
 tempore existentem, summa
 cum diligentia petimus, ut
 has domos et cellarium, vi-
 ris aliquibus honestis et pro-
 bis locare, ab iisdem debitos
 proventus exigere, atque de-
 mum summam perceptam
 studiosis ipsius Bursae, pro
 necessitatibus eorum tribu-
 ere non graventur: huius-
 modi verò Congregationem
 Studiosorum, et praedictam
 domum cuperemus, imo vo-

*piony, pomiędzy Kolle-
 gium z jednej, i domem
 krawca naszego Tomasza,
 z drugiej strony położony,
 o czém jaśniej papiery, któ-
 reśmy w ręku JX. Reкто-
 ra z innemi do tegoż inte-
 ressu ściągającemi się pa-
 pierami oddali, pokazują,
 drugi zaś z drugiej strony
 domu tegoż krawca naszego
 Tomasza, również kosztem
 naszym na placu zdawna
 opuszczonym wystawiliśmy,
 oba na ulicy Biskupiej.
 Nadto daliśmy i przyczy-
 taliśmy dla tychże ucz-
 niów spiżarnię, której wnę-
 trze z samej Bursy poczy-
 na się i aż do ulicy zam-
 kowej rozciąga się. We-
 dług tego, JX. Rektora
 terażniejszego i napotym
 będących, najusilniej pro-
 simy, aby domy te i spi-
 żarnią, ludziom jakim zac-
 nym i poczciwym najmo-
 wać, od nich należne opła-
 ty pobierać i wziętą ilość*

lumus nuncupari Bursam *pieniężną, ucznióm owej*
 Valerianam. Caeterum quod *Bursy wedle potrzeb ich*
 ad jurisdictionem istarum do- *dawać raczyli: pragnąc*
 mum, quas ipsi Congrega- *oraz i chcąc, aby takowe*
 tioni Studiosorum Bursae de- *zgrupowanie uczniów i*
 dimus, et ascripsimus, atti- *dóm rzeczony nazywał się*
 net: quando quidem in fundo *Bursą Waleryańską. Co*
 Episcopali sitae sunt, ne quod *się tycze władania doma-*
 à nobis successoribus nostris *ni temi, które sami zgro-*
 ea in re praedictum fieret, *madzeniu uczniów Bursy*
 integram iurisdicendi pote- *darowaliśmy i przeczyta-*
 statem, penes R-ndmos et Of- *liśmy, ponieważ na grun-*
 f-ales eorum relinquimus: et *cie Biskupim położone są,*
 Inquilini qui dictas domus *aby ztąd żadna następcom*
 conduxerint, pensiones de- *naszym szkoda się nie dzia-*
 bitas, et obsequia, quae cae- *ła, całkowitą moc włada-*
 teri Cives Vilnen., subditi *nia przy nichże i officya-*
 nostri persolvunt, etiam im- *tach ich zostawujemy; a*
 plere Reverendissimis Suc- *arendownicy coby rzeczo-*
 cessoribus nostris tenebun- *ne domy arendowali, opta-*
 tur, praeter censum, quem *ty należne i powinności,*
 ad manus Patris Rectoris, *jakie inni wszyscy obywa-*
 pro studiosorum Bursae su- *tele Wileńscy, poddani*
 stentatione, quot annis con- *nam optacają, następcom*
 ferre debent. Quod si verò *też naszym czynić obowią-*
 Bursam ipsam, et domus *zani będą, wyjąwszy czyn-*
 praedictas, aliquo casu, quod *sze, które w ręce JX. Rek-*
 DEUS avertat, detrimentum *tora, na utrzymanie ucz-*
 subire contigerit, volumus, *niów w Bursie corocznie*

ut ex earundem domuum proventibus, seu censu quoad fieri potest reficiantur, etsarta tecta conserventur, quod R-ndmorum succ-orum nostrorum favori, atque benignitati piè commendamus. Neque vero dubium est, quin R-mae Do-es suae Collegium, Bursam, et P-res Societatis JESU, in patrocinium suum libenter suscipiant, et eosdem Clementia, atque liberalitate sua semper prosequantur: quod DEUS Omnipotens R-mis Do: suis gratia sua divina cumulatè compensabit. Quibus quidem Studiosis supranominatis, ut hoc nostrae voluntatis erga ipsos opus firmiter, atque stabilius sit, dedimus, damusque has praesentes l-ras n-ras, manu n-ra subscri-as, et sigillo nostro communitas, ad manus R-ndi Patris Rectoris, ubi tutius cum reliquis literis, in omnem posteritatem reservari possunt. Verum ta-

wnosić mają. Jeżeliby zaś Bursa i domy rzeczone, jakim przypadkiem, od czego niech Bóg zachowa, szkodę poniosły, chcemy, aby z dochodów tychże domów, albo czynszów wedle możliwości naprawiane i restaurowane były, co łaskie następców naszych i uprzejmości pobożnie polecamy. Nie ma zaś wątpliwości żadnej, że Wielobności Ich, Kollegium, Bursę i Ojców Towarzystwa Jezusowego w pieczętowanie swoje chętnie przyjmą i w łasce swojej szczerobliwości chować zawsze będą: co im Bóg Wszchemocny łaską swą boską so-wicie wynagrodzi. Wyżej rzeczonym ucznióm gwoli, aby to dzieło sprzyjania naszego dla nich, tym mocniejsze i trwalsze było, dajemy ten list nasz, ręką naszą podpisany i pieczęcią naszą opatrzony na

men, ut ipsi etiam Studiosi huius nostrae benevolentiae, memoriam teneant, volumus, ut post decessum nostrum, singulis quatuor temporibus anni, in Ecclesia nostra Cathedrali: apud Altare Sanctae Crucis, in medio templi situm, ubi et defunctum Corpus nostrum positum erit, idque una tantum die, Sextae feriae Quartalis illius, celebrante tunc apud Altare ipsum Sacerdote nostro, Altaris illius possessore, singuli convenientes, Missam Defunctorum pro anima fundatoris Bursae decantent, atque hoc pium, et Christianum officium quotannis impleant. Actum et Datum Vilnae, in Curia nostra Episcopali, et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam Conduetus Paschae Anno à Nativitate Christi Millesimo Quingentesimo Septuagesimo nono. Praesentibus circa praerogate JX. Rektoru, u którego w większym bezpieczeństwie z innemi dokumentami, na potomne czasach zachowywany będzie. *Wszakże, ażeby sami uczniowie, tej uprzejmości naszej pamięć zachowali, chcemy, aby po zejściu naszym, w każdej ze czterech pór roku, w kościele naszym katedralnym, przy ołtarzu Krzyża Świętego we środku kościoła położonym, gdzie i zwłoki nasze złożone będą, w jednym tylko dniu, w piątek kwartalu tego, celebrował Kapelan nasz, do którego pomieniony ołtarz należy i wszyscy mszę żałobną za duszę założyciela Bursy odśpiewali i pobożny ten chrześcijański obowiązek corocznie wypełniali. Działo się i dano w Wilnie w pałacu naszym Biskupim i domie zwyczajnej rezydencji naszej, w poniedziałek*

missa Reverendis, Venerabilibus, generosis, atque Nobilibus Dominis Joanne Jarczewski Decano, Simone à Brzezini Cantore, Laurentio Wolski, Thoma Makowiecki Praelatis, et Canonice Eccl-ae nostrae Cathedr. Vilnen., Patre Jacobo Wagrónico, Rectore Collegii Societatis JESU Viln., Petro Skarga Concionatore, Nicolao Sedkowski templi Praefecto, Augustino Rotundo Mieleski, Juris utriusque Doctore Secretario Regio, Capitaneo in Stokliszki, Civitatis Regiae Vilnen. Advocato, Joanne Podoski Advocato Civium nostrorum Vilnen., Factore in Ihumieno Mathaeo Wolski Coquinae nostrae Magistro, et aliis dominis amicis, et familiaribus nostris. Valerianus Episcopus Vilnen. manu propria.

po Niedzieli Przewodnej, Roku od Narodzenia Chrystusa Pana, Tysięcznego pięćsetnego siedmdziesiątego dziewiętego. W obecności Wielebnych Urodzonych i Wielmożnych Panów Jana Jarczewskiego Dziekana, Symona z Brzeziny Kantora, Wawrzyńca Wolskiego, Tomasza Makowieckiego Prałatów i Kanoników kościoła naszego Katedralnego Wileńskiego, Ojca Jakóba Wagranicznego Rektora Kollegium Towarzystwa Jezusowego, Piotra Skargi Kaznodziici, Mikołaja Sedkowskiego Prefekta kościoła, Augustyna Rotunda Mieleskiego, Praw Obojga Doktora, Sekretarza Królewskiego, Starosty Stokliskiego, miasta Królewskiego Wilna Adwokata, Jana Podoskiego Adwokata Obywatelów naszych Wileńskich, Kommissarza na

*Iłumiennie, Macieja Wol-
skiego Kuchmistrza nasze-
go i innych przyjaciół i
domowników naszych. Wa-
leryan Biskup Wileński,
ręką swą.*

PRZYWILEJ KRÓLA STEFANA BATOREGO,
NA OWANTĘ, DOBRA W WIELKOMIERSKIEM LEŻĄCE, PO
ZDRAJCY HREHORYM OSTIKU, GABRYELOWI BEKIESZOWI
NADANE. — ROKU 1581 DNIA 13 FEBRUARII. W WAR-
SZAWIE NA SEJMIE DATOWANY.

(Kopija z autentyku z Archiwum Radziwiłłowskiego.)

Stefan Bożju Miłostju Korol Pol-
skij, Welikij Kniaź Litowski, Ru-
skij, Pruskij, Żomojtskij, Mazowiec-
kij, Inflantskij, Kniaża Siedmikhrod-
skoje i inych.

Oznajmujem sim naszym Listom wsim pospolitie
i koźdomu z osobna, komu to wiedati należyt, ninie-
sznim i napotom buduczim, Iż majuczi jesmo na ba-
czeniu wiernyje, pilnyje i nakładnyje zasłuhi, Spraw-

cy Wojsk Naszych Uhorskich Pana Khabryjelia Biekiesza Skornatu, kotoryje on pilnie i ustawicznie trwajuzi pri Majestacie Naszom Koroliewskom stierehuczci zdrowja, sławy i powahi naszoje, tak tiež wiezdzie i w koźdoy potrebie i posłuzie naszoj i Reczipopolitoje Korunnoje i Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho, z niemałym kosztom i nakładom swoim i z nie-litowaniem zdrowja swojeho pri nas Panie swoim bawieczisie chutliwie, wiernie, a muźniesia zawźdy okazował, i okazowati nie pierestawajet — Jako i w toj nie dawno proszłoj wojnie protiwn Kniazia Moskowskoho, pod Połockom żywot i zdrowje swoje waźił, a s chuti swojeje i siercá prawoho rycerskoho s konia zsiedszi nieohljedajuczisie na żadnyje niebiespieczenstwa stawilsia pod samoju stienoju Zamku Nieprijatielskoho ku dobywaniu i szturmowanju do nieho, i druhim, kotoryje s nim w toj potrebie byli, cho-tieczci byt' na priklad, tak tiež i potom za wtorym ruszenjem i wyťahnieniem naszym protiwnko tomuź nieprzyjatieliu naszomu Kniaziu Moskowskomu pod Wielikimi Łukami, buduczci prełożon ot nas nad ludom rycerskim wojska naszoho Uhorskoho w doby-wanju zamkow nieprzyjatielskich i wiezdzie hdiekol-wiek na posłuzie naszoj z rycerstwom naszym był obiernien, znacznyje dielnosti i posłuhi, z wiernoje i pilnoje chuti i uprejmosti swojeje ku nam Panu swojemu i rieczci popolitoj okazował. — My takowu-ju jeho dielnosť i muźstwo także chut' ku służbam naszym i Rieczipopolitoje baczaczi, widielosie nam

za rzecz słusznuiu za przyczinuiu niekotorych panow rad naszych iemu za to łasku naszu pokazati i nahorodu takowych posłuh i spraw jeho rycerskich udiełati, a do wszeliakich dalszych posłuh naszych i rieczipospolitoje jeho podpomoczi i chutliwym na priklad wsim innym ludiem rycerskim ucziniti, z łaski naszoje hospodarskoje dali jeśmo w pierod mienowanomu Panu Khabryjelu Biekieszu i tym listom naszym dajem w otczizu na wiec znoś? Imienije Dwor Owan-tu z dworcami do niego nalieżaczimi Krysztofiszskim i Khiertiekiszskim — a osobliwie Dwor Hiermaniszki — i Dwor Hielminiskij — tamże niepodalieku Owan-ty z Sieły mienowitie Jekhlie, Żebiczi — Spuli — Rukszany, Powiernita, Leżi — Trampy — Lieitzi, Kołbiniany, albo Kłobiniany, Kowali, osadnyje Żywilcy, Khirstiejtiszki nad ozierom Sołaczem, Khajewo, Khi-bindy, Wortiulie, Drokhowdzy — Pilanczie, Khurti-niczie, Kierkowiczie, Kowali tiałyje, i zo wsimi in-szimi Sieły osadnymi i putnymi, kotoryje tiepier sut albo piered tym ku tym Dworom i Dworcom nalie-żali, w Powietie Wiłkomierskom lieżaczije, kotory-je wsi Imienija wyszej mienowanyje po Hryhorju O-stiku niedawno proszłych czasow za wystupki jeho skaranom, wodlie prawa pospolitoho na Nas Hospo-dara pripali, i abysie słuźba rieczipospolitoje z nich nie zmienszywała, a wodłuh zwyczaju prawa napried-niejszoho ot Samoho Pana Boha postanowlenoho, tak i wsieliakich praw sprawiedliwych chriestianskich, jako ot wystupnoho i w sprawach złych doznałoho

i pierekonanoho dobrodiejstwa bywajut oddaliany — A tymiż zasie dobrodiejstwy hodnyje i pożytecznyje słuhi w kaźdoy Rieczipospolitoj dobrze postanowlenoj bywajut podpomahany i opatrowany — Szto iż własnie rukam i szafunku naszomu naliežit, tohdy to nam uczyniti wolno i pristojno było, i toje prawo naszo cale i zupełnie na prierieczonoho Pana Khabryjelia Biekiesza wliwajem — Majet Pan Khabriel Biekiesz sam diety potomki i wsi szczadki, nasliedki, powinowatyje i blizkije jeho obojeho, tak muźskoho jako i žienskoho rożaju, tyje prierieczonyje imienja Owantu i Dworcy do Owanty nalieżaczyje — Krysztofiszki i Khirtiejkiszki — i teź Dwor Hielminickij — i Dwor Hermaniszskij zo wsimi sieły i nalieźnostiami, jakosia wyszej pomieniło dierżati, i ich na wsi potomnyje i wiecznyje czasy na siebie użiwati z dworami, z budowaniem dwornym, s paszniami, z miesteczkami, s kostieły i s podawaniem kostiełnym, z imienjami wsich Boiar tamosznich Szliachty i tieź z Bojary i słuhami putnymi z sowsiakimi ludmi, tiahłymi i osadnymi, z ich powinnościami, z ziemliami pustymi, z lesy, z bory i s puszczami, z riekami, młynami, stawami, oziery i sienożatmi, wyhonami, zastienkami, z łowy zwierzynnymi, rybnymi i ptaszynami, z bobrowymi honey, z dańmi miedowymi i hroszowymi, z diakły wsiakimi, s korczmami, s kapszczicznami, s požitkami s torhow prichodiaczimi i so wsiemi innymi, iakimkolwiek imieniem nazwanymi požitkami i dochody, żadnych zhoła niewyjmujuczi, ani na nas Hospodara i ni na koho inoho tam niczoho

niezostawniuczi tak, iakosie tyie imienja, wyszci mienowanyie, zdawna i tiepier w hranicach, požitkach i obychodiech swoich maiut, i iako po smierti Hrihorja Ostika, czerez Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho, mienowitie i dostatocznie wsi tyie imienja, naleźnosti i požitki, do nich nalieźaczyie, sut opisany i rieiestra ieho s pieczatiu i s podpisom ruki własnoie Sławienckoho do skarbu Naszoho sut oddany, a My priepis s tych rieiestrow s pieczatju tohoż Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho Panu Biekieszu dali, na kotorych rieiestrach szto kolwiek iest mienowitie opisano, Boiar i słuh putnych, mieszczan i ludiei tiahłych i wołostnych otczyznych, tyie wsi z dietmi i s potomkami swoimi za własnych otczczow Pana Khabrielia Biekiesza maiut byti rozumiany i zo wsimi innymi nalieźnostiami i pripadłostiami, kotoryiekolwiek ku tym imienjam naleźali z starodawna, chotiaby czoho i w tych rieiestrach czeries Woitiecha Sławienckoho sprawowanych nie było dołożono albo opisano. I wolien budiet prierieczonyi Pan Khabriel Biekiesz i po niem oboiego roźaiu dieti i wsi potomki ieho, iakosie wyszej wyraziło, w tych wsich mienowanych i jemu ot Nas danych Imienjach, wsiakich požitkow, kotoryie tiepier tam sut i na potom za dowstipom i wynaliezkom byti i pokazatisia mohut, na siebie uźiwati i ich bolszie pri-mnoźati i rozszirati, kostieły i szkoły ku rozszirienju nauk i fały Boźieie, hdieby toho potriebru byti rozumieł, budowati. Miesta, torhi w nich fundowati, i sieła

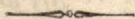
znowu osaziwati, koreczmy w miastach i pri hostincach na miestcach pristoinych w khruntach prierieczonych Imieniej budowati, stawy, młyny stawiti, wszieliakie, iakimkolwiek Imieniem nazwanyie požitki, sobie tam mnożiti i rozszirati — I tiež wolien budiet on sam i po niem wsi potomkowie Jeho, czast, ktoruiiu ot tych Imieniei, wyszei mienowanych albo i wsi ohułom, koli i komu chotieczi, odati, prodati, darowati, zamieniti, zapisati, i, iak chotieczi, oboroczati, i iako włastnoiu otcziznoiu swojeju, tym wsim szafowati, wiecznymi czasy — A s toho Nam Hospodarui i potomkom Naszim, on sam i potomkowie Jeho, służbu ziemskuiiu, woien-nuiiu, tak iako inszaia Szlachta Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho słužat, słužiti powinien budiet w tot czas, khdyby pospolitoie ruszenje było — I inszaia tiež Szlachta Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho na wojnu iechała — I na to iesmo dali pomienienomu Panu Kha-bryieliu Biekieszu Skornatu sies nasz List s podpisan-jem ruki naszoie Hospodarskoie, do ktoroho, na twierdost' pieczat' Naszu prywiesiti, iesmo roskazali. — Pisan i dan u Warszawie na Soimie wielikom wal-nom — Lieta ot Naroženja Isus Christowa Syna Bożie-ho Tysieczu Piatsot Ośmdiesiat Pierwoho, Miesieca Fiewralia trietiehonadcat dnia.

(podpisano)

STEPHANUS Rex.

(Pieczęć wisząca)

Jan Hliebowicz na Dubrow-
nie Kasztielian Mienskij
Podskarbij Ziemskij i Pisar.



ZAŁOŻENIE SEMINARIUM BISKUPIEGO Z DÓBR STOLOWYCH BISKUPICH, WOŹGIELISZKI ZWANYCH.

R o k 1 5 8 2.

(*Archivum Kapitulne.*)

In Christi nomine Amen. *W Imię Chrystusa Pana*
Ad perpetuam rei memo- *Naszego Amen Na wi- cz-*
riam. Statuit Sacrosancta, et *nrzeczy pamięć. Postano-*
Aecumenica Tridentina Sy- *wił święty powszechny Sy-*
nodus, ad retinendum DEI *nod Trydentski, że ku utrzy-*
cultum, et ad tuendam, pro- *maniu czci Boga Wszech-*
pagandamque religionem Ca- *mocnego, ku zachowaniu i*
tholicam, nihil fieri posse *rozszerzeniu wiary S. Ka-*
praestantius, quàm ut in sin- *tolickiej, nic nie może bar-*
gulis Christiani Orbis Dioe- *dziej usługiwać, jak aby w*
cesibus, perpetuum institue- *każdej dycezyi chrześciań-*
retur Seminarium; unde a- *skiego świata, Seminaryum*
dolescentes, à teneris annis, *nieustające założone było,*
ad pietatem informati, opti- *zkądby młodź, od lat mło-*
misque artibus imbuti, ad *doczanych, w pobożności*
Ecclesiastica munera obeun- *i wszelakich umiejętno-*
da prodirent. Itaque Nos Ge- *ściach ćwiczona, do sprawo-*
orgius Radziwiłł, DEI gratia *wania obowiązków kościel-*
Episcopus Vilnen., Dux Oli- *nych zdatną wychodziła.*
cae et Nieswiezii, Cum vi- *My przeto Jerzy Radziwiłł,*

dissemus, quanto cum fructu, *z Bożej łaski Biskup Wi-*
tum in Urbe Roma, aliarum *leński, Xięże na Otyce i*
Urbium Magistra, tum aliis *Nieświżu, gdyśmy baczyli*
etiam in locis instituta, fun- *z jakim pożytkiem, tak w*
dataque essent, Seminaria *mieście Rzymie, innych*
Clericorum, decrevimus, in *miast mistrzyni, w innych*
hae Dioecesi nostra Vilnen., *oraz miejscach, zaprowa-*
in qua magnam esse Sacer- *dzone i założone były Se-*
dotum et aliorum operario- *minarya dla kleryków, po-*
rum, in vinea Domini ino- *stanowiliśmy w tej Dye-*
pnam perspeximus, institue- *cezyi naszej Wileńskiej,*
re, fundareque Collegium, in *w której widzieliśmy wiel-*
quo certus adolescentium Li- *ki niedostatek kapłanów i*
tuanorum et Ruthenorum *innych robotników w win-*
numerus alatur, et religio- *nicy Pańskiej, zaprowa-*
sè educetur. Quoniam au- *dzić i założyć Kollegium, w*
tem intelligimus muneri no- *któremby pewna młodzień-*
stro Pastoralis illud esse one- *ców Litewskich i Ruskich*
ris iniunctum, ut ex fructi- *liczba była utrzymywana*
bus integris mensae nostrae *i pobożnie wychowywana.*
Episcopalis, et Capituli, et *Ponieważ zaś nam wiado-*
quarumcunque dignitatum, *mo, że na nasz urząd pa-*
personatum, praebendarum, *sterski włożon jest ten obo-*
portionum Abbatiarum, et *wiązek, abyśmy z przycho-*
aliorum quorumcunque be- *dów całkowitych stołu na-*
neficiorum, in Dioecesi no- *szego biskupiego, i kapituły*
stra existentium, partem a *i wszelkich godności, per-*
liquam vel portionem detra- *sonatów, prebend, części*
hamus, et eam portionem, sic *opactw i wszelkich innych*

detractam, Collegio supra-
scripto applicemus, et incor-
poremus; quamvis propter
temporum praesentium ca-
lamitatem, assiduaque belli
adversus Moschum detri-
menta, oneribus novis nos
augere non debemus, qui sup-
peditare sumptus, statui no-
stro convenientes, vix pos-
sumus, tamèn sperantes non
esse abbreviatam manum
Domini, qui non derelinquit
opera bona; in ipsius Domi-
ni DEI nomine instituimus,
et fundamus, Collegium Cle-
ricorum nostrorum, et pro
fundatione, ac dotatione, ap-
plicamus illi praedium no-
strum patrimoniale, situm in
Districtu Vilnensi, Wozgie-
liszki nuncupatum. Quod
quidem praedium cum ho-
minibus, villis, agris, pratis,
pascuis, mellificiis, sylvis, ne-
moribus, mericis, gays, sa-
reptis, montibus, et vallibus,
arboribus, aquis, fluminibus,
stagnis, lacubus, rivis, tor-

*beneficyów w dyecezyi na-
szej będących, częśćkę ja-
kąś odjęli i tę częśćkę tak
odjętą, do Kollegium rze-
zonego przyłączyli i wcie-
lili, lubo dla nieszczęśliwo-
ści obecnych, i ustawnych
z wojny na Moskwę szkód,
ciężary większe podejmo-
wać winni nie jesteśmy, po-
dołać za ledwo mogąc wy-
datkóm stanowi naszemu
przywołitym, mając jednak
nadzieję, że nieukróci się rę-
ka Pańska, która nie opusz-
cza uczynków dobrych, w
Imię Boga Wszzechmogą-
cego, stanowimy i zakłada-
my Kollegium kleryków na-
szych i dla założenia i upo-
sazenia jego, przyczytamy
doń folwark ojczysty, w po-
wiecie Wileńskim położo-
ny, Wozgieliszki zwany,
który to folwark z ludźmi,
wsiami, półmi, łąkami, pa-
stwiskami, pszczelnikami,
lasami, gajami, góra-
mi i dolinami, drzewa-*

rentibus, et aquarum decur-
sibus, molendinis, et ipso-
rum emolumentis, censibus,
proventibus, obventionibus,
pabulationibus equorum, ve-
nationibus omnium ferarum,
aucupationibus, tributis et
piscaturis, nec non cum o-
mnibus suis juribus, perti-
nentiis, et adiacentiis uni-
versis, prout nos ipsi tenui-
mus, et hactenus tenemus,
et prout in Inventario manu
nostra subscripto, et obsigna-
to comprehenduntur, sponte,
deliberato consilio, et ex cer-
ta nostra scientia donamus,
donatione irrevocabili, con-
cedimus et damus in perpe-
tuum, ad habendum, tenen-
dum, et pacificé possiden-
dum, praefato Collegio Cle-
ricorum, in illud, ac in uni-
versos et singulos, per tempo-
ra existentes Clericos, trans-
ferentes plenam potestatem,
et Jus dominii, omnesque
actiones nostras, super ipso
praedio nobis competentes,
*mi, wodami, rzekami, sta-
wami, jeziorami, strumie-
niami, potokami, i biega-
mi wód, młynami i ich po-
żytkami, czynszami, docho-
dami stałami i przypadko-
wemi, paszami końskimi,
łowami dzikiego zwierza i
ptastwa, poborami i rybo-
lostwem, zgoła ze wszyst-
kimi prawami, przynale-
żnościami i przyległoscia-
mi wszelkimi, tak jak my
sami dzierżyliśmy i dotąd
dzierżymy, i jak w inwen-
tarzu ręką naszą podpisa-
nym i opieczętowanym za-
wiera się, dobrowolnie, z
rozmysłem i za zupełną
wiadomością naszą, daru-
jemy, darem nieodzownym,
ustępujemy i dajemy na
wieczne czasy do mienia,
dzierżenia, i spokojnego po-
siadania rzeczonemu Kol-
legium kleryków, na niego
i na wszystkich w ogólności
i w szczególności będących
w czasie kleryków, przeno-*

nobisque aut haeredibus vel successoribus nostris, nihil in ipso praedio Juris relinquentes, aut reservantes. Hortamur autem in Domino fratres nostros charissimos, Ecclesiae Vilnen. Praelatos, et Canonicos, caeterosque in Dioecesi nostra beneficia, quae qualiacunque obtinentes, ut suam quilibet portionem, praefato Collegio liberaliter prompteque eroget, atque attribuat. Quod pro sollicitudine officii nostri sumus curaturi, daturique operam, ut cum ex portionibus supra memoratis, et ex Christi fidelium largitionibus, atque eleemosynis, tum etiam ex aliquibus beneficiis, à Serenissimi Regis, Domini nostri Stefani benignitate inpetrandis, iusta dos et fundatio constituantur. Cuius quidem Collegii DEI beneficio, per nos fundati, et dotati administrationem, gubernationem, et regimen, sic uti sacri Tri-

*sząc zupełną moc i prawo władania, wszystkie oraz czynności nasze, względnie tego folwarku nam z prawa przypadające, sobie i następcóm naszym żadnego prawa do folwarku tego nie zostawując. Upominamy zaś w Panu, bracią naszą kochaną, Prałatów i Kanoników kościoła wileńskiego i wszystkich w diecezyi naszej beneficjów jakkolwiek bądź otrzymujących, aby każdy swoją część rzeczonemu Kollegium ochotnie i z gotowością oddał i przyłączył. Wedle pieczołowitości zaś urzędu naszego, będziemy czuwać i mieć staranie, ażeby tak z częstek wyżej napomknięch, i z hojności wiernych Chrystusowych, także z jałmużn i z niektórych beneficjów, wyjednać się mających od szcudroblivosti Najjaśniejszego Króla Pa-
na naszego Stefana, słusz-*

dentini Concilii decreto, at-
 que sententia nobis esse com-
 missum cognoscimus, et prae-
 scriptam administrationis ra-
 tionem, servare, ad unguem
 intendimus, ita onus hoc to-
 tum, successoribus nostris
 per tempora existentibus, et
 Praelatis, Canonicis, totique
 Capitulo Ecclesiae nostrae
 diligenter commendamus, il-
 losque obsecramus per vi-
 scera misericordiae JESU
 Christi, ut huic maximè ope-
 ri egregio studeant, fave-
 ant, et auxilientur, et non
 solum parta, et acquisita, tu-
 eantur, sed etiam addant ali-
 quid ad cumulum, ut maior
 in dies numerus alatur Cle-
 ricorum, et Sacerdotes in
 hac Dioecesi nostra excre-
 scant, ad laudem et gloriam
 Omnipotentis DEI, et ad Ca-
 tholicae Romanae fidei cul-
 tum, et augmentum perpe-
 tuum. Quoniam autem hanc
 Seminarii erectionem, insti-
 tutionemque perpetuo fir-

*ne uposażenie i zakład był
 postanowiony. Kollegium
 tego z łaski Boga Najwyż-
 szego od nas założonego i
 uposażonego, zarząd, ster-
 i sprawowanie, jak z de-
 kretu i postanowienia S.
 Konsylium Trydentskiego
 wiemy, nam jest poruczo-
 ne, i dla tego, tryb cały za-
 rządu tego zachowywać
 najściślej zamierzylismy;
 tak znowu ciężar ten na-
 stępcóm naszym w czasie
 przypaść mającym, Prała-
 tóm, Kanonikóm, i całej
 Kapitulie kościoła naszego
 pilnie zalecamy, zaklina-
 jąc ich na wnętrzości mi-
 łosierdzia Jezusa Chrystu-
 sa, aby usilnie nad sprawą
 tą zaczę czuwali, sprzyja-
 li jej i pomagali i nie tylko
 tego co jest postrzegali, ale
 też przydali cokolwiek do-
 miary, aby dzień w dzień
 większa liczba k'eryków u-
 trzymywana bydz mogła i
 kapłani w tej dyecezyi na-*

mam, ratamque esse cupimus, à Serenissimo et Catholicissimo Principe Rege nostro Stephano, nunc feliciter regnante, suppliciter petimus, ut in illius patrocinium, et protectionem, Seminarium ipsum Vilnen., recipere dignetur, et successores nostros hortamur, rogamusque ut in omnibus Seminarii necessitatibus, ad ipsius Regiam Maiestatem, et ad alios successores Regis confugiant, nihilque sine illorum assensu deliberent, quod ad Seminarii, et ad ipsius bonorum administrationem pertineat, in quo illorum conscientias districtè oneramus. Institutionem autem Clericorum, et Collegii moderationem, committimus Reverendo Patri Rectori, et toti Collegio Societatis JESU Vilnen., ipsosque vehementer rogamus, ut cum bona venia Adm. R. P. Praepositi Generalis (ad quem ea de re

szej mnożyli się, na chwałę i cześć Wszechmogącego Boga i Rzymskiej katolickiej wiary postęp i wzrost ciągnęły. Ponieważ zaś to ustanowienie nazawsze stałe i nieporuszone mieć chcemy u Najjaśniejszego Prawiernego Monarchy naszego Króla Stefana teraz szczęśliwie panującego, pokornie prosimy aby w opiekę swoją i obronę Seminarium samo Wileń. przyjmując raczył, następców oraz naszych wzywamy i prosimy, aby we wszystkich potrzebach jego do Jego Królewskiej Mości i dalszych następców jego udawali się, nic bez ich zgody nie stanowili coby do Seminarium samego i zarządu jego dóbr należało, w czém sumienie ich ściśle obowiązujemy. Naukę zaś kleryków i klerunek Kollegium poruczamy JX. Rektorowi i całemu Kollegium Towarzy-

litteras nostras misimus, neque dubitamus, quin in eo nobis gratificetur) Seminarii huius nostri, curam suscipiant, plenam autem facultatem illis damus, tam in Oeconomia, quàm in universa administratione, illosque perpetuos Seminarii nostri gubernatores, administratores, ac Rectores facimus, et constituimus, illorumque diligentiae, industriae, et charitati universum Seminarium, singulosque in eo existentes Clericos, commendamus. Datum et actum Vilmatae, in Palatio nostro solitae residentiae, die undecimo Januarii. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Octogesimo secundo. Decimo Pontificatus S. mi D. N. Gregorii tredecimi. Praesentibus Reverendissimo D. Cypriano Episcopo Methonen., Suffraganeo nostro, Venerabilibus et Reverendissimis D. D. Joanne Jarczewski, Decano, Be-

stwa Jezusowego i usilnie ich prosimy aby za pozwoleniem W. O. Generała, (do którego o tém pisaliśmy i nie wątpimy, że nam to uczyni) pieczę nad Seminarium tém naszym przyjęli, dajemy oraz im moc zupełną tak co do sprawowania ekonomicznego jak całkowitego zawiadowania, ich razem nazawsze rządzcami, zawiadowcami i sprawcami Seminarium tego czynimy i postanawiamy i staraniu ich, pilności i affektowi całe Seminarium i każdego w szczególności kleryka polecamy. Dano i działo się w Wilnie w pałacu zwykłej naszej rezydencyi, dnia jedenastego Stycznia, Roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego ośmdziesiątego drugiego, dziesiątego Papiestwa Ojca S. Grzegorza XIII, w obec Przewieleb. Cypriana Biskupa Methoneńskiego

nedicto Woina Custode, Si-
gone Sufragana naszego,
mone Brzezio Cantore, Lau-
WW Jana Jarczewskie-
rentio Wolski, Thoma Ma-
go Dziekana, Benedykta
kowiecki, Nicolao Koryzna,
Wojny Kustosza, Symona
Stanislao Gorecki, et Mar-
Brzeziusza Kantora, Wa-
cello Suchodolski, Canonicis
wrzyńca Wolskiego, Toma-
Ecclesiae nostrae, nec non
sza Makowieckiego, Miko-
eximio Juris utriusque Do-
taja Koryzny, Stanisława
ctore, Domino Augustino Ro-
Goreckiego i Marcellego
tundo Mieski, S. R. M. Se-
Suchodolskiego, Kanoników
cretario R. M., Capitaneo Sto-
kościółta naszego i uczonego
klicen., Advocato Vilnen., et
Doktora obojga praw, P.
Generoso ac nobili viro Do-
Augustyna Rotundusa Mie-
mino Alberto Przetocki, Ar-
leckiego J. K. M. Sekretar-
cis Vilnen. Procuratore, te-
rza, Starosty Stokliskiego,
stibus ad praemissa rogatis,
Adwokata Wileń. i Urodz.
et vocatis. Petiimus etiam
P. Wojciecha Przetockie-
ab eisdem Domino Sęzt Ad-
go rządzący zamku Wileń.
vocato, et Domino Alberto
świadków do tego co się wy-
Przetocki, ut huic privilegio
żej rzekło uproszonych i
nostro sua sigilla apponerent.
wezwanym. Uprosiliśmy
Georgius Radziwił Episco-
także u tychże PP. Sekre-
pus Vilnen. Dux Olicae ma-
tarza i Wojciecha Prze-
nu propria. tockiego aby do tego przy-
wileju naszego pieczęcie
swoje przyłożyli. Jerzy Ra-
dziwił Biskup Wileński,
Xiążę na Ołyce, ręką swą.

UWOLNIENIE OD CECHÓW MIEJSKICH WILEŃSKICH ROZKAZEM KRÓLA STEFANA MIE-SZKAŃCÓM BISKUPSTWA WILEŃ. SŁUŻĄCE.

R o k 1 5 8 4.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Stephanus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque etc. Princeps Transylvanie. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis, et singulis. Vocatum, fuisse ad nos, et iudicium nostrum, literis citationis nostrae, factum Stefanum Genser Aurificem, de persona ipsius tanquam impossessionatum, et de omnibus bonis mobilibus, si quae habuerit, ad instantiam famatorum Seniorum, totiusque Contubernii Aurifabrorum Civitatis nos-	Stefan z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Inflantskie i t. d. Xiążę Siedmiogrodzkie. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, oznajmujemy niniejszym listem naszym. Powołano przed nas i przed sąd nasz pozwem naszym sławetnego Stefana Genser złotnika, o osobę jego jako nieosiadłego, i o wszelki majątek jego ruchomy, jeśliby jaki posiadał, z instancyi sławetnych starszych i całego cechu złotniczego miasta nasze-
--	---

<p>trae Vilnen., pro eo quod ipse contraveniendo privilegio Serenissimi Alexandri Regis Poloniae, atque Magni Ducis Lituaniae, praedecessoris nostri, praefatis Senioribus, atque Contubernio Aurifabrorum Civitatis nostrae Vilnen., concesso, et à nobis confirmato, nec metuens poenam eodem privilegio contra vagos artifices artem Aurifabrinam absque iure Civili et Contubernio Aurificum Vilnen., exercens, expressam, atque constitutam, ausus esset temerè contra praescriptum praefati privilegii, sine iure Civili, et obedientia Contubernii Aurificum, atque sine ordine, inter Aurifices huius artis aurifabrinae, ex praescripto praedicti privilegii observari solito, artem ipsam aurifabrinam, non suscepto cum actoribus contubernio, exercere, laboresque suos pro libitu suo, sine omni</p>	<p>go <i>Wileń.</i> za to, że on <i>wbrew przywilejowi N. Alexandra Króla Polskiego, Wielkiego Xięcia Litewskiego, poprzednika naszego, pomienionej starszyźnie i cechowi złotniczemu miasta naszego Wileń. nadanego i od nas zatwierdzonego i nie lękając się kary tymże przywilejem na błąkających się rzemieślników, sztukę złotniczą bez prawa obywatelskiego i cechu złotniczego Wileń. sprawujących, odważył się przeciw ustawie rzeczonego przywileju, bez prawa obywatelskiego i postuszeństwa cechowi złotniczemu, i bez zachowania zwyczajnego porządku, między rzemieślnikami złotniczymi, wedle przepisu rzeczonego przywileju zachowywanego, sztukę złotniczą nie z cechowymi razem sprawować i roboty swoje wedle upodobania, bez wszelkie-</i></p>
---	---

ordine, et animadversione go porządku i względu wy-
 elaboratos, in usum omnium rabiane, do użycia ludzi
 hominum, quicunque volue- wszelkich wyrabiać i wy-
 rint elaborare, ac divendere, przedawać na wzgardę
 faciens ea omnia in contem- przywilejów cechowi rze-
 ptum privilegiorum, Contu- czonemu nadanych, jako to
 bernio praefato concesso- wszystko w pozwie naszym
 rum, uti ea omnia in literis jaśniej jest opisane. W ter-
 citationis nostrae clarius sunt minie dzisiejszym relacyi
 descripta. In termino que ho- naszych własnych, z same-
 dierno Relationum nostra- go pozwu wynikającym i
 rum propriarum, ex ipsa ci- do dziś dnia przeciągnio-
 tatione proveniente, et huc- nym, gdy strony oblicznie
 usque continuato, partibus i przez prawnych pełno-
 ipsis per se, et plenipotentes mocników swoich przed na-
 suos legitimos coram nobis mi stanęły i terminu tego
 comparentibus, et eum ter- prawnie dopilnowały, oraz
 minum legitime attentatibus, spory swoje wyprowadziły,
 atque controversias suas re- a mianowicie gdy ze stro-
 petentibus. Actorea quidem ny żatującej przez Miko-
 parte, per Nicolaum Unga- łaja Ungara, Filipa Gla-
 rum, Philipum Glazer, et Ma- zera i Macieja Poremp-
 thiam Porempski internun- skiego pośredników i sta-
 tios, et Famatum Albertum wetnego W ojciecha Skwier-
 Skwierniewita plenipoten- niewitę pełnomocników swo-
 tes suos, praefatum Conven- ich mieniono, że wyżej rze-
 tum ad poenas in privilegio czony obżałowany karóm
 suo descriptas, succumbere, w przywileju opisanym ule-
 iusque Civile, et Contuber- ga, i prawo obywatelskie i

nium Aurifabrorum susci-
pere, ac obedientiam praefa-
to Contubernio teneri dedu-
cente. Convento verò forum
declinante, atque subditum
et Civem Episcopalem Vil-
nensem se esse allegante, et
illic tanquam ad forum com-
petens se remitti affectante,
Nobilique Andrea Wodzin-
ski famulo, et plenipoten-
te Illustris et Reverendissi-
mi Domini Georgii, divina
miseratione Sanctae Roma-
nae Ecclesiae Presbyteris,
Cardinalis Radzivilij, et E-
piscopatus Vilnen. perpetui
Administratoris, Ducis in O-
lika et Nieswież, et in Livo-
nia nostri Locum tenentis,
privilegia Serenissimi prae-
decessoris nostri, piaē memo-
riae Wladislai Regis produ-
cente, nec non partem Civi-
tatis, iurisdictionis Episco-
palis, ab omni obedientia, et
iure Civili saeculari exem-
ptam esse, iusque suum et
Magistratum habere allegan-

*cechu złotniczego przyjąć
oraz postuszeństwo rzecz-
nemu cechowi zachowywać
powinien. Obżatowany zas
gdy niewłaściwość sądu
mieniąc, twierdził: że pod-
danym jest i mieszkańcem
Biskupstwa Wileńskiego,
że tam jako do sądu wła-
ściwego odestany bydz po-
winien, a Urodzony An-
drzej Wodziński służebnik
i pełnomocnik Wielemożne-
go Pana Jerzego ze zmi-
towania boskiego kapłana
Kardynała S. Kościoła
Rzymskiego Radziwilla, i
Biskupa Wileńskiego, Xią-
ęcia na Ołyce i Nieświ-
żu, naszego w Inflanciech
Namiestnika, okazał przy-
wileje N. Poprzednika na-
szego ś. p. Władysława
Króla, i twierdził że część
miasta, juryzdyki Bisku-
piej, od wszelkiego postu-
szeństwa i prawa świeckie-
go miejskiego jest wyjęta
i prawa swoje i urząd oso-*

te; ac etiam Constitutionem in Conventu generali Bielscensi, in Anno Millesimo Quingentesimo Sexagesimo quarto factam, exhibente, qua mediante iura et privilegia, omnesque libertates, Ecclesiis Romanae religionis, antiquitus concessa, approbata esse docuit circaque privilegia se conservari petiit. Nos cum Consiliariis nostris, lateri nostro tunc assistentibus, audita beneque examinata partium controversia, visis quoque privilegiis, partibus ab utrisque productis, privilegia Ecclesiae Cathedrali Vilnen., et Episcopo pro tempore existente, per praedecessorem nostrum Regem, data et concessa, ac praedictam Constitutionem Conventus Bielscen. in suo robore conservamus, ipsumque Conventum Stephanum Genser Aurifabrum, et alios iurisdictioni Episcopali Vil-

bny posiada, nadto jes cze postanowienie na zjeździe generalnym Bielskim uczynione Roku tysięcznego pięćsetnego sześćdziesiątego czwartego, przez które wyjaśnił, że prawa i przywileje oraz wszystkie wolności kościołóm rzymskiego wyznania, zdawna nadane zatwierdzone zostały, i prosił aby od nich nie odstępować. My z Radą naszą przy boku naszym będącą, wysłuchawszy i należycie roztrząsnąwszy spory stron obu, zobaczywszy także przywileje od obu okazane, przywileje Kościołowi Katedralnemu Wileńskiemu i Biskupowi stępujące, przez poprzednika naszego ś. p. Władysława Króla dane i pozwolone, oraz rzeczzone postanowienie Zjazdu Bielskiego; w swojej mocy i sile zachowujemy, samego obżałowanego Stefana Gensera zło-

nensi subiectos, à quavis iurisdictione saeculari, ac Con-
tuberniis Civitatis nostrae
Vilnen., liberos esse pronun-
tiavimus, perpetuis tempo-
ribus hoc nostro decreto me-
diante. In cuius rei fidem
sigillum nostrum praesenti-
bus est subinpressum. Actum
Grodnae feria sexta ante fe-
sta Pentecostes proxima, An-
no Domini Millesimo Quin-
gesimo octogesimo quar-
to. Regni nostri anno Nono.
Stephanus Rex.

tnika i innych do sądu bi-
skupiego *Wileń.* należq-
cych, od wszelkiego sądu
świeckiego i cechów miasta
naszego *Wileń.* wolnymi
uznaliśmy na wieczne cza-
sy na mocy tego wyroku
naszego. Na wiarę czego,
pieczęć naszą u niniejsze-
go listu została zawieszo-
na. Działo się w Grodnie
w Piątek przed świętem
Wielkonocy. Roku Pań-
skiego tysięcznego pięćset-
nego ośmdziesiątego czwar-
tego, panowania naszego
roku dziewiątego. *STE-
FAN Król.*

SPISEK WSZYSTKICH UTRAT NA MONECIE
LITEWSKIEJ, ODMIENIAJĄC JĄ NA POLSKIE
PIENIĄDZE w Roku 1570.

(Z rękopismów *Dogiela* w *Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.*)

Naprzód na 381 Taler, co po 30 groszy w Polsce
płaci, które Pan Maciej Kawiecznijski przysłał pro 1
Junii do Warszawy, płacąc je w Litwie za rozkaza-

niem JM. po Litewskich groszy 25. Na tych utraty fl. 15 groszy 26 et Alg. 2. Erzmiez. tenże posłał dukatow 36 po Polskich groszy 55. Na tych utraty fl. 1. groszy 6.

Markowi Żydowi Lichwy od pułtrzeciu stu złł: za 6 Niedziel, to iest: à Die 17 Majj ad diem 28 Junii fl: 15. Oddano mi było od Pana Piekarskiego złotych czerwonych 96, które za zastawem na srebro ku potrzebie JM. od żyda w Brześciu brał po Polskich groszy 56. na nich w Łukowie utraty przez L. Mogilnickiego fl: 5. gr: 7.

Przy tym tamże w Łukowie P. Mogilnicki, skupując potrzeby na JM, na Monecie Litewskiej utracił fl: 2. Żydowi w Brześciu Lichwy od ośmiu set złł: pożyczonych na srebro przez Pana Piekarskiego zostawione ku potrzebie J. M. za dwie niedziele, to iest: à die 23 Augusti ad diem 6 7bris ode sta y 80 kop od kaźdey kopy po gr: 5. czyni złł: 7. gr. 15. Przy tym ode sta y 40 kop od kopy po gr: 6. czyni fl: 7.

Turczyn odmieniał Monetę Litewską na Polską w Łukowie, na 20 kop Litewskiej, nadał fl: 2. groszy 20. Słupski w Brześciu dał Lichwy od Filipkow groszy Litt. 38. Przez Pana Turczyna posłałem do Wilna Filipkow 80, którem do skarbu przymował za rozkazaniem JM. po fl: 1. wydał ie na potrzeby J. M. Litt. groszy 16. utraty na nich fl: 26. gr: 20.

SUMMA w tym roku 1570. utraty na Monecie

y z płaceniem Lichwy Polskich fl. 84. gr: 21. groszy Litt. 6.

I N A N N O 1 5 7 1

Naprzód przyjąłem do skarbu za rozkazaniem J. M. Filipków 66. po złotemu, wydane po 20 groszy Polskich, utrata na nich fl: 22.

W Brześciu od 17 kop Litt. pożyczonych, Lichwy za dwie Niedziele gr. Litt: 16.

J. K. M. Jadąc do Solca na wesele Pana Podczaszego Litt. w Lublinie będąc, utraciłem na Monecie Litt: fl: 7. groszy 4. d. Litt: 2.

W Lublinie od sta zł: Lichwy Tal: 3. czyni fl: 3. zł: 9.
Die 19 Maja w Warszawie na złotych 50. naddałem fl: 3. groszy 11. d. Litt: 2.

Die 4 Junji w Warszawie na zł: 55. naddałem f: 3. g: 20.

Die 6 Junii w Warszawie na 113 złł: naddałem fl: 8.

Die 7 Junii w Warszawie na 39 złł. naddałem fl: 3.

Die 11 Junii w Warszawie na 300 zł: naddałem fl: 15.

Die 12 na 10 złotych naddałem gr: 12 d. 9.

Die 13 Junii na 100 złł: naddałem fl: 7.

Die 18 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8.

Die 20 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 6.

Die 27 Junii na złł: 10 gr: 25.

Die 2 Julii na 23 złł: naddałem fl. 2. gr. 9.

Die 17 Julii na 50 złł: naddałem fl: 4. gr. 5.

Die 20 Julii na 120 złł: naddałem fl: 12 gr: 3.

Die 23 Julii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 10.

Die 26 Julii na złotych 12 naddałem fl: 1. gr. 6.

Przytym na złotych 20 naddałem fl: 2. Utraty Pol:

Liczby fl: 87. gr: 17 et Litt: 6. (na Litt: kop 480) 48.

Die 5 Augusti przez Turczyⁿą, gdy do JM. do Lipska pieniądze odwoził odmieⁿiając Lit: monetę na Polską nadał na 100 zł: po fl: 8. na 614 zł: utraty zł: 52 gr: 5.

Die 17 Augusta u Marka Żyda Łańcuch w zastawie w potrzebie JM. à die 11 May ad 18 Augusti na stu złotych, na tydzień od nich po zł: I. czyni Lichwy zł: 14.

Przytym Lebie^dz płacił długi monetą Litewską, nadał fl: 69. gr: 4. d. 9.

Przytym byli cztery misy srebrne u Adama Złotnika w zastawie à die 16 May ad diem 18 Aug. we trzech set fl.; Lichwy od tego fl: 20. Przy tym byli trzy misy srebrne u P. Antoniego Aptekarza, à die 10 Julii ad diem 18 Aug. od pułtrzeciastu zł: Lichwy f. 16.

Die 18 Augusti w Wilnie Anno 1571 na 666 kopach Litewskiej monety y liczby utraty fl. 91. groszy 19. d. Litt. 6.

Die 30 7bris na 66. kop Litt. nadałem fl: 9. gr. 27.

Die 16 8bris na zł: 100. nadałem fl: 7.

Die 1 10bris Liebie^dz na monecie Litt. w Warszawie, będąc służeńnikami, gdy JMC. w Krakowie był nadał fl: 3. gr: 19.

Die 14 10bris na monecie Litt: odmieⁿiając kop 55. y gr: 12. Utraty fl: 13. gr. 15.

Die 12 7bris Liebie^dzia w Warszawie na 17 Filipdikow, utracił fl: I. gr: 4.

SUMMA utraty zł: 430. gr: 25.

IN ANNO 1572 AD DIEM 17 APRILIS.

A die 1 Januarii ad 9 Februarii za ten czas w Warszawie odmieniłem Litewskiej monety na Polskie pieniądze zł: 164. gr: 36. różnemi czasy, y według czasu raz taniej drugi raz drożey, oprócz Seymu, gdy monety Litewskiej brać nie chciano, iedno z utratą, na którey summie naddawku, a utraty Lit: kop 144. gr: 54. et 8. czyni Pol: liczbą zł: 362. gr: 12. d. Litt: 2.

A die 9 Februarii ad diem 21 Martii, odmieniłem w Warszawie za Litt: kop 1502 gro: 52, na której summie naddawku Kop Litt: 128. gro: 16. d. 8. czyni na Pol: liczbę fl: 320. gro: 21.

Odmieniając Pawlik Obożny w Lublinie in Februario, gdy był zawczasu posłany z pieniędzmi, aby je w czas odesłał do JM CPP. Młodycz do Lipska y na zapłacenie długu P. Płockiemu, z monetą Litewską, którą odmieniając na Polską, nadał na fl: 1310. (23 fl: 88.) (6) d. 9.

Die 9 Februarii w Warszawie na 100 zł: Monety Litt: nadałem fl: 10.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii odmieniłem Litt: monety kop 880. na Polską, na tey summie utraty fl: 212. gro: 11. d. 9.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii, płacąc długie Monetą Litt. Rzemiesnikom y Kramarzom oprócz Seymu z utratą na kop Litt: 98. gro: 33. d. 6. zł: 20 gro: 3.

Item Litt: Kop 1502. na której utrata Litt: kop 128. gro: 16. d. 8. czyni Pol: zł: 320 gro: 4.

Die 17 9bris w Wilnie zapłaciłem czerwonych złł: 185. po gr: 44. d. 2. potym ie udawałem na każdym, tracąc po d. 2. Litt: utraty Pol: liczbą fl: 1. gro: 16. d. Litt: 2.

ZALECENIE JENERALNE O MONECIE
LITEWSKIEY.

LIBER XMM. POL. — 369.

(Z rękopisow Dogiela w Bibl. Uniwer. Wileń.)

Zygmunt August i t. d. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznaimuiemy; iż My ulitowawszy się szkody poddanych naszych W. X. Litewskiego, którą na minnicy swey Litewskiej, w tutecznych Państwach Naszych Koronnych do tego czasu odnosili, za radą Panow Rad Naszych Polskich i Litewskich obwołacieśmy roskazali, iakosz wszystkim w obec poddanym Państw Naszych Koronnych roskazuiemy, aby Monetę Litewską pod tytułem Naszym i Przodkow naszych nakowaną, w iey własney a dawney cenie, to iest, dwa grosza Litewskie, za pułtrzecia grosza Polskie brali, w czym iednak tę przestrogę y warunek czyniemy wszystkim, iż gdy na tym Seymie, według spolnych Przywileiow Korony Polskiej y W. X. Litewskiego iednaką mincę nową kowac postanowiemy, tedy skoro iedno ta Minca bita będzie, wszystkę ktorzykolwiek monetę

Litewską w Roku piędziesiątym y osmym aż do sześćdziesiątego y piątego kowaną, o ktorey ten Edykt czyniemy miec będą, wolno będzie do Mince Naszey, według teyze ceny odmieniac, którą monetę iuz Mincarze nasi, według tego opisanego obyczaiu brac, a nową za nią dawac będą powinni, iakosz się to wszystko przez Konstytucyą na końcu Seymu tego, szerzey uisci y obwaruie: A grosze w Tykocinie nakształt Polskich groszy wykowane, rozkazuiemy tesh, aby tak w Polsce, iako w Litwie, wedle ceny groszy Polskich były brane; ktore rozkazanie Nasze, chcemy, aby wszyscy w obec poddani nasi tak w Polsce, iako w Litwie, y w inszych Państwach Korony naszey, pod winą dziesięciu grzywien Polskich chowac byli powinni, o którą winę gdzie do Urzędu ktoregokolwiek mieysca w Państwach naszych, tak Grodzkiego, iako y Mieyskiego był ten odniesiony y oskarzony, ktoryby wedle rozkazania albo obwołania tego Naszey Litewskiej Monety brac nie chciał, tedy Urząd bez wszelakiey odwłoki uczynić, ma exekucyą około zapłacenia tey winy wyzey mianowaney, ktorey połowica iedna stronie ktora będzie instygowała, a druga połowica na Urząd onego mieysca wyciągać się będzie powinna, toties quoties byłby kto o to pociągniony. Dan w Warszawie na Seymie Walnym Koronnym dnia xxvii Miesiąca Marca. Roku Pańskiego M. D. LXXII. A Panowania Naszego XLIII.

Na własne Króla Jegomości Rozkazanie.

K O N I E C T O M U I I g o .

T R E Ś Ć

RZECZY ZAWARTYCH W CZĘŚCI II, HISTORII MIASTA WILNA.

K S I Ę G A III.

*Wilno uciśnione podczas wojen domowych, przychodzi do
lepszego bytu pod rządem Kazimierza i Alexandra Ja-
giellończyków — 1430 — 1506.*

1430. Swidrygajłło wyniesiony w Wilnie na W. Xięcia za
rozkazem Króla Jagiełły przez Mikołaja Biskupa
Wileńskiego str. 6.
Kłótnie z Jagiełłą za Podole 7.
Uwięzienie Króla 8.
1431. Wojna na Wołyniu. Zawieszenie broni 9.
Traktat handlowy z Nowogrodem W. w Wilnie 9.
Handel Wileński z Prussami i Szląskiem 10.
1432. Traktat z Pskowem 11.
Gwałtowne postęпки Swidrygajłły 13.
Jego upadek 14.
Ucieczka z Oszmiany 15.
Zygmunt syn Kiejstuta zajmuje stolicę 15.
Wilno podpalone 16.
Nadania Zygmunta dla Wilna 17.
Potwierdzenie praw miejskich Magdeburgskich 18.

1433.	Zniszczenie Litwy przez Swidrygajłłę. Bitwa pod Oszmianą	19.
	Okrutne rządy Zygmunta	20.
1435.	Zwycięztwo Litwy nad Swidrygajłłą i Mistrzem Inflantskim pod Pobojskiem	21.
	Upadek Wilna dla srogości Zygmunta	23.
1440.	Śmierć Zygmunta w Trokach	24.
	Wygnanie syna jego Michała	25.
	Zmiana Polityki Zakonu Pruskiego	26.
1441.	Kazimierz Jagiellończyk ponawia prawa Magdeburgskie dla Wilna przez przywilej w Brześciu wydany	27.
	Inne jego przywileje — Wojt Wileński Jachno Ławrynowicz	28.
1469.	Bernardyni, ich zaprowadzenie w Wilnie	29.
	Sejmy w Wilnie, zjazdy i obrady Panów Litewskich	50.
	Koronacya Hana Tatarskiego	51.
	Przymierze z Zakonem w Wilnie	31.
	Pogrzeb Swidrygajłła i Michała syna Zygmunta	51.
1484.	Zgon Ś. Kazimierza	52.
1492.	Śmierć Kazimierza Jagiellończyka	32.
	Nowe przywileje dane dla Wilna od W. Xiążęcia Alexandra	53.
1494.	Przymierze z Carem Iwanem III, Wasilewiczem	54.
1495.	Małżeństwo Alexandra z córką jego W. Xiężną Heleną	35.
	Wesele wspaniałe w Wilnie	55.
	<i>Dóm Gościnny</i> dla kupców Rossyjskich	56.
1503.	Najazdy Tatarów na Litwę	57.
1505.	Obwarowanie miasta od najazdów Tatarskich	58.
	Biskup Wileński Albert Tabor czynnie się przy-	

	kłada do wzniesienia wału muirowanego	59.
	Choroba Alexandra	40.
	Alchemik	40.
	Król w Lidzie śmiertelnie chory	41.
	Tatarzy idą na Lidę	41.
	Króla niosą do Wilna	41.
1506.	Zwycięztwo Kleckie	42.
	Śmierć Alexandra w Wilnie	42.
	Zamek Wileński za Alexandra	43.
	Dominikanie	44.
	Mennica	45.
	Apteka	46.
	Lekarze	46.
	Stan Litwy za Króla Alexandra	47.

D O D A T K I

do Dziejów Miasta Wilna Księgi trzeciej.

I. Fundacya Kościoła Pobojskiego.

Widymus z Ksiąg Trybunału Głównego W. X. Lit.

Spraw wieczystych w Wilnie expedyowanych 48.

II. O myślistwie Wielkich Xiążąt Litewskich w Ru-

dnikach 66.

K S I Ę G A IV.

Od początku panowania Zygmunta I, aż do zgonu Ste-
fana Batorego, największa pomysłność Wilna.

od roku 1506 do 1586.

Nowy porządek w administracyi miejskiej 71.

Przepisy względem utrzymania porządku i wewnętrz- nego bezpieczeństwa	75.
Pomnożenie dochodów miejskich — Kramy — jat- ki, łaźnie	75.
Zródła Wingierskie	76.
Odnowienie starych murów Zamku i Katedry .	79.
Budowanie nowych Kościołów	80.
Młyn Królewski — Młyn papierny	81.
Szpital i zielony most	83.
Handel rozszerzony	84.
Nowy <i>dóm gościnny</i> — <i>dóm kusznierski</i> . . .	85.
1522. Szkoła Katedralna	87.
1525. Księgi Sławiańskie drukowane w Wilnie . .	87.
1528. Ustawa dla ziemi Żmudzkiej	88.
1529. Pierwszy Statut Litewski	88.
1544. Zygmunt August, rządzący Litwy	89.
Pałac Barbary Radziwiłłówny	89.
1545. Nowe rozporządzenia względem Szpitalu Ś. Trójcy	91
1547. Marcin Palecki otrzymuje przywilej na zafosze- nie huty	92.
Sztuki piękne	93.
Nowe Kościoły Św. Barbary i Św. Anny . .	94.
Ludwisarnia	95.
1552. Ułożenie i potwierdzenie Wilkierza	96.
Miasto w stanie kwitnącym	97.
Nobilitacya Magistratu	97.
1560. Przypuszczenie mieszczan Wileńskich do obrad Sejmowych	98.
1569. Postówie miasta Wilna na Sejmie Unii w Lu- blinie	99.
Wielka ludność. Nowe przywileje dla Wilna	100.
Augustyn Rotundus	101.

Abraham Kulwa	102.
Początek różnowierstwa w Wilnie	103.
Andrzej Wolan	104.
Dyssydenci — Zygmunt August im sprzyja . .	105.
Postępek Pawła Biskupa	105.
Jezuici	106.
Waleryan Protasewicz Biskup Wileński, czynnie się przykłada do utwierdzenia ich w Wilnie .	107.
Dobroczyne rządy Zygmunta Augusta i osta- teczne jego rozporządzenia	108.
1571. Głód i zaraza	109.
1576. Ślady spustoszenia zatarte, za wstąpieniem na tron Stefana Batorego	110.
1579. Pierwsze przybycie Stefana Batorego do Wilna pamiętne założeniem Akademii	112. 113.
Założenie Bursy Waleryańskiej przez Protase- wicza i Seminarjum przez Jerzego Xięcia Ra- dziwiłła Biskupa Wileńskiego	114.
1581. Ustanowienie Trybunału	115.
Świetność Wilna za Stefana Batorego	116.
Zapasy Jezuitów z Dyssydentami — X. Skarga .	118.
Bacne i sprawiedliwe postępowanie Stefana Ba- torego względem różnowierców	119.
Pomnożona liczba Drukarni w Wilnie	121.
Nowe gmachy i kościoły	122.
1586. Zgon Stefana Batorego — wielkie jego działania	124.

D O D A T K I

do Dziejów Miasta Wilna Księgi czwartej.

I. Poczet Wojtów Wileńskich, z przydaniem kilku znako-

- mitszych Burmistrzów z akt miejskich wyciągnięty 126.
- II. List pisany do Wojta Wileńskoho napominajuczycjeho, aby żadnoho nasilstwa meszczanom Wileńskim ne czynił. (List Zygmunta I, do Wojta Wileńskiego, z upomnieniem, aby żadnych krzywd meszczanom Wileńskim nie czynił.) (Z Metryk Litewskich). 129.
- III. Przywilej Króla Zygmunta Augusta dany Mikołajowi Radziwiłłowi, Xiążęciu na Olyce i Nieświżu, Wojewodzie Wileńskiemu, Marszałkowi i Kanclerzowi W. X. Litewskiego, w roku 1551, na Sejmie Wileńskim, dozwalający jemu i następcóm jego wiecznemi czasy mieć i chować w swoich Archiwach wszelkie przywileje i swobody od Królów W. X. Litewskiemu nadane. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego). 132.
- IV. Strzelba y munitia własnym nakładem J. K. M. sprawiona w Wilnie, i na zamki pograniczne rozestana. (Z rękopismów Biblioteki Puławskiej) 138
- V. Przywilej przeciwko heretykom, dany Biskupowi Wileńskiemu przez Króla Zygmunta Igo, roku 1542. (Z rękopismów Kapituły Wileńskiej) 142.
- VI. List Zygmunta Augusta, świadczący o sprzeciwianiu się Waleryana Biskupa Wileńskiego wyznaniu Augszpurskiemu, roku 1559. (Z rękopismów Kapituły Wileńskiej) 152.
- VII. Treść dwóch listów Króla Stefana Batorego do Radziwiłłów pisanych, względem celi i opłat na kupców i meszczan Wileńskich nałożonych 156.

VIII. Testament Króla Zygmunta Augusta, roku 1571 dnia 6 Maja uczyniony w Warszawie. (Z kopii znajdującej się w Archiwum Szczorsowskiem Hrabiego Adama Chreptowicza) 159.

IX. A) List Panów Rad Litewskich, pisany z Grodna, roku 1586 dnia 13 Decembra, do Xięcia Krzysztofa Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Hetmana Polnego Litewskiego, z doniesieniem o śmierci Króla Stefana Batorego i o niesforem dopominaniu się o wypłatę żołdu przez wojsko Nadworne Królewskie i służby. (Z oryginału) 185.

B) List otwarty Panów Rad Litewskich, dany z Grodna roku 1586 dnia 13 Grudnia, Czauszowi Tureckiemu Ibrahimowi, do Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła Wojewody Wileńskiego, Hetmana Polnego W. X. Litewskiego i t. d., a w jego niebytności w Wilnie, do Namiestnika Wojewodzińskiego Xiążęcia Jana Bolesławowicza Swirskiego, i do Stanisława Sabiny Wojta Wileńskiego, z poleceniem, żeby temu Czauszowi dobrą gospodę w mieście Wilnie obmyślił i bezpieczne pomieszkanie do niejakiego czasu zapewnił. (Z oryginału) 190.

D Y P L O M A T A

Z różnych Archiwów zebrane, do objaśnienia Historji Wilna i w ogólności do Dziejów Litewskich służące.

1. Nadanie Alexandra Jagiellończyka, Mieszczaninowi Wileńskiemu Maksimowi Wasiljewiczowi, łąki pod młynem Wojewodzińskim na Zarzeczu w Wil-

- nie. Roku 1493. (Z oryginału w Archiwum Radziwiłłowskiem w Kardynalii w Wilnie znajdującego się) 193.
2. Przywilej Króla Alexandra dany Królowej Helenie, na dobra Kniaziczi, Teteryn i zamek Popowa Hora i t. d., roku 1501. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego) 194
3. Przywilej Króla Alexandra Najjaśniejszej Królowej Helenie na Zamek Mohilow i t. d. roku 1503. (Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileńskiego) 200.
4. Testament Króla Alexandra. Roku 1506. (Z rękopismów Dogiela do Kodexu Dyplomatycznego w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego) 204.
5. List Zygmunta Króla Polskiego, do Andrzeja Kopernika Kanonika Warmińskiego, roku 1514, strofujący go za należenie do fakcyi innych Kanoników Warmińskich bawiących w Rzymie i przeciwiących się przyjęciu artykułów, względem wybierania Biskupa. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.) . 211.
6. Królowa Bona, roku 1533 miesiąca Oktobra 23 dnia, Indykta 7, listem w ruskim języku w Wilnie datowanym, rozkazuje Dworzaninowi Królewskiemu Tuhanowskiemu, żeby rozpatrzył krzywdy, poczynione od poddanych Królowej, Wojewodzicowej Połockiej Hannie Hlebowiczowej, w majątności jej Naczy pod Klekiem. (Z Archiwum Radziwiłłowskiego.) 214.
7. List Zygmunta I, do Magistratu Wileńskiego na papierze pisany, z pieczęcią przyciśnioną, w ro-

- ku 1538 Apryla 6, o niemieszaniu się do praw służyących Jurydyce Miejskiej Biskupa. Roku 1533. (Z rękopismów Archiwum Kapituły Wileńskiej) 216.
8. Przywilej Najjaśniejszego Króla Zygmunta Igo, na Most na rzece Wilija zwanej, będący, z urządzeniem cła od przechodzących mającego się pobierać; naprzód Ulrykowi Hozyuszowi, powtóre zaś Szpitalowi Naświętszej Trójcy, roku 1536 dnia 6 Augusta, wydany w łacińskim języku. (Tłumaczenie Excerptu z Ksiąg Magistratowych) 225.
9. Rozkaz niektórym Starostom Ruskim, aby od spławiania zboża rzeką Bugiem wstrzymali się. Roku 1557. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego.) 235.
10. Przywilej Zygmunta I, po Wniebowstąpieniu 1 dnia, aby władza świecka nie mieszała się do rządów duchownych, i aby Biskupi o nieprawie małżeństwa sprawy sądzili. Roku 1542. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.) 237.
11. Przywilej Zygmunta, o jatkach mięsnych w mieście Wileńskim, roku 1543. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.) 248.
12. Bursy Waleryańskiej zbudowanie i opatrzenie, roku 1579. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej) 254.
13. Przywilej Króla Stefana Batorego, na Owantę, dobra w Witkomierskim leżące, po zdraycy Hrehorym Ostiku, Gabryelowi Bekieszowi nadane. Roku 1581 dnia 13 Februarii, w Warszawie na Sejmie datowany. (Kopija z autentyku z Archiwum Radziwiłłowskiego.) 264.
14. Założenie Seminarjum Biskupiego z dóbr stołowych

- wych Biskupich, Woźgieliszki zwanych, roku 1582. (Z Archiwum Kapituły) 270.
15. Uwolnienie od cechów miejskich wileńskich rozkazem Króla Stefana, mieszkańcom Biskupstwa Wileńskiego służące, roku 1584. (Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.) 279.
16. Spis wszystkich utrat na monęcie Litewskiej, odmieniając ją na Polskie pieniądze, w roku 1570. (Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.) 284.
17. Zalecenie jeneralne o Monęcie Litewskiej. (Z rękopismów Dogiela w Bibliot. b. Uniw. Wileń.) 289



RYCINY DO TEGO TOMU NALEŻĄCE.

- 1) Wizerunek Alexandra Jagiellończyka Kr. P. W. X. L., rysowany z obrazu znajdującego się w Wileńskim Kościele Św. Ducha XX. Dominikanów.
Wizerunki: z obrazów znajdujących się na Wileńskim Obserwatorium Astronomiczném.
- 2) Stefana Batorego z podpisem: Stephanus Batoreus Rex Poloniae. Fundator Tribunalium.
- 3) Protasewicza Biskupa Wileńskiego, z podpisem następnym: Illustrissimus et Reverendissimus Dñs Valerianus Szuszkowski Protasewicz Dei et Apostolicae Sedis Gratiâ Episcopus Vilnensis Collegium Societ. JESU et Academiam Vilnae fundavit Anno 1570.
- 4) Warszewickiego S. J. — pod którym napis taki: R. P. Stanislaus Warszawicki Societ. JESU. Primus Collegij Vilnen. Rector, in quo iuventuti Lituanae literis ac pietate excolendae, publicas ipsis S. Stanislai ferijs Scholas aperuit. Huic ante Susceptum Societatis institutum, Regiae Cancellariae Regenti ac Ecclesiae Gnesnensis Scholastico, cum plurima et Senatorium genus, et maximarum.

capax dignitatum ingenium offerrent, Rex insuper Episcopatum deferret, Omnia religiosae humilitati et abiectioni ost habuit. Societatem A. Christi, 1567, aetatis suae propé 40. Romae, ingressus primitiui in Societate feruoris retinentissimus, Apostolici zeli exemplar omnibus quò ad Vixit, extitit. In Domo Professa Romana degens, obitum Beati Stanislai Koska caelitùs didicit. Religiosae ejus perfectioni iunctam doctrinam testatur, ab eo editus, typis Vulgatus, Dux peccatorum. et X. libri Historiae Aethyopiae, Cracouiae deniq. obsequio pestiferorum immortuus, die 5. Octobr. Anno Salutis 1591. Aetatis Suae, 64. Religionis 24. Professionis, 4. Votorum. 17.

- 5) Wizerunek Jerzego Xięcia Radziwiłła Kardynała i Biskupa Wileńskiego — Rysowany z Nieświskiego zbioru portretów familijnych.
- 6) Zamek dolny Wileński z rysunku Architekta Rossi, zdejmowanego przed jego zbiciem.
- 7) Rozwaliny górnego Zamku i bulwar, zdejmowany w roku 1828.
- 8) Kościół Ś. Anny w Wilnie.
- 9) Pieczęć Majestatyczna Zygmunta Kiejstutowicza W. X. L., przy autentycznym Doplomacie roku 1456, na wosku wyciśniona przywiesista.

FAC SIMILE: zdjęte z dyplomatow i listow autentycznych, znajdujących się w Archiwum Radziwiłłowskiem.

- 1) Nadanie Alexandra Jagiellończyka mieszczaninowi wileńskiemu Maximowi Wasiljewiczowi łąki pod młynem wojewodzińskim na Zarzeczcu w Wilnie — text umieszczony na str. 193.
- 2) Podpis Zygmunta Starego — *Sigismundus Rex.*
- 3) Podpis Królowej Bony — *Bona Regina.*
- 4) Podpis Zygmunta Augusta — *Sigismundus Augustus Rex.*
- 5) Podpisy na przywileju, wydanym Bekieszowi na Owan-

tę — *Stephanus Rex.* — *Jan Hlebowicz na Dubrownie Kaszt. Mteński Podskarbij Ziemskij i Pisar.*

- 6) Podpis Batorego z listu pisanego 20 Grudnia 1576 r.
- 7) Podpis Jerzego Xięcia Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego z Instrukcyi na jeneralnym zjeździe w Wilnie Posłom Litewskim na Sejm Elekcyjny, z powodu rozróżnień Narodu przy wyborze Króla między Maximilianem Arcy-Xięciem Austryackim, a Zygmuntem Xiążęciem Szwedzkim, w roku 1587 listopada 17. — *Jerzij Card. Radziwiłł Bisk. Wil.*
- 8) Podpis Pawła Xięcia Holszańskiego Biskupa Wileńskiego, na liście pisanym z Niedzwiedziec w dniu 21 grudnia (roku niema) do Xcia Jerzego Mikołajewicza Radziwiłła Kasztel. Wileń. Hetm. W. Lit. Marszałka Nadwornego, przesyłając mu do podpisania pełnomocnictwo dla Posłów na Sejm wysyłających się. — *Paweł Książę Holszanskoje z łaski Bożoje Biskup Wileński czolom bjet.*

Informacya dla introligatora: jak ma umieszczać ryciny.

- 1) Pieczęć majestat. Zymg. Kiejstut., do str. 5.
- 2) Wizerunek Kr. Alexandra, do str. 33.
- 3) Portret Kr. Stefana, na początku księgi IV-tej, str. 70.
- 4) Zamek dolny, do str. 79.
- 5) Rozwaliny zamku górnego, do str. 94.
- 6) Wizer. Kardyn. Radziwiłła, bisk. Protasewicza i Warszewickiego, do str. 115.
- 7) Kościół S-tej Anny, do str. 123.
- 8) Fac simile podpisow, na końcu tomu po rejestrze.

KONIEC REJESTRU TOMU II-GO.



L-19

1508

LMA VRUBLEVSKIŲ BIBLIOTEKA



00200617112 0

Lietuvos TSR Mokslų Akademijos
CENTRINĖ BIBLIOTEKA

L-19 1 egz.

534/2